

PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE

T. W. W.

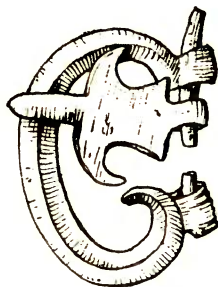
WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA
ARCHEOLOGICZNEGO

BULLETIN ARCHÉOLOGIQUE POLONAIS

TOM (VOL.) XLI

ZESZYT (LIVRE) 4



WARSZAWA

1976

VARSOVIE

KOMITET REDAKCYJNY

Krzysztof DĄBROWSKI — Redaktor Naczelny
Jerzy HALICKI — Zastępca Redaktora Naczelnego

Redaktorzy

Teresa DĄBROWSKA, Michał DESSOULAVY,
Elżbieta KEMPISTY, Teresa WĘGRZYNOWICZ

Tłumaczenie rosyjskie: Maria Budberg,
Tamara Wachnachter

Tłumaczenie angielskie: Halina Modrzewska

Materiał ilustracyjny do niniejszego zeszytu wykonali
K. Burchardt, W. Gawrysiak-Leszczyńska, S. Łuczak,
A. Moszczyński, S. Nowińska, Ł. i J. Okuliczowie,
A. Szymańska-Kuśnierz, J. Wiklakowa

Rycina na okładce przedstawia
sprzączkę brązową z Michałkowa

Adres Redakcji:

ul. Długa 52, 00-950 Warszawa
Państwowe Muzeum Archeologiczne

Państwowe Muzeum Archeologiczne — Warszawa 1976.
Nakład 720 + 130 egz. Ark. wyd. 16,7. Ark. druk. 14,5.
Papier kl. III druk. sat. 70 g A1. Oddano do składania
7 lipca 1976 r. Podpisano do druku 21.03.1977 r.
Druk ukończono w marcu 1977 r. Zam. 1359/76.
Cena 30 zł. Zakł. Graf. „Tamka” Z-1. W-wa. F-11.

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA ARCHEOLOGICZNEGO

Tom (Vol.) XLI

Zeszyt (Livre) 4

DZIAŁ EPOKI ŻELAZA
Państwowego Muzeum Archeologicznego
w Warszawie
00-950 Warszawa, ul. Długa 52 < Arsenal >
tel. (0 22) 31-32-21/152, fax (0 22) 31-51-95

SPIS TREŚCI

Содержание — Contents

Rozprawy

- Stefan Karol Kozłowski, Prądy międzykulturowe w mezolicie Europy zachodniej 383
(Межкультурные тренды в мезолите западной Европы — Intercultural Trends in the Mesolithic of Western Europe)
- Krystyna Musianowicz, Przyczynek do kontaktów polsko-pruskich w początku średniowiecza 393
(К вопросу о польско-пруских контактах в начале средневековья — Contribution to Polish-Prusian Contacts at the Beginning of the Middle Ages)
- Wanda Wolska, Dardu Nicoleascu-Plopsor, Uwagi o współzależnościach biologiczno-kulturowych w badaniach populacji pradziejowych 399
(Замечания по культурно-биологическим взаимозависимостям в исследованиях предысторического населения — Remarks on Biological-Cultural Correlations in Research on Ancient Populations)

Materiały

- Henryk Wiklak, Materiały kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej w Polsce środkowej 413
(Материалы культуры гребенчато-ямочной керамики в центральной Польше — Materials of the Comb-Pit Pottery Culture in Central Poland)
- Łucja i Jerzy Okuliczowie, Smentarzyska kultury pomorskiej i z okresu rzymskiego w Michałkowie, gm Dobrzyń, woj. Włocławek 435
(Могильники поморской культуры и римского периода в Михалкове, гмина Добжынь, воеводство Влоцлаvek — Cemeteries of the Pomeranian Culture and of the Roman Period at Michałkowo, Dobrzyń Commune, Włocławek Voivodship)
- Teresa Liana, Smentarzysko kultury przeworskiej w Łęgonicach Małych, gm. Odrzywół, woj. radomskie, na stanowisku I 461
(Могильник пшеворской культуры в Ленгоницах Малых, гмина Одржывул, воеводство Радом, стоянка I — The Cemetery of the Przeworsk Culture at Łęgonice Małe, Odrzywół Commune, Radom Voivodship, Site I)

- Odkrycia 489

STEFAN K. KOZŁOWSKI

PRĄDY MIĘDZYKULTUROWE W MEZOLICIE EUROPY ZACHODNIEJ

МЕЖКУЛЬТУРНЫЕ ТРЕНДЫ В МЕЗОЛИТЕ ЗАПАДНОЙ ЕВРОПЫ

INTERCULTURAL TRENDS IN THE MESOLITHIC OF WESTERN EUROPE

Praca niniejsza rozpoczyna cykl artykułów poświęconych paleohistorii Europy we wczesnym holocenie. Cykl jest kolejnym etapem badawczym w dążeniu autora do rekonstrukcji dziejów Europy w VIII—V tysiącleciach p.n.e., porusza zaś przede wszystkim przestrzenno-czasowe aspekty tematu.

Owocne badania nad mezolitem Europy od dłuższego już czasu cierpią na brak ujęć obejmujących większe połacie kontynentu, takich jak np. pionierska monografia J.G.D. Clarka¹, czy dzieło C. Barrière'a². Obserwując tendencję ograniczania wielu prac do spraw lokalnych, pragniemy nawiązać do tradycji szerszych ujęć syntetycznych.

Próba takiego ujęcia jest niniejsze studium poświęcone ciekawemu zjawisku występującemu dwukrotnie w mezolice Europy zachodniej i środkowej w VII i VI tysiącleciu p.n.e. Zjawisko to obejmuje znaczne terytoria i występuje w bardzo różnych kulturach, ma ponadto inne zastanawiające cechy. Jego przejawem jest obecność „komponentów”³ sowerskiego i kastelnowskiego w zespołach zaliczanych do różnych kultur. Celem niniejszego studium jest analiza chronologiczno-przestrzenna obu „komponentów” oraz próba wyjaśnienia mechanizmów ich pojawienia się

i rozwoju (dalej nazywamy je skrótowo: komponent „S” i komponent „K”).

Definicja komponentów „S” i „K”

W referacie wygłoszonym na Międzynarodowym Sympozjum „The Mesolithic in Europe”, w Warszawie, autor niniejszego studium sugerował⁴, że przemysł krzemienisty każdej z europejskich kultur mezolitycznych jest sumą szeregu „komponentów”. Komponenty te różnią się m. in. swą uniwersalnością, tj. zasięgiem czasowym i przestrzennym, różna bywa także ich geneza. Istnieją więc „komponenty” biorące swój początek w źródłach lokalnych i trwające na określonym terytorium we wszystkich występujących tam zespołach jakiegoś okresu (np. charakterystyczny dla obszaru od Basenu Paryskiego po środkowy Dunaj komponent tardenuaski: ostrza tardenuaskie). Skrajnym przeciwieństwem wymienionych są komponenty marginalne (w sensie terytorialnym) i efemeryczne (w sensie chronologicznym), będące często zapożyczeniem z obcego środowiska. Ponadto godzi się podkreślić, że takie same elementy typologiczne i techniczne w jednym środowisku mogą pełnić rolę komponentu rodzimego (podstawowego), w innym zaś marginalnego lub efemerycznego (np. wymienione wyżej ostrza tardenuaskie na obszarze Danii, czy Polski). Przykłady na takie zróżnicowanie znajdzie zresztą czytelnik i w tym studium.

¹ J. G. D. Clark: *The Mesolithic settlement of Northern Europe*, Cambridge, 1936, passim.

² C. Barrière: *Civilisations tardenoisennes en Europe Occidentale*, Paris, 1956, passim.

³ Definicja por. S. K. Kozłowski: *Introduction to the History of Europe in the Early Holocene*, [w:] „The Mesolithic in Europe”, Warszawa, 1973, s. 335—336.

⁴ S. K. Kozłowski: *Introduction...*, s. 333—334.

Komponent „S”. W holocenijskich zespołach Europy zachodniej dość często spotyka się współwystępujące ze sobą:

1. drobne, prostokątne trójkąty nierównoboczne (Ryc. 2);
2. podobne trójkąty, z retuszem trzech boków (Ryc. 2);
3. ostrza sowerskie (Ryc. 2);
4. drobne tylczaki;
5. drobne półksiężyce;
6. technik wąskiego wióra (?).

Najwcześniej elementy tego zestawu wystąpiły w późnoplejstocenijskich kulturach zachodniej części basenu Morza Śródziemnego (romanelskiej, azylskiej, montadzkiej)⁵. Jednak dopiero w sowerskiej (Le Martinet, Cuzoul-de-Gramat, Montclus, Rouffignac, Culoz, Romagnano III, Vette di Zambana)⁶ zestaw ten w pełni się wykrystalizował. Na marginesie chciałbym wyjaśnić, że termin „kultura sowerska” używam w sensie zawężonym, ograniczając go do zespołów z VIII i VII tysiącleci p.n.e., pozbawionych trapezów⁷. Nazywane nieraz „sowerskimi” zespoły z trapezami, kontynuujące tradycję sowerską, zaliczam do kultur Cuzoul i kastelnowskiej⁸.

Tak zdefiniowana kultura sowerska rzadko kiedy posiada zbrojniki spoza przedstawionej listy, dlatego też wymieniony zestaw mamy prawo nazwać „sowerskim” (typowym dla kultury o tej nazwie).

Analiza innych zespołów zachodnioeuropejskich, znanych spoza rdzennego obszaru sowerskiego wykazuje, że część z nich, mimo że za sowerskie uważana być nie może, zawiera m. in. „sowerskie” zbrojniki oraz bazuje na technice wąskiego wióra. Wymienione zespoły posia-

dają więc cechy, które uznaliśmy za charakterystyczne dla komponentu „S”. O ile jednak na rdzennie sowerskim terytorium komponent ten był niemal pozbawiony innych dodatków, o tyle na obszarze leżącym na północ i północny zachód od Alp, aż po Wyspy Brytyjskie, on sam wydaje się być swoistym „dodatkiem” do innych elementów typologicznych, których lokalna metryka jest wysoce prawdopodobna. By nie być gołosłownym, podajemy parę przykładów:

1. W kulturze Beuron-Coincy (facjes Coincy + Beuronien + Sauveterroide Horizont)⁹, obok stałego zestawu form charakterystycznych (ostrza tardenuaskie, półtylczaki Komornica, równoramienne trójkąty nierównoboczne), w części zespołów występują elementy sowerskie (Tardenoisien de facies sauveterroide w Basenie Paryskim, Beuronien C nad górnym Dunajem).

2. Podobna sytuacja istnieje w Holandii i północnej części RFN, gdzie z lokalnych zespołów typu Beuron-Coincy (np. Aardhorst-Vessem II—III) i Ter Horst-Haltern powstaje kultura Boberg, m.in. z elementami sowerskimi¹⁰.

3. Na obszarze Wielkiej Brytanii komponent „S”, zidentyfikowany po raz pierwszy przez J.G.D. Clarka¹¹, towarzyszy lokalnym elementom w typie Broxbourne, związanym z tradycją „maglemoską”¹². Tworzą one razem kulturę Shippea Hill (Narrow Blade Industry).

Analiza typologiczna i chronologiczna wykazuje (por. dalej bardziej szczegółowe uwagi o chronologii), że komponent „S” pojawił się na omówionych w punktach 1—3 terenach nie od początków holocenu i do tego wyraźnie później niż w kulturze sowerskiej. Konsekwencje tej obserwacji zostaną przeanalizowane dalej.

⁵ M. Escalon de Fonton: Du Paléolithique supérieur au Mésolithique dans le Midi méditerranéen, „Bulletin de la Société Préhistorique Française”, T. 63, 1966, passim; M. Escalon de Fonton: From the End of the Ice Age to the First Agriculturists, [w:] „France before Romans”, London, 1975, passim; S. K. Kozłowski: Cultural differentiation of Europe from 10th to 5th millennium B.C., Warszawa, 1975, s. 26—27.

⁶ L. Coulonges: Les gisements préhistoriques de Sauveterre la-Lémance. „Archives IPH”, T. 14, 1935; passim; R. Lacam, A. Niederlander: Le gisement mésolithique du Cuzoul-de-Gramat, „Archives IPH”, T. 21, 1944, passim; M. Escalon de Fonton: Du Paléolithique..., passim; C. Barrière: Rouffignac, „Mémoire de l'Institut d'Art Préhistorique” (Toulouse), T. 2, bez daty, passim; R. Vilain: Le gisement Sous-Balme à Culoz (Ain) et ses industries microlithiques, „Documentes des Laboratoires de Géologie de la Faculté des Sciences de Lyon”, T. 13, 1966, passim; A. Broglio: L'épipaléolithique de la Vallée de l'Adige, „L'Anthropologie”, T. 77, 1973, passim.

⁷ Definicja por. S. K. Kozłowski: Cultural Differentiation, s. 54—55.

⁸ Por. definicje w J. K. Kozłowski S. K. Kozłowski: Pradzieje Europy od XI do IV tysiąclecia p.n.e., Warszawa, 1975, s. 292—294 i 286—288.

⁹ Por. J. G. Rozoy: Tardenoisien et Sauveterrien, „Bulletin de la Société Préhistorique Française”, Etudes et Travaux, T. 68, 1971, passim; W. Taute: Neue Forschungen zur Chronologie von Spätpaläolithikum und Mesolithikum in Süddeutschland, [w:] „Neue paläolithische und mesolithische Ausgrabungen in der Bundesrepublik Deutschland”, Tübingen, 1973, passim; R. Wyss: Das Mesolithikum, [w:] „Ur- und Frühgeschichtliche Archäologie der Schweiz”, Basel, T. 1, 1968, passim.

¹⁰ H. Schwabedissen: Die mittlere Steinzeit im westlichen Norddeutschland, Neumünster, 1944, passim; R. R. Newell: The Mesolithic Affinities and Typological Relations of the Dutch Bandkeramik Flint Industry, 1970 (maszynopis w Instytucie Archeologii Uniwersytetu w Londynie); S. K. Arora: Mittelsteinzeitliche Formengruppen zwischen Rhein und Weser, [w:] „The Mesolithic in Europe”, Warszawa, 1973, passim.

¹¹ J. G. D. Clark: A Microlithic Industry from Cambridgeshire Fenland and other Industries of Sauveterrian Affinities from Britain, „Proceedings of the Prehistoric Society”, T. 21, 1955, passim.

¹² Por. J. G. D. Clark: The Mesolithic..., passim; J. G. D. Clark: Microlithic Industry..., passim; S. K. Kozłowski: Cultural Differentiation..., passim.

Na marginesie warto tylko zauważyć, że omawiany komponent dobrze ilustruje przedstawione na wstępie założenia teoretyczne. Różne jest jego znaczenie w zależności od środowiska w jakim występuje: na południu spełnia on rolę komponentu podstawowego (kultura sowterska), na północy jego znaczenie jest drugorzędne. Drugie środowisko było w tym wypadku „biorącym” w stosunku do pierwszego.

Komponent „K”. Na komponent składają się następujące cechy:

1. wiórowce typu Montbani;
2. asymetryczne trapezy w kilku odmianach (Ryc. 3);
3. niektóre trapezy symetryczne, np. o wklęsłych półtyłkach;
4. technika szerokiego, regularnego wióra.

Według powszechnego mniemania¹³ wymienione elementy, a szczególnie trapezy, związane są z młodszą fazą mezolitu. Te ostatnie uważa się nawet za jej dobry wyznacznik chronologiczny¹⁴, choć różne są opinie na temat mechanizmu pojawienia się i rozprzestrzenienia trapezów. Ostatnio pojawiają się jednak opinie¹⁵ sugerujące także i wcześniejszy wiek niektórych zespołów zawierających omawiany komponent (por. dalej uwagi o chronologii).

Komponent „K” w najczystszej swej formie występuje w kulturze kastelnowskiej (Château-neuf-lez-Martigues, Montclus, Cueva de la Cocina, Moita do Sebastiao, Romagnano III)¹⁶. Poza jej zasięgiem znany jest z kilku położonych bardziej na północ grup mezolitycznych, wywodzących się zresztą z lokalnego podłoża północno-zachodnioeuropejskiego¹⁷. Komponent „K” jest tu wyraźnie jedynie dodatkiem do dobrze reprezentowanych różnych komponentów miejscowych. Oto najważniejsze przykłady:

¹³ H. Schwabedissen: Die mittlere... passim; C. Barrière: Civilisations..., passim; S. K. Kozłowski: Pradzieje ziem polskich od XL do IV tysiąclecia p.n.e., Warszawa, 1972, passim.

¹⁴ J. G. D. Clark: Blade and Trapeze Industries of the European Stone Age, „Proceedings of the Prehistoric Society”, T. 24, 1958, passim; S. K. Kozłowski: Le Mésolithique de la Pologne. „Archaeologia Polona”, T. 11, 1969, passim.

¹⁵ M. Escalon de Fonton: opinia ustna.

¹⁶ M. Escalon de Fonton: Du Paléolithique... passim; J. Fortea Perez: Los complejos microlaminares y geometricos del epipaleolitico mediterraneo Espanol, Salamanca, 1973, passim; J. Roche: Le gisement mésolithique de Moita do Sebastiao (Muge — Portugal), Lisboa, 1970, passim; A. Broglio: L'épipaléolithique..., passim.

¹⁷ Por. J. K. Kozłowski; S. K. Kozłowski: Pradzieje Europy..., passim; J. G. Rozoy: Tardenoisien..., W. Taute: Neue Forschungen..., passim; R. Wyss: Das Mesolithikum..., passim; R. R. Newell: The Mesolithic..., passim.

1. Na podłożu sowterskim powstają na zachodzie zespoły typu Cuzoul (Cuzoul-de-Gramat, warstwy III—IV, Le Martinet, warstwy III—IV, Rouffignac, warstwa 3c)¹⁸. Ich geneza upodabnia się więc do genezy kultury kastelnowskiej¹⁹, również bazującej m. in. na tradycji sowterskiej (sekwencje stratygraficzne Montclus, Roquefure i Romagnano III)²⁰, na którą nasunęły się elementy kastelnowskie.

2. Bardziej na północ, na podłożu kultury Beuron-Coincy (definicja por. wyżej) z udziałem komponentu „K” formują się kultury: Montbani (Birmatten-Basisgrotte, warstwy 1 i 2, Jägerhaushöhle, warstwy 6 i 7 (Montbani 13²¹) i Hoëdic (Ty Nancien, Pointe-de-la-Torche, Téviec)²².

3. Na obszarze Holandii, północno-zachodniej części RFN, Danii i południowej Szwecji komponent „K” występuje natomiast w lokalnych kulturach (Boberg, Le Leien-Wartena, Oldesloe)²³, związanych głównie ze starymi tradycjami mezolitu Europy północno-zachodniej. Reprezentowany jest on tam głównie przez trapezy i stanowi element całkowicie marginalny, a w Szwecji wręcz efemeryczny. Podobnie jak to miało miejsce z komponentem „S”, także i „K” wykazuje znaczną nierównomierność rozwoju; różna była jego rola i okres rozwoju na różnych terenach.

Chronologia

W tej części naszego studium podejmujemy próbę możliwie ścisłego ustalenia ram chronologicznych w jakich istniały i rozwijały się na róż-

¹⁸ J. K. Kozłowski; S. K. Kozłowski: Pradzieje Europy..., passim; S. K. Kozłowski: Cultural Differentiation..., passim; por. też L. Coulonges: Les gisements..., passim; R. Lacam, A. Niederlander: La gisement..., passim; C. Barrière: Rouffignac..., passim.

¹⁹ Na ten temat por. S. K. Kozłowski: Cultural Differentiation..., s. 60—61.

²⁰ M. Escalon de Fonton: Paléolithique..., passim; M. Escalon de Fonton: From the End..., passim; A. Broglio: L'épipaléolithique..., passim.

²¹ H. G. Bandi i inni: Birmatten-Basisgrotte, „Acta Bernensia”, T. 1, 1964, passim; W. Taute: Neue Forschungen..., passim; J. G. Rozoy: Tardenoisien..., passim.

²² P. L. Gouletquer: Decouverte d'une nouvelle industrie mésolithique en Bretagne Occidentale, [w:] „The Mesolithic in Europe”, Warszawa, 1973, passim; J. G. Rozoy: Tardenoisien..., passim; M. Pequart et al., Téviec, station nécropole mésolithique du Morbihan, „Archives de l'Institut de Paléontologie Humaine”, T. 18, 1937, passim.

²³ H. Schwabedissen: Die mittlere..., passim; S. K. Arora: Mittelsteinzeitliche..., passim; R. R. Newell: Mesolithic..., passim; A. Bohmers, A. Wouters: Statistics and Graphs in the Study of Flint Assemblages, A Preliminary Report of the Statistical Analysis of the Mesolithic in Northwestern Europe, „Palaeohistoria”, T. 5, 1956, passim; J. K. Kozłowski; S. K. Kozłowski: Pradzieje Europy..., passim.

nych obszarach oba opisane komponenty. Chodzi m. in. o uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy pojawiły się one wszędzie w jednym czasie? Jeżeli uzyskamy odpowiedź przeczącą, zadanie będzie polegało na możliwie dokładnym wydatowaniu ewentualnych różnic chronologicznych i to zarówno w zakresie pojawienia się komponentu na danym terenie, jak i czasu jego trwania.

Dość liczne zachodnioeuropejskie jaskiniowe sekwencje stratygraficzne dowodzą, że komponent „S” w Europie południowo-zachodniej pojawia się generalnie wcześniej od komponentu „K” (Montclus, Le Martinet, Cuzoul-de-Gramat, Requefure, Gramari, Rouffignac, Romagnano III, Birmatten-Basisgrotte, Jägerhaushöhle i inne). Da się też udowodnić, że na południu trwa on od początków Holocenu, podczas gdy nieco dalej na północ (Jägerhaushöhle, Birmatten-Basisgrotte) zjawia się z pewnym opóźnieniem. Jednak cytowane sekwencje stratygraficzne nie obejmują całego interesującego nas terytorium, nie dostarczając zaś dat precyzyjnych, nie mogą dokładnie odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie. Dlatego też zdecydowano się przygotować tabelę dat C₁₄ (Ryc. 1), na której zestawiono niemal wszystkie dostępne autorowi datowane zespoły mezolityczne Europy zachodniej zawierające komponenty „S” i „K”, różnicując je graficznie zależnie od ich cech typologicznych. Wydzielono:

1. zespoły z komponentem „S”, pozbawione komponentu „K”;
2. zespoły z komponentem „K”.

Dla uproszczenia za przedstawiciela komponentu „S” uznano w tym wypadku ostrza sowerskie, zaś komponentu „K” — trapezy asymetryczne.

Tabelę podzielono na kilka części odpowiadających w przybliżeniu zróżnicowaniu ekologiczno-kulturowemu Europy zachodniej. W środku umieszczono obszar południowej Francji i północnych Włoch, najbardziej na zewnątrz — Wielką Brytanię i południową Skandynawię.

Analiza materiałów zamieszczonych w tabeli doprowadza do następujących wniosków:

A. K o m p o n e n t „S” (na tabeli reprezentowany przez ostrza sowerskie) najwcześniej (druga połowa VIII tysiąclecia p.n.e.) występuje w południowej Francji i północnych Włoszech — zwykle w klasycznych zespołach kultury sowerskiej (Rouffignac, Culoz). Poza rdzennym terytorium sowerskim komponent ten pojawia się w połowie VII tysiąclecia. Na północ od Alp i Masywu Centralnego jest on „dodatkiem” do różnych zespołów o starej tradycji lokalnej (np.

Coincy II, Montbani II i Birmatten-Basisgrotte)²⁴. W tym samym czasie elementy sowerskie pojawiają się w Anglii, gdzie spotykamy je w powstałej wówczas kulturze Shippea Hill, będącej sumą elementów miejscowych (typu Broxbourne) i sowerskich²⁵.

W zależności od obszaru różne są losy omawianego komponentu. Na południu dość wcześnie (ok. 6000 lat p.n.e.) zanika on zupełnie, ustępując komponentowi „K” (sekwencje z Montclus i Romagnano III), na zachodzie i północy trwa nieraz do początków neolitu (sekwencje Le Martinet i Cuzoul-de-Gramat), lub dłużej (Wielka Brytania).

Ponieważ istnieje niewątpliwa ciągłość terytorialna i chronologiczna wszystkich elementów komponentu „S” na terenie Europy zachodniej (por. dalej uwagi o rozwoju przestrzennym), można przyjąć za wysoce prawdopodobną tezę o rozprzestrzenieniu omawianego komponentu ze środowiska sowerskiego ku północy. Zjawisko to datować można na połowę VII tysiąclecia, lub nieco wcześniej (?) (por. strzałki na Ryc. 1).

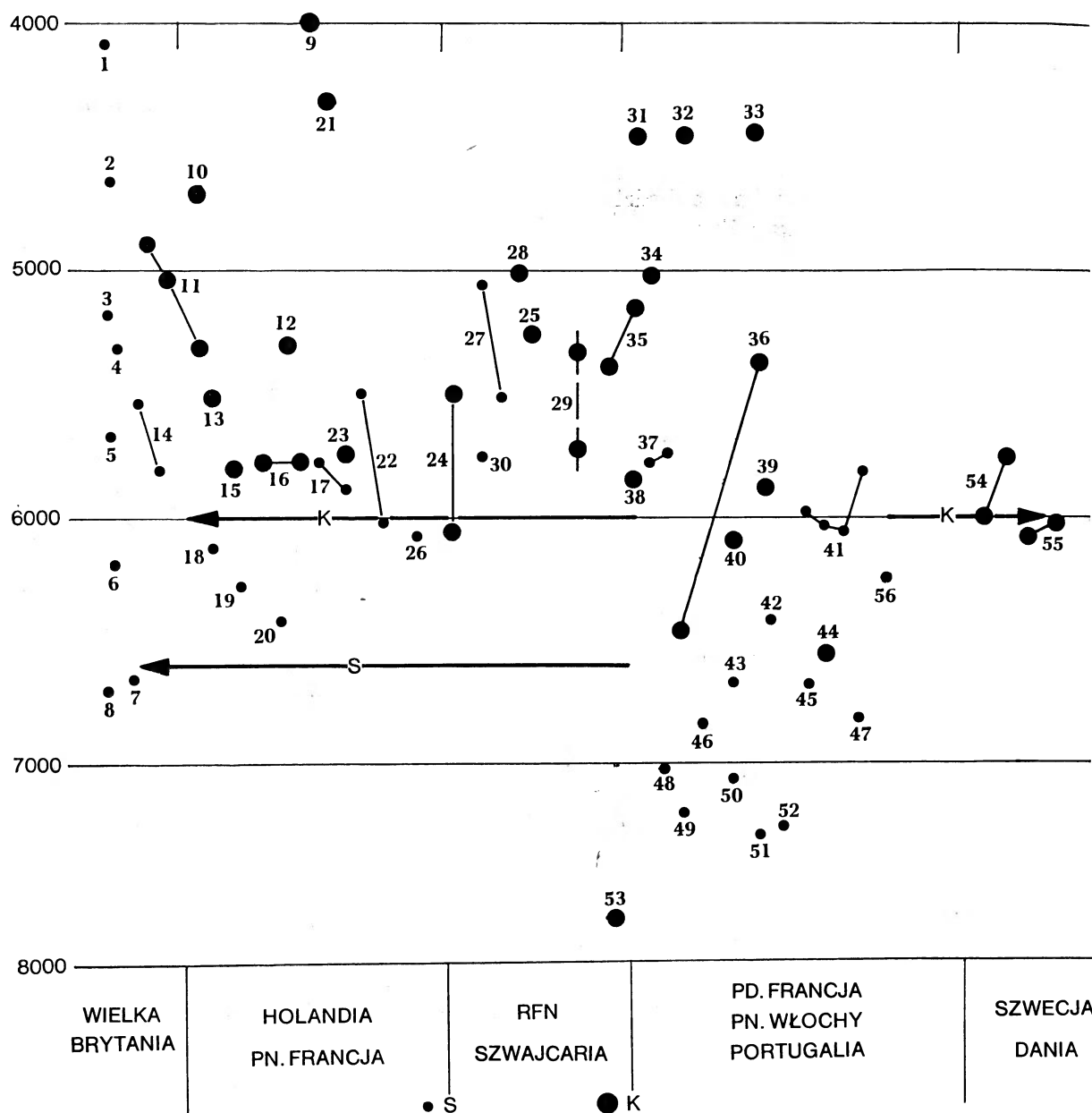
B. K o m p o n e n t „K” (na tabeli reprezentowany przez asymetryczne trapezy); jak dotąd nie całkiem jasna jest sprawa datowania pierwszych trapezów asymetrycznych na południu Francji. M. Escalon de Fonton²⁶ przyjmuje, że pojawiły się one tam dość wcześnie, za czym miałyby przemawiać wczesne daty C₁₄ dla Ponteau i Rouffignac 3c, a także ewentualnie data dla Longestay 3 (czy starsza data odnosi się tam do trapezów (?), wreszcie być może sekwencja stratygraficzna Roquefure. Gdyby wymieniony badacz miał rację, należałoby przyjąć asynchroniczność pojawienia się trapezów prowansalskich i tych znanych z pozostałych obszarów. W takim wypadku sytuacja rysowałaby się więc podobnie jak z elementami sowerskimi — na południu rozwinęłaby się faza wczesna omawianego komponentu, później nastąpiłoby rozprzestrzenienie trapezów ku północy (aż po Szwecję) i południowi (Tunezja).

Sprawa musi jednak zostać jeszcze w zawieszeniu, dopóki nie uzyska się większej liczby dat C₁₄ (m. in. dla hiszpańskiego stanowiska Cueva

²⁴ R. Parent: Nouvelles fouilles sur le site tardenoisien de Montbani (Aisne), „Bulletin de la Société Préhistorique Française, Etudes et Travaux”, T. 69, 1972, passim; R. Parent: Fouille d'un atelier tardenoisien à La Sablonnière de Coincy (Aisne), „Bulletin de la Société Préhistorique Française, Etudes et Travaux”, T. 70, 1973, passim; H. G. Bandi: Birmatten-Basisgrotte..., passim.

²⁵ R. M. Jacobi: Aspects of the „Mesolithic Age” in Britain, [:] „The Mesolithic in Europe”. Warszawa, 1973, s. 261.

²⁶ Informacja ustna wymienionego badacza.



Ryc. 1. Chronologia C₁₄ zespołów z komponentu „S” i „K”. 1 — March Hill (GB), 2 — Westward Ho! (GB), 3 — Culverwell (GB); 4 — Cherhill (GB); 5 — Shippea Hill (GB); 6 — Ickornshaw Moor (GB); 7 — Broomhead Moor 5 (GB); 8 — Warcock Hill III (GB); 9 — Pointe-de-la-Torche (F); 10 — Hoëdic (F); 11 — De Leien (NL); 12 — Luiksgestel (NL); 13 — Wartena (NL); 14 — Tietierk 37–38 (NL); 15 — Duurswoude I (NL); 16 — Duurswoude III (NL); 17 — Een (NL); 18 — Montbani II (F); 19 — Coincy II (F); 20 — Rotsterhaule (NL); 21 — Maarheze (NL); 22 — Haule I — NL); 23 — Hatert (NL); 24 — Oirschot V (NL); 25 — Birmatten-Basisgrotte 2 (CH); 26 — Siegerswoude I (NL); 27 — Birmatten-Gasisgrotte 3 (CH); 28 — Schötz 7 (CH); 29 — Jägerhaushöhle 6, 7 (daty przybliżone); 30 — Basisgrotte 4 (CH); 31 — Cabezo da Aruda 83, (P), 32 — Rouffignac C2 (F); 33 — Puechmargues II/2 (F); 34 — Cabezo de Amoreira 39 (P); 35 — Moita de Sebastiao (P); 36 — Longetrave 3 (F); 37 — Vatte di Zambana 7 (I); 38 — Châteauneuf-lez-Martigues C8 (F); 39 — Rouffignac C3 (F); 40 — Gramari 3B (F); 41 — Vatte di Zambana 10 (I); 42 — Rouffignac C4a (F); 43 — Rouffignac C4b (F); 44 — Sermoyer ? (F); 45 — Riparo Blanc (I); 46 — Rouffignac C5a (F); 47 — Salzets (F); 48 — Fos (F); 49 — Rouffignac C5b (F); 50 — Rouffignac C4c (F); 51 — Rochedane A4 (F); 52 — Culoz-Abri (F); 53 — Pontenau (F); 54 — Ageröd mosse I:D (S); 55 — Ageröd mosse I:B (S); 56 — Melsted (DK).

U w a g a: Punkty połączone linią — kilka dat dla jednego zespołu.

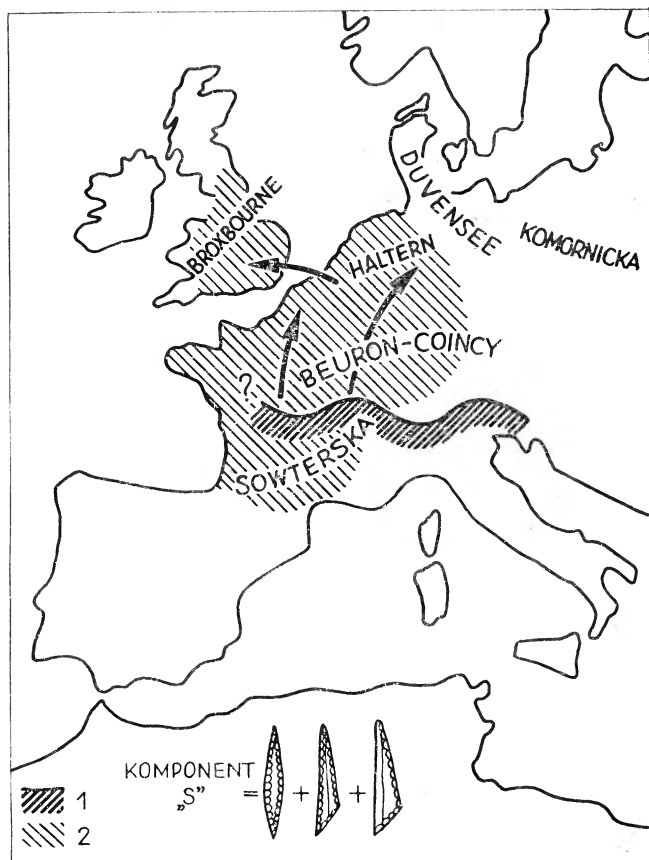
de la Cocina). Dziś ciągle jeszcze obie możliwości są niemal jednakowo prawdopodobne — albo trapezy pojawiły się najwcześniej na południu, albo też wszędzie mniej więcej jednocześnie.

Rozwój przestrzenny

Ryc. 2. pokazuje rozwój przestrzenny komponentu „S” w VIII i VII tysiącleciu p.n.e. Jego

rekonstrukcję oparto na danych z tabeli chronologicznej (Ryc. 1). Analiza przestrzenno-chronologiczna daje następujące rezultaty:

1. Obszar najwcześniejszego (przełom VIII i VII tysiącleci) rozwoju komponentu ograniczony jest do południowej Francji i północnych Włoch, nie jest jednak wykluczone, że trzeba go będzie w przyszłości rozszerzyć nieco ku północnemu zachodowi²⁷.



Ryc. 2. Komponent „S”. Dwa etapy rozwoju przestrzennego: 1 — przełom VIII i VII tysiąclecia p.n.e.; 2 — koniec VII tysiąclecia p.n.e. Naniesiono nazwy ważniejszych kultur VII tysiąclecia p.n.e.

2. Kreskowaniem pokazano na ryc. 2 obszar minimalnego rozprzestrzenienia komponentu „S” w drugiej połowie VII tysiąclecia, od ok. 6700 lat p.n.e., kiedy dociera on na Niż Europejski, aż po Wielką Brytanię (stała się ona niewiele później wyspą) — por. uwagi o komponentie „K”.

3. W czasach późniejszych (V i IV tysiąclecia p.n.e.) obserwuje się zanik elementów sowterskich na ich obszarze macierzystym (por. wyżej). Na północ od Alp i na Niżu trwały one dłużej,

²⁷ Por. bardzo „wczesne” typologiczne materiały z Bretanii publikowane przez P. L. Gouletquer: *Decouverte...*, s. 202—205.

najdłużej zaś w Wielkiej Brytanii, pewnie dlatego, że nie mogły tam dotrzeć elementy kastelnowskie.

4. Komponent „S” nie dociera niemal do południowej Skandynawii i Polski, choć występują w tych krajach niektóre elementy do niego nawiązujące (smukłe trójkąty, nieraz z retuszem trzech boków, pojawiające się w tym rejonie około połowy VII tysiąclecia, równoległe z techniką wąskiego wióra)²⁸.

Ryc. 3 pokazuje rozprzestrzenienie komponentu „K” i wynika z niego, że w zasadzie pokrywa się ono w głównym zarysie z zasięgiem komponentu „S”. Dają się jednak zauważyć i ważne różnice: brak elementów kastelnowskich na wyspiarskiej wówczas Wielkiej Brytanii; docierają one natomiast aż do południowej Skandynawii (nie mamy na myśli tzw. rombów znanych z kultury Kongemose, lecz autentyczne trapezy asymetryczne!) gdzie wpływów sowterskich w zasadzie nie obserwowano; znane są ponadto z północnej Afryki²⁹.

Jeżeli przyjąć wczesną metrykę trapezów prowansalskich (por. wyżej uwagi o ich chronologii), należałoby również uznać dwufazowość rozwoju przestrzennego komponentu „K”. W takim wypadku najwcześniejsze (przed 6000 lat p.n.e.) zespoły z elementami kastelnowskimi grupowałyby się w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego (też w Hiszpanii??), a później (po roku 6000) następowałoby rozprzestrzenienie komponentu ku północy, wschodowi i na południe. Gdyby nie potwierdziła się teza o starszeństwie zabytków prowansalskich, należałoby przyjąć niemal jednoczesne pojawienie się trapezów na dużym terenie, co z kolei zakładałoby albo bardzo szybką „eksplozję” przestrzenną tego elementu typologicznego, albo też równoległe i niezależne pojawienie się komponentu „K” w różnych punktach kontynentu. Ta druga możliwość zdaje się jednak nie wytrzymywać krytyki. Zbyt wielka jest jednolitość typologiczna i techniczna omawianego zjawiska, zbyt wielka jego zwartość terytorialna i czasowa. Wszystko to kontrastuje z silnym zróżnicowaniem wcześniejszego substraktu, który, jeśli byśmy przyjęli drugą koncepcję, miałby być tu jedyną bazą genetyczną dla komponentu „K”.

Dzieje komponentu kastelnowskiego są oczywiście zróżnicowane w zależności od środowiska

²⁸ E. Brinch Petersen: *A Survey of the Late Palolithic and Mesolithic of Denmark* [w:] „The Mesolithic in Europe”, Warszawa, 1973, s. 126.

²⁹ J. Tixier: *Typologie de l'Épipaléolithique du Maghreb*, Paris, 1963, np. tabela typologiczna.



Ryc. 3. Komponent „K”, 1 — Granice maksymalnego rozprzestrzenienia w Europie i Afryce. Naniesiono nazwy ważniejszych kultur początków VI tysiąclecia p.n.e.

kulturowego w jakim się rozwijały. Na południu nie tylko być może najwcześniej się pojawił, ale i dość wcześnie (VI tysiąclecie?) zmniejsza się tam jego zasięg, jak na to wskazują sekwencje stratygraficzne Montclus i Châteauneuflez-Martigues. Na zachodzie (Le Martinet, Rouffignac, Cuzoul-de-Gramat) pojawia się komponent „K” (około roku 6000 (?)) i zanika w V tysiącleciu; w podobnym czasie zjawiają się elementy kastelnowskie w Basenie Paryskim, Niderlandach i na północnym przedpolu Alp. Trwają tam jednak dłużej niż na południu i zachodzie. Do Wielkiej Brytanii, oddzielonej Kanałem La Manche nie docierają, natomiast na północno-wschodnim skraju swego zasięgu pojawiają się efemerycznie, jedynie na krótki okres około roku 6000.

Prądy międzykulturowe w mezolocie Europy zachodniej

Jak wyżej wykazano, na przestrzeni VIII i VII tysiąclecia p.n.e. na obszarze Europy zachodniej dwukrotnie pojawiły się fenomeny obejmujące znaczne terytoria i przenikające bariery między-

kulturowe: A. Komponent „S”, znany w najwcześniejszym holocenie wyłącznie z południa, około 6700—6500 lat p.n.e. rozprzestrzeniając się ku północy, pojawił się w zespołach szeregu kultur (Beuron-Coincy, Haltern, Broxbourne). B. Komponent „K”, który być może najwcześniej wystąpił na obszarze dzisiejszej Prowansji (i Hiszpanii?), około 6000 lat (C₁₄) p.n.e. pojawił się w Afryce Północnej (kultura późnokapska), a w Europie dotarł aż do Holandii, północnej części RFN i południowej Skandynawii. Znany jest on w tym czasie z następujących kultur: kastelnowska, Montbani, Cuzoul, Boberg, dolnoreńska, Hoëdic, Oldesloe i De Leien-Wartena.

Opisane zjawiska nie są oczywiście odosobnione w pradziejach, wystarczy choćby przypomnieć rozpowszechnienie komponentu azylskiego w X tysiącleciu p.n.e. na obszarze od Hiszpanii po Polskę³⁰ Zjawiska takie nazywamy „prądami międzykulturowymi”³¹.

Aby nie było żadnych niejasności pragniemy podkreślić, że choć akceptujemy działanie w prehistorii prawa konwergencji, nie może ono jednak wyjaśnić zjawisk tak skomplikowanych jak omówione w niniejszym studium (na „komponent” składają się: technika rdzeniowania i cały zestaw narzędzi). Zjawiska te wykazują zresztą dodatkowo bezsporną zwartość terytorialną i to na olbrzymiej przestrzeni od Afryki po Skandynawię, a także charakteryzują się zwartością (kontynuacją) chronologiczną i pojawiają się na większości wspomnianego terytorium w jednym czasie. Możemy natomiast zgodzić się z tezą, że domniemanemu rozprzestrzenieniu „komponentu” poza rodzime środowisko mogły ewentualnie sprzyjać procesy upodabniające obce środowiska do rodzimego. Należy wreszcie przypomnieć, że o ile w niektórych (w tym wypadku w południowych) kulturach omawiane elementy mają wyłączność lub przewagę liczebną, o tyle poza nimi są tylko dodatkiem do zróżnicowanych elementów lokalnych, zresztą zjawiającym się tam dość późno. Ten „uzupełniający” charakter komponentów „S” i „K” w zespołach mezolitycznych Europy północno-zachodniej, w połączeniu z danymi o wcześniejszym datowaniu ich na południu, sugeruje dopływ omawianych elementów na obszary położone na północ od Alp z zewnątrz,

³⁰ R. Schild: Extension des éléments de type tar-novien dans les industries de l'extrême fin du pléistocène, „Archaeologia Polona”, T. 3, 1960, passim.

³¹ Termin ten zjawiał się w literaturze polskiej już po określeniu S. Krukowskiego „człon międzyprzemysłowy” lecz znaczy w zasadzie to samo i jest bardziej zrozumiałe. Trudno zdecydować kto go pierwszy użył w odniesieniu do paleolitu i mezolitu.

w tym wypadku z południa. Zresztą ważnym argumentem przeczącym lokalnej (północnej) genezie obu komponentów jest brak ich terytorialnego zróżnicowania; zróżnicowane podłoże musiałoby dać w drodze ewolucji lokalnej widoczne zróżnicowanie typologiczne komponentu.

Wydaje się, że analizowane tu zjawisko „prądu międzykulturowego” posiada zwykle kilka faz:

A. *Faza wstępna* — określony komponent rodzi się w łonie pewnej społeczności i przez dłuższy lub krótszy czas jest ograniczony do niej,

B. *Faza „eksplozji”* — wspomniany komponent przełamuje barierę dzielącą jego rodzimą społeczność od społeczności sąsiednich. W stosunkowo krótkim czasie (w naszym wypadku 100—200 lat) komponent rozprzestrzenia się szeroko, obejmując swym zasięgiem szereg zróżnicowanych społeczności. Jeśli uda się uchwycić i wydatować ten moment, zyskujemy niezły typologiczny wyznacznik chronologii.

C. *Faza zaniku* — jest bardzo zróżnicowana terytorialnie, zwykle najwcześniej następuje zanik danego komponentu w rejonie gdzie się najwcześniej pojawił.

Nie zawsze można w sposób całkowicie jasny odtworzyć przyczyny, które doprowadziły do drugiej fazy interesującego nas zjawiska. Wydaje się, że należałoby tu odrzucić koncepcję migracji większych grup ludności, bowiem podstawowy substrat typologiczny obszarów położonych na północ od Alp (pomimo „dodatków” południowych) długo nie został całkowicie zagłuszony. Nie oznacza to jednak, byśmy całkowicie odrzucali możliwość ruchu ku północy poszczególnych grup ludzkich. Ostatecznie, jeśli przyjmujemy tezę o genetycznym związku elementów sowterskich i kastelnowskich znanych z Niżu i z obszarów południowych, przyjmujemy także tezę o wpływach idących z tego kierunku. Ponieważ zaś trapezy nóg nie mają... ktoś pewnie pomógł je rozprzestrzenić.

Paleohistoria zachodniej Europy w VII i VI tysiącleciach p.n.e.

Ustalenia, jakie poczyniono w dotychczasowych częściach tego studium, pozwalają posunąć nieco do przodu naszą wiedzę o paleohistorii zachodniej części naszego kontynentu na przestrzeni VII—VI tysiącleci p.n.e. Wydaje się, że można ją rekonstruować w sposób następujący:

A. W najwcześniejszym holocenie Europa zachodnia dzieli się na dwie prowincje ekologiczne i kulturowe. W pierwszej rozwijają się lokalne

społeczności postazylskie (kultury: sowterska we Francji południowej i północnych Włoszech, Beurun-Coincy między Basenem Paryskim i Morawami; być może trzecim elementem jest już wówczas kultura kastelnowska?). Druga prowincja obejmuje północno-zachodnią część kontynentu. Ukształtowała się ona na tradycjach późnoglacialnych społeczności niżowych. W prowincji tej formują się wówczas kultury Star Carr (Wielka Brytania), Duvensee (Niemcy, Dania) i kormornicka (Polska). W okresie tym istnieje już na południu Francji komponent „S”.

B. W pierwszej połowie VII tysiąclecia p.n.e., na bazie kultur Star Carr i Duvensee, wytwarzają się nowe lokalne kultury Europy północnej: Svaerdborg w Danii i Broxborne w Wielkiej Brytanii.

C. Około połowy VII tysiąclecia następuje „eksplozywna” faza prądu sowterskiego. Komponent „S” pojawia się wówczas w zespołach kultury Beuron-Coincy (Beuronien C, w RFN, Tardenoisien-facies sauveterroide we Francji)³². Również pod jego wpływem (nieco wcześniej?) formują się lokalne kultury północnej części RFN, Holandii oraz Anglii: kultura Boberg = komponent tardenuaski (ostrza tardenuaskie) + Duvensee (ostrza K, równoramieniaki) + „S”, później też „K”; kultura Shippea Hill = komponent Maglemose + „S”. Zachodnia Europa ulega pewnej unifikacji kulturowej („sowteryzacji”).

D. W okresie tym istnieją już zapewne na południu zespoły z rozwiniętym komponentem „K”.

E. Około roku 6000 p.n.e. następują fazy eksplozji prądu kastelnowskiego. Komponent „K” dociera aż po Skandynawię, formuje się całkowicie nowy obraz kulturowy Europy. Zanikają zupełnie stare kultury Zachodu (sowterska, Beuron-Coincy), zastąpione kulturami z silnym komponentem „K” (kastelnowska = komponent „K” + nieraz „S”, Montbani = komponent tardenuaski + Duvensee + „K”). Dochodzi do poważnej unifikacji kulturowej w tej części kontynentu. Jedynie izolowana Anglia żyje swym własnym życiem (dalszy rozwój kultury Shippea Hill).

Elementy komponentu „K” docierają także na Niż, do kultur Boberg i dolnoreńskiej, pojawiają się wreszcie w środowisku maglemoskim. Jednak nie są tam w stanie doprowadzić do tak daleko idącej unifikacji, jak to miało miejsce w pro-

³² Termin „Beuron-Coincy” proponowany przez autora (por. S. K. Kozłowski: Cultural Differentiation... s. 132—134) zastępuje szereg nazw lokalnych nadawanych w różnych krajach tej samej jednostce taksonomicznej.

виньчи południowej (rodzimej). Komponent „K” jest na północy marginesowym epizodem.

Ostatecznie kres rozwoju компонентów „S” i „K” kładzie neolityzacja Europy zachodniej, choć w niektórych rejonach компонент „K” przetrwał nawet i do epoki brązu (np. Włochy).

Na przykładzie mezolitu Europy zachodniej próbowaliśmy prześledzić ciekawe zjawisko kulturowe, które jest jednym z motorów przemian kulturowych w pradziejach. Oczywiście nie było

ono wyłącznie związane z mezolitem, ani też tylko z zachodnią częścią naszego kontynentu; powtarzało się ono wielokrotnie na przestrzeni historii, a jedną z przyczyn jego powstawania były zmiany ekologiczne zachodzące w czasie i przestrzeni.

Następnym w porządku chronologicznym, po opisanych wyżej dwu prądach międzykulturowych, był również idący z południa prąd niosący stopniową neolityzację tej części Europy.

*Doc. dr hab. Stefan Karol Kozłowski
Katedra Archeologii Pradziejowej
i Wczesnośredniowiecznej U.W.*

*ul. Widok 10
00-023 Warszawa*

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Свою работу автор начинает циклом статей посвященных палеоистории Европы в период VIII—V тысячелетий до н.э.

Работа посвящена явлению так называемых межкультурных трендов, которые по мнению автора являются между прочим движущими силами прогресса в истории. Это явление, действующее подобным образом как и явление моды, заключается в сверхкультурном распространении (обыкновенно местного происхождения) какого-либо элемента культуры, который появляется в новой, чуждой среде как например новый типологический компонент. Явление межкультурного тренда обыкновенно отличается типовым эволюционным ритмом, состоящим из трёх основных этапов:

1. начального (раннее местное развитие какого-либо элемента в своей родимой среде);

2. „эксплозивного” (быстрое территориальное распространение; элементы известные с первого начального этапа одновременно и в короткое время достигают своего максимального территориального объёма, появляясь в разных чуждых средах);

3. конечного (элементы данного межкультурного тренда исчезают, большей частью неравномерно, на всём протяжении его выступления).

В позднем плейстоцене Европы примером проявления межкультурного тренда есть „азилизация” (появление коротких скребков); несколько тысячелетий

позже наступает очередное проявление в виде неолитизации континента.

Между указанными здесь датами в западной Европе выступало по крайней мере два раза проявление межкультурных трендов:

1. „совтеризации” (ок. 6700 лет до н.э.).

2. „кастельновизации” ок. 6000 лет до н.э.).

Наследием этих трендов являются два типологические компоненты („S” и „K”), известные многим культурам европейского мезолита. В своей статье автор представляет дефиницию и историю обоих этих типологических компонентом („S” — небольшие треугольные пластины, также с ретушью трёх краёв, совтерские острия и техника узкой пластины; „K” — асимметрические трапеции, техника широкой пластины и ретушированные пластины Монбану). Оба эти компоненты образовались и развивались на территории юго-западной Европы, первый на фоне совтерской культуры, второй — кастельновицкой. Во втором этапе своего развития они появились на территории северо-западной и центральной Европы, охватывая чуждые, дифференцированные культурные круги.

Под влиянием идущих с юга трендов, примером которых являются компоненты „S” и „K” в культурах северо-западной Европы, в этом районе произошли значительные культурные преобразования, что привело к образованию совершенно нового культурного образа этого района.

SUMMARY

This work initiates a set of articles on the palaeohistory of Europe in the period from the 8th to the 5th millennium B.C. The author deals with what is called intercultural trends which — in his opinion — are one of the impelling forces of progress in history. The essence of this phenomenon operating much like that of vogue of fashion is the supracultural spread — usually issuing from a local source — of some element of culture that appears in new foreign environments like, for instance, as a new typological component. The phenomenon of an intercultural trend is usually marked by a typical sequence of evolution made up of three basic stages:

1. an initial stage (an early development of an element in its home environment),
2. an „explosive” stage (a rapid territorial spread; simultaneously and during a brief period the elements of the initial stage gain their maximal territorial extents, appearing in a variety of new environments),
3. a declining stage (the elements of a given intercultural trend start waning, usually at different rates, all over the area they were covering),

In the late European Pleistocene an example of the functioning of an intercultural trend was „azilisation” (the appearance of very short end-scrapers); several

millennia later the neolithisation of the Continent set in.

In-between the periods mentioned above, western Europe was subject at least twice to intercultural trends, these were:

1. „sauveterrisation” (at about 6700 B.C.)
2. „castelnovisation” (at about 6000 B.C.)

Traces left of these trends are two typological components („S” and „K”) known from many cultures of the European Mesolithic Age. In his study the author gives the definition of these two typological components and reports their history („S” — small scalene triangles, also with a retouch of their three sides, Sauveterrian points and the narrow blade technology; „K” — asy-

metric trapezes, the broad blade technology and Montbani retouched blades). Both components originated and developed in the area of south-western Europe, the former within the domain of the Sauveterrian culture, the latter within the Castelnovian culture. In their second stage of development, they appeared in north-western and central Europe, overspreading foreign and diverse cultural environments.

Subject to influence from the south, as can be seen in the presence of the „S” and „K” components in the cultures of north-western Europe, this region underwent remarkable cultural transformations, causing the formation of an altogether new cultural picture of this region.

KRYSTYNA MUSIANOWICZ

PRZYCZYNEK DO KONTAKTÓW POLSKO-PRUSKICH
W POCZĄTKU ŚREDNIOWIECZA

К ВОПРОСУ О ПОЛЬСКО-ПРУССКИХ КОНТАКТАХ В НАЧАЛЕ СРЕДНЕВЕКОВЬЯ

CONTRIBUTION TO POLISH-PRUSSIAN CONTACTS AT THE BEGINNING OF THE MIDDLE AGES

Na cmentarzysku w Warszawie-Wilanowie, pochodzącym z wczesnego średniowiecza i początku średniowiecza, zwraca uwagę brązowa zapinka zoomorficzna odkryta w 1961 r. w warstwie 2 aru 1. B. Gierlach, który na tym cmentarzysku prowadził badania wykopaliskowe, określa zapinkę jako klamrę brązową „o kształcie kolistym z wyobrażeniem stylizowanej sowy pokrytej ornamentem złożonym z wytłaczanych kółek”, oraz zaznacza, że „nie posiada ona w dostępnym materiale analogii”¹. Rozważyć należy czy omawiana zapinka jest znaleziskiem odosobnionym i czy istotnie nie posiada analogii „w dostępnym materiale” archeologicznym.

Cmentarzysko w Warszawie-Wilanowie, z którego pochodzi interesująca nas zapinka, położone jest na terenie zabytkowym pomiędzy oranżerią a pałacem. Badane ono było dwukrotnie, raz w 1955 r. przez Ł. Kunicką i T. Piętkę², po raz dru-

gi w 1961 r. przez B. Gierlacha. Jest to cmentarzysko płaskie, rzędowe, kilkuwarstwowe i dwufazowe. Odkryto na nim liczne pochówki wczesnośredniowieczne w dolnych warstwach i nowożytnie w warstwach górnych. Wyposażenie grobów warstwy dolnej jest typowe dla przeciętnych wczesnośredniowiecznych cmentarzysk. Mamy tu: brązowe esowate kabłączki o dużych i średnich średnicach (a także kilka małych), szklane paciorki, pierścionki, żelazne sprzączki, noże, dwie brązowe igły, jedno ogniwkowe krzesiwo, gwoździe, oraz interesującą nas brązową zapinkę. Ł. Kunicka i T. Piętka wyznaczają ramy czasowe dla badanej przez siebie części cmentarzyska wilanowskiego na XII—XIII w. B. Gierlach datuje je w oparciu o występujące na nim ułamki ceramiki na XIII/XIV w. L. Rauhut dla całości cmentarzyska określa granice czasowe od połowy XII do przełomu XIII/XIV w. On też daje charakterystykę i analizę omawianego cmentarzyska³.

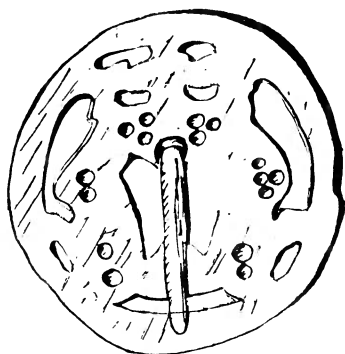
Z cmentarzyska tego interesuje nas obecnie tylko zoomorficzna zapinka, którą rozpatrzymy na tle analogicznych egzemplarzy, dróg którymi mogła przeniknąć w okolice Warszawy oraz centrum jej powstania. Omawiana zapinka (Ryc. 1) jest płaska, odlana w formie, ażurowa o średnicy 5—

¹ B. Gierlach: Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Warszawie-Wilanowie w świetle badań 1961 r., „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXI, 1961, s. 68—79, ryc. 3c; B. Gierlach: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Wilanowie. Sprawozdanie powielone na VI Ogólnopolską Konferencję Sprawozdawczą w Szczecinie. 14—15.XII.1961.

² Ł. Kunicka, T. Piętka: Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Warszawie-Wilanowie, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIII, 1956, s. 356—362; M. Miśkiewicz: Wczesnośredniowieczny obrządek pogrzebowy na płaskich cmentarzyskach szkieletowych w Polsce, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, T. VI, 1969, s. 292, poz. 58; Z. Rajewski: Materiały do pradziejów oraz wczesnych dziejów Warszawy i jej okolic, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXIX, 1975, s. 466—467.

³ L. Rauhut: Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, T. I, 1971, s. 596—597, poz. 121.

—6 cm; ażury formują kształt stylizowanego żółwia czy innego płaza⁴. B. Gierlach określa wyobrażenie zapinki jako sowę. Porównując ją jednak ze znanymi analogicznymi okazami, wyobrażenia sowy dopatrzeć się tu nie można. Kolec zapinki umieszczony jest pośrodku tarczy i rzecz charakterystyczna dla wszystkich okazów tego rodzaju, nie wychodzi poza jej obręb. Zdobienie zapinki stanowią „wytlaczone kółka” ułożone, sądząc z ilustracji, niesymetrycznie i grupujące się wokół centralnego, ażurowego wycięcia o które oparty jest kolec. Ścisłej samego kształtu i ornamentu zapinki opisać nie można, gdyż do rozważań niestety może być użyty tylko sam rysunek i to nienajlepszej jakości. Oryginał bowiem zaginął w czasie ekspozycji na wystawie w Wilanowie.



Ryc. 1. Warszawa - Wilanów. Zapinka z cmentarzyska, wg B. Gierlacha

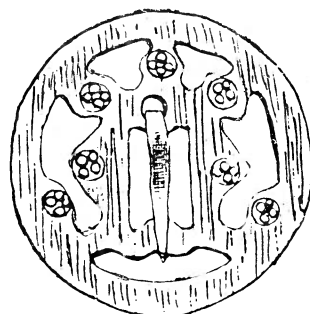
Wbrew temu co pisze B. Gierlach o braku analogii do wilanowskiej zapinki, „w dostępnym materiale” archeologicznym znane są bardziej lub mniej ściśle analogie. Grupują się one wszystkie w obrębie dawnego pruskiego terytorium plemiennego, z czego trzy pochodzą ze staropruskiego cmentarzyska w Równinie Dolnej koło Kętrzyna w woj. olsztyńskim, jeden zaś z Ragnety z terenu ZSRR⁵. Przypatrzmy się więc bliżej czterem analogicznym okazom. Z wymienionych egzemplarzy przypomina najbardziej zapinkę wilanowską okaz o średnicy 5 cm, pochodzący z grobu 21 z cmentarzyska w Równinie Dolnej, znaleziony na wysokości łokcia szkieletu⁶. Ażurowe

⁴ B. Gierlach niestety nie podaje w tekście wymiarów zapinki ani na rycinie skali liniowej, stąd podana jest tylko jej przypuszczalna średnica. Zabytki z badań B. Gierlacha nie znajdują się w zbiorach PMA; przedmioty z badań Ł. Kunickiej i T. Piętki zapisane są w inwentarzu PMA pod nr 1383.

⁵ Cmentarzysko w Równinie Dolnej zostało opublikowane w latach 1956 i 1958, okaz z Ragnety w 1929 r.

⁶ R. Odoj: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w Równinie Dolnej, pow. Kętrzyn w 1956 i 1957 r., „Rocznik Olsztyński”, T. I, 1958, s. 117—156, tabl. XVII, 1.

wycięcia zapinki formują postać stylizowanego płaza. Zdobiona jest siedmioma kółkami podzielonymi na pola, koncentrującymi się wokół środkowego wycięcia, w którym umieszczony jest krótki, tak jak u wilanowskiego okazu, kolec (Ryc. 2). Podobieństwo w rozmieszczeniu ażurów w obu zapinkach jest uderzające. Okaz wilanowski, o ile można oprzeć się na niezbyt ściśle wykonanym rysunku, miałby ich jednak więcej.



Ryc. 2. Równina Dolna, woj. Olsztyn. Zapinka z grobu 21, wg R. Odoja

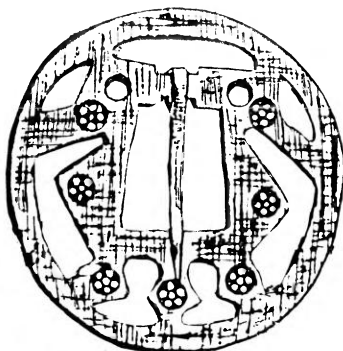
Natomiast inny jest rodzaj ornamentu, choć zgrupowanie kółek wokół środkowego ażuru posiada wiele podobieństwa. Zapince z grobu 21 z Równiny Dolnej towarzyszył kulisty wisior z brązu i srebrny brakteat krzyżacki z XIV w.⁷ Drugi egzemplarz, który należy omówić, pochodzi także z tegoż cmentarzyska z grobu 27⁸. Wystąpił on jednak w grobie w okolicy prawej skroni zmarłej. Średnica jego wynosi 6 cm (Ryc. 3). Ażurowe wycięcia formują także i tu zoomorficzne wyobrażenie stylizowanego płaza. Kolec krótki, kółka ornamentu w ilości siedmiu grupują się w części dolnej zapinki, a przy nasadzie kolca zdobienie wzbogacają dwa ażurowe oczka. Grób 27 był grobem kobiety o bogatym ubiorze, składającym się z kolia paciorków szklanych, dzwoneczków, obrączki z napisem na otoku, noża i amuletu z pazura niedźwiedziego. Znajdował się tu także kwartnik Winricha von Kniprode (1351—1382)⁹.

Trzeci z okazów bez kolca, pochodzący z grobu 7 tegoż stanowiska, odkryty został na piersi szkieletu (Ryc. 4). Zmarła do grobu ubrana była bogato. Na strój jej składał się diadem z brązowej blachy, kolia paciorków, dzwoneczki, a także między innymi wisior w kształcie stylizowane-

⁷ A. Gupieniec: Monety znalezione na cmentarzysku średniowiecznym w miejscowości Równina Dolna, pow. Kętrzyn, „Rocznik Olsztyński”, T. I, 1958, s. 157—170.

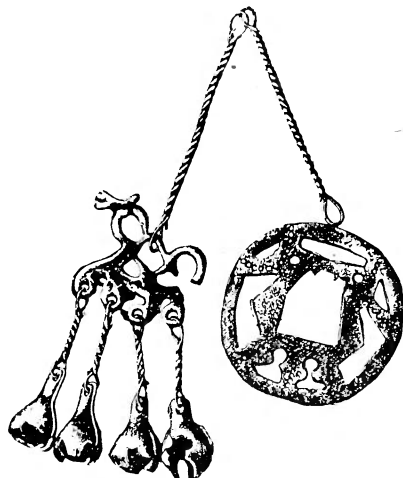
⁸ R. Odoj: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych..., tabl. XVII, 8.

⁹ A. Gupieniec: Monety..., passim.



Ryc. 3. Równina Dolna, woj. Olsztyn. Zapinka z grobu 27, wg R. Odoja

go zwierzęcia z kulistymi dzwoneczkami na końcu¹⁰. Interesująca nas tutaj zapinka jest skromniejsza od poprzednio omówionych, gdyż nie posiada dodatkowej ornamentacji. Nie spełniła już roli zapinki lecz, jak przypuszcza R. Odoj, po uszkodzeniu tworzyła jedną całość z zoomorficznym wisiorkiem, zdobiąc oprócz kolii paciorków pierś pochowanej kobiety. Byłoby to więc wtórne użytkowanie rozpatrywanego egzemplarza, który po pozabawieniu kolca został użyty jako zawieszka wzbogacając strój kobiety.



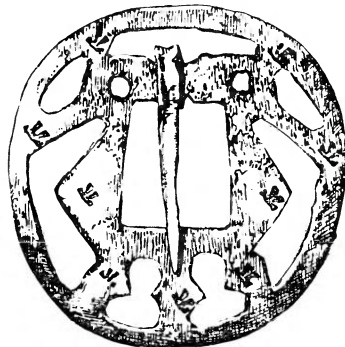
Ryc. 4. Równina Dolna, woj. Olsztyn. Zapinka z grobu 7, wg R. Odoja

Ostatnim wreszcie okazem jest zapinka z Ragnety z terenu ZSRR¹¹ (Ryc. 5). Pochodzenie jej nie jest znane, być może stanowiła ona także wyposażenie grobu. Jest to okaz o identycznie ułożonych ażurowych wycięciach, z krótkim kolcem umieszczonym w analogiczny sposób jak

¹⁰ R. Odoj: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w miejscowości Równina Dolna, pow. Kętrzyn, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIII, 1956, s. 177—196, tabl. XXII 6.

¹¹ W. Gaerte: Urgeschichte Ostpreussens, Königsberg 1929, s. 329, ryc. 256h.

ongiś u okazu z grobu 7 z Równiny Dolnej. Zapinkę z Ragnety zdobi dziewięć grup krótkich kresek ułożonych nie tylko wokół środkowego wycięcia, lecz i na jej kolistym otoku. Średnica waha się w granicach 5—6 cm.



Ryc. 5. Ragneta, ZSRR. Zapinka, wg W. Gaertego

Tak więc wszystkie omawiane zapinki, w ilości pięciu egzemplarzy, cechuje wspólna zasada takiego ułożenia ażurowych wycięć, by formowały wyobrażenie stylizowanego płaza i zamknięcie całości ozdoby w kształt koła. Także kolce zapinek oparte z zasady o centralne wycięcie, są krótkie i nigdy nie wychodzą poza obręb koła. Tak samo wspólna jest wielkość wahająca się w granicach 5—6 cm. Wszystkie okazy należą do typu zapinek płytkowych. Natomiast pewną, niewielką różnicę obserwujemy w ułożeniu ażurowych wycięć, jednak nie tych najważniejszych formujących kształt płaza, lecz spełniających drugorzędną rolę. Największe różnice występują w zdobieniu zapinek. Widoczne są one zarówno w ilości kółek lub kresek jak i w ich rozmieszczeniu na stylizowanym płazu i na okręgu zapinki. Jeden okaz z Równiny Dolnej jest w ogóle pozbawiony zdobienia. Podsumowując nasze rozważania należy stwierdzić wspólne pochodzenie wszystkich omawianych okazów.

Interesujące nas zoomorficzne zapinki wystąpiły w grobach kobiecych i stanowiły część ich stroju, choć użytkowane były w różny sposób. W grobie 21, sądząc ze znalezienia zapinki w okolicy pasa zmarłej, mogła służyć do zapięcia paska sukni. W grobie 27 zapinka wystąpiła w okolicy łucha i tu mogła tworzyć zapięcie jakiegoś stroju głowy. W grobie 7 uszkodzona zapinka bez kolca użyta była jako zawieszka. Z tych trzech wypadków widać, że użytkowane one były w różny sposób, zawsze jednak służąc do wzbogacenia stroju. Na tle rozmieszczenia zapinek w grobach ciekawe byłoby poznanie sposobu użycia zapinki na innym aniżeli pruskie terytorium terenie.

Cmentarzysko wilanowskie nie dostarczyło jednak żadnych danych do tego zagadnienia, gdyż zapinka nasza jest znaleziskiem luźnym. Wprawdzie w warstwie 2 aru 1 wystąpiło 14 pochówków, a wśród nich znajdowały się także kobiece, lecz z którym z nich ewentualnie możnaby połączyć naszą zapinkę, pozostanie na zawsze nierozstrzygnięte.

Innym zagadnieniem jest chronologia omawianych zapinek. Granice czasowe cmentarzysk na których wystąpiły ażurowe zapinki, zostały określone przez autorów poszczególnych opracowań. Należy je tutaj tylko przytoczyć. Cmentarzysko w Równinie Dolnej, które dostarczyło największej ilości interesujących nas okazów, R. Odoj datuje na czas od drugiej połowy XIII do połowy XV w. Chronologię zapinek z grobów 21 i 27 uściślają monety: brakteat krzyżacki z XIV w. i kwartnik Winricha von Kniprode z tego samego czasu. W. Gaerte zapinkę z Ragnety, jak i inne płytkowe okazy, datuje na XIV w. B. Gierlach cmentarzysku wilanowskiemu daje granice czasowe XIII/XIV w. Tak więc wzięwszy pod uwagę, że w datacji największa ilość razy powtarza się XIV wiek, omawiane zapinki należy odnieść właśnie do tego czasu.

Wreszcie pozostała do omówienia kwestia pochodzenia wilanowskiego okazu, który na tym obszarze jest przedmiotem obcym. Większość rozpatrzonych egzemplarzy grupuje się na pruskim terytorium, w obrębie dawnej historycznej Barchi. I tu należy szukać ojczyzny wilanowskiego egzemplarza. Nasza zapinka potwierdza więc istnienie kontaktów polsko-pruskich w początkach średniowiecza. Jednak kontakty Polski z krajami bałtyckimi nie ograniczają się tylko do omawianego wypadku, mamy bowiem już wcześniej ich ślady. Przytoczyć tu należy występowanie w zespole osadniczym w Szeligach w woj. płockim zdobionych wisiorków brązowych w kształcie rombów, wisiorków kapeluszwatych i paciorków-tulejek ze skręconej taśmy brązowej. Zespół w Szeligach datowany jest na VI—VII w.¹² W. Szymański omawiając wymienione powyżej ozdoby z Szelig, szuka do nich analogii na szerokim terytorium. Kapeluszwate zawieszki występują na terenie obecnej Łotwy jako część składowa cmentarzysk¹³. Natomiast zawieszki romboidalne i spiralne paciorki z brązowej taśmy znane są na północnym wschodzie Europy za-

równy w kulturze Bałtów, Finów jak i północnych Słowian¹⁴. Szczególnie charakterystyczne są one jednak dla osadnictwa bałtyjskiego. W. Szymański w kulturze zespołu osadniczego w Szeligach widzi „udział elementów wywodzących się z peryferyjnych stref pogranicznych bałtyjsko-słowiańskich”¹⁵.

Zwrócić także należy uwagę na datowany na X w. ułamek brązowej bransolety pochodzący z Ośnicy w woj. płockim. Zdobiona jest ona ornamentem wici roślinnej, wydobyty przez wytrybowanie tła¹⁶. Ornament taki stanowi rzadkość na terenie Polski. J. Okulicz, który opracował to znalezisko sądzi, że pochodzi ono z północnych rejonów Rusi lub z terytorium bałtyjskiego, skąd dotarło drogą handlu przez Podlasie, Bugiem i Wisłą w okolice Płocka. Najściślej jednak analogie do fragmentu bransolety z Ośnicy przytacza J. Okulicz z terenu Łotwy i raczej tu należałoby szukać jej ojczyzny. Wreszcie wspomnieć należy o pochodzących z Drohiczyzna nad Bugiem ażurowej zoomorficznej zawieszce i kolistej ozdobie ze zwieszającymi się z niej na łańcuszkach ornamentowanymi, romboidalnymi blaszkami. Zawieszki zoomorficzne, datowane na XI—XII w., występują często na terenie Łotwy. Mamy je także w Nowogrodzie Wielkim, w kurhanach okolic Leningradu i nad Oką. Zawieszki w kształcie koników, wodnych ptaków i fantastycznych zwierząt są charakterystyczne głównie dla krain nadbałtyckich skąd rozprzestrzeniają się na północnwschodnią Słowiańszczyznę. Ażurowa zawieszka z Drohiczyzna posiada także ścisłą analogię na terenie Łotwy. Zoomorficzna zawieszka z grobu 7 z Równiny Dolnej zapewne także jest importem stamtąd. Natomiast kolistą ozdobę z Drohiczyzna należy zaliczyć do ozdób-brząkaadeł w których lubowały się kobiety, głównie Łotyszki i Litwinki¹⁷.

Bałtyjskie ozdoby jak naszyjniki, naramienniki i bransolety wchodzące w skład wczesnośredniowiecznych skarbów docierały na pogranicze mazowiecko-ruskie. Bałtyjskie zapinki podkowiaste oraz trzewiki pochew mieczów występują niekiedy w grobach możnych, jak np. w Lutomiersku pod Łodzią, a kapeluszwate zawieszki do-

¹² W. Szymański: Szeli... s. 299, 304.

¹³ W. Szymański: Szeli..., s. 320, 335.

¹⁴ J. Okulicz: Fragment wczesnośredniowiecznej brązowej bransolety z miejsc. Ośnica, pow. Płock, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, s. 269—270.

¹⁵ K. Musianowicz: Drohiczyzn we wczesnym średniowieczu, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, T. VI, 1969, s. 196—198, tabl. XLV, 9, 12. Tamże wcześniejsza literatura.

¹² W. Szymański: Szeli pod Płockiem na początku wczesnego średniowiecza. Zespół osadniczy z VI—VII w., Warszawa—Wrocław—Kraków 1967, ryc. 5:1, 6:7, 6:7, 6:10—11, 8:12, 14:1—6.

¹³ W. Szymański: Szeli..., s. 64.

cierały nawet do Gniezna i Kruszwicy¹⁸. Na obrót srebrem pomiędzy Bałtami a Słowianami zwraca uwagę J. Antoniewicz¹⁹.

Tak więc przytoczone przykłady kontaktów ziem polskich z terenami nadbałtyckimi potwierdzają istnienie związków polsko-bałtyjskich od początków wczesnego średniowiecza aż po końcowe jego etapy. Kontakt zaznaczający się we wczesnym średniowieczu nie urywa się, lecz jak wskazuje nasza zapinka, trwa i w średniowieczu. Przedmioty bałtyjskie znalezione w Polsce to niemal wyłącznie ozdoby. Przeniknęły one drogą łączącą tereny nadbałtyckie z Polską. Wiodła ona Pregołą i Niemnem, w okolicy Wizny skręcała ku Narwi, a stąd dalej ku Wiśle. Przedmioty znalezione w okolicy Płocka i Warszawy przeniknęły właśnie tą drogą; do Drohiczyzna dotarły drogą bużańską²⁰.

Wiek XIV na terenie Prus to czasy największego ich rozwoju trwającego do 1410 r. w którym to następuje załamanie polityczne i gospodarcze Zakonu Krzyżackiego²¹. Cmentarzysko w Równinie Dolnej i znalezisko z Ragnety przypadają właśnie na okres bujnego rozwoju państwa Zakonu. Odbicie obrazu społecznego pod rządami krzyżackimi przynosi nam właśnie cmentarzysko z Równiny Dolnej. Przeważająca ilość

pochówków przypada na ludność zależną tzw. pospólstwo, które stanowiło główną masę osadnictwa i ponosiło wszystkie ciężary i powinności służbowe. Tę klasę społeczeństwa charakteryzuje trzymanie się dawnych zwyczajów, co znajduje wyraz w ubiorze, ozdobach i wyposażeniu grobów²². Także przęślik z różowego łupku z Równiny Dolnej jest znaleziskiem rzadkim w tym czasie i wskazuje na reliktowość kultury materialnej. Drugą klasą społeczeństwa pruskiego byli equites prutheni tj. jeźdźcy konni, którzy za cenę służby wojskowej zatrzymali swą ziemię i wolność osobistą²³. Wywodzili się oni z klasy pospólstwa, a na cmentarzysku w Równinie Dolnej o ich pochowaniu świadczą okazy broni jak mieczyk, ostrza oszczepów i ostrogi z kolcem gwiazdzistym.

Zapinka z wilanowskiego cmentarzyska łączy się więc czasowo z okresem największego rozwoju państwa Zakonu. Jednak nie potwierdza ona kontaktów z górą społeczeństwa pruskiego — nobilami oportunistycznie nastrojonymi do zaborców i czerpiącymi za ich pośrednictwem ze skarbnicy kultury Zachodu — lecz mówi o związku z ludnością zależną, która przez trzymanie się dawnych zwyczajów podkreślała swój wrogi stosunek do państwa.

Tak więc czternastowieczna zapinka z cmentarzyska w Warszawie-Wilanowie potwierdza nam istnienie kontaktów centralnej części Mazowsza z najniższą klasą społeczeństwa pruskiego.

¹⁸ K. Jażdżewski: Bałtyjskie elementy w kulturze słowiańskiej, „Słownik Starożytności Słowiańskich”, Wrocław—Warszawa—Kraków, T. I, 1960, s. 81—84.

¹⁹ J. Antoniewicz: Niektóre dowody kontaktów słowiańsko-pruskich w okresie wczesnośredniowiecznym w świetle źródeł archeologicznych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXII, 1955, s. 233—274.

²⁰ Mapa wczesnośredniowiecznych dróg handlowych Słowiańszczyzny, „Słownik Starożytności Słowiańskich”, T. I, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1960.

²¹ M. Pollakówna: Osadnictwo Warmii w okresie Krzyżackim, Poznań 1953, s. 5.

²² R. Odoj: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych..., J. Antoniewicz: Ślady handlu Słowian z Bałtami we wczesnym średniowieczu, „Rocznik Olsztyński”, T. III, 1960, s. 9—20.

²³ M. Pollakówna: Osadnictwo..., s. 54.

*Doc. dr Krystyna Musianowicz
Państwowe Muzeum Archeologiczne
ul. Długa 52, 00-950 Warszawa*

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

На могильнике в Варшаве-Вилиянове датированным периодом от половины XII до перелома XIII/XIV вв. была обнаружена в культурном слое, отдельно лежащая ажурная бронзовая зооморфическая застёжка, с изображением черепахи или же инного пресмыкающегося гада (рис. 1). Три аналогические застёжки были обнаружены на территории Прусс, в старой исторической Варции, в могильнике в Рувине Дольной, воеводство Ольштин. Они были найдены в погребениях женщин: в погребении 21 с монетой крестоносцев с XIV в. (рис. 2), в погребении 27 вместе с монетой Винриха фон-Книппроде относящейся более менее к 1351—1382 годам, а также в погребении 7 (рис. 4).

Эта последняя, без язычка, поврежденная, была использована в качестве подвески вместе с украшением в виде лошадки. Четвёртый аналогичный экземпляр был обнаружен в Рэгнете в СССР (рис. 5), датированный XIV веком.

Застёжку с Варшавы-Вилиянова следует датировать также этим веком. Она подтверждает существование контактов Мазовья с территорией Прусс. Прусы в XIV в. входили в состав государства Ордена Крестоносцев. Интересно отметить, что именно застёжка, являющаяся характерной составной частью женской одежды низших слоёв населения, а не предметы употребляемые прусскими знатными и богатыми родами —

попала как раз в центральную часть Мазовья. Как известно, прусская знать была оппортунистически настроена к тевтонскому ордену, но благодаря их посредничеству могла пользоваться изделиями западной

культуры. Низшие слои населения, враждебно настроенные к завоевателям, придерживались изделий своей народной культуры, одеяний и погребального инвентаря.

SUMMARY

In the Warsaw-Wilanów cemetery, dated to the period from the middle of the 12th to the transition from the 13th to the 14th century, a bronze open-work zoomorphic brooch with an image of a tortoise or another reptile (fig. 1) was found in a culture-bearing layer. This find bears resemblance to the three brooches found in an cemetery at Równina Dolna, Olsztyn Voivodship, therefore from the territory of Prussia, the ancient Barcia. They were found in female graves: in Grave No. 21 — with a 14th century bracteate of the Teutonic Knights (fig. 2), in Grave No. 27 — with a coin of Winrich von Kniprode from the years 1351—1382 (fig. 3), and in Grave No. 7 (fig. 4). The latter brooch, damaged and with no pin, was used as a pendant, together with an ornament in the shape of a horse. A fourth analogous

specimen from Ragneta in the USSR (fig. 5) and is dated to the 14th century.

The brooch from Warsaw-Wilanów should be dated to the same period. It confirms contacts to have existed between Masovia and the territory of Prussia, while in the 14th century Prussia was part of the State ruled by the Teutonic Order. It is very interesting that a brooch of that type, which used to be part of the attire of women of lower classes, not an object used by Prussian upper classes, got into the central part of Masovia. The Prussian upper class use of products of western culture, while the lower class local population, hostile to the invaders, kept to the products of their folk's culture, their attire and their grave-furnishings.

WANDA WOLSKA, DARDU NICOLAESCU-PLOPSOR

UWAGI O WSPÓLZALEŻNOŚCIACH BIOLOGICZNO-KULTUROWYCH W BADANIACH POPULACJI PRADZIEJOWYCH

ЗАМЕЧАНИЯ ПО КУЛЬТУРНО-БИОЛОГИЧЕСКИМ ВЗАИМОЗАВИСИМОСТЯМ В ИССЛЕДОВАНИЯХ
ПРЕДЫСТОРИЧЕСКОГО НАСЕЛЕНИЯ

REMARKS ON BIOLOGICAL-CULTURAL CORRELATIONS IN RESEARCH ON ANCIENT POPULATIONS

Badania biologiczno-kulturowe populacji prądziejowych zaczynają odwoływać się do najbardziej nowoczesnych metod: strukturalnej analizy wieloczynnikowej dyskryminacyjnej, a ostatnio także do modelowania, programowania i stymulowania na komputerze. Doprowadziło to do pogłębienia i zróżnicowania złożonego poznania różnych problemów. Dzięki temu dysponujemy obecnie informacjami coraz pełniejszymi pod względem ilościowym i jakościowym.

Niezależnie od dokładności stosowanych metod, które powinny powodować konwergencję danych z różnych dziedzin w celu uzyskania stopnia pewności najbardziej zbliżonego do rzeczywistości, można często zaobserwować rozdrabnianie problemów przez ich jednostronne traktowanie i wykluczanie niektórych składowych komponentów, charakterystycznych dla każdego procesu rozwoju biologiczno-historycznego populacji ludzkiej. Mimo, że w fachowej literaturze podkreśla się konieczność wielo- i międzydyscyplinarnych badań, z powodu pewnych trudności raczej metodologicznych niż koncepcyjnych, autorzy wykazują często uzależnienie od dyscypliny czy dziedziny, z pozycji której jest omawiany ten czy inny aspekt z historii rozwoju danych populacji.

Integrowanie danych pochodzących z różnych dziedzin w jednolitą całość musi dążyć nie tylko do uchwycenia niektórych struktur logicznych,

udowadnianych i podtrzymywanych matematycznie. Musi się ono zbliżać jak najbardziej do nierozdzielnych, rzeczywistych struktur biologiczno-kulturowych, charakterystycznych dla historycznej ewolucji każdej populacji, uwzględniając również ich specyficzne cechy.

Badania populacji prądziejowych, rozpatrywanych w ich historycznym rozwoju, odnoszą się do dwóch istotnych współrzędnych: czasu i przestrzeni. Podstawowy wymiar procesu historycznego jest określony przez wielkość, strukturę i demograficzne zachowanie ludności. Demografia odgrywa ważną rolę nie tylko w poznaniu i tłumaczeniu niektórych problemów antropologicznych, lecz także kulturowo-historycznych. Kulturowe fakty i ich biologiczna podstawa — populacja, nie mogą być ograniczane tylko do ich stwierdzenia, tak samo jak nie mogą być objaśniane przy pomocy założeń, opartych wyłącznie na analogiach i metodzie porównawczej. Demografia pozwala na uchwycenie perspektywy historycznej, niezbędnej dla wielostronnego i rzeczywistego poznania.

Studia paleodemograficzne cieszą się ostatnio wyjątkowym zainteresowaniem. Jako punkt wyjścia dysponują one resztkami szkieletowymi i ciałopalnymi, znalezionymi na cmentarzyskach. Niestety, rzadko mamy do czynienia z nekropolami całkowicie przebadanymi i ściśle datowanymi. W tych warunkach tablice wymieral-

ności, ocena wielkości grupy ludzkiej i jej struktury (przy uwzględnieniu ewentualnych możliwych błędów w ustaleniu wieku i płci), obliczanie długości trwania życia i liczby rodzin, obliczanie stanu biologicznego, współczynnika reprodukcji potencjalnej i netto, przyrostu naturalnego — czyli wszystkich danych, które stanowią o zachowaniu demograficznym ludności, opierają się wyłącznie na świadectwach posiadanych serii, odzwierciedlając raczej demograficzne zachowanie się analizowanej serii niż danej populacji, która grzebała swoich zmarłych na badanym cmentarzysku. Pomimo, że rzeczywiste zachowanie się demograficzne odbija się częściowo na cmentarzysku, ocena znaczenia wymienionych współczynników jest możliwa tylko w kulturowo-histerycznym kontekście, charakterystycznym dla tej czy innej grupy ludzkiej.

Ingerencja społeczno-kulturowych czynników w modelu demograficznej dynamiki była wielokrotnie omawiana¹. Jeżeli część tych czynników może być określana tylko na podstawie teoretycznych założeń, inne mogą być odkryte w sposób względnie skuteczny poprzez współpracę fachowców różnych specjalności. Na przykład, w miarę cofania się w coraz odleglejsze epoki historyczne, rola rytualnych praktyk pogrzebowych, mających niekiedy zróżnicowany i powszechny charakter, staje się coraz wyraźniejsza w odzwierciedleniu na cmentarzyskach rzeczywistej struktury demograficznej populacji. Jest to zwłaszcza widoczne w przypadku cmentarzysk o specjalnym charakterze, spotykanych prawie w każdej epoce, na różnych terytoriach, jak cmentarzyska dzieci czy w przewadze dzieci²,

cmentarzyska kobiet i cmentarzyska mężczyzn³, cmentarzyska o wyjątkowym rytuale⁴. Niektóre z nich nadają się niekiedy do obliczania współczynników dynamiki demograficznej, ale nie oddają prawdziwego stanu danej ludności. Oprócz tych cmentarzysk, wiele innych nekropoli wykazuje odchylenia od tego co my uważamy za stan normalny. Odchylenia te, mniej wyraźne, mogą zniekształcać poszukiwane współczynniki demograficzne, używane w porównawczych analizach populacyjnych.

Dokładniejsze spojrzenie na wielkości i struktury badanych serii może nas ustrzec od wyliczania za wszelką cenę jak największej liczby współczynników⁵. Nie znaczy to, że należy cofać się przed analizą i omawianiem pewnych serii o nieco odmiennych cechach, ponieważ może to uwydatnić różne nieprawidłowości, przyczyniając się do rozszyfrowania niektórych zagadnień kulturowych. Jak wykazał francuski demograf L. Henry, nie jest wykluczone, że przyczyną powolnej ewolucji zjawisk demograficznych jest nacisk wywierany przez tradycję, obyczaje i światopoglądy na sposób myślenia i zachowania się grupy ludzkiej. W ich tłumaczeniu nie można też pomijać roli historii powszechnej i lokalnej⁶. Również i punkt widzenia ściśle kulturowy, w odniesieniu do populacji czy do nosicieli i twórców kultury materialnej — przy pomijaniu podstawowych czynników biologicznych, które mogą wyjaśniać jedność, różnorodność, rozwój czy upadek danego stanowiska lub kultury, czyli cech demograficznych i nie tylko taksonomicznych — prowadzi podobnie do błędnych wniosków⁷.

¹ Ograniczymy się tylko do kilku najważniejszych pozycji bibliograficznych, jak A. Girard: *Démographie historique et sociologie*, „Bulletin d'Information”, Société de démographie historique, numéro spécial, 1973, s. 16—24; L. Henry: *Démographie historique et démographie*, „Bulletin d'Information”..., s. 2—9; G. Kurth: *Bevölkerungs- und stammesgeschichtliche Aspekte bevölkerungsbiologisch-demographischer Kriterien* (w:) *Bevölkerungsbiologie*, Gustav Fischer Verlag, Stuttgart 1974, s. 344—372; W. Petersen: *A Demographer's View of Prehistoric Demography*, „Current Anthropology”, T. XVI, nr 2 (1975), s. 159—172 itd.

² Cmentarzysko z Baalberg (Preussnitz) zawierało tylko groby dzieci i młodzieży (A. Häusler: *Zum Verhältnis von Männern, Frauen und Kinder in Gräbern der Steinzeit*, „Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Bodendenkmalpflege”, nr 14—15 (1966), s. 28; kurhanowe cmentarzysko halsztackie z Ferigile (Rumunia), na podstawie analizy antropologicznej, okazało się miejscem pochówków prawie wyłącznie dzieci i młodzieży płci męskiej (D. Nicolaescu Plopsor, W. Wolski: *Elemente de demografie si ritual funerar la populatiile vechi de pe teritoriul României*, Editura Academiei, Bucuresti 1975, s. 31—94); z epoki gallo-rzymskiej odkryto żłobki dla niemowląt (W. Deonna: *Cimetières de bébés*, „Revue Archéologie de l'Est et du Centre Est”, T. VI, nr 23, 1955, s. 231—247.

³ Lateńskie cmentarzyska oddzielne dla kobiet lub mężczyzn znaleziono na terenie Niemiec (A. Häusler: *Kritische Bemerkungen zum Versuch soziologischer Deutungen ur- und frühgeschichtlicher Gräberfelder* — erläutert am Beispiel des Gräberfeldes von Hallstatt, „Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift”, nr 9, 1968, s. 26). W Polsce są znane również oddzielne cmentarzyska kobiece i męskie z tego samego czasu oraz z okresu wpływów rzymskich (T. Malinowski: *Kobiece cmentarzysko z późnego okresu wpływów rzymskich na Mazowszu Wschodnim*, „Światowit”, T. I, 1971, s. 163—187).

⁴ Cmentarzyska te będziemy jeszcze analizowali niżej.

⁵ „...można też podważać celowość stosowania niektórych mierników demograficznych dla celów badań paleobiologicznych. Zakładając możliwość występowania pewnych fluktuacji np. struktury płci i wieku w populacjach pradziejowych, należy oczekiwać w związku z nimi zmienności pewnych mierników demograficznych lub zrezygnować z obliczenia niektórych z nich” (J. Pióntek: *Badania paleobiologiczne populacji z III—IV okresu epoki brązu w Sulęcina, woj. Zielonogórskie*, „Przegląd Antropologiczny”, T. XLI, 1975, s. 185).

⁶ L. Henry: *Démographie historique*..., s. 5.

⁷ Takie błędy popełniano często w archeologii. Dla przykładu powołujemy się na halsztackie cmentarzysko ciałopalne z Ferigile, uważane przez autora badań, w oparciu o inwentarz, za nekropole typową dla niewolników (A. Vulpe: *Necropola hallstattiana de la Ferigile*, Editura Academiei, Bucuresti 1967). Analiza de

Dla przykładu wybraliśmy trzy cmentarzyska badane antropologicznie, chronologicznie współczesne, znajdujące się na obecnym terytorium Rumunii. Biorąc pod uwagę tylko tabele wymieralności, liczone oddzielnie dla każdej z tych serii, można by wnioskować, że przedstawiają one zwyczajne modele pod względem struktury wymieralności.

Pierwsza seria składa się z 97 grobów analizowanych antropologicznie, z birtualnego cmentarzyska słowiańskiego z Ocna Sibiului, datowanego od końca VIII do IX wieku włącznie. Badane groby — 88 ciałopalnych i 9 szkieletowych — stanowią 71,3% całego cmentarzyska⁸.

Demograficzna i antropologiczna udowodniła, że mamy tam do czynienia z cmentarzyskiem dzieci.

⁸ Wszystkie dane dotyczące tego cmentarzyska były opublikowane przez D. Nicolaescu Plopsor, W. Wolski: *Elemente de demografie...*, s. 249—272.

Stan zachowania i pewne możliwości częściowego uzupełnienia kości pozwoliły określić z dość dużą dokładnością płeć i wiek zmarłych. Z 88 grobów ciałopalnych, 82 zawierały szczątki dwóch osobników włożone do tej samej popielnicy, stanowiąc podwójne pochówki. Po dodaniu do ogólnej liczby zkadanych pochówków pozostałych grobów szkieletowych, które zawierały szczątki małych dzieci, wielkość serii osiąga 187 osobników. Powyżej grupy *juvenis* zidentyfikowano 72 kobiety i 72 mężczyzn. Tabele wymieralności obejmują całą serię i są oddzielne dla mężczyzn i kobiet (Tabela 1) wykazują, że dla grupy wieku *infans I* szansa dalszego przeciętnego trwania życia wynosiła 32,43 lata. Między wiekiem 14—20 lat, szansa dalszego przeciętnego trwania życia wynosiła 23,95 lat dla mężczyzn i 17,92 lat dla kobiet.

Tabela 1

Tabele wymieralności serii z Ocna Sibiului

x lat	d'x	d _x	l _x	q _x	P _x	L _x	T _x	e _x ^o
Cała seria								
0—7	29	155,1	1000,0	155,1	844,9	922,4	3243,1	32,43
7—14	12	64,1	844,9	75,2	924,8	812,8	2320,7	27,46
14—20	5	26,7	780,8	34,2	965,8	767,4	1507,9	13,31
20—30	81	433,2	754,1	574,6	425,4	537,5	740,5	9,81
30—40	53	283,5	320,9	884,1	115,9	179,1	203,0	6,32
40—50	6	32,1	37,4	858,3	141,7	21,3	23,9	6,39
50—60	1	5,3	5,3	1000,0	0,0	2,6	2,6	4,91
Ogółem	187	1000,0	0,0	—	—	—	—	—
Mężczyźni								
14—20	1	13,9	1000,0	13,9	986,1	993,0	2395,5	23,95
20—30	31	430,6	986,1	436,7	563,3	770,0	1402,5	14,22
30—40	37	513,9	555,5	925,2	74,8	597,1	631,7	11,36
40—50	2	27,7	41,6	665,8	334,2	27,7	34,6	8,32
50—60	1	13,9	13,9	1000,0	0,0	6,9	6,9	4,96
Ogółem	72	1000,0	0,0	—	—	—	—	—
Kobiety								
14—20	3	41,6	1000,0	41,6	958,4	979,2	1791,9	17,92
20—30	49	680,5	958,4	710,1	289,9	618,1	812,7	8,48
30—40	16	222,2	277,9	799,6	200,4	166,8	194,6	7,00
40—50	4	55,7	55,7	1000,0	0,0	27,8	27,8	4,88
Ogółem	72	1000,0	0,0	—	—	—	—	—
Mężczyźni i kobiety								
14—20	4	27,8	1000,0	27,8	972,2	986,1	1944,2	19,44
20—30	80	555,6	972,2	571,4	428,4	694,4	958,1	9,75
30—40	53	368,0	416,6	883,3	116,7	232,4	263,7	6,32
40—50	6	41,7	48,6	859,6	140,4	27,7	31,1	6,39
50—60	1	6,9	6,9	1000,0	0,0	3,4	3,4	4,92
Ogółem	144	1000,0	—	—	—	—	—	—

Ciałopalne cmentarzysko z Gusterita⁹, z VIII w. n.e., dostarczyło nam drugiej próby nieco skromniejszych rozmiarów, zawierając 36,25% wszystkich wyeksplorowanych grobów. W 29 grobach zbadanych antropologicznie wyróżniono 32 osobniki. Rozdział według płci powyżej 14 lat wynosi 17 kobiet na 8 mężczyzn. Przeciętne trwanie życia w grupie wieku *infans* I osiągało 34,69 lat, w porównaniu z 23,23 lat u kobiet z grupy *juvenis* i 21,25 lat u mężczyzn z tej samej grupy wieku (Tabela 2).

Ze szkieletowego cmentarzyska z Sultana, datowanego również na VIII w., mamy kompletną serię 118 osobników. Kobiety powyżej 20 lat są reprezentowane w 46 przypadkach, a mężczyźni w 33¹⁰. Przeciętne trwanie życia między 0 a 7 lat

⁹ D. Nicolaescu Plopsor, W. Wolski: *Elemente de demografie...*, s. 249—272.

¹⁰ Seria z Sultana była analizowana antropologicznie i demograficznie, patrz O. Necrasov, M. Cristescu: *Sur la durée de la vie de quelques populations anciennes de Roumanie*, „*Anthropologiai Közlemények*”, T. XVIII, 1974, s. 154.

wynosi tutaj 37,29 lat, oraz 25,61 lat i 28,04 lat u dorosłych mężczyzn i kobiet (Tabela 3)¹¹.

Dane demograficzne dostarczone przez wspomniane cmentarzyska, rozpatrywane z punktu widzenia niektórych współczynników ostatnio proponowanych — istotnych dla uzyskania dodatkowych informacji o bezspornym znaczeniu teoretycznym — powinny być omawiane pod kątem zastrzeżeń i ograniczeń ich stosowania w porównawczych analizach, jak i implikacjach historyczno-kulturowych. Opierając się na fakcie, że w dynamice populacji odgrywają podstawową rolę dwa czynniki: wymieralność i płodność, każda próba wydobycia z danych zawartych w tablicach wymieralności informacji o warunkach rozwoju badanej ludności jest uzasadniona. Wobec tego obliczyliśmy dla wszystkich trzech serii współczynnik reprodukcji potencjalnej według wzoru:

¹¹ Tabela była ponownie przepracowana według grup wieku stosowanych przez nas dla cmentarzysk z Ocna Sibiului i Gusterita.

Tabela 2

Tabela wymieralności serii z Gusterita

x lat	d ² _x	d _x	l _x	q _x	P _x	L _x	T _x	e ^x ₀
Całe serie								
0—7	6	187,50	1000,00	187,50	812,50	906,25	3468,73	34,69
7—14	1	31,25	812,50	38,34	961,66	796,87	2562,48	31,54
14—20	1	31,25	781,50	40,00	960,00	765,62	1765,61	22,60
20—30	9	281,25	750,00	375,00	625,00	609,37	999,99	13,32
30—40	10	312,50	486,75	666,66	333,34	312,50	390,64	8,31
40—50	5	156,25	156,25	1000,00	0,00	78,12	78,12	5,00
Ogółem	32	1000,00	0,00	—	—	—	—	—
Mężczyźni								
14—20	1	125,00	1000,00	125,00	875,00	937,50	2125,00	21,25
20—30	2	250,00	875,00	285,71	714,29	750,00	1187,50	13,57
30—40	4	500,00	625,00	800,00	200,00	375,00	437,50	7,00
40—50	1	125,00	725,00	1000,00	0,00	62,50	62,50	5,00
Ogółem	8	1000,00	0,00	—	—	—	—	—
Kobiety								
14—20	—	—	1000,00	—	1000,00	1000,00	2323,51	23,23
20—30	7	411,77	1000,00	411,77	588,23	794,11	1323,51	13,23
30—40	6	352,94	588,94	600,00	400,00	411,76	529,40	9,00
40—50	4	235,29	235,29	1000,00	0,00	117,64	117,64	5,00
Ogółem	17	1000,00	0,00	—	—	—	—	—
Mężczyźni i kobiety								
14—20	1	40,00	1000,00	40,00	960,00	980,00	2360,00	23,60
20—30	9	360,00	960,00	395,83	604,17	880,00	1380,00	14,37
30—40	10	400,00	600,00	666,66	333,34	400,00	500,00	8,33
40—50	5	200,00	200,00	1000,00	0,00	100,00	100,00	5,00
Ogółem	25	1000,00	0,00	—	—	—	—	—

$$R_{pot} = 1 - \sum_{x=b}^{x=c} d_x \cdot S_x,$$

gdzie b i c przedstawiają odstępów wieku w okresie reprodukcji (15—45 lat); d_x — mężczyźni i kobiety zmarli w wieku reprodukcyjnym x; S_x — prawdopodobieństwo nieposiadania kompletnej liczby potomstwa w wieku x.

Dla uzyskania współczynnika reprodukcji netto stosowaliśmy wzór:

$$R_0 = R_{pot} \cdot \frac{100 - d_{0-14}}{100} \cdot \frac{U_c}{2},$$

gdzie: R_{pot} = współczynnik reprodukcji potencjalnej; d_{0-14} = odsetek zgonów między 0—14 lat; U_c = przypuszczalna liczba porodów dla jednej kobiety żyjącej przez cały okres reprodukcyjny, przyjmując jako wiarygodną przeciętną 7 porodów¹². Obliczaliśmy dalej współczynnik urodzeń

¹² Wzory dla współczynników reprodukcji potencjalnej i netto były proponowane przez M. Henneberga: Uwagi o możliwościach badania populacji pradziejowych, „Przegląd Antropologiczny”, T. 41, 1975, s. 75—89 oraz: Comments on the studies of natural increase and biological dynamics of earlier human populations, „Anthropos”, T. II, nr 1, 1975, s. 31—38.

Tabela 3

Tabela wymieralności serii z Sultana

x lat	d' _x	d _x	l _x	q _x	P _x	L _x	T _x	e _x ^o
Cała seria								
0—7	29	245,76	1000,00	246,00	754,00	877,00	3728,60	37,29
7—14	6	50,85	754,00	67,44	932,56	728,69	2851,60	37,82
14—20	3	25,42	703,39	36,28	963,72	690,68	2122,91	30,18
20—30	15	127,12	677,97	187,50	812,50	614,41	1432,23	21,12
30—40	25	211,86	550,85	384,67	615,33	444,92	817,82	14,84
40—50	22	186,44	338,99	549,98	450,02	245,77	372,90	11,00
50—60	12	101,70	152,55	666,66	333,34	101,70	127,13	8,33
60—70	6	50,85	50,85	1000,00	0,00	25,43	25,43	5,00
Ogółem	118	1000,00	—	—	—	—	—	—
Mężczyźni								
14—20	0	0,00	1000,00	0,00	1000,00	1000,00	3560,59	35,61
20—30	0	0,00	1000,00	0,00	1000,00	1000,00	2560,59	25,61
30—40	12	363,64	1000,00	363,64	636,36	818,18	1560,59	15,61
40—50	11	333,33	636,36	523,81	476,19	469,69	742,41	11,69
50—60	6	181,82	303,03	600,01	399,99	212,12	272,72	8,99
60—70	4	121,21	121,21	1000,00	0,00	60,60	60,60	4,99
Ogółem	33	1000,00	—	—	—	—	—	—
Kobiety								
14—20	0	0,00	1000,00	0,00	1000,00	1000,00	2804,32	28,04
20—30	15	326,09	1000,00	326,09	673,91	836,95	1804,32	18,04
30—40	12	260,87	673,91	387,09	612,91	543,47	967,37	14,35
40—50	11	239,13	413,04	578,95	421,05	293,47	423,90	10,24
50—60	6	130,43	173,91	749,98	250,02	108,69	130,43	7,49
60—70	2	43,48	43,48	1000,00	0,00	21,74	21,74	5,00
Ogółem	46	1000,00	—	—	—	—	—	—
Mężczyźni i kobiety								
14—20	0	0,00	1000,00	0,00	1000,00	1000,00	3120,00	31,20
20—30	15	189,87	1000,00	189,87	810,13	905,06	2120,18	21,20
30—40	24	303,80	810,13	375,00	625,00	658,23	1215,12	14,99
40—50	22	278,48	506,33	549,99	450,01	367,09	556,89	10,99
50—60	12	151,90	227,85	666,66	333,34	151,90	189,80	8,33
60—70	6	75,95	75,95	1000,00	0,00	37,97	37,97	4,99
Ogółem	79	1000,00	—	—	—	—	—	—

i zgonów, a na podstawie różnicy wartości tych współczynników — przyrost naturalny¹³. Syntetyczny współczynnik, proponowany przez M. Henneberga i J. Piontka, odzwierciedlający stopień przystosowania populacji, wykazujący, która część ludności bierze udział w wytworzeniu następnego pokolenia, jest współczynnikiem stanu biologicznego:

$$I_{bs} = 1 - \left(d_{0-14} + \sum_{x=14}^{x=60} d_x \cdot S_x \right).$$

W jego wzorze występuje odsetek zgonów we wszystkich grupach wieku¹⁴.

Na koniec spróbowaaliśmy obliczyć również współczynnik gamologiczny, stosowany w przypadku populacji z Kom el-Dikka z XIII—XIV w.¹⁵, w celu ustalenia czy istnieje równowaga płci w okresie zawierania małżeństw, według wzoru:

$$\dot{G} = \frac{K_{15-24}}{M_{20-29}}.$$

Dla łatwiejszego posługiwania się uzyskanymi wartościami, skoncentrowaliśmy wyliczone współczynniki w tabeli 4, włączając dla porównania kilka serii z terenu Węgier, zbliżonych chronologicznie do naszych cmentarzysk: Sopronköhida i Ártánd, datowanych na wiek IX, i tak zwany „model węgierski” Acsádiego i Nemeskériego dla XI—XII wieku¹⁶.

Porównując wyniki dotyczące omawianych serii, można zwrócić uwagę na niektóre podstawowe różnice między statystycznymi populacjami pochodzącymi z tych trzech cmentarzysk z obszaru Rumunii. Jedyne, który nie wykazuje zbyt dużych wahań, jest współczynnik reprodukcji potencjalnej, który wzrasta od 0,62 w Ocna Sibiului do 0,70 w Gusterita i 0,84 w Sultana. Współczynnik reprodukcji netto wzrasta od 1,68 w Ocna Sibiului i 1,91 w Gusterita do 2,03 w Sultana. Najwyższą wartość współczynnika urodzeń — 67,8‰, notujemy w Ocna Sibiului, a na-

stępnie w Sultana (48,93‰) i w Gusterita (20,82‰).

Najniższy współczynnik zgonów jest notowany też w Gusterita (11,3‰), wobec 17,42‰ w Sultana i 25,97‰ w Ocna Sibiului. Z korelacji tych dwóch współczynników otrzymaliśmy przyrost naturalny, który wynosi 9,5‰ w Gusterita, 31,5‰ w Sultana i 41,1‰ w Ocna Sibiului.

Współczynnik stanu biologicznego, pokazujący stopień biologicznego przystosowania populacji, osiąga maksymalną wartość w Ocna Sibiului (0,66), z małą różnicą w Sultana (0,54). W Gusterita natomiast tylko 0,48‰ ludności uczestniczy w tworzeniu następnego pokolenia. Współczynnik gamologiczny wynosi 88,63 w Ocna Sibiului i 82,36 w Gusterita. W przypadku cmentarzyska z Sultana ten ostatni współczynnik nie może być obliczony z powodu całkowitego braku mężczyzn w wieku *adultus*.

Stosując zwykłą metodę ustalania liczby rodzin, wychodząc od liczby osób zmarłych między 14 a 40 lat¹⁷, otrzymamy w przypadku analizowanych grobów 69 rodzin w Ocna Sibiului, 11,5 rodzin w Sultana i 10 rodzin w Gusterita. Włączając również resztę odkrytych grobów na cmentarzyskach w Ocna Sibiului i Gusterita, dojdziemy do 97 rodzin na pierwszym i 27 na drugim Wielkość rodziny wynosi w Gusterita 9,4 osób, z których 5,9 to dzieci i 1,5 dziadkowie. W Sultana natomiast wielkość rodziny osiąga tylko 5,6 osób, z której 2,5 to dzieci i 1,07 to dziadkowie, a w Ocna Sibiului — 4,3 osób, w tym 1,2 dzieci i 1,1 dziadkowie.

Można zauważyć pewne zasadnicze różnice między współczesnymi populacjami z Ocna Sibiului i Gusterita, należącymi z punktu widzenia archeologicznego do tej samej grupy kulturowej i chronologicznej, żyjącymi w odległości tylko 15 km od siebie. Istnieją natomiast niektóre podobieństwa między serią z Sultana i awarską serią z Ártánd, rozdzielonych chronologicznie jednym stuleciem, należących do różnych kultur i znajdujących się w różnych środowiskach ekologicznych. Nasuwa się logiczne pytanie, czy różnice te mogą być w całości przypisane niektórym czynnikom biologicznym, związanym ze specyficznym rozwojem pewnych grup ludzkich, tak jak odzwierciedla się to w demograficznej strukturze cmentarzysk, czy zachodzą przyczyny inne?

¹³ G. Acsádi, J. Nemeskéri: *History of Human Life Span and Mortality*, Budapest 1970, s. 68. Dla populacji z epoki brązu z Sulęcina przyrost naturalny został obliczony w porównaniu z innymi współczesnymi czy późniejszymi populacjami (J. Piontek: *Badania paleobiologiczne...*, s. 179—181).

¹⁴ M. Henneberg, J. Piontek: *Biological state index of human groups* „Przegląd Antropologiczny”, T. XLI, 1975, s. 191—201.

¹⁵ E. Piasecki: *Próba charakterystyki struktury wieku ludności z Kom el-Dikka w Aleksandrii w XIII—XIV w., na podstawie danych o populacji szkieletowej*, „Materiały i Prace Antropologiczne”, T. 89, 1975, s. 135.

¹⁶ Omawiane współczynniki dla tych serii patrz J. Piontek: *Badania paleobiologiczne...*, s. 181; M. Henneberg, J. Piontek: *Biological state index...*, s. 197.

¹⁷ J.L. Angel: *The bases of paleodemography*, „American Journal of Physical Anthropology”, Nr 30, 1969, s. 343—354; J. Nemeskéri: *Die archäologischen und anthropologischen Voraussetzungen paläodemographischer Forschungen*, „Praehistorische Zeitschrift”, T. 47, 1972, s. 5—46.

natury, które mogą wywierać większy lub mniejszy wpływ na skład danej serii. Na podstawie długoletniej praktyki w antropologii i archeologii G. Kurth stwierdza, że należy brać pod uwagę dwa aspekty w badaniu pradziejowych cmentarzysk: liczbę żyjącej populacji, szacowaną na podstawie danych uzyskanych z nekropoli oraz fakt, w jakiej mierze odkopane groby są reprezentatywne dla tej populacji. Jego zdaniem, kulturowe zabytki nie nadają się nawet w przybliżeniu do oceny liczby żyjącej ludności, a resztki szkieletowe rzadko dostarczają pełnej podstawy dla rekonstrukcji tej populacji. Ich wartość źródłowa jest ograniczona przez różne rytualne praktyki, stosowane w przypadku noworodków, dzieci czy nawet osobników specjalnie potraktowanych przez społeczeństwo¹⁸.

Uwzględniamy punkt widzenia G. Kurtha, ponieważ wyraża on nie tylko zwykłe rozważania teoretyczne, lecz wynika także z bogatego doświadczenia praktycznego w dziedzinie dwóch nauk odgrywających decydującą rolę w badaniach populacji pradziejowych. Interesujące nas problemy rozpatrywał on z punktu widzenia antropologii i archeologii.

Nie wolno zapominać, że pradziejowe cmentarzyska dostarczają globalnego obrazu, syntetycznego dla całego czasu użytkowania nekropoli, bez uwzględnienia równych czy okresowych fluktuacji spotykanych w rozwoju każdej grupy ludzkiej. Wartość niektórych współczynników ulega zmianom gdy zachodzi możliwość analizy międzypopulacyjnej, w etapach lub fazach rozwojowych w obrębie tego samego cmentarzyska¹⁹. Jeżeli dane archeologiczne pozwalają na wyróżnienie niektórych okresów ewolucyjnych cmentarzyska czy też wskazują na pewne różnicowanie społeczne czy etniczne, zgrupowania rodzinne itd., należy rozpatrywać je osobno w celu wykrycia strukturalnych cech rozwoju biologiczno-historycznego oraz kulturowego.

Tabele wymieralności, na podstawie których obliczamy wszystkie współczynniki i funkcje demograficzne, są budowane porównawczo dla 100, 1000 czy 10.000 osobników, niezależnie od wiel-

kości statystycznych populacji analizowanych przez nas. Okres użytkowania cmentarzysk, liczba pokoleń i wielkość odkrytej i badanej serii przedstawiają aleatoryczną zmienną, która wprowadza w obliczenia omawianych współczynników dane częściowe, zniekształcające czy nawet dezorientujące przy rekonstrukcji struktury rzeczywistej populacji. Niezbędna jest metodologicznie drobiazgowo i dokładna analiza złożonych stosunków, współzależnych z punktu widzenia biologicznego i historyczno-kulturowego, poprzedzająca podsumowanie problemów paleodemograficznych.

Szczególnie zmiennym współczynnikiem w pradziejowych cmentarzyskach jest wymieralność dzieci. Trudno jest określić jaki powinien być odsetek zmarłych dzieci w różnych okresach, kulturach czy stanowiskach. Nie zamierzamy również odrzucać niektórych ograniczonych fluktuacji w zależności od lepszych czy gorszych warunków życia. Niestety, pradziejowe cmentarzyska bardzo rzadko oddają rzeczywistą wymieralność dzieci. Według danych statystycznych z Czech, w XIX wieku 30% dzieci umierało w ciągu pierwszego roku życia²⁰. Wielu badaczy sądzi, że 50—60% dzieci i młodzieży umierało przed osiągnięciem wieku 20 lat, co potwierdzają niektóre odkrycia archeologiczne. Tak np. we wczesnym okresie halsztackim w Asine (Grecja) wymieralność dzieci wynosiła 67,4%, a w okresach halsztackim i lateńskim w Saint-Urnel en Plomeur (Francja) 69% osobników umierało przed osiągnięciem 7 roku życia i tylko 23% osiągnęło wiek dorosły²¹. Na podstawie tablic wymieralności wydanych przez ONZ, Acsádi i Nemeskéri uważają, że wymieralność dzieci wyrażająca się odsetkiem między 36 a 50% jest wiarygodna dla wczesnośredniowiecznych serii²².

Brak dzieci na cmentarzyskach starano się tłumaczyć w różny sposób, od złego stanu zachowania kości do stosowania specjalnych praktyk pogrzebowych²³. Archeologicznie można uchwycić różnorodność i zasięg oddziaływania rytuału pogrzebowego stosowanego w przypadku dzieci od neolitu do rozpowszechnienia chrześci-

¹⁸ G. Kurth, Komentarz do artykułu W. Petersena: A Demographer's View..., s. 239.

¹⁹ Nekropola z epoki brązu z Sarata Monteoru, zawierająca cztery cmentarzyska odpowiadające czterem okresom rozwoju kultury o tej samej nazwie, stanowi w tym zakresie sugestywny przykład (D. Nicolaescu Plopsor, W. Wolski: Elemente de demografie..., s. 13—29). To samo stwierdzono również w przypadku cmentarzyska z Meinardi, w Nubii, Sudan (A.C. Swedlund, G.J. Armelagos: Use of the life table in paleodemography, with an example from Sudanese Nubia, „University of Colorado Press”, 1969, s. 1—18).

²⁰ M. Stloukal: Heidnische Elemente im Leben der Bevölkerung der grossmährischen Mikulčice auf Grund der Befunde an Begräbnisstätten, „Homo”, T. XIV, 1962, s. 145—152.

²¹ A. Häusler: Kritische Bemerkungen..., s. 5; L.R. Nougier: Essai sur le peuplement préhistorique de la France, „Population”, T. IX, Nr 2, 1954, s. 268.

²² G. Acsádi i J. Nemeskéri: History of Life Span..., s. 238.

²³ I. Schwidetzky: Sonderbestattungen und ihre paläodemographische Bedeutung, „Homo”, T. XVI, Nr 4, 1965, s. 233—237.

jaństwa włącznie, jak chowanie dzieci i młodzieży w osadach, używanie odrębnych cmentarzysk dla dzieci lub wydzielonych miejsc chowania na cmentarzyskach, wrzucanie zmarłych dzieci do wody czy porzucanie zwłok w lesie itd.²⁴

Odsetek 22% dzieci w Ocna Sibului i Gusterita, czy 26% w Ártánd i 30% w Sultana, odbiega od rzeczywistej wartości, powodując pozorne wzrastanie długości trwania życia²⁵ i zniekształcając demograficzne współczynniki, w obliczanie których wchodzi wymieralność między 0—14 lat, tak jak współczynnik stanu biologicznego i współczynnik reprodukcji netto. Powyższe powinno skłaniać do wielkiej ostrożności w porównaniach międzypopulacyjnych, które mają na celu znalezienie analogii czy różnic w biologicznym rozwoju niektórych grup ludzkich z tego samego lub różnych obszarów, ze współczesnych czy z różnych okresów. Dla przykładu, obliczyliśmy współczynniki zawarte w tabeli 4 dla neolitycznej serii z Cernika koło Bukaresztu, należącej do kultury Boian²⁶, gdzie wymieralność dzieci wynosi 6,5% i otrzymaliśmy wartość 2,41 dla współczynnika reprodukcji netto, 30,04% dla

przyrostu naturalnego i 0,74 dla współczynnika stanu biologicznego.

Cmentarzysko z epoki brązu z Zimnicea, usytuowane na brzegu Dunaju²⁷, przy wymieralności 45% między 0—14 lat, wykazuje wartość 1,47 dla współczynnika reprodukcji netto, 0,33 dla współczynnika stanu biologicznego i 3,62% dla przyrostu naturalnego. Z tego samego obszaru cmentarzysko z Sultana, datowane na VIII wiek n.e., wykazuje odsetek wymieralności dzieci w wysokości 30% (Tabela 4). Zakładając maksymalną wymieralność dzieci, sięgającą do 60%, współczynnik reprodukcji netto wynosi 1,27 w porównaniu z 2,03 w przypadku wymieralności 30%, a współczynnik stanu biologicznego — 0,19 w porównaniu z 0,54. Czy na tej podstawie możemy twierdzić, że seria z Boian miała w neolicie najwyższy współczynnik stanu biologicznego lub, że stopień przystosowania populacji z Ocna Sibului był lepszy od stopnia przystosowania się populacji z IX wieku z Sopronköhida, gdzie wymieralność dzieci wynosiła 46%? Nie możemy tego stwierdzić nawet w przypadku, kiedy odpowiednie wartości są zawarte w granicach ustalonych przez demografów dla nowoczesnych populacji niemaltuzjańskich²⁸.

²⁴ D. Nicolaescu Plopsor, W. Wolski: *Elemente de demografie...*, s. 113—135; M. Stloukal: *Heidnische Elemente...*

²⁵ M. Stloukal przypuszcza, że przeciętne trwanie życia w pradziejowych seriach powyżej 25 lat nie odpowiada rzeczywistości (M. Stloukal: *Paleodemographical analysis of cremation cemeteries*, „*Anthropologiai Közlemenyek*”, T. 18, Nr 1—2, 1974, s. 184).

²⁶ Tabela wymieralności dla serii z Cernica znajduje się w pracy O. Necrasov, M. Cristescu: *Sur la durée de la vie...*, s. 151.

²⁷ O. Necrasov, M. Cristescu: *Sur la durée de la vie...*, s. 152.

²⁸ Podając wzór dla obliczania współczynnika reprodukcji netto, M. Henneberg jest świadomy, że wymieralność dzieci może być niekiedy zaniżona z powodu braku szkieletów czy palonych kości dzieci. Przy obliczeniu dla wszystkich analizowanych serii współczynnika reprodukcji netto w 60% przypadkach wymieral-

Tabela 4

Współczynniki dynamiki demograficznej

Wielkość serii	Ocna Sibului	Gusterita	Sultana	Sopronköhida	Ártánd	Model węgierski
	VII—IX w	VIII w.	VIII w.	IX w.	IX w.	X—XII w.
	187	32	117	145	—	10.000
Wymieralność dzieci między 0—14 lat	0,22	0,22	0,30	0,44	0,26	0,39
R _{pot}	0,62	0,70	0,82	0,93	0,78	0,80
R _o	1,68	1,91	2,03	1,75	2,03	1,72
Współczynnik urodzeń	67,08	20,82	48,93	44,90	—	—
Współczynnik zgonów	25,97	11,33	17,42	23,60	—	—
Przyrost naturalny	41,1‰	9,5‰	31,5‰	21,3‰	—	—
I _{bs}	0,66	0,48	0,54	0,50	0,58	0,49
Współczynnik gamologiczny	88,63	82,36	—	—	—	—
Liczba rodzin	69/97	10/27	11,50	20	—	—
Struktura rodzin						
Liczba dzieci	1,2	5,9	2,5	5,5	—	—
Liczba dziadków	1,1	1,5	1,07	1,8	—	—
Liczba osób	4,3	9,4	5,6	9,3	—	—

Pomimo tego, istnieje różnica między współczynnikiem stanu biologicznego i współczynnikiem reprodukcji netto w Ocna Sibiului i Gusterita, przy równej wartości wymieralności dzieci (22⁰/o). Przy identycznym procencie wymieralności w grupach poniżej dorosłych, wartość współczynnika stanu biologicznego o 0,18 większa w Ocna Sibiului niż w Gusterita nie jest zależna od liczby zgonów między 0—14 lat. Analizując strukturę wymieralności u dorosłych, można zauważyć różne rozkłady zgonów w okresie reprodukcyjnym, które mnożone przez zmniejszające się odpowiednie wartości prawdopodobieństwa nieposiadania pełnej liczby potomstwa w każdej grupie wieku, wybrane z tak zwanego „archetypu płodności”²⁹, powodują w efekcie dysonansowe wartości sumy iloczynów $d_x \cdot S_x$ (Tabela 5).

odsetku wymieralności między 20—30 lat. Proporcja wymieralności wzrasta o 84,74 między 30 i 40 lat, zostając mimo to poniżej poziomu wymieralności w grupie wieku *maturus* I z Ocna Sibiului i Gusterita. Między 40 i 50 lat odsetek wymieralności jest wyższy niż w Gusterita i Ocna Sibiului, przekraczając nawet wymieralność grupy *adultus* w tej samej serii o 59,32. Ten wzrost nie wyrównuje wartościowo niższego poziomu wymieralności w grupach *adultus* i *maturus* I. Suma iloczynów $d_x \cdot S_x$ w Sultana znajduje się natomiast pod częściowym wpływem, w obliczeniu współczynnika reprodukcji netto i stanu biologicznego, większego odsetka wymieralności dzieci w porównaniu z Ocna Sibiului i Gusterita, zmniejszając w ten sposób dyskryminacyjną wartość omawianych współczynników.

Tabela 5

Wartości $d_x \cdot S_x$ wg grup wieku w badanych cmentarzyskach

Ocna Sibiului			Gusterita			Sultana				
^d 14—50 lat		S_x	Razem	d_x	S_x	Razem	d_x	S_x	Razem	
14—20	26,7	0,95	25,36	31,25	0,95	29,69	25,42	0,95	24,15	
20—30	433,2	0,65	281,58	281,25	0,65	182,81	127,12	0,65	82,63	
30—40	283,5	0,26	73,71	312,50	0,26	81,25	211,86	0,26	55,08	
40—50	32,1	0,025	0,80	156,25	0,025	3,81	186,44	0,025	4,66	
			381,45				297,56			

Suma iloczynów $d_x \cdot S_x$ przyjmuje najwyższą wartość w Ocna Sibiului z powodu maksymalnej proporcji zgonów w grupie wieku 20—30 lat, dla której odpowiada wartość $S_x = 0,65$. Odsetek zgonów zmniejsza się o 1,3 w grupie wieku *maturus* I, osiągając bardzo niski poziom między 40—50 lat, przybliżony do poziomu grupy *juvenis*. W Gusterita natomiast, grupa *adultus* przyjmuje o 152,0 mniejszą wartość w porównaniu z Ocna Sibiului, o 29,0 wyższą w grupie wieku *maturus* I i o 124,5 w grupie *maturus* II. Tym ostatnim wartościom odpowiadają najniższe wartości S_x : 0,26 i 0,025, prowadząc w ten sposób do wyraźnie zmniejszonej sumy iloczynów $d_x \cdot S_x$, które są zawarte w wartościach S_{pot} , R_o i I_{bs} . Suma iloczynów $d_x \cdot S_x$ ma porównawczo najniższą wartość w Sultana, prawie połowę mniej niż w Gusterita i nieco więcej niż połowę w Ocna Sibiului. Przyczyna tego leży w bardzo niskim

I tym razem musimy wrócić do pytania czy te różnice wykazują odrębne zachowania i dynamiki demograficzne rzeczywistej ludności, odzwierciedlone przez badane serie, czy też mają przyczyny innej natury. W odniesieniu do serii z Sultana decydującą rolę odegrał całkowity brak zgonów mężczyzn w grupie wieku *adultus*. Numerycznie równy rozkład zgonów według płci w grupach *maturus* I, *maturus* II i *senilis* pozwala nam przypuszczać, że liczbie 15 dorosłych kobiet musi odpowiadać przybliżona liczba mężczyzn. Ponieważ cmentarzysko zostało wyeksplorowane w całości, zupełny brak tej grupy wieku dla płci męskiej mógłby być tłumaczony procesem migracji, zwykle spotykanym w populacjach tego okresu. Tak samo prawie równy procent zgonów u mężczyzn i kobiet między grupą wieku *maturus* I i *maturus* II (12/11), jest być może konsekwencją uczestniczenia w migracji pewnego odsetka osobników z grupy *maturus* I. Podobnie, liczba zgonów u kobiet dorosłych nie przedstawia rzeczywistej sytuacji, ponieważ powinny i one uczestniczyć w procesie migracji,

ności między 0—14 lat, otrzymał natomiast wartości, które mieszczą się w granicach ustalonych dla obecnych populacji niemaltuzjańskich.

²⁹ M. Henneberg: Comments on the studies..., s. 33—34.

ale w innej proporcji niż mężczyźni³⁰. Brak dorosłych mężczyzn mógłby być tłumaczony przez ich wyeliminowanie w drodze przemocy, w walkach czy wojnach³¹, ale struktura zgonów w dojrzałych grupach wieku sugerowałaby raczej istnienie procesu migracyjnego.

Wysoki szczyt wymieralności u dorosłych kobiet serii z Ocna Sibiului nie wynika też z przyczyn normalnych zgonów. Struktura wymieralności u kobiet jest determinowana przez ogólną praktykę rytualną, polegającą na ofiarowaniu kobiety w przypadku śmierci mężczyzny. Z 88 zbadanych grobów, 82 zawierały szczątki dwóch osobników dwojga płci, włożone do tej samej popielnicy. Prawie we wszystkich przypadkach najpierw kładziono szczątki kobiety, a na wierzch mężczyzny. Palenie zwłok miało miejsce na osobnych stosach, przy czym kości mężczyzn noszą ślady spalania redukcyjnego, a kobiet spalania w atmosferze utleniającej. Ten zwyczaj stosowano częściowo w przypadku dzieci³². Jednorodność rytuału pogrzebowego, wzmiankowanego w źródłach pisanych i znajdującego potwierdzenie w nielicznych odkryciach archeologicznych, którymi dysponujemy w chwili obecnej³³, pozwala nam przypisywać to cmentarzysko grupie ludności słowiańskiej, osiedlonej w sąsiedztwie kopalni soli z Ocna Sibiului. Rytualny charakter cmentarzyska wynika z faktu, że w 93,2% przypadków spośród wszystkich grup wieku, śmierć osobnika męskiego pociągała za sobą ofiarowanie osobnika żeńskiego. Na podstawie normalnej struktury populacji można sądzić, że stosunkowo wysoki procent noworodków i małych dzieci oraz kobiet, zmarłych podobnie jak i mężczyźni z przyczyn naturalnych, nie został pochowany na cmentarzysku. Powołując się wyłącznie na tablice wymieralności, można odnieść wrażenie fałszywej równowagi płci. Zwyczajny rozkład struktury zgonów u mężczyzn, które wywoływały z reguły odpowiednią liczbę zgonów kobiet, towa-

rzyszających mężczyznom z różnych grup wieku, stwarza obraz pozornie normalnej serii. W tej sytuacji bylibyśmy zmuszeni przypisywać wysoki poziom zgonów w wieku *adultus* mniej korzystnym warunkom życia w porównaniu z innymi seriami, w których ogólne trendy krzywych wymieralności są odmienne. Pomimo stosowania praktyk rytualnych, mających poważne konsekwencje z punktu widzenia demograficznego i braku w obrębie cmentarzyska części rzeczywistej populacji, współczynnik stanu biologicznego jest lepszy w Ocna Sibiului, gdzie przez zgon rytualny była eliminowana poważna liczba kobiet w wieku najbardziej odpowiednim dla reprodukcji, jak i pewna liczba dziewcząt, która sumowała się z normalnym procentem zgonów dzieci. W Gusterita i Sultana, pomimo nie stwierdzenia zgonów rytualnych, szczyt wymieralności przypada w grupie wieku *maturus*, a współczynnik stanu biologicznego jest gorszy. Anomalie serii z Sultany tłumaczą częściowo ten fakt, tak samo jak mała liczebność serii z Gusterita, w skład której wchodzi tylko 8 mężczyzn i 17 kobiet, mogła wywierać pewien wpływ na rozkład zgonów w zależności od kategorii wieku.

Tak jak stwierdziliśmy, piramida zgonów ma w Ocna Sibiului asymetryczny i regresywny kształt. Nie jest ona typowa dla ludności słowiańskiej z IX wieku. Taka piramida nie może nas jednak dziwić w przypadku cmentarzyska o szczególnym rytuale, gdzie nie pochowano wszystkich zmarłych osobników danej populacji. Z drugiej strony, źródła pisane potwierdzają istnienie u Słowian poligamii, rozpowszechnionej nie tylko w najbogatszych warstwach społecznych, ale i wśród zwykłych członków społeczeństwa, gdzie mężczyźni mieli z reguły 2 do 3 żon³⁴. Poligamia i zwyczaj ofiarowywania kobiet przy śmierci mężczyzn świadczą, że liczba kobiet musiała przewyższać liczbę mężczyzn.

Rytualne zgony znacznej liczby kobiet w okresie płodności musiały wyrzucić nie tylko skutki demograficzne, lecz także społeczno-ekonomiczne. Przeciętą liczbą porodów zmniejszyła się z powodu skrócenia okresu płodności w grupie dorosłych, która obejmowała 68,05% wszystkich kobiet w wieku reprodukcyjnym. Jeżeli do tej liczby dodamy kobiety w wieku między 30

³⁰ Nie możemy określić przyczyny procesu migracyjnego, to znaczy czy jego podstawy są w przewadze ekonomiczne, czy społeczno-polityczne.

³¹ Źródła pisane wspominają często tego rodzaju epizody nad dolnym Dunajem, których echa można znaleźć w pracach Theophanesa Confessora, Nicephorosa, Giorgiosa Monachosa, Leona Grammaticusa itd. („Fontes Historiae Daco-Romanae”, T. II, 1970, s. 621–623, 629, 634–635, 651).

³² Por. H. Zoll-A d a m i k o w a: Zu den Brandbestattungsbräuchen der Slawen im 6. bis 10. Jahrhundert in Polen, „Ethnographisch — Archäologische Zeitschrift”, Nr 13, 1972, s. 501–505.

³³ O zajmowaniu kopalni soli w Ocna Sibiului, Sic, Ocna Dejului, Ocnita przez pierwsze grupy Słowian pojawiających się w Siedmiogrodzie pisze M. R u s u: Note asupra relațiilor culturale dintre slavi și populația romanica din Transilvania (sec. VI—X), „Apulum”, T. IX, 1972, s. 720.

³⁴ Dane dotyczące wielożeństwa u Słowian można znaleźć w pracach pisarzy arabskich Ibn Rosteha i Ibrahima Ibn Jakuba a także w „Powieści lat dorocznych”. M. Stloukal wzmiankuje zalecenia kościoła z XI—XII wieku, z których można wnioskować, że poligamia była szeroko rozpowszechniona w Czechach nawet po przyjęciu chrześcijaństwa (M. Stloukal: Heidnische Elemente..., s. 150).

a 40 lat, które stanowią 22,22%, można stwierdzić, że tylko 10% z ogółu kobiet w wieku płodności umierało śmiercią rytualną w podobnych proporcjach (4,16% i 5,57%), na początku lub pod koniec tego okresu (14—20 lat i 40—50 lat). Ponieważ opisane praktyki obejmowały i dzieci, pewien procent dziewcząt, które w normalnych warunkach mogłyby dojść do okresu reprodukcyjnego, był wyeliminowany z procesu rozrodczości. Wielkość i struktura rodziny nie mogła więc być normalna, tj. rodzice wraz ze swoimi rodzicami i 3 do 5 dzieci. Gdy umierał mężczyzna spośród dziadków lub rodziców, żona ginęła śmiercią rytualną. Gdy umierał chłopiec, ofiarowywano mu niekiedy dziewczynę z innej rodziny. W tych warunkach wielożeństwo mogło być skutecznym sposobem rozwiązania sytuacji społeczno-ekonomicznej rodziny, zabezpieczając przed wymarciem danej grupy ludzkiej. Nie możemy sprecyzować czy taka struktura rodziny istniała od samego początku użytkowania cmentarzyska, od chwili kiedy przybyła pierwsza grupa Słowian i osiedliła się na tym samym obszarze, czy pojawiła się później, odpowiadając pewnemu okresowi biologicznego rozwoju ludności. Nie można również stwierdzić, w jakiej mierze poligamia miała ogólny charakter i obejmowała wszystkich członków wspólnoty lub była ograniczona do jednej warstwy społecznej, znajdując odbicie w strukturze naszego cmentarzyska³⁵.

Nie można wykluczyć, że przy określeniu liczby rodzin uzyskane wyniki (Tabela 4) są zbliżone do rzeczywistości, tym bardziej, iż w grupie *juvenis* była ofiarowywana również osoba płci żeńskiej w zbliżonym wieku, zazwyczaj młodsza od osobnika płci męskiej zmarłego śmiercią naturalną. Przypuszczamy, że niektórzy mężczyźni mogli umrzeć daleko od domu i byli pochowani gdzie indziej. W odniesieniu do wielkości i struktury rodziny nasze obliczenie nie odpowiada rzeczywistości. Przy zgonie mężczyzny i rytualnym ofiarowaniu jednej z żon, w przypadku poligamicznej rodziny musiały zostać przy życiu przynajmniej dwie lub jedna żona (pochowana w innym miejscu, wraz z pozostałymi dziećmi i żonami zmarłymi wcześniej niż ich małżonkowie) i prawdopodobnie starcy, jako osoby, których nie dotyczył rytuał ściśle przestrzegany w odniesieniu do osób pochowanych w obrębie nekropoli

³⁵ Inwentarz grobowy jest ubogi i mało zróżnicowany. Nie daje on podstaw do przeprowadzenia analizy zróżnicowania społecznego czy ekonomicznego pochowanych osobników.

rytualnej. Określenie liczby dziadków lub dzieci dla jednej rodziny jest niemożliwe.

Rytualne zgony, które obejmowały pewną liczbę osobników płci żeńskiej we wszystkich grupach wieku, jak i rytualny charakter całego cmentarzyska, uniemożliwiają obliczenie i wykorzystywanie współczynników gamologicznych i stanu biologicznego, współczynnika reprodukcji potencjalnej i netto, współczynników urodzin i zgonów, przyrostu naturalnego. Byłoby natomiast pożyteczne porównanie wartości współczynnika dożywania wieku x dla mężczyzn i kobiet, w celu ustalenia różnic spowodowanych przez możliwość zgonu rytualnego dla kobiet

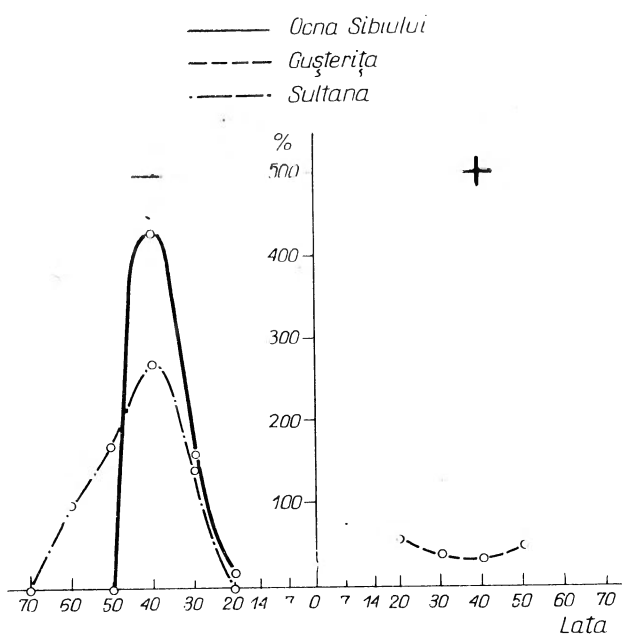
Tabela 6
Współczynnik dożywania

Grupa wieku	Mężczyźni	Kobiety	Razem
Oena Sibiliului			
14—20	0,993	0,979	—0,014
20—30	0,771	0,618	—0,153
30—40	0,597	0,167	—0,430
40—50	0,028	0,028	0,000
50—60	0,007	—	—
Gusterita			
14—20	0,937	1,000	+0,063
20—30	0,750	0,794	+0,044
30—40	0,375	0,412	+0,037
40—50	0,062	0,118	+0,056
Sultana			
14—20	1,000	1,000	0,000
20—30	1,000	0,837	—0,163
30—40	0,819	0,544	—0,275
40—50	0,470	0,293	—0,177
50—60	0,212	0,109	—0,103
60—70	0,061	0,022	—0,039
Całe serie			
Grupa wieku	Oena Sibiliului	Gusterita	Sultana
0—7	0,922	0,906	0,877
7—14	0,813	0,797	0,729
14—20	0,767	0,766	0,691
20—30	0,537	0,609	0,614
30—40	0,179	0,312	0,445
40—50	0,021	0,078	0,246
50—60	0,003	—	0,102
60—70	—	—	0,025

w porównaniu z możliwością zgonu naturalnego u mężczyzn w wieku x , przy uwzględnieniu odpowiednich wartości z cmentarzysk Sultana i Gusterita, według wzoru

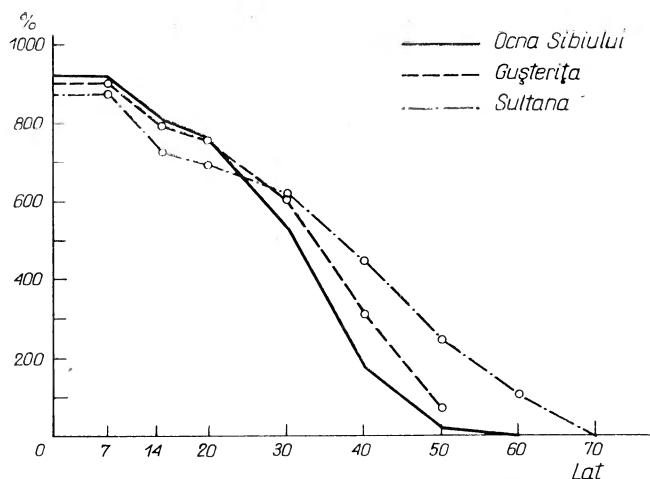
$$s_x = \frac{L_x}{l_0}$$

Stwierdzamy mniejszy współczynnik dożywania u kobiet niż u mężczyzn na cmentarzyskach w Ocna Sibiului i Sultana. Wartości współczynnika przemawiają na korzyść kobiet w serii z Gusterita. Dodatnie lub ujemne różnice współczynnika dożywania między mężczyznami i kobietami (Ryc. 1) mają bardzo niskie wartości we wszystkich grupach wieku w serii z Gusterita; w Sultana natomiast wpisują się w krzywą małej wysokości, typu Gaussa, a wartości różnic są zbliżone. W Ocna Sibiului krzywa typu Gaussa jest wyższa, a wartość różnic od jednego odstepu wieku do drugiego jest bardzo duża. Jeżeli w serii z Sultana największa różnica między mężczyznami i kobietami osiąga ponad połowę wartości współczynnika dożywania kobiet między 30 a 40 lat, to w serii z Ocna Sibiului przekracza ona w tej samej grupie wieku nieco powyżej dwa i pół raza współczynnik dożywania kobiet, zaznaczając specjalny, niebiologiczny charakter tej różnicy.



Ryc. 1. Wykres współczynnika dożywania obliczony dla serii z Gusterita, Ocna Sibiului i Sultana

Ogólne spojrzenie na nasze trzy serie (Ryc. 2) pokazuje postępowo zmniejszającą się ewolucję współczynnika dożywania w Gusterita i Sultana od 0 do 70 lat. W Ocna Sibiului, przypuszczalnie z powodu rytualnego charakteru cmentarzyska, grupy wieku 0—7 i 7—14 lat wykazują wyższe wartości współczynnika dożywania. W grupie *juvenis* uzyskana wartość jest podobna do występującej w Gusterita, przekraczając jednak wartość dla grupy niedorosłych w Sultana. Zaczynając od dorosłych, wartości współczynnika



Ryc. 2. Wykres różnic współczynnika dożywania u mężczyzn i kobiet w serii z Ocna Sibiului, Gusterita i Sultana

obniżają się raptownie w porównaniu z poprzednią grupą, a także w porównaniu z dorosłymi z Gusterita i Sultana. Między 30 i 40 rokiem życia notujemy podobne zjawisko do obserwowanego w grupie wieku *adultus*. Przy stwierdzonym zmniejszeniu się współczynnika dożywania na przejściu od jednej do następnej grupy wieku, można zauważyć w serii z Ocna Sibiului bardzo wyraźne różnice u kobiet w porównaniu z mężczyznami, czego nie spotykano w serii z Gusterita i Sultana.

W naszej analizie poruszyliśmy tylko pobieżnie pewne problemy dotyczące przyjmowania niektórych założeń w obliczaniu omawianych współczynników, jak na przykład niemaltuzjański typ populacji, która nie stosowała kontroli urodzin w nowoczesnych formach, długość okresu płodności u kobiet, wielkość odstępów intergenetycznych, liczba porodów dla jednej kobiety itd.³⁶ Ograniczyliśmy się do podkreślenia sto-

³⁶ Badania demograficzne przeprowadzone przez G. Kurtha nad kilkoma wsiami średniowiecznymi do XVIII wieku i na niektórych rodzinach do XIV wieku wykazały, że przeciętna liczba porodów w rodzinie reprodukcyjnej była znacznie mniejsza niż dotąd powszechnie uważano. Jego zdaniem, pradziejowe populacje praktykowały rodzaj regulacji urodzin przez powiększenie lub zmniejszenie granicy przeciętnego wieku zawierania małżeństw, bądź przez ich częstotliwość. Poczynając od paleolitu była przestrzegana równowaga między zasobami żywności i liczbą populacji przez stosowanie kontroli społecznej, ekonomicznej czy rytualnej. W ten sposób każdy osobnik danej grupy uzyskiwał zezwolenie na zawarcie małżeństwa („Current Anthropology”, T. 16, Nr 2, 1975, s. 239). Tak samo J.N. Biraben pokazuje, że wymieralność, a tym bardziej zróżnicowana płodność, decydujące w poważnej mierze w genetycznej ewolucji populacji, były bardzo często nie uwzględniane w badaniach rozwoju społecznego. Analizując przyszłość potomstwa urodzonego we Francji w 1881 r., P. Vincent ustalił na podstawie próby 500 tys. dziewcząt, że tylko 1/4 kobiet jednej generacji urodziła 3/4 osobników następnej generacji. Biraben stawia pyta-

sunków i związków istniejących między czynnikami biologicznymi i kulturowymi w badaniach populacji pradziejowych. Wybraliśmy przypadkowo trzy serie niedawno opublikowane z obszaru Rumunii, datowane na ten sam okres. W następnym artykule mamy zamiar przeanalizować dalsze cztery cmentarzyska z tego samego okresu aby wykazać, że opisane cechy nie mają przypadkowego charakteru. Mogą one być tylko łatwiej lub trudniej zauważalne, w zależności od naszej wiedzy i obecnych możliwości badawczych. Powołując się na słowa J.F. Bergiera

nie czy możemy uznać tę 1/4 najbardziej płodną za reprezentatywną próbę we wszystkich dziedzinach: genetycznej, społecznej, kulturowej, czy jest to wynik selekcji i jakiej selekcji. Wahania wymieralności i zróżnicowanej płodności spowodowały, że tylko 10% ludności Francji w okresie Rewolucji dało 90% ogólnej liczby populacji francuskiej w 1950 r. (J.N. Biraben: Aspects médicaux et biologique de la démographie historique, „Bulletin d'Information”, Société de démographie historique, numéro spécial, 1973, s. 29).

musimy uważać, aby demografia historyczna nie stała się ciekawostką, formą poznania samą w sobie, czymś w rodzaju „wieży z kości słoniowej”. Badanie ludzkich populacji nie może ograniczać się jedynie do cyfr, które nie biorą pod uwagę przypadkowych, niewymiernych zjawisk, stanowiących tło historii³⁷.

Dla maksymalnego wykorzystania pradziejowych serii antropologicznych, w celu znalezienia najbardziej efektywnych współczynników w porównaniach międzypopulacyjnych, uważamy za konieczną ścisłą współpracę między różnymi dziedzinami nauki, nie umniejszając lub negując oczywistych wartości wszystkich teraźniejszych i przyszłych prób szukania nowych perspektyw w badaniach paleodemograficznych.

³⁷ J.Fr. Bergier: Compter les hommes? Portée et limites de l'histoire démographique, „Bulletin d'Information”, Société de démographie historique, Nr 9, 1973, s. 23—24.

Wanda Wolska

Państwowe Muzeum Archeologiczne
ul. Długa 52, 00-950 Warszawa
Dardu Nicolaescu-Plopsor
Centrum Antropologiczne
Bukareszt

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Все больший интерес, наблюдаемый к палеодемографическим исследованиям, а также постоянный прогресс в этой области вызывают необходимость дискуссии о значении различных наук в создании картины наиболее приближенной к действительности для реконструкции структуры предысторического населения.

Объединение данных, поступающих из различных областей, в единое целое должно стремиться не только к раскрытию некоторых логических структур, доказываемых и математических обоснованных. Оно должно также приближаться к наиболее нераздельным действительным культурно-биологическим структурам, характерным для исторической эволюции любого населения и одновременно учитывать их индивидуальные черты.

Несмотря на то, что действительное демографическое поведение частично отражается на предысторических кладбищах, оценка значения некоторых демографических коэффициентов, очень важных в сопоставлениях между совокупностями населения, возможна только в культурно-исторических аспектах, характерных для той или другой группы населения. Много некрополей имеют отклонения от того, что принято считать нормальным положением. Эти отклонения могут исказить демографические коэффициенты, приме-

няемые в сравнениях анализах между совокупностями населения, такие как: коэффициенты потенциального воспроизводства, коэффициент рождаемости и смертности, естественный прирост, коэффициент биологического состояния, восстановление структуры семей и размер совокупности. Для примера мы выбрали три кладбища VIII—IX веков антропологически исследованных на территории Румынии: Оцна Сибюлю и Густерита в Седмегроде, а также Султана на нижнем Дунае. Принимая во внимание только таблицы смертности, опубликованные отдельно для каждой из этой серии, можно бы сделать вывод, что они представляют обычные модели с точки зрения структуры смертности.

Демографические данные, полученные на основе исследований кладбищ, рассматривались с точки зрения некоторых коэффициентов, предлагаемых в последнее время. Анализируя оговорки и ограничения, связанные с их применением, оказывается, что антропологические серии в каждом случае не могут быть основой для восстановления живой совокупности. Только путем тесного сотрудничества различных областей можно достичь максимального использования предысторических антропологических серий, вводя необходимые коррекции в вычислениях демографических коэффициентов, применяемых в сравнениях между совокупностями.

SUMMARY

The steadily growing interest in palaeodemographic studies and the persistent progress witnessed in this domain promote the necessity of discussing the role assigned to various sciences in creating an image as near as possible to reality, in order to reestablish the structure of ancient populations.

The integration of data from various domains into a uniform whole must aim not only at discerning some logical structures fit to be proved and supported by mathematics. It should also approach as close as possible all inseparable, truly biological-cultural structures, characteristic of the historical evolution of every population, and, at the same time, it should take into consideration their separate features.

In spite of the fact that a truly demographic behaviour is partly reflected in ancient cemeteries, the estimation of the significance of some demographic factors, very important for comparing different populations, can only succeed in a cultural-historical context, characteristic of one or another human group. Many necropolia show deviations from what is believed to be normal, and these deviations are liable to distort the demographic rates used in comparative population ana-

lyses, such as the potential gross and net reproduction rate as well as crude birth and death rates, the natural increase, the biological state index, the reconstruction of family structures and of the size of human groups. We have chosen, as an example, three cemeteries examined anthropologically and dated to the period from the 8th to the 9th cent. They are situated in today's territory of Roumania, at Ocna Sibiului, at Gusterita in Transylvania, and at Sultana on the lower Danube. On the basis of tables showing mortality and published separately for each of these series, we may conclude that they represent normal models as regards the structure of mortality.

The demographic data obtained from these cemeteries have been considered from the point of view of some recently suggested rates. Analyses of how cautious and restricted should be their application have shown that not always can anthropological series be of use as basis for reproducing the image of a living population. Only by close co-operation of a variety of scientific domains one may hope to profit most successfully from ancient anthropological series, introducing essential modifications in calculations of the demographic rates applied in interpopulation comparisons.

HENRYK WIKLAK

MATERIAŁY KULTURY CERAMIKI GRZEBYKOWO-DOŁKOWEJ
W POLSCE ŚRODKOWEJ

МАТЕРИАЛЫ КУЛЬТУРЫ ГРЕБЕНЧАТО-ЯМОЧНОЙ КЕРАМИКИ В ЦЕНТРАЛЬНОЙ ПОЛЬШЕ

MATERIALS OF THE COMB-PIT POTTERY CULTURE IN CENTRAL POLAND

Celem pracy jest przedstawienie materiałów kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej z obszaru Polski środkowej, oraz, w miarę możliwości, rozpatrzenie niektórych problemów osadniczych. Materiał źródłowy stanowią zabytki pochodzące głównie z odkryć przypadkowych lub badań powierzchniowych, stąd większość wypowiedzianych tu wniosków ma charakter roboczy.

Granice omawianego obszaru wyznaczają w przybliżeniu następujące rzeki: Pilica — od południowego wschodu i południa, górna Warta — od zachodu, źródła lewobrzeżnych dopływów Bzury — od północy oraz Rawka i Słuwia — od północnego wschodu. Obszar ten był do niedawna w zasięgu woj. łódzkiego leżącego w części środkowej obecnych granic Polski i stąd w literaturze archeologicznej określaną jest często jako Polska środkowa. Pod względem geomorfologicznym ziemie te znajdują się na granicy wododziałów Odry i Wisły, w strefie zetknięcia się Niziny Kujawsko-Wielkopolskiej z Niziną Mazowiecko-Podlaską i północnym półwyspem Wyżyny Małopolskiej¹.

Przy niniejszym opracowaniu korzystałem z pomocy mgr Ewy Niesiołowskiej-Śreniowskiej, której za określenie przedmiotów krzemienych składam w tym miejscu serdeczne podziękowanie. Pragnę również podziękować mojej Żonie za przygotowanie części ilustracyjnej, z wyjątkiem

krzemieni z Barkowic Mokrych, które narysowała A. Szymańska-Kuśnierz.

Osady

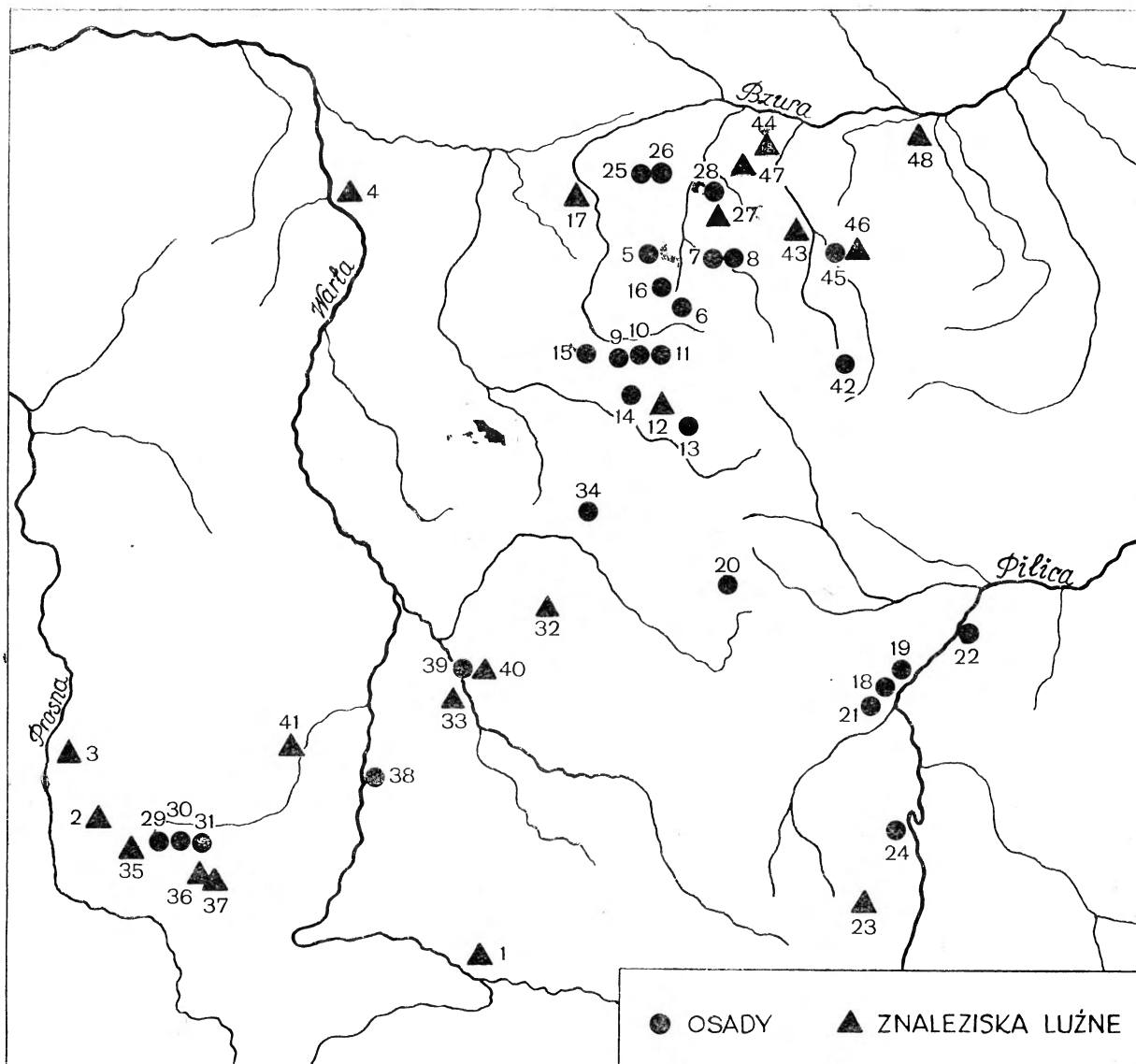
Spośród stanowisk kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej połowa określona została jako osady (Ryc. 1) m.in. Barkowice, st. 1, Barkowice Mokre, st. 2, Brzeziny-Słupsko, st. 1, 3, Ciosny-Kania Góra, Dąbrówka-Strumiany, st. 1, Karsznice, Osiny, st. 1, Osjaków, st. 3², Sierpów, st. 1, Stobnica-Trzymorgi, st. 2, Witów³. Materiałem pozwalającym na określenie stanowiska jako osady są zazwyczaj ułamki naczyń glinianych występujące wspólnie z przepaloną gliną, węglami drzewnymi i przepalonymi kamieniami. W naszym przypadku dysponujemy materiałem archiwalnym i nie zawsze znane są nam kryteria w oparciu o które określono charakter szeregu obiektów. Jedynie w odniesieniu do stanowisk w Osjakowie, Barkowicach Mokrych, Stobnicy-Trzymorgach i Witowie posiadamy, dzięki przeprowadzonym w ostatnich latach badaniom wykopaliskowym, pełniejsze dane.

Zarówno osady jak i pozostałe obiekty położone były przeważnie na wydmach, nad brzegami rzek lub innymi zbiornikami wodnymi. Osady

² E. Niesiołowska: 1971a, s. 14—15; 1971b, s. 77—91.

³ M. Chmielewska: 1957, s. 11—23; 1961, s. 7—17; 1963, s. 13—19; T. Wiślański: 1966, s. 490.

¹ J. Kamińska: 1953, s. 1—15, ryc. 1; K. Jazdzewski: 1963, s. 15, ryc. 1; J. Dylík: 1971, s. 18.



Ryc. 1. Mapa stanowisk kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej w Polsce środkowej

najczęściej sytuowano na partiach wydm najdalej wysuniętych w kierunku dolin rzecznych (Osiny, Stobnica-Trzymorgi), bądź też nad samymi krawędziami wysokich teras (Barkowice Mokre, Osjaków). Niejednokrotnie na tych samych wydmach znajduje się materiał innych kultur neolitycznych: pucharów lejkowatych, ceramiki sznurowej lub kultury ceramiki wstęgowej (Osjaków, st. 3). Żadna osada nie została dotychczas całkowicie przebadana. Najlepiej zaawansowane są prace badawcze w Osjakowie. W Witowie materiały neolityczne odkryto podczas badania osady ze środkowej epoki kamienia. Materiał w Barkowicach Mokrych leżał na wtórnym złożu, przewianym i zniesionym przez erozję wód opadowych. Brak materiałów z systematycznie zbadanych osad utrudnia ogromnie ustalenie chronologii oraz rekonstrukcję form

życia społeczno-gospodarczego twórców omawianych zespołów. Pewne dane posiadamy jedynie w odniesieniu do budownictwa mieszkalnego. Jak wynika z dotychczas opublikowanego przez E. Niesiołowską-Śreniowską materiału z osady w Osjakowie można sądzić, że część budowli wzniesionych przez ludność kultury grzebykowo-dołkowej tworzyły budynki naziemne, a część prostokątne budowle półziemiankowe o wymiarach 3×2 m. Budowle te usytuowane były na krawędzi wysokiej, stromo opadającej terasy u podnóża której znajdowało się źródło wody.

Odkryty w 1975 r. przez autora tej pracy dom w Stobnicy-Trzymorgach był również usytuowany na krawędzi niewysokiej terasy, schodzącej znacznym uskokiem w dolinę rzeki Stobniczanki (Tabl. I, 14). Był to dom o konstrukcji słupowej w rzucie poziomym prawie prostokątny (Ryc. 2).

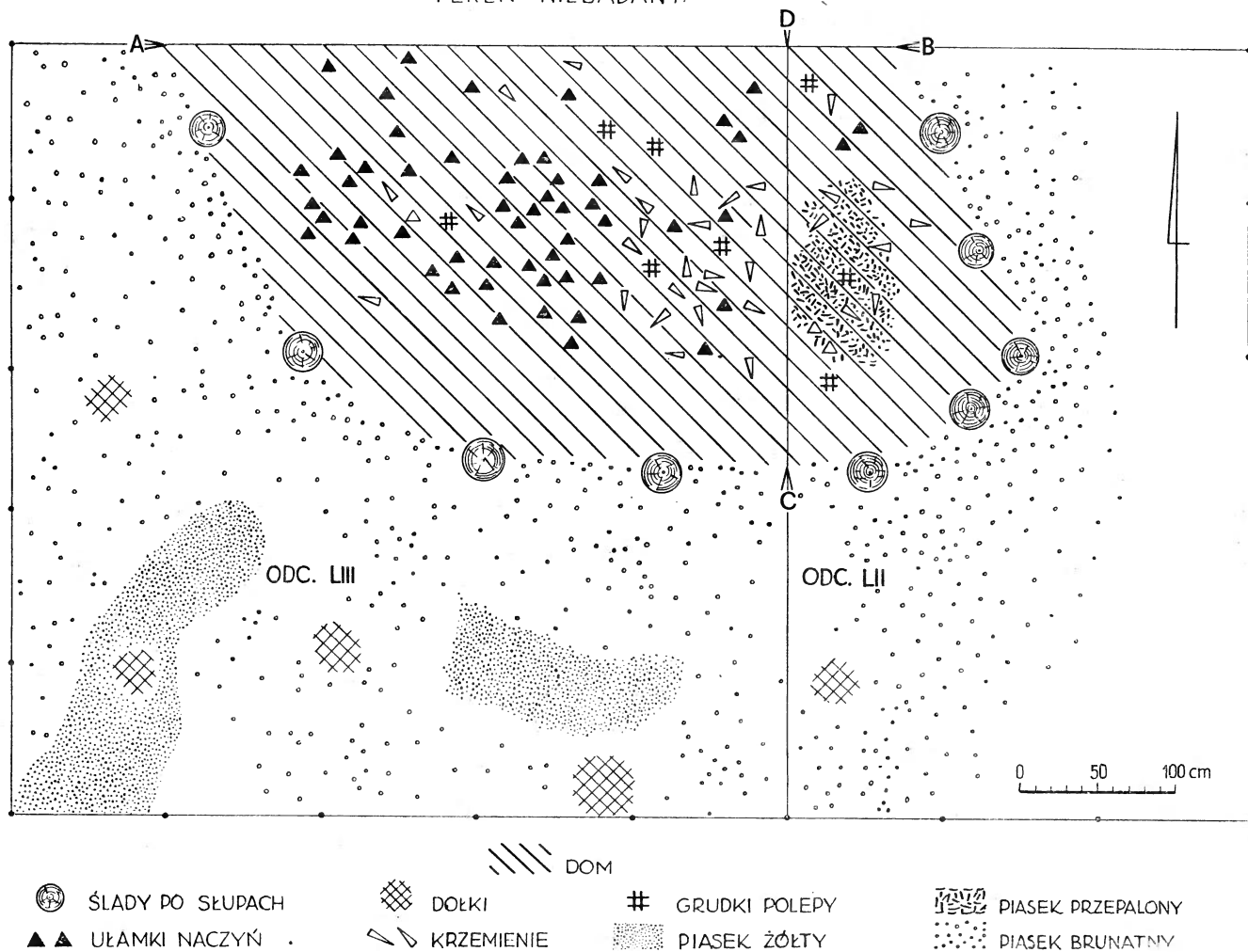
We wschodniej ścianie szczytowej (nie odkrytej jeszcze całkowicie) posiadał trzy słupy, jeden w narożniku południowo-wschodnim i dwa w różnych odstępach w odkrytej części ściany. W południowej ścianie bocznej umieszczone były w różnych odstępach cztery słupy. Północna ściana nie została jeszcze odsłonięta. Grubość słupów wynosiła 20—25 cm. Symetryczne rozmieszczenie słupów środkowych w ścianach szczytowych nasuwa przypuszczenie, że służyły one jako ślężnia do podtrzymywania konstrukcji dwuspadowego dachu. Palenisko usytuowane było w pobliżu ściany szczytowej. Pozostały po nim nikłe ślady w postaci drobnych węgielków drewna i przepalonego piasku. Wewnątrz domu zachowały się ślady warstwy kulturowej wypełniającej nieckowate zagłębienia w calcu. Można przypuszczać, że zasadnicza warstwa użytkowania obiektu znajdowała się wyżej i została usunięta. Wśród inwentarza domowego, poza ułamkami

naczyń glinianych i grudek polepy, odkryto przedmioty krzemienne (Ryc. 2; Tabl. I, 5—13). Wszystkie narzędzia mają spracowane krawędzie charakteryzujące się silnym, aż do połysku, starciem. Część tych przedmiotów nosi ślady działania ognia widoczne w spękaniach powierzchni i zmianie barwy.

Ślady naziemnych domów z paleniskami ze schyłku neolitu odkryto m.in. w osadzie w Rzućwie⁴. Domy te ustawione były rzędami, tarasowano na zboczu wysokiego brzegu morskiego. Stopnie tarasów zostały celowo wyrównane do szerokości 5 m i następnie wzmocnione drewnem. Nie sądzimy, aby którakolwiek ze znanych nam dotychczas osad z Polski środkowej budowana była w ten sposób, należy jednak podkreślić, że idea zakładania osad na wysokich krawędziach terasów, jak również idea rządowego

⁴ J. Żurek: 1953, s. 24—25, 34.

TEREN NIEBADANY.



Ryc. 2. Stobnica-Trzymorgi, st. 2, woj. Piotrków Trybunalski. Plan odsłoniętej części domu 1. Legenda dotyczy także profili przedstawionych na tablicy I

ustawiania domostw wzdłuż skarpy i to zarówno zagłębionych w ziemi jak i naziemnych, wyraźnie się tu potwierdza.

Stanowiska nieokreślone

Jak już wspomniano wyżej znaleziska z dalszych 24 miejscowości określono jako luźne. Nie można wykluczyć, że część z nich pochodzi także z osad lub cementarzystek. Dopóki jednak nie przeprowadzi się badań wykopaliskowych na miejscach przypadkowych odkryć, nie będziemy mogli zrobić korekty dotychczasowych określeń archiwalnych.

ANALIZA MATERIAŁU

Ceramika

Reprezentowana jest przez silnie rozdrobnione fragmenty z których odtworzono około 50 naczyń. Zaliczono je do kilku typów wyróżnionych przez A. Gardawskiego przy systematyce materiałów omawianej kultury i kultury trzcinieckiej⁵.

Naczynia o esowatym profilu znane są w kilku egzemplarzach. Jedno naczynie, zachowane prawie w całości, znaleziono na wydymie w Rogoźnie (Tabl. III, 22); pozostałe fragmenty zebrano m.in. z wydm w Barkowicach (Tabl. V, 15), Barkowicach Mokrych (Tabl. V, 2), w Ciosnach-Kaniej Górze, Kęślinach (Tabl. III, 7, 15), Konstancyńowie (Tabl. IV, 16), Placydowie, w Łodzi-Rudzie Pabianickiej (Tabl. IV, 17), Karznicach (Tabl. III, 20—21), Osinach (Tabl. II, 6, 9, 11, 14) i w Stobnicy-Trzymorgach (Tabl. I, 3, 7—8). Brzegi tych naczyń są na ogół cienkie, chociaż występują tu także brzegi o krawędziach pogrubionych, niekiedy ściętych skośnie do środka lub na zewnątrz. Załom tego typu naczyń usytuowany jest stosunkowo wysoko. Wspomniane wyżej naczynie z Rogoźna ma brzusiec załamany na $\frac{2}{3}$ wysokości, a górna jego część zdobiona jest dwoma pasmami linii dookolnych. Tuż pod krawędzią znajdują się otworki przekłute od zewnętrznej strony naczynia, a samą krawędź zdobią odciski sznura obwijanego. Powierzchnia naczynia, mimo starannego wygładzenia, ma pełno nierówności. Podobnie nierówną i spękaną powierzchnię mają ułamki naczyń ze Stobnicy-Trzymorgi, które zdobione są pod krawędzią odciskami paznokciowymi (Tabl. I, 3, 7). Inne

naczynia tego typu posiadają również otworki pod krawędzią (Tabl. II, 11; III, 22), ale zamiast linii dookolnych zdobione są ornamentem stempelkowym. Spośród nich na uwagę zasługują ułamki z Kęślin, gdzie dołeczki mają kształt zbliżony do litery T. Naczynia ze stanowiska 5 w Konstancyńowie i z Osin mają pod krawędzią głębokie dołki wypychane zarówno od strony wewnętrznej jak i zewnętrznej. Krawędzie brzegów omawianych naczyń bardzo często zdobione były regularnymi odciskami sznura obwijanego (Tabl. III, 22).

Naczynia o esowatym profilu z ornamentem sznura obwijanego na krawędziach i różnym zdobieniem górnych ich partii tworzą najliczniejszą grupę omawianej ceramiki. A. Gardawski, analizując zagadnienie osadnictwa kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej na ziemiach Polski stwierdza m.in., że naczynia o esowatym profilu są najliczniej reprezentowane na terenie naszych ziem szczególnie w młodszej fazie rozwoju tej kultury⁶. E. Kempisty niektóre z tych naczyń zalicza do grupy III ceramiki typu linińskiego⁷.

Naczynia tulipanowate. Typ ten wyróżniono m.in. w Kęślinach na stanowisku 3 (Tabl. III, 8) w miejscowości Kałek, w Osinach i w Sierpowie (Tabl. IV, 13), oraz w Stobnicy-Trzymorgach (Tabl. I, 4, 8). Dwa z nich, niezdobione z Kęślin, mają brzegi wychylone na zewnątrz, krawędzie ukośnie ścięte, powierzchnię szorstką barwy ciemnoszarej. Gлина zawiera domieszkę gruboziarnistego tłucznia. Cztery inne naczynia zdobione znaleziono wśród skorup z Osin i Kałka. Jedno z nich, grubościennie (Osiny), z brzegiem ściętym, ornamentowane jest rzędem otworków, dołeczkami i żłobkami dookolnymi, drugie, również z Osin, znacznie mniejsze i cienkościennie, ma brzeg wychylony na zewnątrz i pogrubioną, płasko ściętą krawędź. Szyjkę zdobią pojedyncze, wąskie żłobki dookolne. Trzecie naczynie, z miejscowości Kałek, zdobione jest dookolnymi żłobkami i odciskami stempelka i sznura obwijanego. Natomiast naczynia ze Stobnicy-Trzymorgi zdobione są pod krawędzią regularnymi nakłuciami paznokciowymi. Powierzchnia ich jest nierówna i spękana wokół ziarn domieszki.

Naczynia tulipanowate nie były zbyt powszechnie używane przez ludność kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej i występują głównie w

⁵ A. Gardawski: 1958, s. 290—301; 1959, s. 124—129.

⁶ A. Gardawski: 1958, s. 294.

⁷ E. Kempisty: 1973, s. 22, Tabl. VI, 2.

młodszej fazie jej rozwoju⁸. Odpowiedniki tych form spotyka się w naczyniach grupy II ceramiki typu linińskiego⁹. Kształt tych naczyń przejęła później wczesnobrązowa kultura trzciniecka¹⁰, a za nią łużycka w początkach swego rozwoju¹¹.

Naczynia workowate zachowane są jedynie w ułamkach. Pochodzą z Dobronia, Ciosn-Kaniej Góry, Kęblin (Tabl. III, 6, 10), Karznic (Tabl. III, 17), Konstantinowa (Tabl. IV, 15), Kwilna (Tabl. IV, 21), Łodzi-Nowego Złotna, Osin (Tabl. II, 9, 21), Placydowa (Tabl. IV, 7, 10). Mają one brzegi lekko wychylone, brzusiec przeważnie smukły, część przydenną wyodrębnioną. Ornamentowane są głównie ich krawędzie, rzadziej szyjki i górne części brzuśców. Wśród motywów zdobniczych występują: odciski sznura obwijanego, głęboki ścieg bruzdowy i odciski sznura. Najokazalej przedstawia się tu naczynie z Piasków Bankowych (Tabl. III, 16). Naczynia workowate spotyka się również na wschód od Wisły i na Pomorzu Gdańskim, gdzie m.in. występują wśród materiałów kultury rzucewskiej. A. Gardawski zwrócił uwagę na ich duże podobieństwo do zasobowych garnków kultury amfor kulistych¹². Formę tę przejęła później ludność kultury trzcinieckiej i łużyckiej¹³.

Naczynia z cylindryczną szyjką znane są zaledwie w kilku egzemplarzach znalezionych m.in. w Kęblinach (Tabl. III, 13), Osinach (Tabl. II, 19) i Rogoźnie (Tabl. III, 25). Jedno spośród nich, pochodzące z Kęblin, ma prawie cylindryczną szyjkę zdobioną odciskami klinowatego stempla. Natomiast naczynie z Rogoźna, niewielkich rozmiarów, zdobione jest odciskami węzełków sznura. Ornament ten umieszczony został w miejscu przejścia szyjki w brzusiec. Naczynie z Osin, o ściankach stosunkowo cienkich, zdobione jest trzema dookołnymi żłobkami i odciskami trójzębnego stempla (Tabl. II, 19); powierzchnia szorstka, koloru szarego z brudnymi plamami, glina z domieszką tłuczni granitowego. Naczynia tego typu spotyka się rzadko w materiałach ceramiki grzebykowo-dołkowej, fragmenty ich pochodzą m.in. z wydm

„Czerwony Borek” w Słochach Annapolskich oraz z miejscowości Lipka w d. pow. wołomińskim¹⁴.

Naczynia o lejkowato rozszerzającej się szyjce reprezentowane są przez kilka fragmentów znalezionych w Kałku, Kęblinach (Tabl. III, 5, 11), Osinach i Sierpowie. Naczynie z Osin (Tabl. II, 22) zdobione jest odciskami sznura, poziomymi żłobkami i różnego typu dołeczkami. Fragmenty z Sierpowa mają krawędź zdobioną odciskami sznura obwijanego, szyjkę obiegają dwa rzędy dołeczek.

Naczynia tego typu występują dość licznie w inwentarzach omawianej kultury¹⁵. E. Kempisty, klasyfikując materiały ceramiczne z terenu Mazowsza i Podlasia, zaliczyła je do zespołu A grupy II typu linińskiego¹⁶. Dość liczne egzemplarze pochodzą także z Rzucewa¹⁷. Zdaniem A. Gardawskiego nawiązują one do naczyń kultury pułcharów lejkowatych¹⁸.

Misy, zachowane również we fragmentach, podzielone zostały na dwie grupy: o brzegu wychylonym na zewnątrz i brzegu zachylonym do środka. Zarówno w jednej jak i w drugiej grupie występują różne ich odmiany, charakteryzujące się różnym ukształtowaniem brzegów, brzuśców i den.

Misy o brzegu wychylonym na zewnątrz znaleziono m.in. wśród ułamków ceramiki z miejscowości Ciosny-Kania Góra, z Kęblin i Łodzi-Nowego Złotna (Tabl. IV, 25). Ta ostatnia ma brzeg lejkowato wychylony na zewnątrz, brzusiec w części górnej i szyjkę zdobioną „fajkowate” wgłębienia. Powierzchnia brzuśca wypolerowana jest do połysku. W glinie brak śladów domieszki. Misy te nawiązują do szerokootworowych mis kultury amfor kulistych¹⁹.

Misy o brzegu zachylonym do ośrodka pochodzą z Ciosnów-Kaniej Góry, Kęblin, Brzezina-Słupska, Osjakowa (Tabl. III, 28—29), Sierpowa (Tabl. IV, 12) i Stobnicy-Trzymorgów (Tabl. I, 9). Jedną z ciekawszych jest misa w kształcie wycinka kuli z Ciosnów-Kaniej Góry. Krawędź jej zdobiona odciskami sznura obwijanego, a górę szyjki ornament bruzdowy i dołeczkowy. Fragment podobnej miseczki znaleziono w Kęblinach na stanowisku 3. Jej lekko ściętą krawędź zdobiona ukośne nacięcia, a tuż pod krawędzią dołeczki

⁸ Wyróżnione w tej pracy naczynia tulipanowate odpowiadają typowi drugiemu wg terminologii A. Gardawskiego, A. Gardawski: 1958, s. 294.

⁹ E. Kempisty: 1973, s. 19, Tabl. III, 3, 6—7.

¹⁰ A. Gardawski: 1959, s. 94—95.

¹¹ K. Jażdżewski: 1935, s. 3; 1948, s. 108—135; A. Gardawski: 1959, s. 138—140; H. Wiklak: 1963, s. 20.

¹² A. Gardawski: 1958, s. 292; J. Kostrzewski, W. Chmielewski: K. Jażdżewski: 1965, s. 114—116.

¹³ A. Gardawski: 1959, s. 124—129.

¹⁴ A. Gardawski: 1958, s. 294; E. Kempisty: 1973, s. 20—21, Tabl. IV, 1.

¹⁵ A. Gardawski: 1958, s. 293, Tabl. XLI, 3—5; J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski: 1965, s. 115.

¹⁶ E. Kempisty: 1973, s. 19—20, Tabl. III.

¹⁷ J. Zurek: 1953, s. 4—5, Tabl. VI, 2.

¹⁸ A. Gardawski: 1958, s. 295, Tabl. XLII, 4.

¹⁹ J. Zurek: 1953, s. 13.

i otworki. Ułamki bogato zdobionej miski znaleziono także wśród skorup z Brzezin-Słupska. Krawędź tej miski zdobią ukośne karbowania, a powierzchnię zewnętrzną rząd ukośnego ściegu bruzdowego i perełkowane guzki wytłoczone od wewnątrz. Szczególną uwagę zwraca zachowana fragmentarycznie półkulista miska z Sierpowa. Jej ukośnie ściętą krawędź zdobią delikatne odciski paznokciowe, powierzchnię zewnętrzną pasma dookolne proste i zygzakowate, wykonane w technice ściegu bruzdowego (Tabl. IV, 12). Misy z Osjakowa odznaczają się lekkim zachyleniem brzegów do środka. Jedna z nich, cienkościenna, zdobiona jest pod krawędzią regularnymi guzkami wypchanymi od środka (Tabl. III, 28). Drugą pokrywa ornament grzebykowy układający się w szeroką jodełkę, a krawędź zdobią ukośne nacięcia (Tabl. III, 29).

Opisane tu misy nawiązują do mis występujących na Mazowszu i Podlasiu, które E. Kempisty zaliczyła do typu linińskiego i zwróciła uwagę na ich podobieństwo do niektórych form późno-neolitycznych i wczesnobrązowych²⁰.

Czarki i kubki. Wśród omawianego tu materiału ceramicznego znajduje się sporo ułamków z małych naczyń o brzegach zachylonych do środka lub wychylonych na zewnątrz. Na podstawie niewielkich fragmentów trudno niekiedy ustalić z jakich naczyń one pochodzą. Brak śladów po odłamanych uchach pozwala przypuszczać, że mamy tu do czynienia z naczynkami bezuchymi — czarkami. Wystąpiły one wśród materiałów z Karsznic (Tabl. III, 19), Konstantino-wa (Tabl. IV, 14), Kęblin, Łodzi-Nowego Złotna (Tabl. IV, 23), Osin (Tabl. II, 7, 15), Patrzykowa-Garbaczy, Placydowa i Rogoźna (Tabl. III, 26). Czarka z Łodzi-Nowego Złotna jest niewielkich rozmiarów o brzegu zachylonym do środka. Jej powierzchnię zewnętrzną pokrywają odciski stempelka w kształcie ziarna zboża, regularne dołeczki elipsowate i kwadratowe. Zbliżona do niej kształtem jest czarka z Rogoźna (Tabl. III, 26), również cienkościenna, z brzegiem podkreślonym jedynie dookolnym wgłębieniem. Górna jej część zdobiona jest odciskami węzłków sznura i rytymi żłobkami. Motyw odcisniętych węzłków sznura spotyka się rzadko na obszarze ziem Polski środkowej. Znacznie częściej występuje on w północno-wschodnich regionach, szczególnie na naczyniach kultury rzucewskiej²¹. W omawianej kulturze odciski węzłów sznura znane są na

naczyniach z Nowogrodu²². Czarki z Osin o brzegach zachylonych do środka reprezentowane są przez ułamki grubościennych naczynek. Powierzchnię jednego z nich ozdobił delikatny ornament żłobkowy i kreskowy pokrywający całą niemal przestrzeń od szyjki do dna (Tabl. II, 15).

Czarki o brzegach wychylonych na zewnątrz zachowały się w ułamkach w Osinach, Piaskach Bankowych i Sierpowie. Czarkę z Osin pokrywa ornament kwadratowych dołeczek, a czarkę z Piasków Bankowych zdobią dookolne rzędkie regularnych dołeczek. Naczynko z Karsznic ma wyżłobione pionowe kreski na największej wydętości brzuśca.

Technika wyrobu naczyń. Omawiana tu ceramika wykonana została z gliny schudzonej rozkruszonym granitem. Kamień ten musiał być najpierw przepalony i najprawdopodobniej wykorzystywano tu spękane kamienie z palenisk domowych, za czym przemawiają zbieżne okrychy skalenia spotykane w większości skorup. Domieszka ta miała różne grubości, w jednych skorupach jest drobna jak piasek wydmowy, w innych ma wielkość dochodzącą niekiedy do grub. 7 mm. Dlatego też w większości skorup powierzchnie mimo starannego wygładzenia mają niewielkie wypukłości wokół których przebiegają żyłkowate spękania (Tabl. I, 3, 7—8; II, 9, 25—26; IV, 5, 8, 14).

O sposobie lepienia garnków możemy się dowiedzieć na podstawie przełomów skorup. Fragmenty przydenne naczyń z Łodzi-Nowego Złotna (Tabl. IV, 24), Placydowa (Tabl. IV, 8), Osin (Tabl. II, 26) i Stobnicy-Trzymorgi (Tabl. I, 9) mają na przełomie ślady potrójnych, spłaszczonych wałków lub taśm glinianych, brzegami nakładających się na siebie. Od jednego natomiast ułamka znalezionego w Rogoźnie odpadła część powierzchni zewnętrznej w miejscu, w którym przylepiona była taśma (Tabl. III, 27). Niektóre małe naczynka wylepione były zapewne z jednej bryłki gliny; na ich przełomach nie widać śladów zlepień. Na kilkudziesięciu ułamkach stwierdzono ślady przecierania powierzchni wiechciem z traw lub słomy. Na niektórych skorupach ślady te mają ostre zarysy i widoczne są zarówno na zewnętrznej jak i wewnętrznej stronie (Tabl. IV, 2—3, 11, 19). Inne ułamki przecierano delikatniej, rysy wiechcia są tu słabo widoczne (skorupy z Kęblin, Łodzi-Rudy Pabianickiej i Osin). Część omawianych naczyń posiadała uchwyty. Wśród skorup zebranych w Cios-

²⁰ E. Kempisty: 1973, s. 18, Tabl. II, 5—10.

²¹ J. Żurek: 1953, s. 21, ryc. 19 (10).

²² A. Gardawski: 1958, s. 298, Tabl. XLIV, 7—8; E. Kempisty: 1973, s. 24, Tabl. VI, 9, 11.

nach-Kaniej Górze znalazł się jeden uchwyt w postaci guza wkleśniętego w środku. Dna naczyń są przeważnie płaskie i lekko wyodrębnione (Tabl. II, 26; IV, 8, 29).

Ornamentyka. Omawiana w tej pracy ceramika jest nieomal z reguły zdobiona. Przy ornamentowaniu powierzchni jednego garnka stosowano zazwyczaj kilka elementów równocześnie, bardzo rzadko pojawiają się fragmenty naczyń z pojedynczym motywem zdobniczym. Do najczęściej występujących należą odciski różnorodnych stempelków: wielobocznych, czworokątnych (Tabl. V, 2), trójkątnych (Tabl. II, 7, 15, 18; III, 12—13, 18, 26), owalnych, okrągłych (Tabl. II, 13), prostokątnych (Tabl. II, 5—6, 11—12, 17, 23; III, 9, 14—15, 20—21; 27; IV, 4, 22; V, 15) i innych. Na wielu ułamkach występują dosyć oryginalne odciski stempelka w kształcie litery „T”. Skorupy z tym zdobieniem występują wśród ceramiki z Kęblin (Tabl. III, 6, 11), Konstantynowa i Kwilna. Innym, często stosowanym elementem zdobniczym są regularne odciski stempelków prostokątnych, tak zwane słupki (Tabl. II, 6, 10—13, 16—17; III, 14, 20), które współwystępują najczęściej z kwadratowymi (Tabl. V, 2), okrągłymi (Tabl. IV, 18) i owalnymi dołkami lub też poziomymi żłobkami (Tabl. II, 11—13, 16). Na skorupach z Osin i Piasków Bankowych słupki odcisnięte były najprawdopodobniej kółkiem zębatym. Podobny ornament spotykany jest często na ceramice grzebykowo-dołkowej z jej fazy młodszej. Tak zdobione skorupy znane są z Moczydłowa²³ i Nowych Świdrów²⁴. Pojedynczym motywem zdobniczym są odciski paznokciowe występujące na ceramice ze Stobnicy-Trzymorgów. Zdobí on górne załomy brzuśców naczyń lub ich brzegi pod krawędzią. Zarówno sam motyw (pionowe ustawienie w regularny rząd) jak i jego usytuowanie tuż pod krawędzią jest najprawdopodobniej naśladownictwem ornamentu słupkowego ceramiki kultury pucharów lejkowatych. Dosyć często występuje ornament sznurowy. Spora ilość ułamków z Kęblin, Osin (Tabl. II, 21—22), Placydowa, Rogoźna (Tabl. III, 22), Sierpowa (Tabl. IV, 13) i Sopła ma krawędź zdobioną sznurem obwijanym. Ornament tego typu jest znamioną cechą ceramiki grzebykowo-dołkowej na ziemiach polskich i wiąże się z młodszymi zespołami tej kultury²⁵. Oprócz elementów sznura obwijanego znaczna

część naczyń zdobiona jest odciskami sznura zwykłego, biegnącego dookoła w linii prostej lub zygzakowatej. Towarzyszą mu zwykle dołeczki lub otworki umieszczone tuż pod brzegiem naczyń. Ornament ten jest dość pospolity w polskiej ceramice grzebykowo-dołkowej, a szczególnie u schyłku neolitu i w początkach epoki brązu. Motyw węzłów sznura z Osin i Rogoźna (Tabl. III, 25) znajduje analogie, o czym wspomniano już wyżej, w ceramice z Mazowsza i Podlasia. Duża ilość naczyń zdobiona jest otworkami i guzkami (Tabl. II, 9, 11, 21; III, 10—11, 17, 22, 28—29). Oba te elementy występują bardzo często na ceramice nieomal całej strefy leśnej. Na terenie Polski środkowej związany jest on z młodszą fazą rozwojową omawianej kultury. Często spotykanym elementem zdobniczym są także żłobki: szerokie, płytkie, czasami głębokie, ryte w pojedynczych lub wielokrotnych liniach opasujących szyjki naczyń. Stwierdzono je wśród fragmentów z Kęblin (Tabl. III, 7), Piasków Bankowych, Osin (Tabl. II, 8, 10—12, 16, 20, 22, 24) i Rogoźna (Tabl. III, 22). Ten motyw zdobniczy ma starą tradycję sięgającą w głąb kultur wstęgowych i pucharów lejkowatych²⁶. Odciski wielozębnego stempla występują w różnych układach, na prawie wszystkich typach naczyń. Do najciekawszych zaliczyć należy ornament na misach z Osjakowa (Tabl. III, 29), Sierpowa (Tabl. IV, 12) i Łodzi-Nowego Złotna (Tabl. IV, 25). Ornament „fajkowy”, który zdobi cienkościenną miskę z Łodzi-Nowego Złotna i małe naczynko z Osin, najbliższą analogię znajduje na naczyniu z osady w Rzucewie²⁷.

Przedmioty krzemienne

Omówione w tej pracy wyroby krzemienne pochodzą głównie z powierzchni wydm, co znacznie obniża ich wartość poznawczą. Nie mniej zasługują one na wnikliwą uwagę, gdyż są w obecnej chwili jedynym źródłem do studiów nad krzemieniarstwem kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej na omawianym obszarze. Zawierają one elementy zbliżone do późnomezolitycznych i być może są ogniwem pośrednim między kulturami późnomezolitycznymi i wczesnoneolitycznymi²⁸.

²⁶ A. Gardawski: 1958, s. 305.

²⁷ J. Żurek: 1953, s. 16, ryc. 14 (7).

²³ A. Gardawski: 1958, s. 297, Tabl. XLIII, 26.
²⁴ A. Gardawski: 1958, s. 298, Tabl. XLIV, 2.
²⁵ A. Gardawski: 1958, s. 298—299; J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski: 1965, s. 117.

²⁸ J. Kowalczyk: 1969, s. 47—49; H. Więckowska, E. Kempisty: 1970, s. 195—198; B. Balcer: 1971, s. 63; H. Więckowska: 1971, s. 256; E. Niesiołowska-Sreniowska: 1973, s. 441—443; E. Niesiołowska-Sreniowska, K. Cyrek: 1975, s. 41; E. Sachse-Kozłowska: 1975, s. 37—52.

W materiałach pochodzących z Polski środkowej wyróżniono: grociki, skrobacze, zgrzebła, drapacze, świeżaki, zatępce, okrzeski, odłupki i rdzenie.

Grociki do strzał łuku w kulturze grzebykowo-dołkowej miały przeważnie kształty trójkątnie z trzoneczkiem, liściowate i sercowate, oraz, według klasyfikacji K. Jażdżewskiego, także dłutowate i igiełkowate²⁹. Pochodzą one z miejscowości Sopol i Osin (Tabl. II, 3). Ten ostatni ma bliską analogię w grociku z Węgrowa na Mazowszu³⁰.

Skrobacze. W omawianych materiałach znajduje się kilkanaście okazów, które znaleziono m.in. w Barkowicach Mokrych (Tabl. V, 8), Kęblinach (Tabl. III, 4), Placydowie i Stobnicy-Trzymorgach (Tabl. I, 11). Skrobacz z Barkowic Mokrych wykonany jest z regularnego, krótkiego wióra. Trzy jego krawędzie (boczna i dwie szczytowe) są zaretuszowane i spracowane. Podobnie spracowaną krawędź ma skrobacz z Kęblin sporządzony z odłupka. Retusz jednostronny umieszczony tu został po wewnętrznej krawędzi łuku odłupka. Jeden ze skrobaczy, znaleziony w Stobnicy-Trzymorgach, wykonano na rdzeniu szczątkowym, wiórowym. Krawędź jego jest starannie opracowana i silnie starta (Tabl. I, 11). Drugi z tego zespołu to skrobacz boczny z odłupka.

Zgrzebła sporządzano z różnego rodzaju odłupków. Najciekawsze jest tu zgrzebło z Barkowic Mokrych wykonane z dużego, masywnego odłupka. Z uwagi na sposób umieszczenia retuszu zaliczyć go można do zgrzebeł jednostronnych — zbieżnych (Tabl. V, 13).

Drapacze reprezentowane są przez okazy m.in. z Brzezin-Słupska, Barkowic Mokrych (Tabl. V, 11, 14), Rogoźna (Tabl. III, 23) Sopla i Stobnicy-Trzymorgów (Tabl. I, 10). Są to drapacze krótkie kształtu krążkowatego lub półkolistego. Wyjątek stanowi drapacz ze Stobnicy-Trzymorgów znaleziony w domu 1, wykonany na masywnym wiórze z krzemienia jurajskiego, pochodzącego najprawdopodobniej z miejscowych wychodni skał wapiennych. Drapisko na wysokim wierzchołku jest stromo retuszowane, silnie spracowane.

Świeżaki znane są z kilku miejscowości.

²⁹ J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski: 1965, s. 61, 115; E. Kempisty: 1973, s. 31, Tabl. X, 5—14; A. Gardawski: 1958, s. 301—302; K. Jażdżewski: 1928b, s. 189—190, ryc. 1 (11—12 i 14).

³⁰ E. Kempisty: 1973, s. 30, Tabl. X, 19.

Jednym z nich jest okaz z Barkowic Mokrych (Tabl. V, 10).

Zatępce reprezentowane są przez jeden egzemplarz znaleziony w Kwilnie.

Odłupki i wióry. Ich występowanie wraz z rdzeniami i narzędziami przemawia za istnieniem w danym miejscu pracowni krzemieniarskiej. Z odłupków i wiórów wykonywano rozmaite narzędzia (Tabl. I, 6; V, 6, 12). Spośród kilkudziesięciu wiórów najefektowniejsze, wykonane z krzemienia czekoladowego, pochodzą z domu 1 w Stobnicy-Trzymorgach (Tabl. I, 12—13); służyły zapewne jako noże o czym świadczą spracowane krawędzie boczne (Tabl. I, 5, 13). Spotyka się tu również wióry z wnęką na jednej krawędzi, które znaleziono m.in. w Barkowicach Mokrych (Tabl. V, 5) oraz w Stobnicy-Trzymorgach.

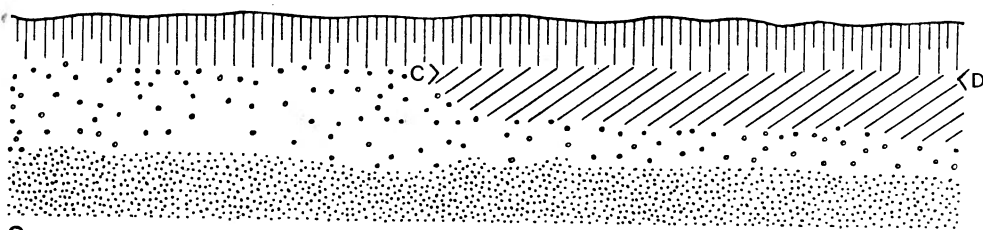
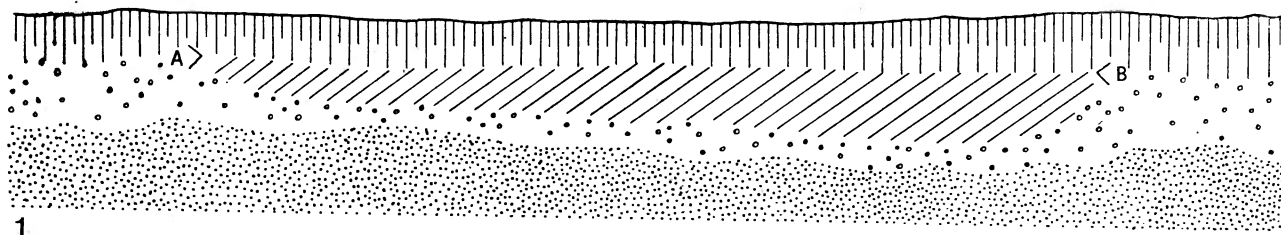
Rdzenie. Wyróżniono wiórowe jedno (Tabl. V, 3) lub dwupiętowe (Tabl. V, 4) oraz odłupkowe, często o zmiennej orientacji. Rdzenie te spotyka się niejednokrotnie na jednym stanowisku, przykładem czego jest osada w Barkowicach Mokrych (Tabl. V, 3—4, 7).

Analiza materiału krzemienego pozwala wnioskować, że plemiona zamieszkujące ziemie w dorzeczu Bzury opierały swą produkcję krzemieniarską głównie na surowcu narzutowym — bałtyckim, czego dowodem są m.in. znaleziska z Kwilna, Osin i Łodzi-Nowego Złotna. Spotyka się tu także przedmioty z krzemienia astarckiego, barwy czekoladowej ale niezbyt licznie (Łódź-Nowe Złotno). Plemiona z dorzecza Pilicy (Barkowice Mokre, Ochotnik, Stobnica-Trzymorgi) i Warty (Osjaków, Mokrsko Szlacheckie) wykorzystywały przeważnie krzemień jurajski (szary, pasiasty) występujący w pasmie miejscowych złóż wapiennych. Niemniej i tu spotkać można przedmioty z krzemienia narzutowego, oraz, rzadziej, z krzemienia astarckiego (Stobnica-Trzymorgi).

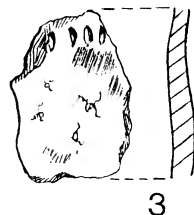
Nie mamy wprawdzie dostatecznie udokumentowanych podstaw do uplasowania omawianych materiałów w sąsiedztwie kultur schyłkowo mezolitycznych, niemniej wydaje się, że technika obróbki przedmiotów krzemienych kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej jest bardzo podobna do tej, którą posługiwały się grupy ludzkie u schyłku środkowej epoki kamienia na obszarze Polski środkowej. Stanowiskiem, które rzuca nieco światła na to zagadnienie jest osada w Osjakowie³¹. Odkryte tam obiekty mieszkalne

³¹ E. Niesiołowska-Śreniowska: 1973, s. 441—443.

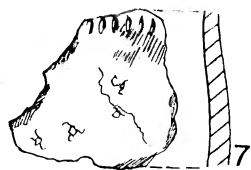
TABLICA I



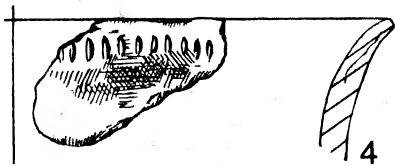
0 100 cm



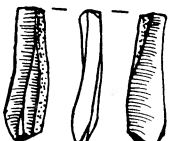
3



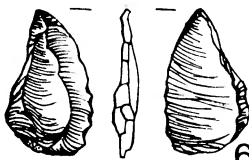
7



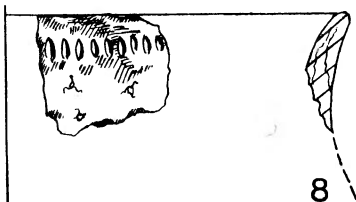
4



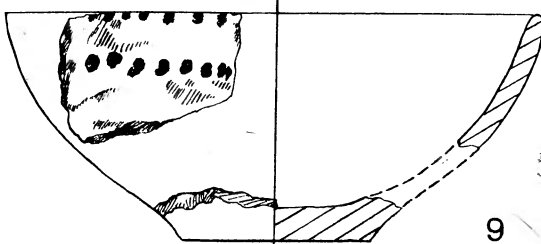
5



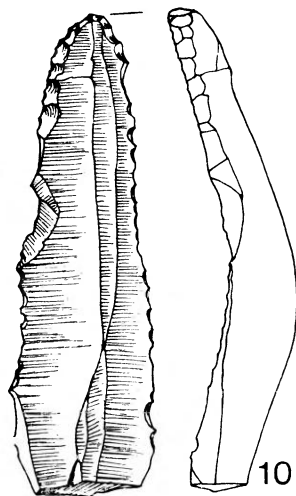
6



8

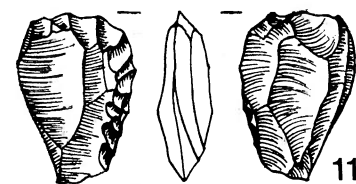


9

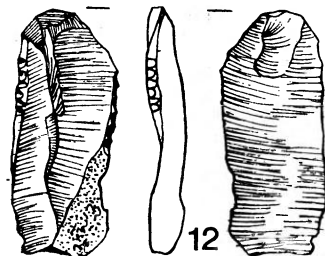


10

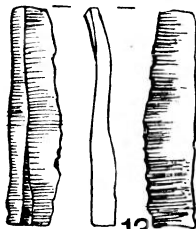
0 5 cm



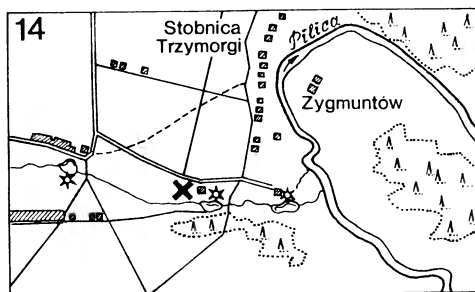
11



12

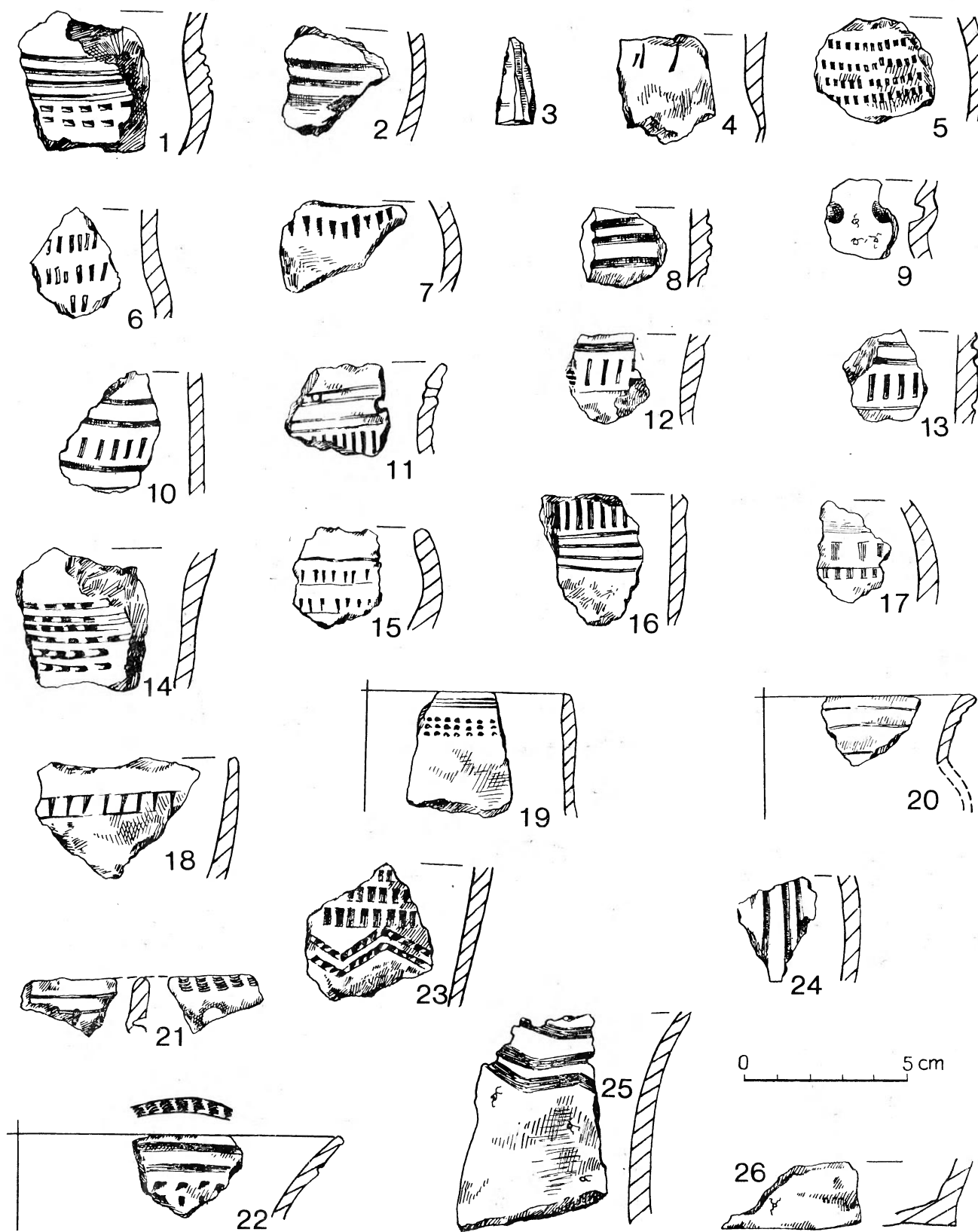


13



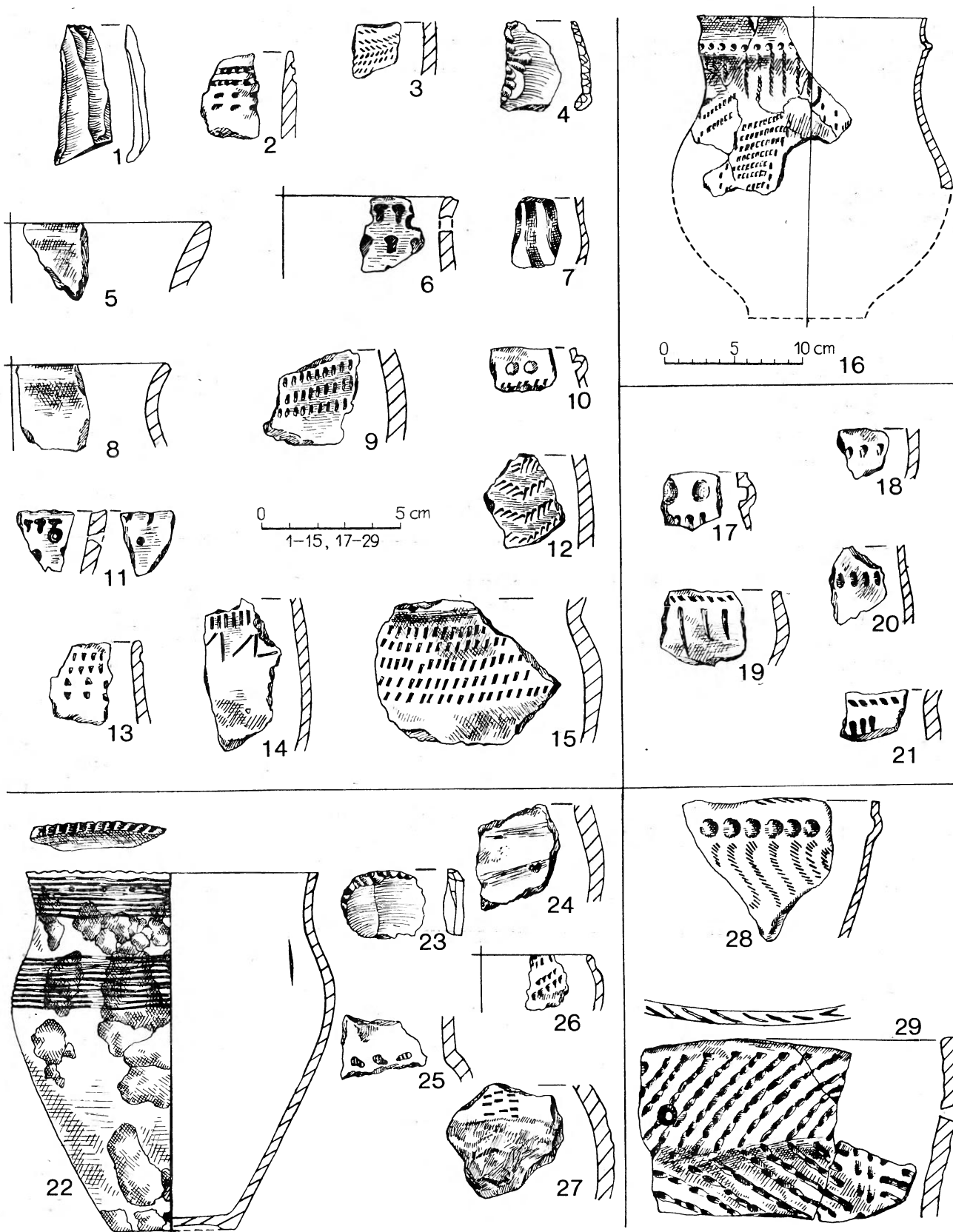
Stobnica-Trzymorgi, st. 2, woj. Piotrków Trybunalski. Profile odsłoniętej części domu (1—2); ceramika (3—4, 7—9) i krzemienie (5—6, 10—13) z obrębu domu 1; plan sytuacyjny stanowiska (14)

TABLICA II



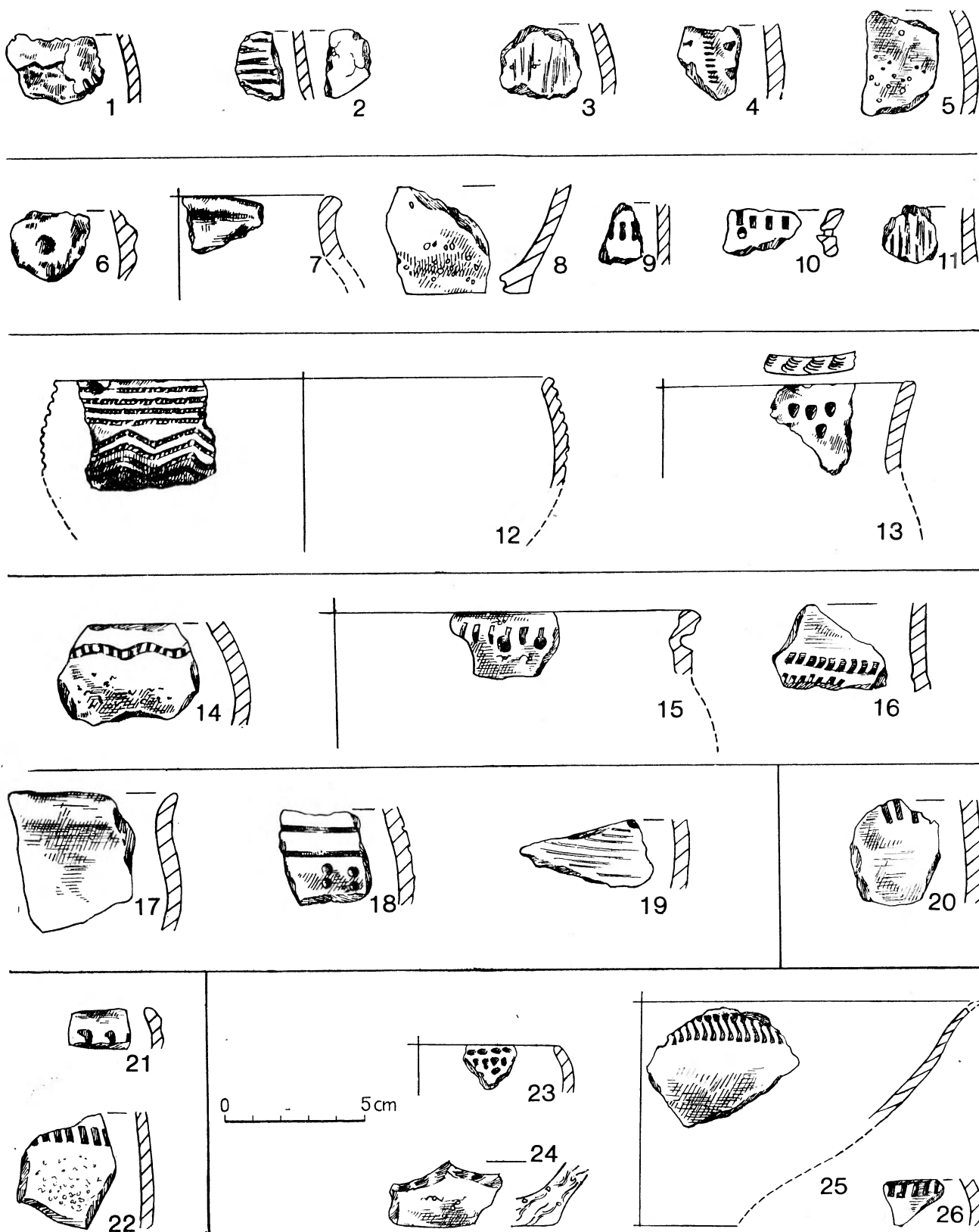
Osiny, st. 1, woj. Skierniewice. Ceramika (1-2, 4-26); krzemień (3)

TABLICA III



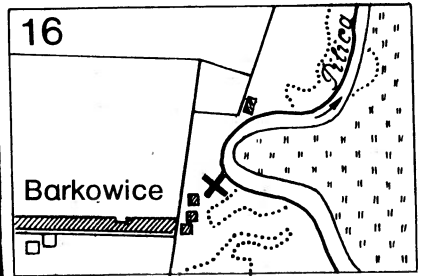
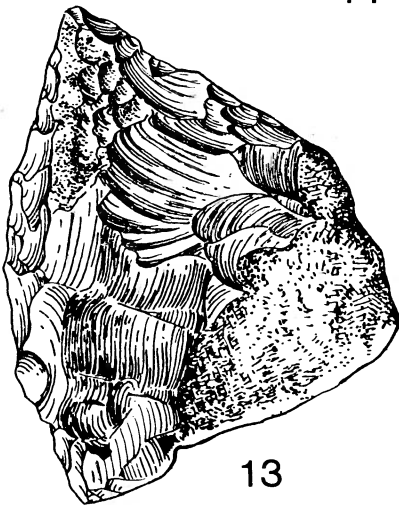
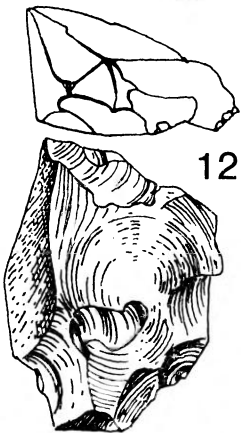
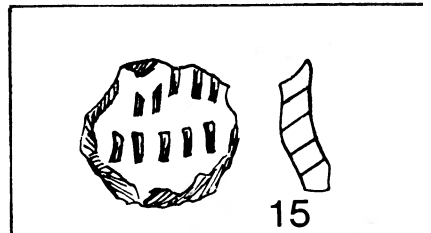
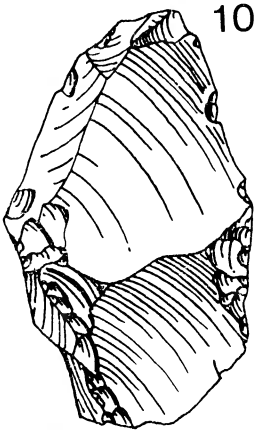
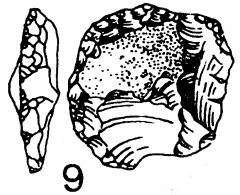
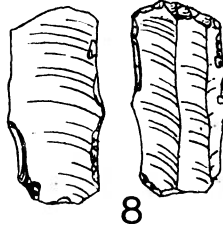
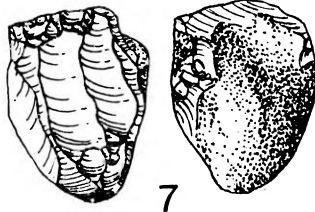
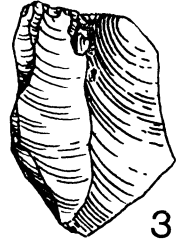
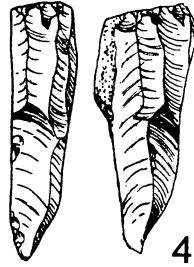
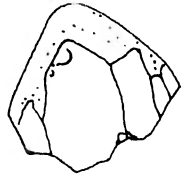
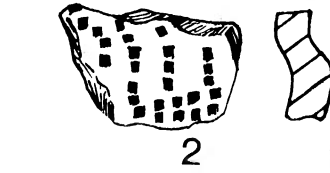
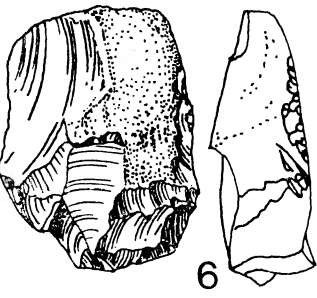
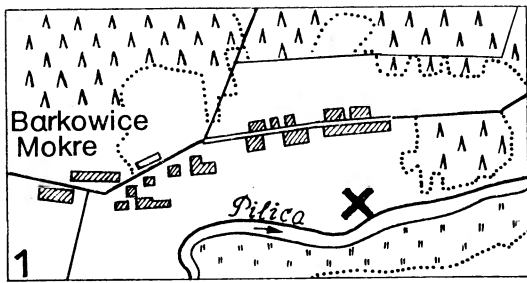
Kębliny, st. 3, woj. m. Łódź (1-15). Piaski Bankowe, woj. Skierniewice (16); Karsznice, woj. Płock (17-21); Rogoźno, st. 2 (23-27) i st. 4 (22), woj. Sieradz; Osjaków, woj. Sieradz (28-29);

TABLICA IV



Dąbrowka-Strumiany, woj. m. Łódź (1—5; Placydów, woj. m. Łódź (6—11); Sierpów, st. 1A, woj. m. Łódź (12—13); Konstantynów Łódzki, st. 2 (14, 16) i st. 5 (15), woj. Łódź; Łódź-Ruda Pabianicka, woj. m. Łódź (17—19); Brzeziny, woj. Skierniewice (20); Kwilno, woj. Płock (21); Kuczki, woj. Konin (22) Łódź-Nowe Złotno, woj. m. Łódź (23—26)

TABLICA V



0 5 cm

Barkowice Mokre, st. 2, woj. Piotrków Trybunalski (1—14); Barkowice, st. 2, woj. Piotrków Trybunalski (15—16)

kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej zawierają wyjątkowo bogaty materiał krzemienno i ceramiczny. Według E. Niesiołowskiej-Śreniowskiej ogólny charakter materiału krzemiennoego nawiązuje do mezolitu i zawiera bardzo wyraźne elementy kultury chojnicko-pieńkowskiej oraz kultury janisławickiej, którą na tym obszarze reprezentują tzw. zespoły typu „Ciołki”. Według tej autorki „Być może właśnie zespoły typu Ciołki wzięły udział w tworzeniu się kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej w Polsce centralnej”³².

Wyroby rógowe

Reprezentowane są przez ostrza rógowe znalezione podczas kopania torfu w Witowie³³. Ponieważ chronologia ich nie jest jeszcze ustalona nie będziemy ich tu omawiać.

PRÓBA USTALENIA CHRONOLOGII

Brak datowanych zespołów, brak układów stratygraficznych i określeń przyrodniczych uniemożliwia w obecnej chwili ściśle ustalenie chronologii omawianych materiałów. Wśród nich głównie ceramika, wykazująca powiązania z innymi neolitycznymi i wczesnobrązowymi zespołami, rzuca nieco światła na to zagadnienie. I tak wydaje się, że pierwsi przedstawiciele kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej zetknęli się z zanikającymi plemionami kultury pucharów lejkowatych; świadczą o tym niektóre typy naczyń. Ślady tych kontaktów noszą m.in. naczynia o lejkowatej szyjce pochodzące z Kałka, Kęblin, Osin i Sierpowa. Widoczne są także oddziaływania w kierunku odwrotnym, na kulturę pucharów lejkowatych. Świadczą o nich np. ułamki naczyń z miejscowości Ciosny-Kania Góra, zdobione w sposób charakterystyczny dla ceramiki grzebykowo-dołkowej: ścięciem bruzdowym na powierzchni zewnętrznej i odciskami sznura obwijanego na brzegu po stronie wewnętrznej.

Z kulturą amfor kulistych wiąże naszą ceramikę niektóre formy naczyń workowatych, których ułamki znaleziono na wydmach w Ciosnach-Kaniej Górze, Kęblinach, Łodzi-Rudzie Pabianickiej, Osinach, Placydowie i Rogoźnie. Naczynia obu kultur są tak bardzo do siebie podobne, że różni je czasami tylko styl ornamentacyjny.

W młodszych zespołach kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej spotyka się wiele podobieństw do naczyń kultury ceramiki sznurowej. Przykładem tego są okazy o esowatym profilu, najlepiej reprezentowane przez garnek z Rogoźna. Wydaje się, że zmieniony został tu jedynie ornament; pasma odcisków sznura zastąpiono głęboko rytymi żłobkami.

Niemalą wpływ wywarła kultura ceramiki grzebykowo-dołkowej na kulturę trzciniecką. Związki te widoczne są zarówno w formach naczyń jak i w ornamentyce. Niektóre typy naczyń, takie jak workowate i o esowatym profilu, zostały w prawie niezmienionej formie przejęte przez ludność kultury trzcinieckiej (Kębliny, Konstantynów). Duże podobieństwo wykazują także głębokie miski o wychylonych na zewnątrz brzegach. W ornamentyce występuje wiele elementów wspólnych lub podobnych. I tak pasma żłobków przecięte pionowymi festonami na ułamkach z Kałka, znajdują analogie w ornamentyce naczyń z cmentarzyska kurhanowego kultury trzcinieckiej w Łubnej, pow. sieradzki³⁴. Także odciski sznura obwijanego występujące na krawędziach naczyń grzebykowo-dołkowych mają swoje odzwierciedlenie w zdobieniu szerokich krawędzi ukośnymi nacięciami lub odciskami grzebienia w ceramice łubieńskiej kultury trzcinieckiej. Analogie między omawianymi tu kulturami dostrzegane są także w zakresie cech technicznych. Gлина w ceramice obu tych kultur ma podobną domieszkę schudzającą, co powodowało charakterystyczne spękania powierzchni.

Scharakteryzowaną tu pokrótce ceramikę datować należy, w ślad za sugestiami A. Gardawskiego i K. Jażdżewskiego, na młodszą fazę neolitu i na przełom młodszej epoki kamienia i brązu³⁵. Nawiązuje ona bardzo wyraźnie do ceramiki typu linińskiego z obszaru Mazowsza i Podlasia³⁶.

Kwestią zasługującą na uwagę jest także stosunek znalezisk z międzyrzecza Pilicy i Bzury do pozostałych materiałów omawianej kultury z terenów położonych na wschód od Wisły. Naszym zdaniem odnieść je należy do młodszej fazy rozwojowej kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej. Przemawiają za tym następujące dane: a) obecność ceramiki cienkościennej, ornamentowanej głównie drobnymi odciskami stempelków, słabo wypalonej z domieszką granitu polnego

³² E. Niesiołowska-Śreniowska, K. Cyrek: 1975, s. 41.

³³ H.A. Koszańska: 1947, s. 50—52, ryc. 1—4.

³⁴ A. Gardawski: 1951, s. 27, ryc. 18.

³⁵ A. Gardawski: 1958, s. 310; J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski: 1965, s. 114—115.

³⁶ E. Kempisty: 1973, s. 19—25.

i wypalonym na biało skaleniem o powierzchniach spękanych wokół ziarn kamienia, b) obecności narzędzi krzemiennych zawierających cechy wspólne z późnomezolitycznymi zespołami krzemiennymi kultury chojnicko-pieńkowskiej, janisławickiej i z wyodrębnionymi przez E. Niesiołowską-Śreniowską zespołami typu Ciołki³⁷, c) brak materiałów typu starszego, to jest naczyń o spiczasto-kulistych dnach oraz naczyń zawierających domieszkę traw, włosów i asfaltu, d) wydmowe położenie stanowisk nad rzekami lub rzadziej innymi zbiornikami wodnymi, e) obecność osad stałych z budowlami mieszkalnymi.

W świetle uzyskanych danych możemy przypuszczać, że pierwsi przedstawiciele kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej pojawili się w międzyrzeczu Pilicy i Bzury w młodszej fazie neolitu polskiego kiedy to egzystowały tam jeszcze plemiona kultury pucharów lejkowatych. Pełny rozwój omawianej kultury przypadł jednak na schyłek epoki kamienia i na początek epoki brązu.

ZAKOŃCZENIE

Nie łatwo jest dać odpowiedź na pytanie w jakim stopniu ludność kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej wiodła życie osiadłe, a w jakim koczownicze. Większość uczonych wypowiada się za ich koczowniczym, łowiecko-myśliwskim trybem życia³⁸. Badania ostatnich lat dostarczały podstaw do wprowadzenia poważnych zmian w dotychczasowych poglądach. Odkrycie domu mieszkalnego w Stobnicy-Trzymorgach oraz osady w Osjakowie przemawia za osiadłym trybem życia przynajmniej niektórych grup tej ludności. Bardziej wyczerpujące omówienie tego zagadnienia będzie jednak możliwe dopiero po ukończeniu badań terenowych.

Skąpe dane do rekonstrukcji gospodarki plemion kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej zmuszają nas do oparcia się na argumentach pośrednich. I tak usytuowanie osad nad łąkami rzecznyymi, jak na przykład w Barkowicach, Barkowicach Mokrych, Osjakowie, Stobnicy-Trzymorgach i w Witowie, może wskazywać na możliwość współistnienia dwóch różnych typów gospodarki: hodowlanej i łowieckiej. Wydaje się, że wnioskowanie takie nie jest pozbawione pew-

nej racji. Wiemy, że wokół kwitło w pełni życie rolnicze, rolniczo-hodowlane i pasterskie. Kontakty z ludnością innych kultur być może zmieniły tryb życia pierwotnych koczowników³⁹.

Jak już na początku zaznaczyliśmy, rolnictwo zapoczątkowane tu być musiało przez ludność kultur naddunajskich. Wprawdzie stały pobyt tych grup ludzkich na omawianym terenie jest dyskusyjny, niemniej znalezienie w kilku miejscowościach narzędzi ich pracy nasuwa mimo wszystko przypuszczenie, że ludy te penetrowały dorzecze Pilicy i Bzury. O ile problematyczne jest stałe osadnictwo kultur wstęgowych, to ni ulega wątpliwości istnienie rozwiniętego osadnictwa kultury pucharów lejkowatych (143 stanowiska) i być może amfor kulistych (18 stanowisk)⁴⁰. Obiekty te, znane dotychczas z odkryć przypadkowych, zajmują często te same pagórki i wzniesienia wydmowe, na których występują materiały kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej i ceramiki sznurowej (zestawienie 1).

Współbytovanie różnych grup ludzkich o różnej kulturze materialnej i duchowej nie było czymś odosobnionym. Badania nad kulturami neolitycznymi w Małopolsce wniosły do tego zagadnienia niesłychanie bogaty materiał⁴¹. Wskazują one na fakt zamieszkiwania na jednym, niewielkim stosunkowo, obszarze ludności o różnych kulturach czego dowodem są chociażby odkrycia w Złotej w pow. sandomierskim. Podobną sytuację zaobserwowano na obiektach ze schyłku neolitu i początków epoki brązu w Polsce północno-zachodniej⁴².

Podsumowując nasze rozważania na temat kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej w Polsce środkowej należy stwierdzić, że pomimo trudności podyktowanych charakterem posiadanych materiałów, udało się nam naszkicować jej stosunek do innych kultur neolitycznych w tym regionie oraz wykazać, że istniało tam także osadnictwo o charakterze stałym, poświadczone scharakteryzowanymi wyżej obiektami mieszkalnymi.

KATALOG STANOWISK

Spis miejscowości ułożono alfabetycznie w obrębie województw. Numery przy nazwach miejscowości odpowiadają numerom na mapie stanowisk. W opisie materiałów zastosowano następujące skróty:

³⁷ E. Niesiołowska-Śreniowska: 1973, s. 441—453; E. Niesiołowska-Śreniowska; K. Cyrek: 1975, s. 41.

³⁸ S. Nosek: 1966, s. 506; J. Kostrzewski, W. Chmielewski; K. Jażdżewski: 1965, s. 114—116.

³⁹ Porównaj — T. Wiślański: 1966a, s. 130; 1966b, s. 500.

⁴⁰ H. Wiklak: 1975, s. 67—78.

⁴¹ J. Machnik: 1969, s. 376—387.

⁴² T. Wiślański: 1966a, s. 130; 1966b, s. 500; 1969, s. 251—253.

Zestawienie 1

Zabytki kultury ceramiki grzebykowo-dółkowej i innych kultur neolitycznych występujących na tych samych stanowiskach

Lp.	Miejscowość	Województwo	stanowisko	Kultura							
				ceramiki grzeb.-dółk.		pucharów lejk.		ceramiki sznur.		nierozpoznana	
				ceramika	krzemienie	ceramika	krzemienie	ceramika	krzemienie	ceramika	krzemienie
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1	Patrzyków-Garbacze	Częstochowa	—	+	—	+	+	—	—	+	+
2	Krajanka	Kalisz	1	+	—	+	—	+	+	—	—
3	Sopel	Kalisz	2	+	+	—	—	—	—	—	—
4	Kuczki	Konin	1	+	+	+	+	—	+	—	+
5	Ciosny-Kania Góra	m. Łódź	—	+	—	+	+	—	—	—	+
6	Dąbrówka-Strumiany	m. Łódź	—	+	—	+	+	—	+	—	—
7	Kębliny	m. Łódź	2	+	—	—	+	—	+	—	—
8	Kębliny	m. Łódź	3	+	+	—	—	—	—	—	—
9	Konstantynów	m. Łódź	2	+	+	—	—	—	—	—	+
10	Konstantynów	m. Łódź	5	+	—	—	—	—	—	—	+
11	Konstantynów	m. Łódź	6	+	—	—	—	—	—	—	+
12	Łódź-Retkinia	m. Łódź	4	+	—	—	—	—	—	—	—
13	Łódź-Ruda Pabianicka	m. Łódź	10	+	—	+	+	—	—	—	—
14	Łódź-Nowe Złotno	m. Łódź	1	+	—	+	—	—	—	—	—
15	Placydów	m. Łódź	1	+	+	+	+	—	—	—	+
16	Rozenów	m. Łódź	1	+	—	+	+	+	+	—	+
17	Sierpów	m. Łódź	1	+	—	+	—	+	+	—	+
18	Barkowice	Piotrków Trybunalski	1	+	—	—	—	+	+	—	—
19	Barkowice-Mokre	Piotrków Trybunalski	2	+	+	—	—	—	—	—	—
20	Dziwle	Piotrków Trybunalski	—	+	—	+	—	—	—	—	—
21	Kątek	Piotrków Trybunalski	—	+	—	+	—	—	—	—	—
22	Karolinów	Piotrków Trybunalski	1	+	+	—	—	—	—	—	—
23	Ochotnik	Piotrków Trybunalski	—	+	—	—	—	+	—	—	—
24	Stobnica-Trzymorgi	Piotrków Trybunalski	2	+	+	—	—	—	—	—	—
25	Karsznice	Płock	3	+	—	+	+	—	—	—	—
26	Karsznice	Płock	1—6	+	—	+	—	+	+	—	—
27	Kwilno	Płock	1	+	+	+	+	—	—	—	+
28	Witów	Płock	1	+	—	—	—	—	—	—	—
29	Brzeziny-Słupsko	Sieradz	2A	+	+	—	—	+	+	—	+
30	Brzeziny-Słupsko	Sieradz	3	+	—	—	—	—	—	—	—
31	Brzeziny-Słupsko	Sieradz	6	+	+	—	—	—	—	—	—
32	Buczek	Sieradz	—	+	—	+	—	—	—	—	—
33	Chociw	Sieradz	5	+	—	—	—	—	—	—	+
34	Dobroń	Sieradz	—	+	—	+	+	—	—	—	+
35	Klasak	Sieradz	—	+	+	—	—	—	—	—	—
36	Mokrsko-Szlacheckie	Sieradz	6	—	+	—	—	—	—	—	—
37	Mokrsko-Szlacheckie	Sieradz	7	+	—	—	—	—	—	—	—
38	Osjaków	Sieradz	3	+	+	+	+	+	+	—	+
39	Rogoźno	Sieradz	2	+	+	—	—	—	—	—	—
40	Rogoźno	Sieradz	4	+	—	+	+	+	+	—	—
41	Rudlice	Sieradz	1A	+	+	+	+	—	—	—	—
42	Brzeziny	Skierniewice	2	+	—	—	—	—	—	—	—
43	Domoradzyń	Skierniewice	—	+	—	—	—	—	—	—	—
44	Drogusza Stara	Skierniewice	—	+	—	—	—	—	—	—	—
45	Osiny	Skierniewice	1	+	—	+	+	+	+	—	+
46	Osiny	Skierniewice	—	+	—	—	—	—	—	—	+
47	Piaski-Bankowe	Skierniewice	1	+	—	+	—	—	—	—	+
48	Urbańszczyzna	Skierniewice	—	+	—	—	—	—	—	—	—

- INW — inwentarz
 KCSz — kultura ceramiki sznurowej
 KCG—D — kultura ceramiki grzebykowo-dółkowej
 KŁ — kultura łużycka
 KPL — kultura pucharów lejkowatych
 KT — kultury towarzyszące
 LIT — literatura
 MAP — Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
 MAEŁ — Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi
 MT — Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim
 PMA — Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
 POŁ — położenie
 CH. ST. — charakter stanowiska
 ZB — zbiory

Woj. CZEŚTOCHOWA

1. PATRZYKÓW-GARBACZE

POŁ. Wydma na piaszczystym cyplu terasy, ok. 100 m na SW od zabudowań wsi Niwiska Dolne. INW. Skupisko ułamków naczyń zdobionych dołeczkami i odciskami sznura. Powierzchnia gładka, barwy ceglastej z domieszką drobnego tłuczni. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL. ZB. MAEŁ.

Woj. KALISZ

2. KRAJANKA

POŁ. Wydma w pobliżu strumienia i kapliczki przy drodze do Żdźar, na SW od Krajanki. INW. Ułamek naczynia zdobiony guzkiem wytłoczonym od środka. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL. ZB. MAP. LIT. J. Żurek: 1936, s. 49—50; H. Wiklak: 1967, s. 48.

3. SOPEL

POŁ. Pole uprawne między drogą z Wieruszowa do Sopla i stromym brzegiem pradoliny Proсны, ok. 3 km na N od Wieruszowa. INW. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne. ZB. MAP. LIT. Z. Rajewski: 1932, s. 258; Z. Rajewski: 1929, s. 98; K. Jażdżewski: 1928, s. 189—190, ryc. 1 (1—25).

Woj. KONIN

4. KUCZKI

POŁ. Wydma ok. 1 km na E od Warty i ok. 500 m na S od wsi Kuczki. INW. Ułamek naczynia zdobiony ścięciem bruzdowym; powierzchnia zniszczona, wyświecona wtórnie (Tabl. IV, 22). KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. ZB. MAEŁ.

Woj. ŁÓDŹ

5. CIOSNY-KANIA GÓRA

POŁ. Wydma częściowo zalesiona. CH. ST. Osada. INW. Ornamentowane ułamki naczyń i przedmioty krze-

mienne. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 294—295, Tabl. XLII, 13—14 (tam wcześniejsza literatura).

6. DĄBRÓWKA-STRUMIANY

POŁ. Wydma między wsią Dąbrówką i Strumianami. CH. ST. Osada. INW. 44 ułamki naczyń przeważnie cienkościennych o powierzchniach szorstkich i gładkich, barwy brunatnej, domieszka grubego tłuczni granitu z okruchami skalenia. Kilka ułamków zdobionych jest pojedynczymi dołeczkami i odciskami grzebykowymi (Tabl. IV, 1—5). KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. ZB. MAEŁ.

7. KĘBLINY st. 2

POŁ. Wydma na S od wsi Kębliny. CH. ST. Osada. INW. 56 ułamków naczyń cienkościennych, zdobionych ornamentem dołeczkowym. Powierzchnie w większości obustronnie gładkie, barwy brunatnej i szarej, domieszka drobno tłuczonego granitu z okruchami skalenia. Wyróżniono następujące formy naczyń: a) naczynia prawdopodobnie półkuliste zdobione dołeczkami, b) naczynie tulipanowate ze ściętą krawędzią. KT. Ułamki ceramiki i przedmioty krzemienne KCSz. ZB. MAEŁ.

8. KĘBLINY, st. 3

POŁ. Wydma. CH. ST. Osada. INW. 37 ułamków naczyń (Tabl. III, 2—3, 5—15) i kilka przedmiotów krzemienych (Tabl. III, 1, 4). Wyróżniono następujące formy naczyń: a) naczynie o esowatym profilu zdobione rzadkami pionowymi dołeczkami, b) brzegi dwóch naczyń: tulipanowatego (Tabl. III, 8) i o lejkowatej szyjce (Tabl. III, 5), c) naczynia workowate, z których dwa zdobione są pod krawędzią odciskami stempelkowymi w kształcie litery „T” i otworkami (Tabl. III, 6, 10—11), d) naczynie o cylindrycznej szyjce zdobione odciskami trójkątnego stempelka (Tabl. III, 13), e) czarka lub kubek z brzegiem lekko wychylnym na zewnątrz, zdobiona czworokątnymi dołeczkami, f) ułamek około 5 naczyń cienkościennych z ornamentem sznurowym, słupkowym (Tabl. III, 9, 14), klinowatym (Tabl. III, 12), kreskowym i żłobkowym (Tabl. III, 3, 7).

Wśród przedmiotów krzemienych wyróżniono: skrobacz odłupkowy (Tabl. III, 4) i skrobacz wiórowy (Tabl. III, 1). KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. ZB. MAEŁ. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 280 (tam wcześniejsza literatura).

9. KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI, st. 2

POŁ. Wydma ok. 250 m na S od cmentarza katolickiego. CH. ST. Osada. INW. Ułamki naczyń zdobione ścięciem bruzdowym i dołeczkami. (Tabl. IV, 14, 16). ZB. MAEŁ.

10. KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI, st. 5

POŁ. Wydma ok. 700 m na SW od zakrętu drogi przy cmentarzu w Konstantynowie Łódzkim i ok. 500 m na SE od kolana rzeki Ner. CH. ST. Osada. INW. Ułamki naczyń zdobione guzkami i dołeczkami (Tabl. IV, 15). Powierzchnie starannie wygładzone, spękane wokół ziarn domieszki. ZB. MAEŁ.

11. KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI, st. 6

POŁ. Wzniesienie nad drogą Konstantynów-Porszewice, ok. 50 m od prawego brzegu rzeki Ner. CH. ST. Osada. INW. Ułamki naczyń glinianych o powierzchni gładkiej, barwy brunatnej, domieszka tłuczni granitu z okruchami skalenia. ZB. MAEŁ.

12. ŁÓDŹ-RETKINIA (ZAGRODNIKI)

POŁ. Wydma ok. 1 km na E od skrzyżowania dróg, w pobliżu rzeki. INW. Kilka ułamków naczyń. ZB.

MAEŁ. LIT. H. A. Ząbkiewicz-Koszańska: 1957, s. 297.

13. ŁÓDŹ-RUDA PABIANICKA

POŁ. Wydma na prawym brzegu rzeki Jasień, ok. 400 m na N od mostu w Rudzie. CH. ST. Osada. INW. 10 ułamków naczyń (Tabl. IV, 17—19), spośród których jeden pochodzi z naczynia o esowatym profilu (Tabl. IV, 17), dwa zdobione są żłobkami i dołeczkami (Tabl. IV, 18), na powierzchni jednego fragmentu ślady przecierania wiechciem (Tabl. IV, 19). KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL. ZB. MAEŁ.

14. ŁÓDŹ-NOWE ŻŁOTNO

POŁ. Wydma koło „Cyganki”. CH. ST. Osada. INW. 165 ułamków naczyń (Tabl. IV, 23—26) i 150 przedmiotów krzemiennych. Wyróżniono następujące formy naczyń: a) naczynie o esowatym profilu zdobione ścięciem bruzdowym, domieszka skalenia, b) misa cienkościenne o brzegu wychylonym na zewnątrz, ornamentowana o powierzchni gładkiej (Tabl. IV, 25), c) miseczka, może czerpak, o brzegu zachylonym do środka i powierzchni gładkiej, domieszka drobnoziarnistego granitu (Tabl. IV, 23), d) naczynie zdobione dołeczkami prostokątnymi (Tabl. IV, 26), e) fragment przydennej części naczynia o powierzchni spękanej wokół ziarn domieszki (Tabl. IV, 29). Przedmioty krzemienne wykonane zostały z krzemienia narzutowego — bałtyckiego i astarckiego — czekoladowego. Spośród nich wyróżniono: 12 rdzeni, 2 rylce, 35 wiórów i 12 drobnych narzędzi wiórowych i odłupkowych. KT. Ułamki ceramiki KPL. ZB. MAEŁ. LIT. H. A. Ząbkiewicz-Koszańska: 1957, s. 297.

15. PLACYDÓW

POŁ. Wydma przy drodze z Aleksandrowa do Poddebic. CH. ST. Osada. INW. Skupisko 3: 28 ułamków naczyń (Tabl. IV, 6—11) i 4 przedmioty krzemienne. Wyróżniono następujące formy naczyń: a) naczynie o esowatym profilu z krawędzią ściętą na zewnątrz, zdobione odciskami sznura i podłużnymi dołeczkami, glina z domieszką tłuczonego granitu z okruchami skalenia, b) 2 naczynia workowate: jedno niezdobione (Tabl. IV, 7), drugie zdobione dołeczkami i otworkami pod krawędzią (Tabl. IV, 10), c) prawdopodobnie miseczka z dnem lekko wyodrębnionym (Tabl. IV, 8), d) ułamek brzuśca naczynia z guzem wgłębionym po środku (Tabl. IV, 6). Przedmioty krzemienne: dwa skrobacze odłupkowe i dwa odłupki. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne. KPL. ZB. MAEŁ.

16. ROZENÓW, st. 1

POŁ. Wydma należąca ongiś do Heinzlera. INW. 29 drobnych ułamków naczyń, niektóre zdobione dołeczkami i otworkami, powierzchnie starannie wygładzone, czasami przetarte wiechciem. Barwa brunatna w różnych odcieniach, domieszka białego skalenia. KT. Ułamki ceramiki i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. ZB. MAEŁ.

17. SIERPÓW, st. 1A

POŁ. Wydma pokryta lasem sosnowym, ok. 500 m na SW od byłego folwarku w Sierpowie, po lewej stronie toru kolejowego Łódź-Lęczycza. INW. Ułamki naczyń spośród których wyróżniono: a) naczynie tulipanowate z krawędzią zdobioną odciskami sznura obwijanego. Pod krawędzią przebiegają dwa rzędy dołków półkolistych. Powierzchnia gładka o barwie brunatnożółtej, domieszka białego skalenia (Tabl. IV, 13), b) naczynie smukłe o esowatym profilu, barwa i tworzywo jak wyżej, c)

miska prawie półkulista, bogato ornamentowana ścięciem bruzdowym (Tabl. IV, 12). KT. Ułamki naczyń KPL, KCSz i KL. ZB. MAEŁ.

Woj. PIOTRKÓW TRUBUNALSKI

18. BARKOWICE, st. 1

POŁ. Piaszczysty cypel wzniesienia na lewym brzegu rzeki Pilicy (Tabl. V, 16). CH. ST. Osada. INW. Ułamki naczyń, niektóre zdobione ornamentem grzebykowo-dołkowym. Powierzchnia gładka barwy brunatnej, domieszka drobnego tłuczka (Tabl. V, 15). ZB. MAEŁ oraz MP.

19. BARKOWICE MOKRE, st. 2

POŁ. Wydma na wysokim, lewym brzegu rzeki Pilicy (Tabl. V, 1). CH. ST. Osada badana w 1970 r. przez mgr E. Niesiołowską i E. Mikołajczykową w 1974 r. INW. 3 ułamki naczyń glinianych, zdobione regularnymi dołeczkami (Tabl. V, 2) i 138 przedmiotów krzemiennych, spośród których mgr E. Niesiołowska-Sredniowska wyróżniła następujące formy: 4 rdzenie — jeden odłupkowy o zmiennej orientacji i trzy wiórowe (Tabl. V, 3—4, 7); drapacze (Tabl. V, 8—9, 11, 14) 90 odłupków (Tabl. V, 12), w tym 3 załuskane na jednej krawędzi (Tabl. V, 6); bułę ze śladami odbicia; 27 wiórów, w tym jeden z wnęką (Tabl. V, 5); świeżak (Tabl. V, 10); zgrzebło na dużym, masywnym odłupku (Tabl. V, 13). ZB. MAEŁ. LIT. E. Mikołajczyk: 1975, s. 23.

20. DZIWLĘ

INW. 2 ułamki naczyń o powierzchni gładkiej, barwy żółtobrunatnej, domieszka tłuczka. ZB. PMA.

21. KALEK

POŁ. Wydma zwana „Suchodół”, między Przygłowem a Kałkiem. CH. ST. Osada. INW. Kilkadziesiąt ułamków naczyń, niektóre zdobione żłobkami, dołkami i odciskami stempelka wielozębne. KT. Ułamki naczyń KPL. ZB. PMA. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 245 (tam wcześniejsza literatura).

22. KAROLINÓW, st. 1

POŁ. Wydma na prawym brzegu rzeki Pilicy zatopiona wodami zalewu sulejowskiego. INW. Kilkadziesiąt ułamków naczyń glinianych bogato zdobionych motywami grzebykowo-dołkowymi o powierzchniach spękanych wokół ziarn granitu oraz kilkadziesiąt przedmiotów krzemiennych. ZB. MT.

23. OCHOTNIK

POŁ. Wydma. INW. Ułamki ceramiki i przedmioty krzemienne (głównie wióry). KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KCSz. ZB. Szkoła Podstawowa w Bąkowej Górze.

24. STOBNICA-TRZYMORGI, st. 2

POŁ. Wydma niegdyś uprawiana, później zalesiana, obecnie ugor pokryty kępami trawy lewy brzeg rzeki Stobniczanki w pobliżu jej ujścia do Pilicy, obok młyna wodnego „Piła” należącego do Henryka Betki (Tabl. I, 14). INW. W 1975 r. podczas kontynuowania badań wykopaliskowych (H. Wiklak i M. Kanwiszerowa) osady z okresu późnolatańskiego, odkryto część domu kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej o konstrukcji słupowej, w rzucie poziomym prawie prostokątnym (Ryc. 2). Ślad paleniska znajdował się przy wschodniej ścianie szczytowej. Podłoga nieckowato zagłębiona (Tabl. I, 1—2). Wypełnisko zagłębienia tworzył szarobrunatny piasek z drobnymi okruchami węgla drzewnego, w którym znaleziono: 56 drobnych ułamków naczyń (Tabl. I, 3—4,

7—9), kilkadziesiąt drobnych grudek polepy i 35 przedmiotów krzemiennych (Tabl. I, 5—6, 10—13). Spośród ułamków naczyń wyróżniono: a) dwa naczynia o esowatym profilu zdobione drobnym ornamentem paznokciowym, b) dwa smukłe naczynia o brzegach wychylonych na zewnątrz zdobione paznokciowymi odciskami (Tabl. I, 4, 8), c) miseczka o brzegu zachylonym do środka, zdobiona odciskami paznokciowymi (Tabl. I, 9). Powierzchnia ułamków gładka ze śladami spękań wokół domieszki tłuczni granitowego, barwy ceglastej. Wśród przedmiotów krzemiennych wyróżniono: a) 1 rdzeń łuszczeniowy — dwupiętowy, słabo wykorzystany, b) 18 odłupków, w tym 2 łuszczyki i 2 odłupki z częściowo załuskanyymi krawędziami (Tabl. I, 6), c) 16 wiórów (Tabl. I, 5), wśród nich wiór regularny z retuszem wzdłuż obu krawędzi oraz wiór z rdzenia jednopiętowego (Tabl. I, 13), duży wiór z jedną krawędzią delikatnie załuskana, częściowo pokryty korą (Tabl. I, 12) oraz mały wiór z wnęką, d) 2 skrobacze: jeden boczny, wykonany z odłupka, drugi z rdzenia szczątkowego, wiórowego, jednopiętowego (Tabl. I, 11), e) 1 drapacz o wąskim, silnie zakolonym drapisku, stromo, wysoko załuskany z retuszem zachodzącym na boki. Obydwa boki wióra drobno załuskane, drapisko dość silnie zużyte (Tabl. I, 10). Część krzemieni przepalona. ZB. MAEŁ.

Woj. PŁOCK

25. KARSZNICE, st. 3

POŁ. Wydma. INW. Ułamek naczynia z ornamentem grzebykowym. KT. Ułamki ceramiki i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. ZB. MAEŁ.

26. KARSZNICE, st. 1—6

POŁ. Wydmy. CH. ST. Osady z których materiał został zniszczony. INW. 41 ułamków naczyń (Tabl. III, 17—21), spośród których wyodrębniono: a) naczynie o brzegu wychylonym na zewnątrz, ornamentowane dołeczkami i odciskami sznura, powierzchnia obustronnie gładka, barwy brunatnej, domieszka grubego tłuczni, b) małe naczynko grubościennie, prawdopodobnie czaraka, zdobiona dołeczkami prostokątnymi i pionowymi żłobkami klinowatymi (Tabl. III, 19), c) niewielkie naczynko o prawie cylindrycznej szyjce zdobione pod krawędzią regularnymi guzkami, drobna domieszka tłuczni, d) naczynie o lekko zachylonym do środka brzegu i płasko ściętej krawędzi zdobione dołeczkami i żłobkami (Tabl. III, 17), domieszka białego skalenia, e) ułamki naczyń zdobione stempelkami i dołeczkami (Tabl. III, 18, 20—21). KT. Ułamki naczyń KPL i KCSz. ZB. MAEŁ, oraz inż. Kleina z Łęczycy. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 294—295.

27. KWILNO

POŁ. Wydma. INW. Ułamek naczynia (Tabl. IV, 21) i 169 przedmiotów krzemiennych spośród których wyróżniono: 126 odłupków, 40 wiórów drobnych i 2 załuski. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL. ZB. MAEŁ.

28. WITÓW

POŁ. Wydma nad brzegiem wyschniętego jeziora. INW. W 1936 r. znaleziono podczas kopania torfu, rogi zwierzęce i cztery „kościacne ostrza dzid”, z których tylko jedno (walcowate) dostało się do zbiorów obecnego Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. W latach 1960—1963, podczas badania obiektów późnopalaeolitycznych, znaleziono również ułamki naczyń kultu-

ry ceramiki grzebykowo-dołkowej. ZB. MAEŁ. LIT. A. Koszańska: 1947, s. 50—52, ryc. 1—4; M. Chmielewska: 1961, s. 9—17; M. Chmielewska: 1963, 13—19; J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski: 1965, s. 114—115; T. Wiślański: 1966b, s. 490.

Woj. SIERADZ

29. BRZEZINY-SŁUPSKO, st. 2A

POŁ. Wydma na S od drogi z Parcie do Słupska, w pobliżu małego dopływu rzeki Proсны. INW. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne. LIT. K. Jażdżewski: 1928b, s. 196, ryc. 3 (36—49).

30. BRZEZINY-SŁUPSKO, st. 3

POŁ. Wydma na S od stanowiska 2, po prawej stronie drogi z Parcie do Słupska. CH. ST. Osada. INW. Ułamki naczyń. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL i KCSz.

31. BRZEZINY-SŁUPSKO, st. 4

POŁ. Przy skrzyżowaniu dróg pod lasem CH. ST. Osada. INW. Drobne ułamki naczyń i przedmioty krzemienne. ZB. MAP. LIT. K. Jażdżewski: 1929, s. 85—94; Z. Rajewski: 1929, s. 95; J. Żurek: 1936, s. 25; H. Wiklak: 1967, s. 48.

32. BUCZEK

INW. 2 ułamki naczynia zdobionego ścięciem bruzdowym. ZB. MAEŁ.

33. CHOĆIW

POŁ. Wydma na S od wsi, na E od drogi z Choćiwia do Widawy. INW. Kilka przedmiotów z krzemienia jurajskiego i narzutowego. Jeden z krzemieni jest fragmentem z siekierki. ZB. MAEŁ.

34. DOBRÓŃ

POŁ. Wał wydmy między Dobroniem a Kolumną. INW. Ułamki naczyń o brzegach lekko wychylonych na zewnątrz, powierzchniach zdobionych odciskami sznura i dołeczkami. ZB. MAP. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 292.

35. KLASAK

POŁ. Wydma wśród łąk w północnej stronie wsi. INW. Ułamki naczyń o powierzchni gładkiej, barwy żółtobrązowej. LIT. J. Żurek: 1936, s. 48.

36. MOKRSKO SZLACHECKIE, st. 6

POŁ. Wydma zwana „Maręże”. INW. Ułamek naczynia, przedmioty krzemienne i kościane. ZB. MAP. LIT. Z. Rajewski: 1929, s. 96; J. Żurek: 1936, s. 55—57.

37. MOKRSKO SZLACHECKIE, st. 7

POŁ. Wydma. INW. Ułamek naczynia i przedmioty krzemienne. ZB. MAP. LIT. Z. Rajewski: 1929, s. 96; J. Żurek: 1936, s. 55—57.

38. OSJAKÓW, st. 3

POŁ. Wydmy ok. 1300 m na N od Osjakowa, na prawym brzegu rzeki Warty, tuż za cmentarzem żydowskim. CH. ST. Osada. W czasie wieloletnich badań wykopaliskowych, przeprowadzonych przez mgr Ewę Niesiołowską, odkryto kilka obiektów mieszkalnych, naziemnych i półziemiankowych, z bogatym inwentarzem ceramicznym i krzemienym. Ułamki naczyń bogato zdobione ornamentem bruzdowym, dołeczkowym i grzebykowym (Tabl. III, 28—29). KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KCWR, KPL i KCSz. ZB. MAEŁ. LIT. E. Niesiołowska: 1971a, s. 14—15; E. Niesiołowska: 1971b, s. 77—91, Tabl. IV, 1—4; V, 1—4; VI, 1—5.

39. ROGOŻNO, st. 2

POŁ. Wydma porośla lasem na E od rzeki, w pobliżu miejsca gdzie stał ongiś młyn. CH. ST. Osada. INW. Ułamki naczyń (Tabl. III, 24—27) i kilka przedmiotów krzemienych (Tabl. III, 23). Odtworzono następujące formy naczyń: a) naczynie o krótkiej, cylindrycznej szyjce z odciskami węzłów sznura (Tabl. III, 25); b) małe naczynie półkuliste, przypuszczalnie czarka lub kubek, zdobione motywem grzebykowym (Tabl. III, 26); c) naczynie smukłe o esowatym profilu zdobione potrójnym rzędem dołeczków; d) ułamek naczynia z uszkodzoną powierzchnią zewnętrzną. Widoczne ślady zlepiania taśm (Tabl. III, 27), e) ułamki o powierzchni przecieranej wiechciem (Tabl. III, 24). Wśród przedmiotów krzemienych znajduje się skrobacz odłupkowy (Tabl. III, 23). ZB. MAEŁ. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 294.

40. ROGOŻNO, st. 4

POŁ. Zalesiona wydma nad rzeką Widawką, u wylotu drogi z Widawy do Łęgu (ok. 500 m na S od rzeki i ok. 600 m od Łęgu). INW. Ułamki naczynia o profilu esowatym, zdobione odciskami sznura obwijanego, otworkami i pasmami żłobków dookólnych (Tabl. III, 22). ZB. MAEŁ. LIT. A. Gardawski: 1958, s. 292.

41. RUDLICE, st. 1

POŁ. Wydma na lewym brzegu rzeki Pysznej, tuż przy drodze ze Skrzynna do Kuźnicy, na E od Rudlic. Skupisko A. Ułamki naczyń o powierzchni zdobionej ornamentem grzebykowym. KT. Ułamki naczyń KPL i KCSz. ZB. MAP. LIT. Z. Rajewski: 1929, s. 97.

Woj. SKIERNIEWICE

42. BRZEZINY

POŁ. Wydma na S od miasta. CH. ST. Osada. INW. Ułamek naczynia z ornamentem dołeczków pionowych (Tabl. IV, 20). ZB. MAEŁ.

43. DOMORADZYN

INW. Ułamki naczyń. LIT. E. Kempisty: 1972, s. 418—423.

44. DROGUSZA STARA

INW. Ułamki naczyń. LIT. E. Kempisty: 1972, s. 423.

45. OSINY, st. 1

POŁ. Wydma na S od Główna i na N od Osin, nad rzeką Mrogą i jej dopływem. CH. ST. Osada. INW. 228 ułamków naczyń (Tabl. II, 1—2, 4—26) i kilka przedmiotów krzemienych, wśród których znajduje się grociek trójkątny (Tabl. II, 3). Z fragmentów naczyń wyodrębniono następujące formy: a) 7 naczyń o esowatym profilu (Tabl. II, 1, 6, 11, 14, 20, 25), zdobionych żłobkowaniem, odciskami stempelków prostokątnych ułożonych pionowo lub poziomo oraz otworkami umieszczonymi tuż pod krawędzią; b) ułamki naczynia o lejkwatej szyjce zdobionej żłobkowaniem, odciskami stempelka trójkątnego i na krawędzi odciskami sznura obwijanego (Tabl. II, 22); c) ułamki naczynia z cylindryczną szyjką zdobioną pod krawędzią delikatnymi odciskami trójzębnego grzebyka (Tabl. II, 19); d) ułamki kilku naczyń workowatych o brzegach lekko wychylnych, zdobionych guzkami (Tabl. II, 9, 21) i odciskami sznura obwijanego (Tabl. II, 21); e) ułamki kilku czarek (Tabl. II, 7, 15), w tym czarka o brzegu zachylonym do środka, zdobionej na całej niemal powierzchni delikatnym ornamentem kreskowanym i stempelkowym (Tabl. II, 15); f) ułamki naczyń, których kształtów nie

można ustalić, zdobione żłobkami, odciskami stempelków, sznura obwijanego, guzkami i otworkami pod krawędzią (Tabl. II, 4—5, 8, 10, 12, 13, 16—18, 23—24); g) fragmenty den płaskich (Tabl. II, 26). Powierzchnia większości ułamków gładka, spękana wokół ziarn domieszki. Barwa brunatna z szarymi i żółtymi plamami, gruba domieszka granitu z okruchami skalenia. KT. Ułamki naczyń i przedmioty krzemienne KPL i KCSz. ZB. MAEŁ. LIT. E. Kempisty: 1972, s. 417—418; H. Wiklak: 1975, s. 79—82, ryc. 5.

46. OSINY

POŁ. Wydma. INW. 94 ułamki naczyń. Wyróżniono: a) naczynie tulipanowate, cienkościennie o pogrubionej krawędzi, zdobione m. in. odciskami sznura, domieszka drobnego tłucznia granitu; b) smukłe naczynie o profilu esowatym, krawędź zdobia odciski sznura obwijanego i guzki; c) smukłe naczynie z lekko wyodrębnionym dnem; d) prawdopodobnie puchar z krawędzią ściętą do środka i zdobioną odciskami sznura obwijanego, powierzchnia gładka z licznymi spękaniem wokół ziarn granitu; e) naczynie workowate zdobione odciskami sznura. ZB. MAEŁ. LIT. H. Wiklak: 1975, s. 79—82.

47. PIASKI BANKOWE

POŁ. Wydma w lesie. INW. Ułamki naczyń. Wyróżniono: a) smukłe naczynie o esowatym profilu bogato zdobione dołeczkami i odciskami sznura (Tabl. II, 16); b) kubek (?) kulisty zdobiony odciskami grzebyka; c) małe, smukłe naczynie o esowatym profilu, zdobione pasmem żłobków pionowych i rzadkiem regularnych dołeczków; d) kilka ułamków naczyń zdobionych dołeczkami, kreskami i żłobkami. ZB. MAEŁ. LIT. H. A. Ząbkiewicz-Koszańska: 1968, s. 140—141; E. Kempisty: 1972, s. 423; 1973, s. 24; H. Wiklak: 1975, s. 96, Tabl. VII, 5.

48. URBAŃSZCZYŻNA

INW. Ułamek naczynia. ZB. Dawniej w Muzeum w Łowiczu.

BIBLIOGRAFIA

WYKAZ SKRÓTÓW

AP	— „Archeologia Polski”, Warszawa
IA	— „Informator Archeologiczny”, Warszawa
MS	— „Materiały Starożytne”, Warszawa
MSW	— „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, Warszawa
PA	— „Przegląd Archeologiczny”, Poznań
PML	— „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, seria archeologiczna, Łódź
SA	— „Sprawozdania Archeologiczne”, Kraków
SAn	— „Slavia Antiqua”, Warszawa
WA	— „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa
ZOW	— „Z otchłani wieków”, Warszawa

Balcer B.

1971 — O stanie i potrzebach w zakresie badań krzemieniarstwa neolitu i wczesnej epoki brązu, WA, T. XXXVI, s. 51—70.

Chmielewska M.

1957 — Badania stanowiska mezolitycznego w Witowie w pow. łęczyckim, SA, T. III, s. 11—23.

1961 — Obozowisko ze schyłku Allerödu w Witowie w pow. łęczyckim, PML, nr 6, s. 7—17.

- 1963 — Badania na stanowisku ze schyłku późnego paleolitu w Witowie w pow. łęczyckim w 1961 r. *PMŁ*, nr 9, s. 13—19.
- Dylik J.
1971 — Województwo ze stolicą bez antenatów, Łódź. Gardawski A.
1951 — Niektóre zagadnienia kultury trzcinieckiej w świetle wykopalisk w miejscowości Łubna, pow. Sieradz, *WA*, T. XVIII, s. 1—84.
1958 — Zagadnienie kultury „ceramiki grzebykowej” w Polsce, *WA*, T. XXV, s. 287—314.
1959 — Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce, *MS*, T. V, s. 7—189.
- Jażdżewski K.
1928a — Nowe znaleziska w pow. rawickim, *PA*, T. III, s. 116—130.
1928b — Przyczynki do znajomości kultury prafińskiej w Polsce Zachodniej, *PA*, T. III, s. 189—201.
1929 — Osadnictwo przedhistoryczne nad górną Prosną, *ZOW*, R. IV, s. 85—94.
1935 — Związek kultury trzcinieckiej z kulturą prafińską i kulturą łużycką, II Zjazd prehistorków polskich w Krakowie, Poznań, s. 1—7.
1948 — O zagadnieniu początków kultury łużyckiej, *SAn*, T. 1, s. 94—145.
1963 — Specyfika archeologiczna Polski środkowej, *PMŁ*, nr 10, s. 7—39.
- Kamińska J.
1953 — Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa, Łódź.
- Kempisty E.
1972 — Materiały tzw. kultury ceramiki grzebykowo-dołkowej z terenu Mazowsza i Podlasia, *WA*, T. XXXVI, s. 411—483.
1973 — Kultura ceramiki „grzebykowo-dołkowej” na Mazowszu i Podlasiu, *WA*, T. XXXVIII, s. 3—76.
- Kostrzewski J., Chmielewski W., Jażdżewski K.
1965 — Pradzieje Polski, Wrocław-Warszawa-Kraków. Koszańska H.A.
1947 — Ostrze rogowe z Witowa w pow. łęczyckim sprzed 10.000 lat, *ZOW*, R. XVI, s. 50—52.
- Kowalczyk J.
1969 — Początki neolitu na ziemiach Polski, *WA*, T. XXXIV, s. 3—69.
- Machnik J.
1969 — Kilka uwag o chronologii względnej późnego neolitu w Małopolsce, *AP*, T. 14, s. 375—387.
- Mikołajczyk E.
1975 — Barkowice Mokre, pow. Piotrków Trybunalski. Stanowisko 2, IA, s. 23.
- Niesiołowska E.
1971a — Osjaków, pow. Wieluń. Stanowisko 3, IA, Badania 1970, s. 14—15.
1971b — Sprawozdanie z dotychczasowych badań na
- stanowisku 3 w Osjakowie, pow. Wieluń, *PMŁ*, nr 18, s. 77—91.
- Niesiołowska-Śreniowska E.
1973 — The Problem of Mesolithic Traditions in the Neolithic Cultures of Poland (Selected Problems), (w:) *The Mesolithic in Europe*, Warsaw 1973, s. 441—453.
- Niesiołowska-Śreniowska E., Cyrek K.
1975 — Mezolit w Polsce środkowej, *PMŁ*, nr 22, s. 27—65.
- Nosek S.
1966 — Postępy w badaniach nad neolitem i początkami epoki brązu w dwudziestolecu Polski Ludowej, *AP*, T. X, s. 506—600.
- Rajewski Z.
1929 — Zestawienie zabytków przedhistorycznych z powiatu wieluńskiego (woj. łódzkie), *ZOW*, R. IV, s. 95—101.
1932 — Nowe nabytki Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu w latach 1926—1927, *PA*, T. IV, s. 248—265.
- Sachse-Kozłowska E.
1975 — Górnopaleolityczne materiały krzemienne z Horodnicy nad Dniestrem (Ukraińska SRR), *WA*, T. XL, s. 37—52.
- Więckowska H.
1971 — Uwagi do dyskusji nad początkami neolitu polskiego, *WA*, T. 36, s. 253—258.
- Więckowska H., Kempisty E.
1970 — Badania archeologiczne we wsi Sośnia, pow. Grajewo, *WA*, T. 35, s. 164—200.
- Wiklak H.
1963 — Początki kultury łużyckiej w Polsce środkowej, Łódź.
1967 — Pradzieje Ziemi Wieluńskiej, „Wieluńska Biblioteka Regionalna”, nr 3, s. 1—40.
1975 — Neolit w Polsce środkowej, *PMŁ*, nr 22, s. 67—99.
- Wiślański T.
1966a — Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1966b — Próba zarysowania podstawowych form osadnictwa neolitycznego w Polsce północno-zachodniej, *AP*, T. X, s. 474—505.
1969 — Podstawy gospodarcze plemion neolitycznych w Polsce północno-zachodniej, Wrocław-Warszawa-Kraków. Ząbkiewicz-Koszańska H. A.
1957 — Przyczynki do poznania pradziejów wielkiej Łodzi i powiatu łódzkiego, *PA*, T. 9, s. 296—308.
1968 — Nowe odkrycia na terenie woj. łódzkiego, *WA*, T. 33, s. 141, ryc. 1.
- Zurek J.
1936 — Pradzieje Ziemi Wieluńskiej, Wieluń.
1953 — Osada z młodszej epoki kamiennej w Rzucewie, pow. wejcherowski i kultura rzucewska, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”, T. IV, s. 1—42.

Dr Henryk Wiklak
Muzeum Archeologiczne
i Etnograficzne
Plac Wolności 14, 91—415 Łódź

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Автор в своей статье публикует материалы культуры гребенчато-ямочной керамики с территории центральной Польши (рис. 1). Они были обнаружены на 48 стоянках, из которых 24 констатированы как поселения, остальные стоянки точно не определены. Систематические раскопочные исследования проводились только на 4 стоянках: Осякув, Барковице Мокре, Стобница Тшиморги и Витов. В Стобнице Тшиморгах (рис. 2 и табл. 1, 1—2) и в Осякове открыты следы наземных домов и полужемлянок. Стоянки находятся главным образом на песчаных холмах, на высоких берегах

рек (Осякув, Барковице Мокре) или иных водных бассейнов (Стобница Тшиморги, Витув).

Керамика представлена сильно раздробленными фрагментами, среди которых автор отметил около 50 сосудов (табл. I—IV), представляющих следующие формы: сосуды с эсвидным профилем, тюльпановидные, мешковидные, с цилиндрической шейкой, воронковидные, а также чарки и кубки. Глина содержит смесь зерен гранита с многочисленными осколками белого полевого шпата. Большинство фрагментов украшены оттисками разнородных штемпельков и шнуров, а так-

же малыми отверстиями, шишечками и желобками. На поверхности сосудов часто можно обнаружить следы протирания.

Среди кремневых изделий отмечены: нуклеусы, скребки, остроконечники, скребла, пластинки, отщепы (табл. I, 5—8, 10—13; V, 3—15).

Анализ выступления сырья показал, что племена с бассейна Бзуры использовали главным образом наносное балтийское сырьё, а в меньшей степени шололадный кремень; племена с бассейна Пилицы и верх-

него течения Варты употребляли юрское сырьё местного происхождения.

Для керамики оговоренной культуры характерны многочисленные элементы (формы и украшения) общие с культурой воронковидных кубков, шаровидных амфор и с тшинецкой культурой, что позволяет датировать её на ранние периоды неолита и на начало эпохи бронзы. Следы домов, открытые на двух стоянках указывают на более оседлый образ жизни жителей культуры гребенчато-ямочной керамики.

SUMMARY

In his work the author describes materials of the Comb-Pit Pottery culture from Central Poland (fig. 1). They were found at 48 archaeological sites, 24 of which were determined as settlements; the remaining ones were undetermined. Systematical excavations were carried out only on 4 settlements: at Osjaków, Barkowice Mokre, Stobnica Trzymorgi, and Witów. Traces of houses and of semi-subterranean huts were discovered at Stobnica Trzymorgi and at Osjaków (fig. 2, pl. I, 1—2). Usually the sites are situated on dunes, on high river banks (at Osjaków and at Barkowice Mokre), or next to other water basins (at Stobnica Trzymorgi and at Witów).

Pottery is represented by very small fragments, from which the author managed to determine about 50 vessels (pls. I—IV). The following pottery forms were ascertained: vessels with an S-shaped profile, tulip-like, bag-shaped and funnel-shaped vessels, others with a cylindrical neck, as well as small bowls and cups. The clay contained an admixture of granite grains including numerous small pieces of white feldspar. Most of the pottery fragments were ornamented with va-

rious stamp impressions, with cord impressions, as well as with tiny apertures and with small knobs and grooves. There are traces of wiping on their surface.

Among flint artefacts, the following types were ascertained: cores, end-scrapers, scrapers, arrow-points, side-scrapers, blades, flakes (pls. I, 5—8, 10—13, V, 3—15). The analysis of the occurrence of raw-material shows that the tribes from the Bzura basin made use chiefly of erratic Baltic flint and, to a smaller extent, of flint, chocolate-brown in colour, while the tribes from the Pilica basin and from the upper Warta basin used Jurassic flint of local origin.

The pottery of the described culture bears many features common with those of the Funnel Beaker and the Globular Amphora cultures as well as of the Trzciniec culture (this refers to the shapes and ornaments of vessels). On this basis this pottery can be dated to younger periods of the Neolithic Age and to the beginning of the Bronze Age. Traces of houses, discovered at two sites, indicate a more or less settled way of life of the population of the Comb-Pit Pottery culture.

ŁUCJA I JERZY OKULICZOWIE

CMENTARZYSKA KUTURY POMORSKIEJ I Z OKRESU RZYMSKIEGO
W MICHAŁKOWIE, gm. DOBRZYŃ, woj. WŁOŚLAWEK

МОГИЛЬНИКИ ПОМОРСКОЙ КУЛЬТУРЫ И РИМСКОГО ПЕРИОДА В МИХАЛЬКОВЕ ГМИНА ДОБЖЫНЬ,
ВОЕВОДСТВО ВЛОЦЛАВЕК

CEMETERIES OF THE POMERANIAN CULTURE AND OF THE ROMAN PERIOD AT MICHAŁKOWO,
DOBRZYŃ COMMUNE, WŁOŚLAWEK VOIVODSHIP

W 1927 roku przy usuwaniu kamieni z pola odkryto w Michałkowie gm. Dobrzyń (dawny pow. Lipno) cmentarzysko z grobami skrzynkowymi. Wiadomość o tym dotarła za pośrednictwem Towarzystwa Naukowego w Płocku do Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych w Warszawie¹. Do przeprowadzenia prac ratowniczych oddelegowany został ówczesny asystent Państwowego Muzeum Archeologicznego, Zygmunt Szmit. Przekopał on około 2000 m², odkrywając część cmentarzyska z 81 grobami. Znalaziono groby skrzynkowe, podkloszowe i jamowe należące do kultury pomorskiej oraz, skupione w północnej partii zbadanego odcinka, groby z okresu rzymskiego.

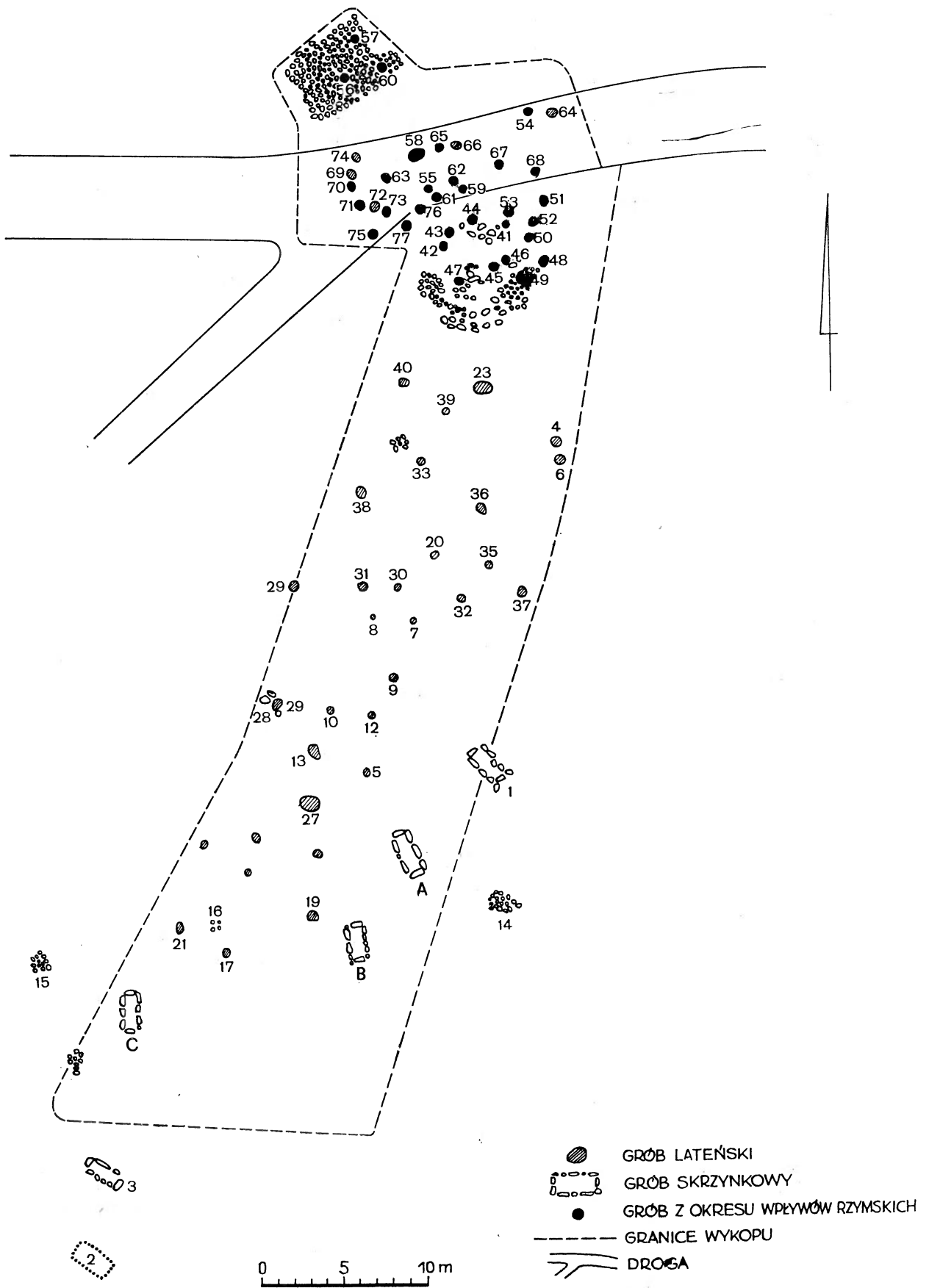
Odkryte przed półwieczem materiały z cmentarzyska włączone zostały do zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. W okresie ostatniej wojny zostały one w znacznej mierze zdekompletowane, zaginęła cała dokumentacja polowa i część metryczek. W 1957 r. odnaleziono w archiwum Muzeum Regionalnego w Płocku przerys planu cmentarzyska (Ryc. 1), co znacznie ułatwiło opracowanie materiału za-

bytkowego. Na planie zaznaczone są granice wykopów oraz prawie wszystkie groby i bruki kamienne. Rozróznilo teŝ odmiennym kolorem groby kultury pomorskiej od grobów z okresu rzymskiego. Groby skrzynkowe zaznaczono naturalistycznie, natomiast nie wprowadzono rozróznilenia między grobami podkloszowymi, popielnicowymi i bezpopielnicowymi. Informacje podane na metryczkach teŝ nie okreŝlają charakteru grobów. Niemniej zachowane materiały są bardzo istotne do poznania stosunków kulturowych na pograniczu Pomorza i Mazowsza i warte są publikacji nawet przy braku części podstawowych informacji. Materiał kostny nie był badany przez antropologa, a okreŝlenie „kości ludzkie” lub „dziecięce” podawane są wg informacji z metryczek.

GROBY KULTURY POMORSKIEJ

Przy opisie grobów kultury pomorskiej wzięto pod uwagę zarówno sposób oznaczenia ich na planie, jak i skromne notatki poczynione na zachowanych metryczkach. Te ostatnie pozwoliły na częściowe przynajmniej wydzielenie grobów wielopochówkowych od jednostkowych oraz jamowych od podkloszowych. Przy opisie grobów skrzynkowych korzystano przede wszystkim z planów, zaś liczba ustawionych w nich popiel-

¹ R. Jakimowicz: Ś.P. Zygmunt Szmit, „Wiadomości Archeologiczne”, T. X, s. 309; R. Jakimowicz: Sprawozdanie z działalności Państwowego Muzeum Archeologicznego za 1927 r., „Wiadomości Archeologiczne”, T. XIII, 1935, s. 226.

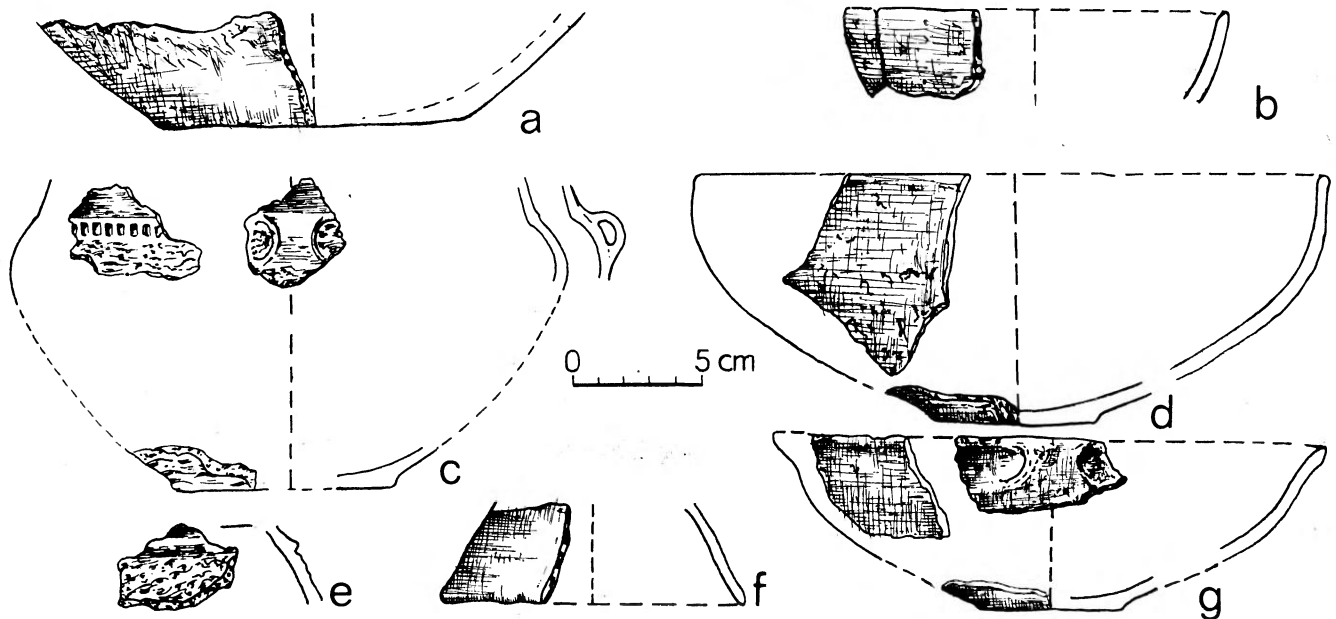


Ryc. 1. Michałkowo, woj. Włocławek. Rozmieszczenie grobów i granice przekopanej części cmentarzyska. Brakujące numery grobów: 11, 18, 22, 24—26, 34 nie były zaznaczone na planie, na którym zaznaczono także dwa groby 29

nic została w przybliżeniu określona na podstawie zachowanego materiału i metryczek. Na planie oznaczono kilka bruków i obstaw kamiennych przy grobach. Duży bruk kolisty zachowany częściowo i bruk prostokątny wystąpiły w północnej części cmentarzyska i raczej należy je łączyć z grobami z okresu rzymskiego.

Na cmentarzysku odkryto 5 grobów skrzynkowych, zaś szósty, oznaczony przerywaną linią, usytuowany poza granicami wykopu, został odsłonięty przypuszczalnie przed rozpoczęciem badań. Materiał zabytkowy zachował się z czterech grobów, przy czym przypuszczać należy, że żaden z tych zespołów nie jest kompletny.

Grób skrzynkowy A. Skrzynia o wymiarach 2×0,8 m. Krótsze ścianki zbudowano z jednej płyty kamiennej, dłuższe z dwóch lub trzech uzupełnionych małymi kamieniami. Sądząc z zachowanego materiału i metryczki mógł to być grób jednostkowy. 1) fragment dużego brunatnego naczynia o wygładzanej szyjce i lekko chropawym brzuścu wygładzonym w partii przydennej, (Ryc. 2a); 2) fragmenty półkolistej misy o powierzchniach wygładzanych, średn. wyl. 16 cm (Ryc. 2b).



Ryc. 2. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób skrzynkowy A (a—b). Grób skrzynkowy C (c—g)

Grób skrzynkowy B. Oznaczony na planie jako prostokątna skrzynia kamienna o wymiarach około 2×0,60 m. Ścianki krótsze zbudowane z jednej płyty kamiennej, dłuższe z kilku płyt i okrągłych kamieni. Materiał zabytkowy zaginął.

Grób skrzynkowy C. Skrzynia kamienna o wymiarach 2×0,8 m. Na metryczkach nie zaznaczono liczby pochówków, przypuszczalnie było ich więcej niż jeden. 1) Fragmenty brunatnego naczynia z ornamentem dołkowym, szyjka wygładzana, brzusec lekko chropawy,

średn. brzuśca 22 cm, dna 9 cm (Ryc. 2c); 2) 6 fragmentów środkowej partii brunatnego naczynia (Ryc. 2e); 3) fragmenty półkolistej brunatnej misy średn. wyl. 25,5 cm, wys. 10 cm (Ryc. 2d); 4) fragment górnej partii miseczki — pokrywy stożkowej, powierzchnie wygładzane, brunatne, wewnątrz czarne, średn. wyl. 12 cm (Ryc. 2f); 5) fragmenty o powierzchniach wygładzanych, brunatnych, średn. wyl. 15 cm, wys. 6 cm (Ryc. 2g).

Grób skrzynkowy 1. Prostokątna skrzynia kamienna o wymiarach 2,20×1 m. Ścianki krótsze prawdopodobnie zbudowane z pojedynczych płyt kamiennych, dłuższe z dwóch lub trzech uszczelnionych polnymi kamieniami. Sądząc z notatek na metryczkach grób zawierał przynajmniej 9 pochówków z których zachowała się tylko niewielka część wyposażenia.

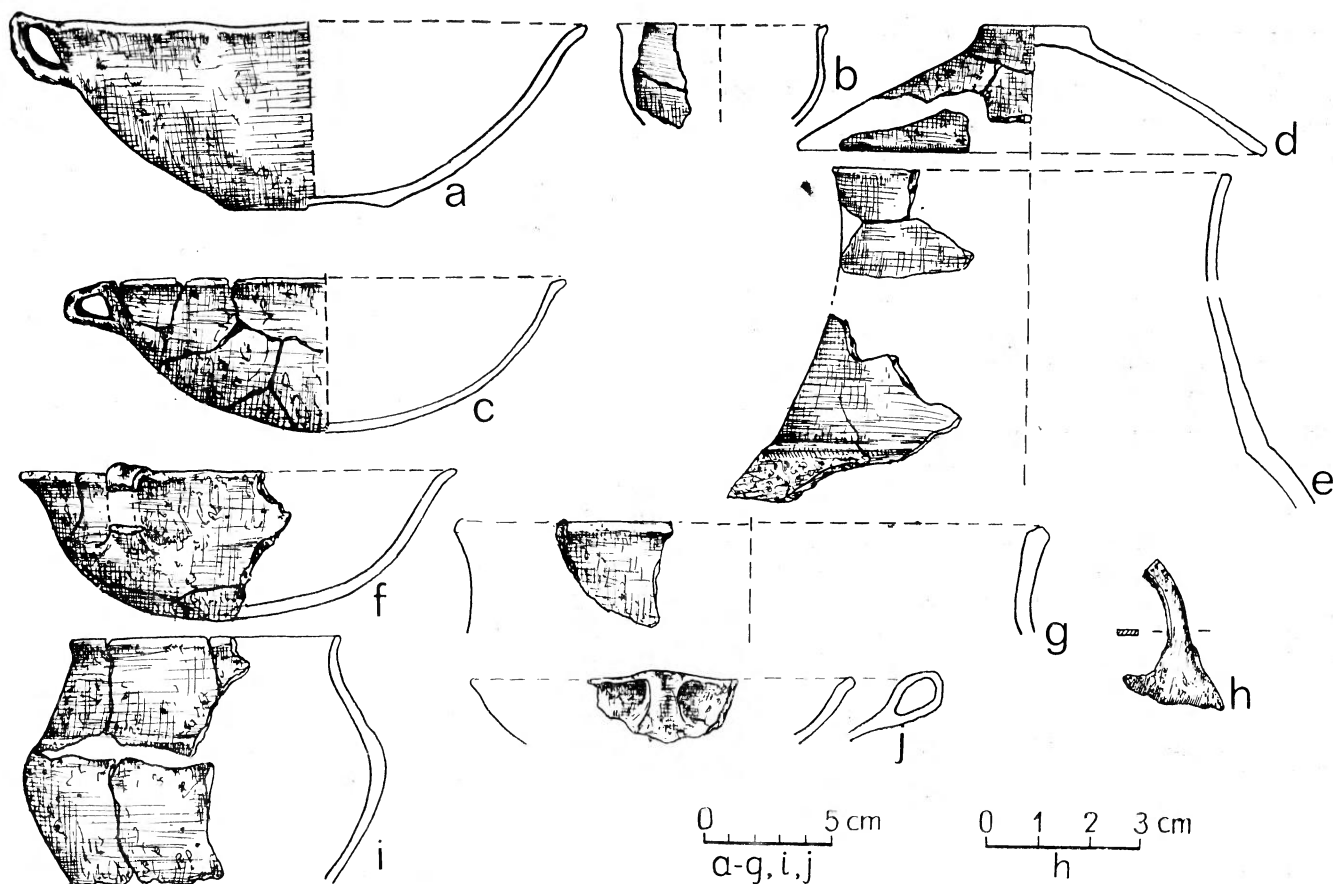
Pochówek 1. 1) Misa o powierzchniach wygładzanych, jasnobrunatnych, wewnątrz czarnych, średn. wyl. 22 cm, wys. 7,5 cm (Ryc. 3a); 2) fragmenty miseczki o wygładzanych brunatnych powierzchniach (Ryc. 3b); 3) fragmenty dużego brunatnego naczynia o wygładzanej szyjce, lekko chropawym brzuścu; 4) trzy fragmenty silnie zniszczonego naczynia brunatnoczarnego; 5) kilka bryłek przepalonych brązów wtopionych w kości; 6) duża liczba silnie przepalonych kości ludzkich.

Pochówek 7. 1) Misa półkulista z taśmowym uchem o powierzchniach wygładzanych, czarnych i średn. wyl. 18 cm, wys. 6 cm (Ryc. 3c).

Pochówek 8. 1) Fragmenty górnej partii czarnego naczynia z wygładzoną szyjką i chropawym brzuścem, średn. wyl. 15,5 cm (Ryc. 3e); 2) fragmenty stożkowej pokrywy z wyodrębnionym uchwytem, powierzchnie wygładzane, czarne, średn. wyl. 19,5 cm, wys. 5 cm (Ryc. 3d); 3) duża liczba silnie przepalonych kości.

Pochówek 9. 1) 4 niewielkie fragmenty ceramiki o czarnych, zniszczonych powierzchniach; 2) duża liczba przepalonych kości ludzkich.

Grób skrzynkowy 2. Zaznaczony na planie



Ryc. 3. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób skrzynkowy 1 (a—e). Grób skrzykowy 2 (f) Grób skrzynkowy 3 (g—j)

jako zniszczony. Sądząc z zachowanych metryczek zawierał przynajmniej dwa pochówki, o czym świadczą wydzielone dwa zespoły przepalonych kości ludzkich. Z materiału zabytkowego zachowały się tylko nieliczne fragmenty paru naczyń: 1) Kilkanaście fragmentów misy o powierzchniach wygładzanych, jasnobrunatnych. Średn. wyl. 18 cm, wys. 6 cm (Ryc. 3f); 2) fragmenty naczynia o zaokrąglonym brzuścu i wydzielonej szyjce, powierzchnie czarne, wyświecone; 3) fragmenty dużego brunatnego naczynia o powierzchniach chropawych; 4) duża liczba grubych, przepalonych kości ludzkich; 5) mała liczba drobnych, silnie przepalonych kości.

Grób skrzynkowy 3. Prostokątna skrzynia kamienna o wymiarach 2×0,8 m zbudowana z 3—4 płyt kamiennych w bokach dłuższych i pojedynczych płyt w bokach krótszych. Grób ten, na podstawie określeń na zachowanych metryczkach, zawierał co najmniej 8 pochówków, z których zachowała się tylko niewielka część materiału zabytkowego.

Pochówek 2. 1) Fragmenty silnie zniszczonej i zlasowanej ceramiki o powierzchniach zewnętrznych chropawych; 2) przepalone kości ludzkie, grube, w dużych ilościach.

Pochówek 3. 1) Fragmenty górnej partii naczynia o powierzchniach wygładzanych, brunatnych z czarnymi plamami, średn. wyl. 24 cm (Ryc. 3g); 2) fragmenty naczynia o powierzchniach wygładzanych, czarnych, średn. wyl. 11 cm (Ryc. 3i); 3) mała liczba drobnych, silnie przepalonych kości ludzkich.

Pochówek 4. 1) Fragment silnie przepalonego i od-

kształconego przedmiotu brązowego, być może część brązowych szczypiec (Ryc. 3h); 2) mała liczba silnie przepalonych kości ludzkich.

Pochówek 7. 1) Fragmenty misy o powierzchniach wygładzanych, jasnobrunatnych, średn. wyl. 15,5 cm (Ryc. 3j); 2) przepalone kości ludzkie.

Pochówek 8. Zachowała się jedynie niewielka ilość silnie przepalonych kości ludzkich.

Grób 4. Przypuszczalnie podkloszowy. 1) Fragmenty dużego naczynia z karbowaną krawędzią, powierzchnie chropowate, brunatne, średn. wyl. około 44 cm (Ryc. 4a); 2) fragmenty brzuśca naczynia o powierzchniach wygładzanych, czarniawych.

Grób 5. Przypuszczalnie popielnicowy. Popielnica nakryta misą, obok przystawka — misa. 1) Fragmenty dużego brunatnego naczynia o powierzchniach chropawych, wewnątrz i na szyjce wygładzanych, średn. wyl. 29 cm, wys. około 22,5 cm (Ryc. 4d); 2) fragmenty dużej misy o powierzchniach wygładzanych, brunatnych, wewnątrz czarnych, średn. wyl. 30 cm, wys. 8 cm (Ryc. 4c); 3) górna część misy o powierzchni wygładzanej, brunatnej, średn. wyl. 22 cm (Ryc. 4b).

Grób 6. Charakter grobu nieznan, być może podkloszowy. Z materiału zabytkowego zachowały się fragmenty dużego naczynia z otworkiem pod krawędzią o powierzchni chropawej, brunatnej, średn. wyl. 34 cm (Ryc. 5a).

Grób 7. Przypuszczalnie grób podkloszowy. 1) Fragmenty dużego brunatnego naczynia (klosz) o chropawej powierzchni zewnętrznej, średn. wyl. 25 cm, wys. 27,5 cm

(Ryc. 5d); 2) fragmenty naczynia (popielnicy) o powierzchniach wygładzanych, czarnych, średn. wyl. 11 cm (Ryc. 5c); 3) fragmenty małej misy (pokrywy) o powierzchniach wygładzanych, brunatnych, średn. wyl. 13 cm, wys. 5 cm (Ryc. 5b).

Grób 8. Zaznaczony na planie jako współczesny grobom skrzynkowym i podkloszowym. Charakter grobu nieznany, materiał zabytkowy nie zachował się.

Grób 9. Podkloszowy. 1) Fragment dużego brunatnego naczynia (klosz) o powierzchniach zewnętrznych chropawych; 2) fragmenty naczynia o powierzchniach wygładzanych, brunatnych.

Grób 10. Zaznaczony na planie jako współczesny grobom skrzynkowym i podkloszowym; materiał zabytkowy z grobu nie zachował się.

Grób 11. Nie zaznaczony na planie. W zbiorach zachowane fragmenty dwóch naczyń, przypuszczalnie popielnic. 1) Fragmenty dużego brunatnego naczynia o szyjce wygładzanej i chropawym brzuścu, średn. wyl. 23,3 cm (Ryc. 5f); 2) fragmenty brunatnego naczynia o wygładzanej szyjce i chropawym brzuścu; ornament dołków palcowych, średn. wyl. 21,5 cm (Ryc. 5e).

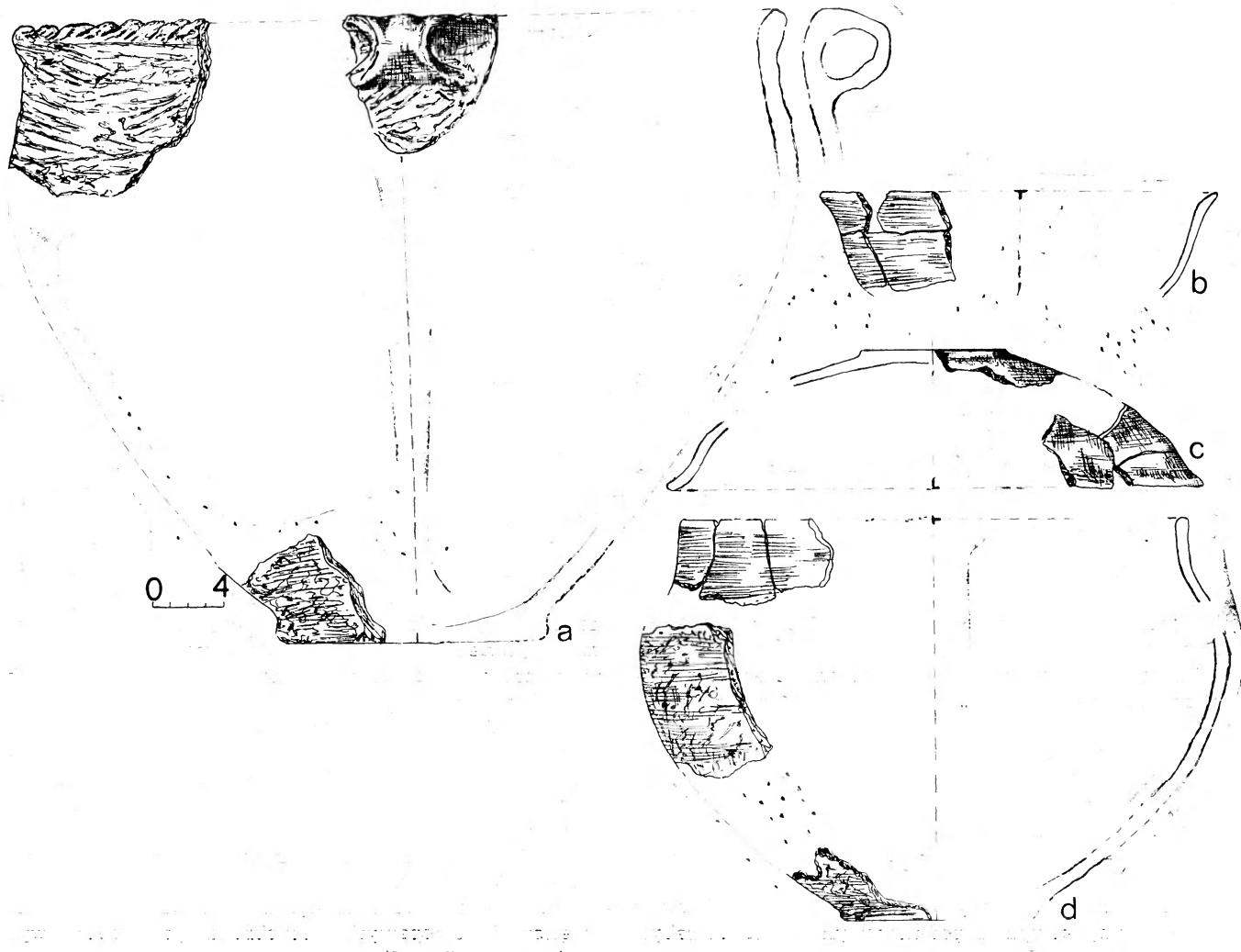
Grób 12. Charakter grobu nieznany, przypuszczalnie grób jamowy. Materiał ceramiczny pochodzi z dwóch

naczyń. 1) Fragmenty brunatnego naczynia o powierzchni lekko chropawej, przy wylewie zagładzanej, średn. wyl. 9 cm (Ryc. 5g); 2) mały fragment środkowej partii naczynia o powierzchniach wygładzanych, brunatnych; 3) przepalone kości ludzkie.

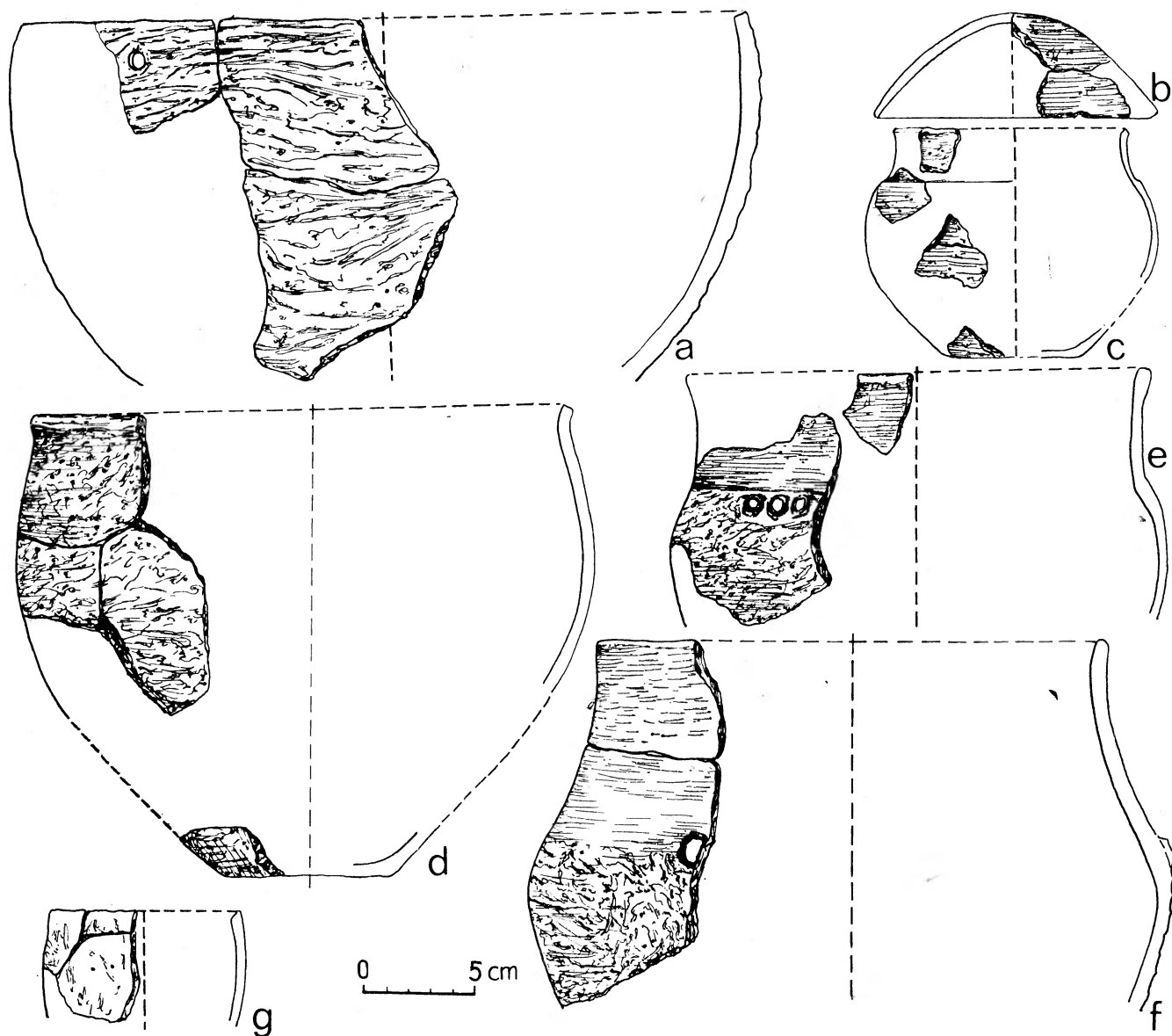
Grób 13. Charakter grobu nieznany, przypuszczalnie podkloszowy. Zachowany jest materiał ceramiczny z czterech naczyń. 1) Fragmenty jasnobrunatnego naczynia o powierzchniach wygładzanych z listwą plastyczną z grupami walcowatych guzków, średn. wyl. 23 cm, wys. 26 cm (Ryc. 6a); 2) fragmenty brunatnego naczynia o wygładzonej szyjce i chropawym brzuścu, u nasady szyjki grupy okrągłych guzków, średn. wyl. 21 cm, wys. 28,5 cm (Ryc. 6b); 3) fragmenty jasnobrunatnego naczynia o wygładzonej szyjce i chropawaconym brzuścu, ornament nakłuć paznokciowych, a nad nim grupy walcowatych guzków, średn. wyl. 23,5 cm, wys. 26 cm (Ryc. 6d); 4) fragment dużego naczynia (klosza) o powierzchni zewnętrznej chropawaconej, brunatnej, średn. wyl. ponad 40 cm (Ryc. 6c).

Grób 14. Na planie zaznaczony poza granicami wykopu w postaci prostokątnego, nieco naruszonego bruku kamiennego. Zachowało się kilka kawałków węgla drzewnego.

Grób 15. Podobnie, jak poprzednio, oznaczono tym



Ryc. 4. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 4 (a). Grób 5 (b—d)



Ryc. 5. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 6 (a). Grób 7 (b—d). Grób 11 (e, f). Grób 12 (g)

numerem skupisko kamieni znajdujące się poza granicami wykopu. Materiał zabytkowy nie zachował się.

Grób 16. Na planie zaznaczona grupa czterech kamieni. Przypuszczalnie był to grób podkloszowy w obstarwie kamiennej. Z materiału zabytkowego zachowały się fragmenty dużego, brunatnego klosza o chropowatej powierzchni zewnętrznej, średn. wyl. około 44 cm (Ryc. 7a).

Grób 17. Charakter grobu nieznany. Materiał ceramiczny zachowany w stanie szczątkowym, przynajmniej z dwóch naczyń. 1) Fragmenty brunatnego naczynia o wygładzonej szyjce i baniastym, lekko chropowatym brzuscu; 2) fragmenty głębokiej miski o powierzchniach wygładzonych, średn. wyl. 18 cm (Ryc. 7b); 3) dużo grubych, przepalonych kości ludzkich.

Grób 18. Nie zaznaczony na planie, brak materiału zabytkowego.

Grób 19. Zaznaczony na planie jako współczesny grobom skrzynkowym i podkloszowym. Materiał zabytkowy nie zachował się.

Grób 20. Zaznaczony na planie jako współczesny grobom skrzynkowym i podkloszowym. Materiał zabytkowy nie zachował się.

Grób 21. Charakter grobu nieznany, zapewne podkloszowy. 1) Fragmenty dużego brunatnego naczynia (klosza) o chropawej, z lekka zagładzanej powierzchni zewnętrznej, średn. wyl. około 23 cm (Ryc. 7e); 2) fragmenty wylewu i dna brunatnej, małej miski o powierzchniach wygładzonych, zdobionej rzędem drobnych dołeczków (Ryc. 7c, d).

Grób 22. Nie zaznaczony na planie, charakter grobu nieznany. Z materiału zabytkowego zachowały się fragmenty brunatnego naczynia o powierzchniach wygładzonych; brzusiec lekko zamazany rozrzedzoną gliną (Ryc. 8a).

Grób 23. Na metryczce oznaczony jako jama; przypuszczalnie grób jamowy. Z materiału zabytkowego zachował się fragment naczynia o powierzchniach zewnętrznych chropawych, jasnobrunatnych, średn. wyl. około 15 cm (Ryc. 8b).

Grób 24. Nie zaznaczony na planie, zachowały się fragmenty przynajmniej trzech naczyń. 1) Ułamki środkowej partii dużego, brunatnego naczynia (klosza?) o powierzchniach silnie schropowaconych; 2) fragmenty naczynia o powierzchniach wygładzanych, brunatnoczarnych (Ryc. 8c); 3) fragmenty wylewu o powierzchni jasnobrunatnej, wygładzanej, ze śladami wtórnego przepalenia (Ryc. 8d).

Grób 25. Nie zaznaczony na planie, z materiału zabytkowego zachowały się fragmenty przynajmniej czterech naczyń. 1) Ułamki brunatnego naczynia o wygładzanej szyjce i partii przydennej oraz chropowaconym brzuścu, średn. wyl. 27,5 cm, wys. około 17 cm (Ryc. 8h); 2) fragmenty misy półkulistej o przyplaszczonym dnie, powierzchnie wygładzane, średn. wyl. 22 cm, wys. 8,5 cm (Ryc. 8f); 3) fragmenty czarnego naczynia z zaszczypami palcowymi, powierzchnia wygładzana (Ryc. 8e); 4) fragmenty dna naczynia o powierzchniach wygładzanych, szaroczarnych (Ryc. 8g).

Grób 26. Nie zaznaczony na planie, przypuszczalnie grób podkloszowy. Z materiału zabytkowego zachowały się fragmenty brunatnego klosza o powierzchniach

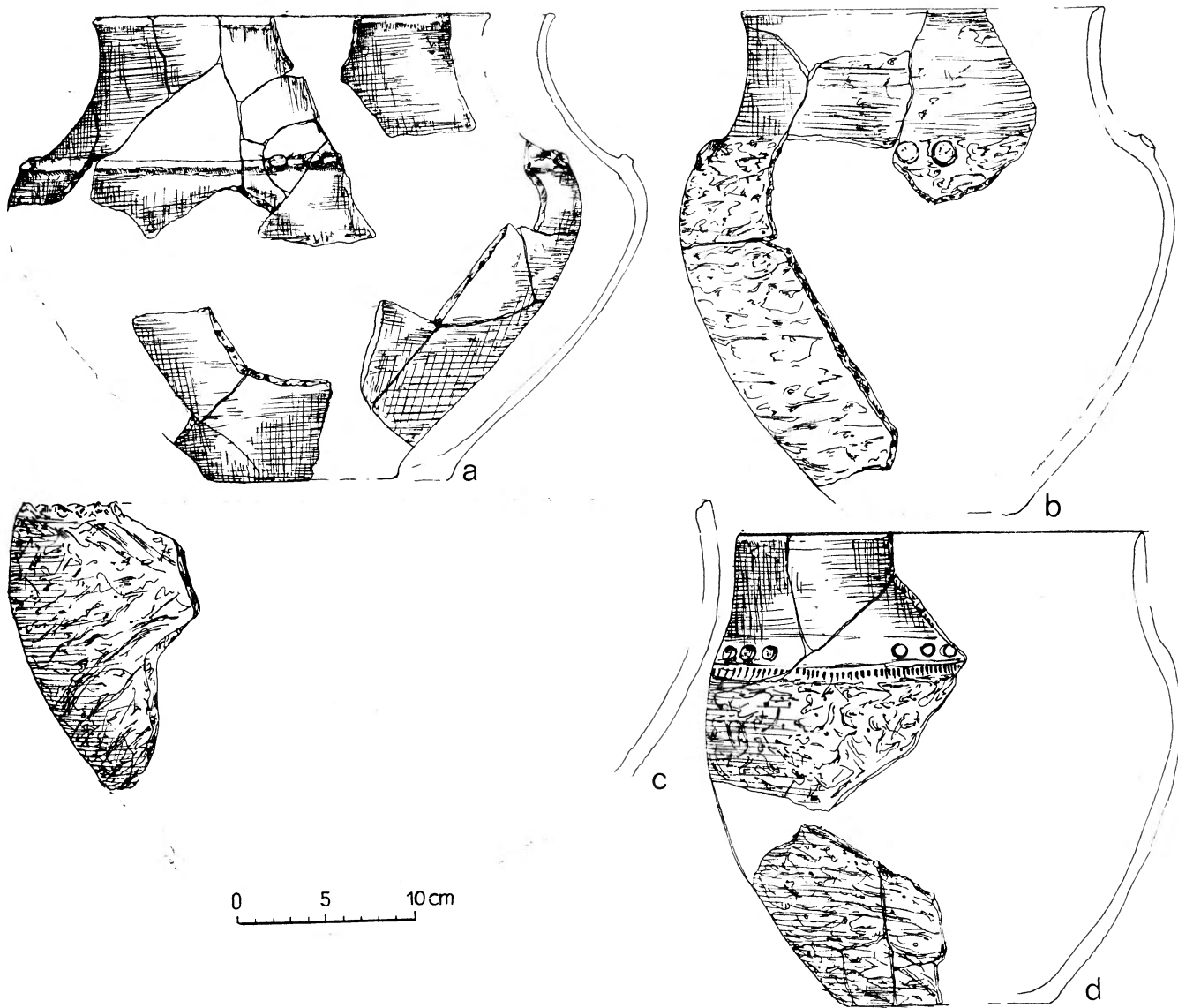
chropowaconych, średn. wyl. około 45 cm (Ryc. 9a) oraz niewielka ilość silnie przepalonych kości ludzkich.

Grób 27. Zaznaczony na planie w postaci dość dużej jamy. Materiał zabytkowy nie zachował się.

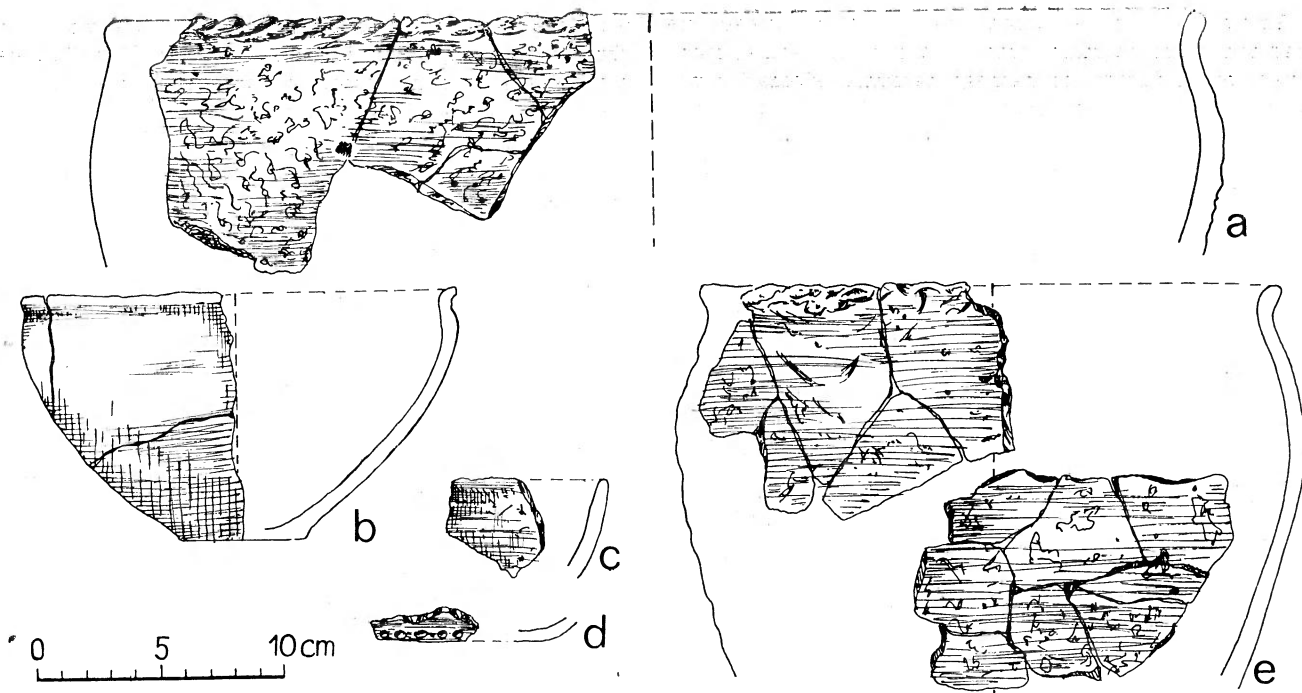
Grób 28. Zaznaczone na planie dwa kamienie pozwalają domyślać się obstawy kamiennej grobu. Charakter grobu nieznan. 1) Fragmenty dużego, brunatnego naczynia o wygładzanej szyjce i chropowaconym brzuścu, średn. wyl. 16 cm, wys. 21,5 cm (Ryc. 10b); 2) fragmenty misy (przykrywy) o powierzchniach brunatnych, wygładzanych, średn. wyl. 20 cm (Ryc. 10a); 3) fragmenty misy o powierzchniach wygładzanych, czarnych, średn. wyl. 14 cm, wys. 5,5 cm (Ryc. 10c); 4) niewielka ilość silnie przepalonych kości ludzkich.

Grób 29. Zaznaczony na planie na krawędzi wykopu. Charakter grobu nieznan. Z materiału zabytkowego zachowały się fragmenty partii dolnej dużego naczynia o chropowaconej, brunatnej powierzchni, średn. dna 11,5 cm (Ryc. 10e).

Grób 30. Charakter grobu nieznan. Z materiału



Ryc. 6. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 13 (a—d)



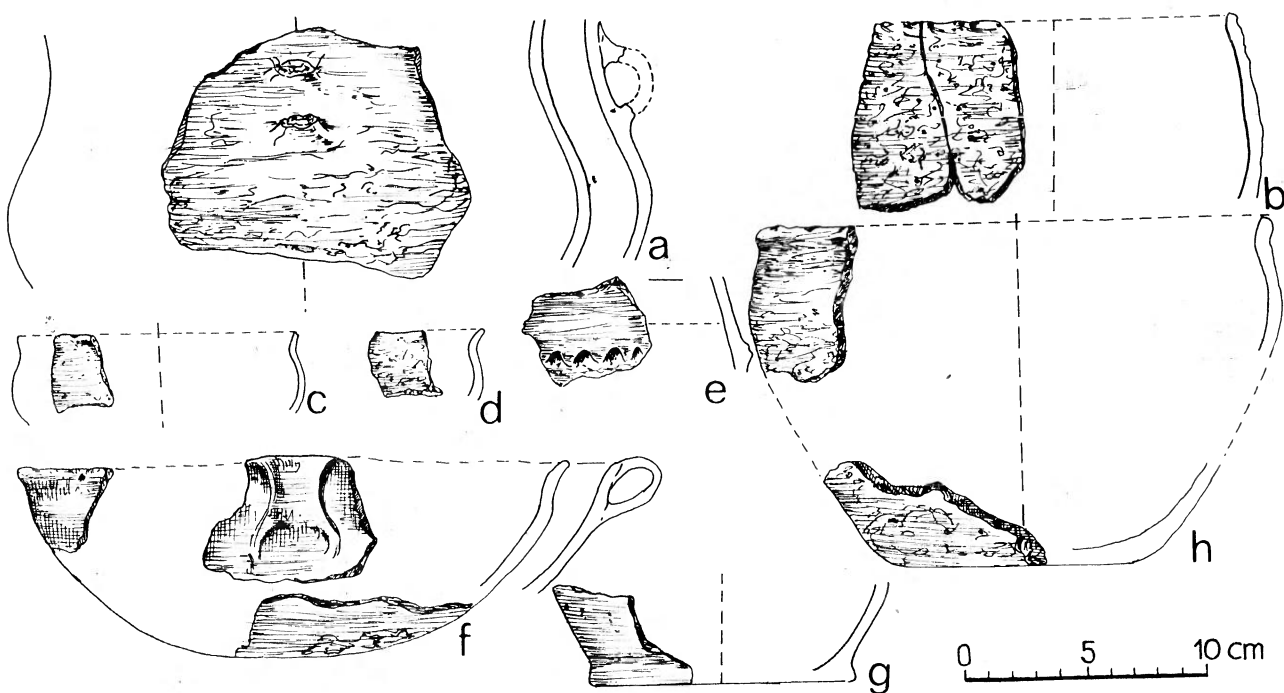
Ryc. 7. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 15 (a). Grób 17 (b). Grób 21 (c—e)

zabytkowego zachowały się fragmenty dużego, brunatno-czerwonego naczynia z czterema uszkami; szyjka wygładzana, brzusiec lekko chropawy, średn. wyl. 18,5 cm (Ryc. 10d).

Grób 31. Charakter grobu nieznan. Zachowały się fragmenty kilku naczyń. 1) Ułamki dużego naczynia o powierzchniach zewnętrznych chropawych, brunatnych, średn. wyl. 37,5 cm, wys. 21 cm (Ryc. 11a); 2) fragmenty brunatnej miski ze śladami wtórnego przepalenia

i wygładzanych powierzchniach, średn. wyl. 16 cm (Ryc. 11b); 3) fragmenty brunatnej miski półkulistej o powierzchniach wygładzanych, średn. wyl. 22,5 cm (Ryc. 11h); 4) fragmenty miski o powierzchniach wygładzanych, brunatnych, średn. wyl. 23 cm (Ryc. 11d).

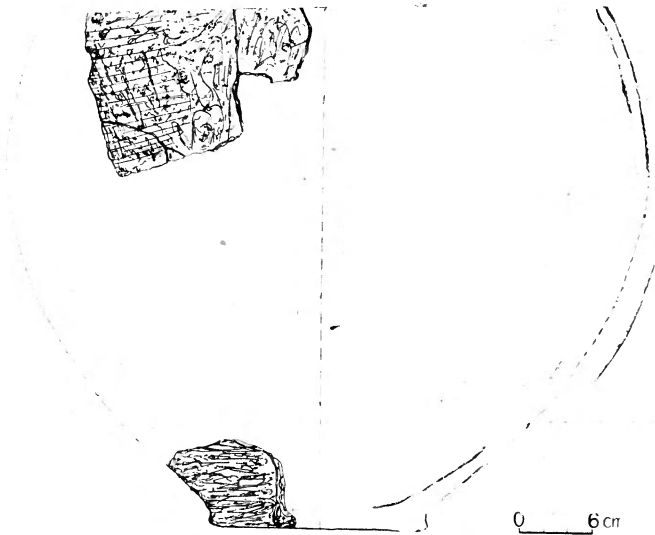
Grób 32. Charakter grobu nieznan. Zachowane w zbiorach ułamki ceramiki pochodzą, być może, z dwóch naczyń: 1) Fragmenty dużego, brunatnego naczynia z wygładzaną szyjką i chropawaconym brzuscem, średn.



Ryc. 8. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 22 (a). Grób 23 (b). Grób 24 (c—d). Grób 25 (e—h)

wyl. około 28,5 cm (Ryc. 11i); 2) fragmenty misy o powierzchniach wygładzonych, brunatnych, średn. wyl. 16,5 cm, wys. 6,2 cm (Ryc. 11e); 3) mała ilość bardzo drobnych, przepalonych kości ludzkich (na metryczce zaznaczono „dziecinne”).

Grób 33. Charakter grobu nieznan, w zbiorach zachowały się fragmenty trzech naczyń: 1) Fragmenty jasnobrunatnego naczynia o silnie chropowatej powierzchni zewnętrznej, średn. wyl. 20 cm, wys. 18 cm



Ryc. 9. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 26

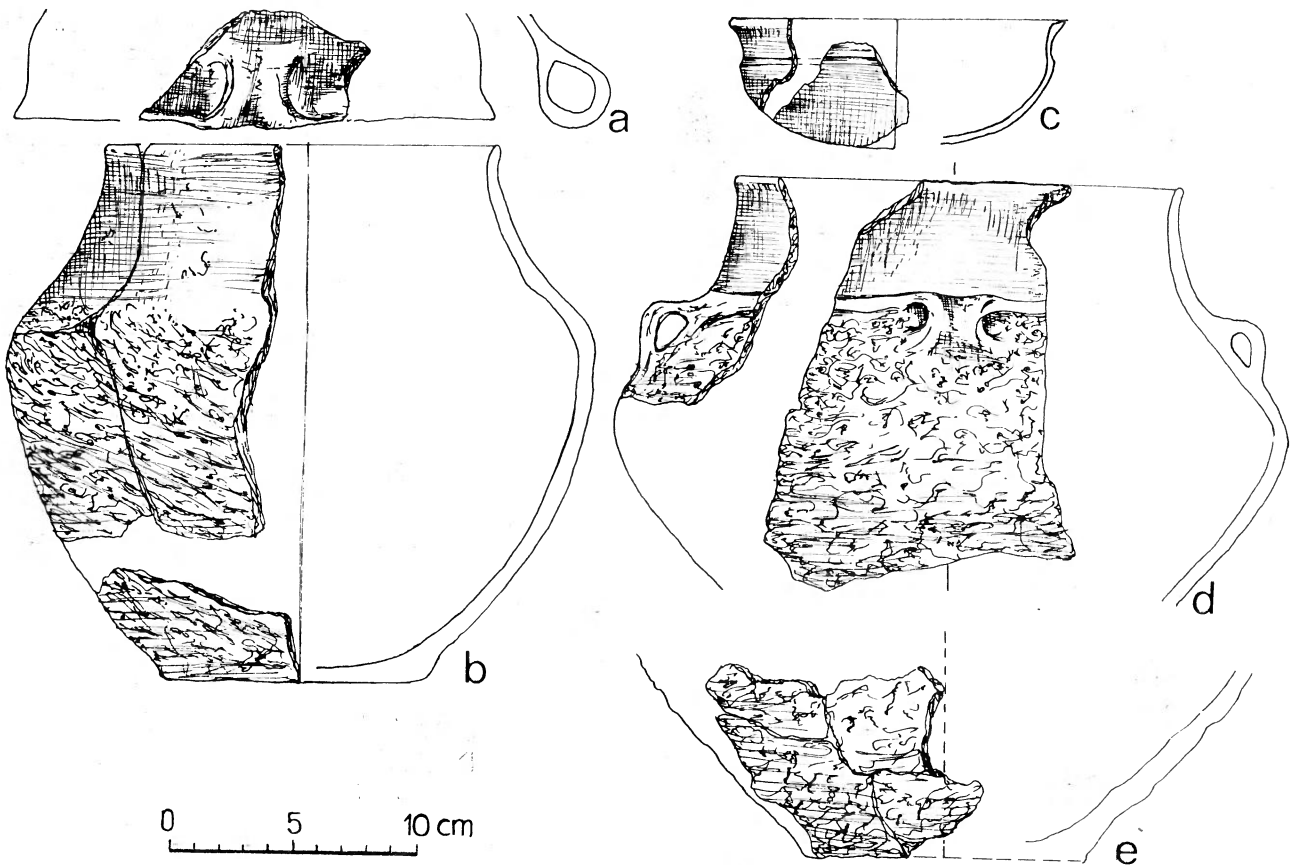
(Ryc. 11g); 2) fragmenty misy z trzema wyrostkami na krawędzi o powierzchniach wygładzonych, brunatnych, średn. wyl. 15,2 cm, wys. 5,5 cm (Ryc. 11c); 3) fragment wylewu naczynia o powierzchni zewnętrznej lekko chropawej, brunatnej (Ryc. 11f); 4) niewielka ilość drobnych przepalonych kości ludzkich (dziecięcych?).

Grób 34. Na planie zaznaczona grupa kamieni, przypuszczalnie z obstawy. Zachowały się fragmenty dwóch naczyń: 1) Ułamki dolnej partii naczynia (klosza?) o powierzchniach chropowatych, brunatnych, średn. dna 16 cm (Ryc. 12a); 2) fragmenty misy o powierzchniach wygładzonych, brunatnych, średn. wyl. 16 cm (Ryc. 12b).

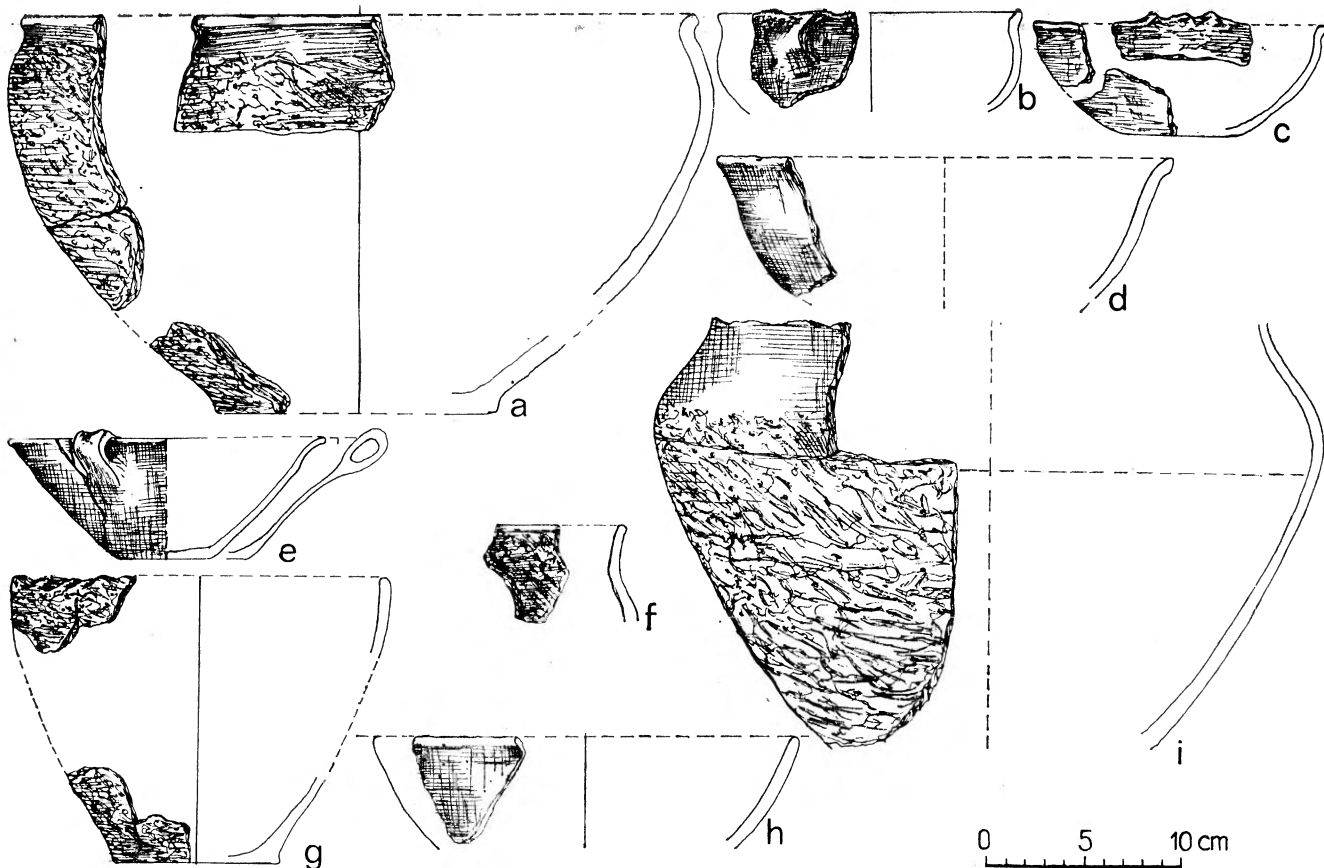
Grób 35. Charakter grobu nieznan. Zachowały się fragmenty naczynia o powierzchni zewnętrznej i wewnętrznej wygładzonej, brunatnoczerwonej; średn. wyl. 12 cm, wys. 11,5 cm (Ryc. 12c).

Grób 36. Grób podkloszowy, może o kilku pochówkach. 1) Fragmenty dużego, brunatnego klosza o powierzchniach chropowatych, średn. wyl. 47 cm (Ryc. 13f); 2) fragmenty naczynia z nalepianymi parami guzków, powierzchnie wygładzone, czerwone, średn. wyl. 18 cm, wys. 20 cm (Ryc. 13a); 3) fragmenty naczynia ozdobionego parami owalnych guzków; powierzchnie wygładzone, żółtoczerwone, średn. wyl. 20 cm, wys. 24 cm (Ryc. 13b); 4) fragmenty jasnobrunatnego naczynia o powierzchni zagładzanej, średn. wyl. 20 cm, wys. około 16 cm (Ryc. 13e); 5) niewielka ilość silnie przepalonych kości ludzkich.

Grób 37. Charakter grobu nieznan. 1) Fragmenty naczynia o powierzchniach wygładzonych, czarnych,



Ryc. 10. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 28 (a—c). Grób 30 (d). Grób 29 (e)



Ryc. 11. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 31 (a, b, d, h). Grób 32 (e, i). Grób 33 (c, f, g)

średn. wyl. 21 cm (Ryc. 13c); 2) fragment przepalonego drucika brązowego o okrągłym przekroju (Ryc. 13d); 3) kilka stopionych bryłek brązu (Ryc. 13d); 4) dużo przepalonych kości ludzkich.

Grób 38. Oznaczony na planie jako współczesny grobom skrzynkowym i podkloszowym. Materiał zabytkowy zaginął. Zachowały się tylko przepalone kości ludzkie.

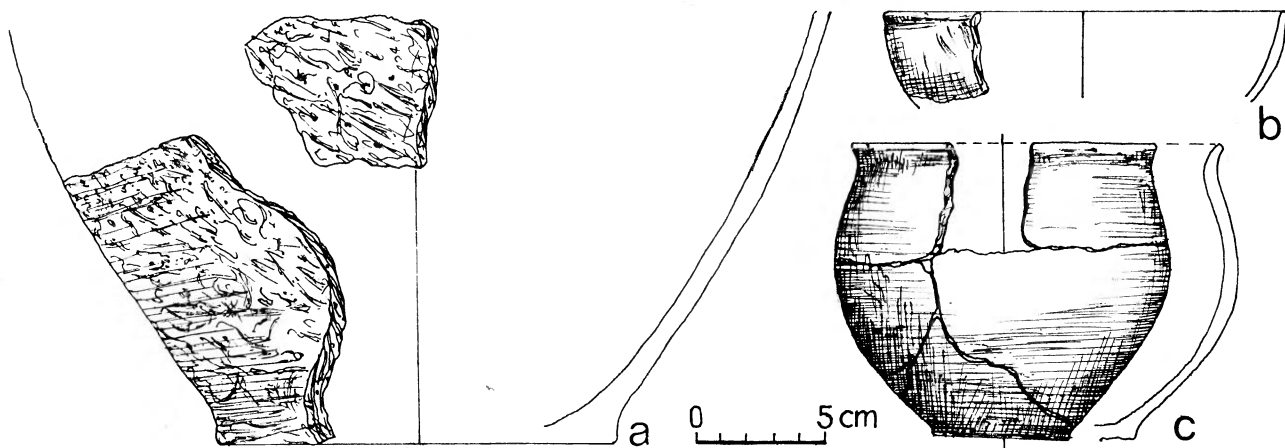
Grób 39. Charakter grobu nieznan. 1) Kilkanaście fragmentów naczynia szerokootworowego o doniczkowatej formie. Powierzchnie zewnętrzne obmazywane rozrzedzoną gliną, poniżej krawędzi pojedynczy rząd na-

kluc pąznokciowych w układzie poziomym, barwa brunatna, średn. wylewu około 26 cm; 2) fragmenty miski o cienkich, wygładzonych, brunatnych ściankach, średn. wyl. 18,5 cm (Ryc. 14a).

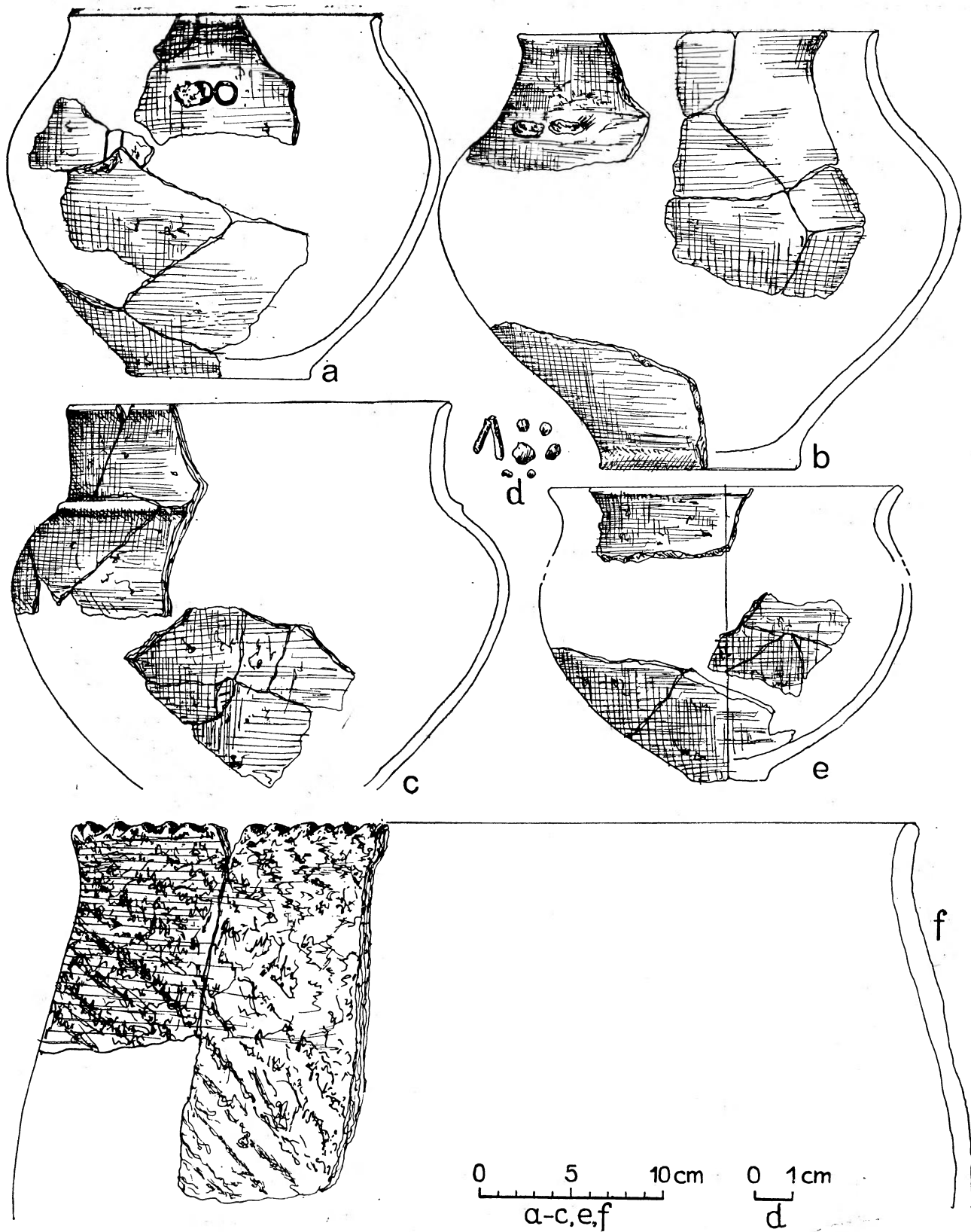
Grób 40. Charakter grobu nieznan. W zbiorach zachowały się fragmenty dolnej partii naczynia (klosza) o powierzchniach chropowatych, brunatnych, średn. dna 14 cm (Ryc. 14d).

Grób 48. Zaznaczony na planie jako pochodzący z okresu rzymskiego. Materiały ceramiczne typowe są jednak dla wczesnolateńskiej części cmentarzyska.

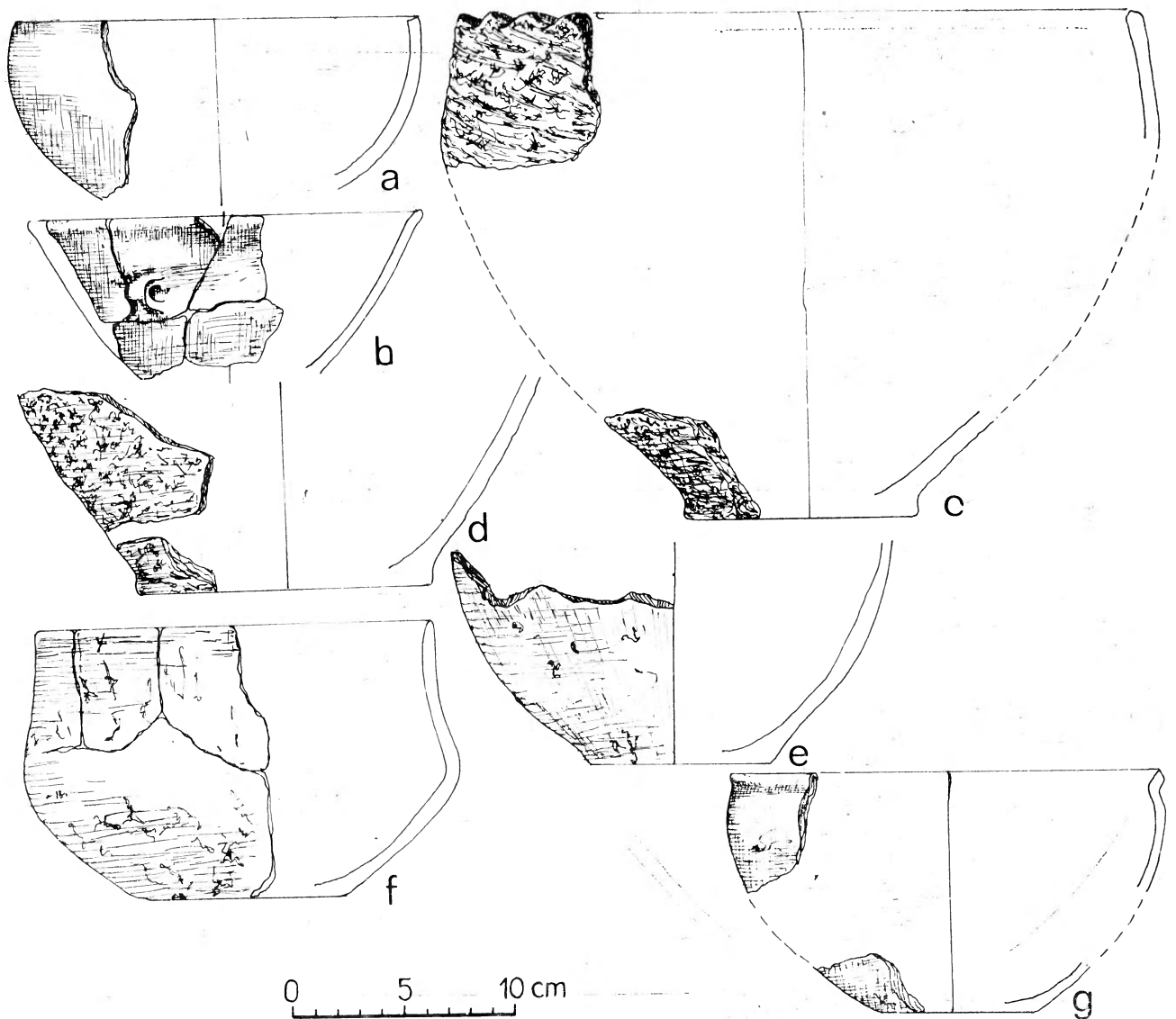
1) Fragmenty przepalonego wtórnie naczynia szarobru-



Ryc. 12. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 34 (a—b). Grób 35 (c)



Ryc. 13. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 36 (a, b, e, f). Grób 37 (c—d)



Ryc. 14. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 39 (a). Grób 40 (d). Grób 42 (b). Grób 48 (e, f). Grób 49 (c, g)

natnego, na powierzchni zachowane ślady zagładzania, średn. wyl. około 19 cm, wys. około 12,5 cm (Ryc. 14f); 2) fragmenty dolnej partii naczynia o powierzchni wygładzanej, czerwono-brunatnej, średn. dna 8,5 cm (Ryc. 14e); 3) fragmenty brzośca dużego naczynia (klosza) o powierzchni chropowatej; 4) dwie bryłki stopionego brązu; 5) niewielka ilość przepalonych kości ludzkich.

Grób 49. Zapewne podkloszowy. 1) Fragmenty brunatnego klosza o powierzchni zewnętrznej chropowatej, średn. wyl. około 31 cm, dna 11 cm, wys. około 23 cm (Ryc. 14c); 2) fragmenty brunatnej misy ze śladami wtórnego przepalenia na wygładzanej powierzchni, średn. wyl. około 20 cm, wys. około 11 cm (Ryc. 14g).

Grób 58. Zaznaczony na planie jako grób z okresu wpływów rzymskich. Charakter ceramiki wskazuje raczej na wcześniejszą metrykę zespołu. 1) Fragment misy półkulistej ze śladami wtórnego przepalenia. Powierzchnia wygładzana, zewnętrzna ciemnobrunatna, wewnętrzna żółtoczerwona, średn. wyl. 12 cm (Ryc. 15f); 2) fragment przydennej części naczynia, powierzchnia wygładzana, szarobrunatna. Ślady wtórnego przepalenia, średn.

dna 7 cm (Ryc. 15e); 3) kilka ułamków przepalonych kości ludzkich.

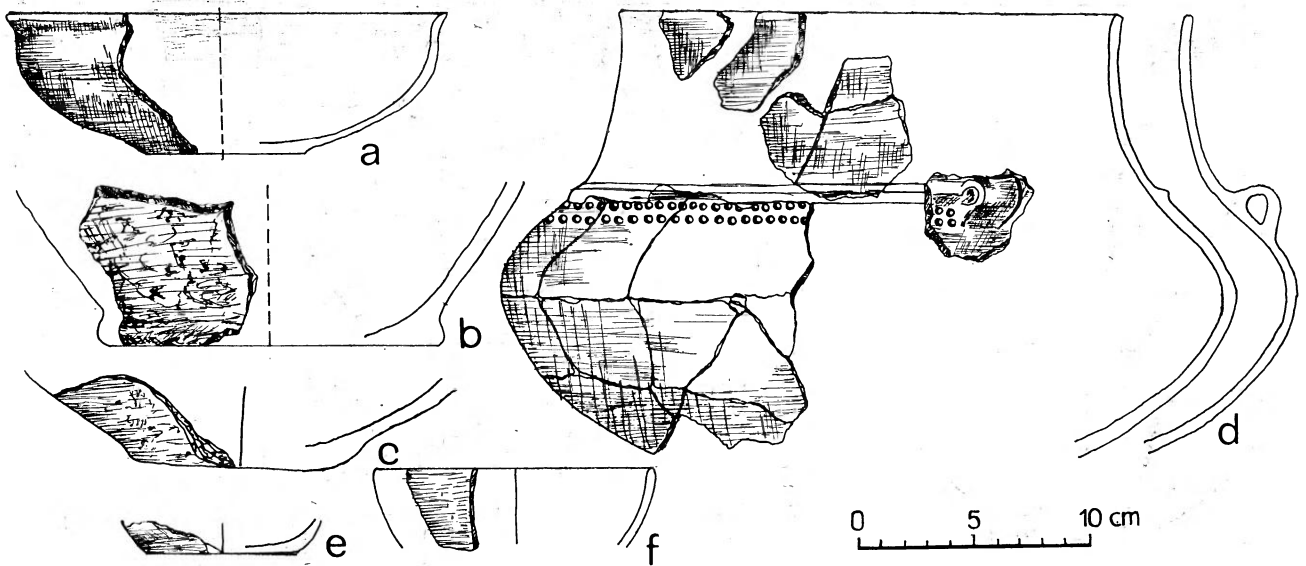
Grób 64. Charakter grobu nieznan. Zachowana jest przydenna część naczynia o powierzchniach niestwierdzenie zagładzanych, jasnobrunatnych, średn. dna 10 cm (Ryc. 15c).

Grób 66. Charakter grobu nieznan; zaznaczony na planie jako należący do kultury pomorskiej. Zachowały się przepalone kości ludzkie.

Grób 69. Charakter grobu nieznan. 1) Fragmenty misy o powierzchni wygładzanej, jasnobrunatnej, średn. wyl. 20 cm, wys. 6 cm (Ryc. 15a); 2) 5 kamieni-otoczek ze śladami działania ognia, może z obstawy grobu; 3) niewielka ilość przepalonych kości ludzkich.

Grób 72. Charakter grobu nieznan. 1) Fragment przydennej partii dużego naczynia (klosza) o powierzchni chropowatej, czerwono-brunatnej, średn. dna 15 cm (Ryc. 15b).

Grób 74. Charakter grobu nieznan. 1) Fragmenty wazy z dolepieniem taśmowym uchem (zachowane tylko jedno, ale mogło być ich więcej, zdobione dwoma rzę-



Ryc. 15. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 58 (e, f). Grób 64 (c). Grób 74 (d). Grób 69 (a). Grób 72 (b)

dami okrągłych dołeczków. Powierzchnie starannie wygładzane, ciemnobrunatne, średn. wyl. 22 cm (Ryc. 15d); 2) niewielka ilość przepalonych kości ludzkich.

GROBY Z OKRESU W PŁYWÓW RZYMSKICH

Wszystkie opisane niżej groby zaznaczone są na zachowanym planie cmentarzyska (Ryc. 1) jako pochodzące z okresu wpływów rzymskich. Skupiają się one w N partii cmentarzyska. Na terenie tym odkryto duży kolisty bruk, stanowiący zapewne resztki kurhanu lub kręgu kamiennego o pierwotnej średnicy około 6 m oraz prostokątny bruk kamienny o wymiarach około 5×4,3 m. W obrębie obu konstrukcji kamiennych występują groby z okresu rzymskiego, a między nimi znaleziono 6 grobów wczesnolateńskich. Łączenie kolistego i prostokątnego bruku z cmentarzyskiem z okresu rzymskiego nie jest pewne lecz prawdopodobne.

Grób 41. 1) Fragmenty odkształconego w ogniu brunatnego naczynia. Powierzchnia pierwotnie wygładzana, średn. wyl. 18 cm, wys. 12 cm (Ryc. 16a); 2) fragmenty przepalonego naczynia z jednym kolankowatym uszkiem pod krawędzią. Barwa obecnie czerwobrunatna, powierzchnia zagładzana, średn. wyl. 17 cm, wys. 9 cm (Ryc. 16b); 3) fragment wylewu naczynia przepalonego wtórnie, brunatnego, średn. 15 cm (Ryc. 16d); 4) fragment małej czarki przepalonej wtórnie, średn. wyl. 12 cm, wys. 5 cm (Ryc. 16c); 5) fragment dolnej części silnie odkształconej w ogniu miski, średn. dna 7 cm (Ryc. 16f); 6 i 7) zżużłone bryły ceramiki, zapewne pozostałości dwóch dalszych naczyń zniszczonych w ogniu; 8) przetopiony w ogniu paciorek z zielonego szkła

(Ryc. 16e); 9) grudka stopionego brązu; 10) przepalone kości ludzkie.

Grób 42. 1) Kilka fragmentów górnej części naczynia o powierzchni wygładzanej, brunatnej, ozdobione poziomą plastyczną i szerokim nacięciem, średn. wyl. około 19,5 cm (Ryc. 17a); 2) fragmenty górnej części naczynia wtórnie przepalonego; zapewne było to naczynie misowate z załomem około 1/2 wysokości; średn. wyl. 12 cm (Ryc. 17b); 3) fragmenty górnej części brunatnego naczynia wtórnie przepalonego w ogniu; na powierzchni zachowane ślady zagładzania, średn. wyl. 13 cm (Ryc. 17d); 4) fragment wylewu naczynia wtórnie przepalonego, powierzchnia nierówna (Ryc. 17c); 5) fragmenty górnej partii szarobrunatnej miski z kolankowatym uchem, zdobionej rytymi liniami, wtórnie przepalonej w ogniu, na powierzchni zachowane ślady zagładzania, średn. wyl. 14 cm (Ryc. 17e); 6) kilka bryłek silnie przepalonej wtórnie ceramiki, zapewne fragmenty dalszych 2—3 naczyń; 7) fragmenty stożkowatej miski z uszkiem w połowie wysokości (Ryc. 14b) kultury pomorskiej, pochodzące z pewnością z wcześniejszych grobów; 8) 3 fragmenty brązowych blaszek z otworkami na nity; na jednym brzeg zdobiony nacięciami (Ryc. 17f, g).

Grób 43. 1) Fragmenty przynajmniej trzech silnie odkształconych w ogniu i zżużłonych naczyń; rekonstrukcja form niemożliwa; 2) fragment wewnętrznej płytki trzywarstwowego grzebienia kościanego. W płytce tkwią dwa brązowe nity (Ryc. 18c).

Grób 44. 1) Brązowa zapinka kuszowata z podwiniętą nóżką i dwoma małymi guzami na końcach osi sprężyny; zapinka jest pocięta, zapewne celowo zniszczona przed złożeniem do grobu, dł. 5,6 cm (Ryc. 18d); 2) kilkanaście ułamków przepalonych kości ludzkich.

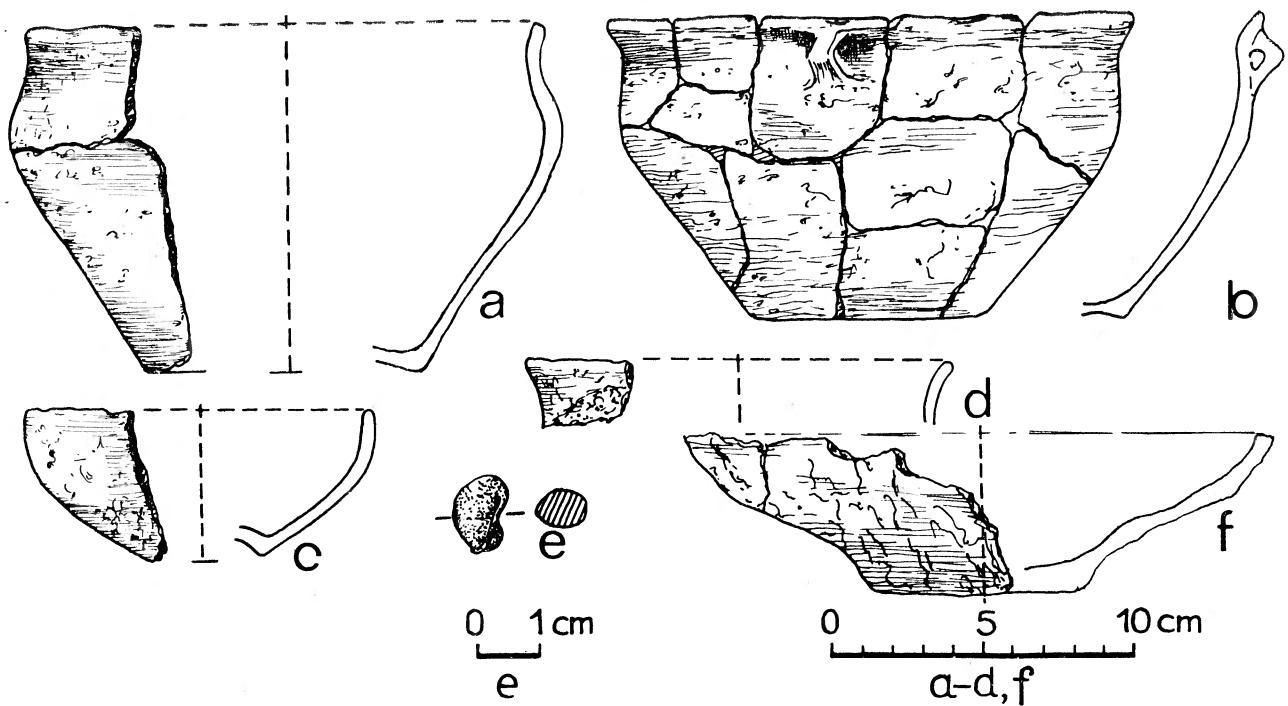
Grób 45. Brak materiałów.

Grób 46. Zachowane tylko przepalone kości ludzkie.

Grób 47. Zachowana niewielka ilość przepalonych kości ludzkich.

Grób 50. Brak materiałów.

Grób 51. 1) Kilka ułamków ceramiki silnie zniekształconej w ogniu, gąbczastej, pochodzącej z 2—3 naczyń o niemożliwych do ustalenia formach; 2) przepalony



Ryc. 16. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 41

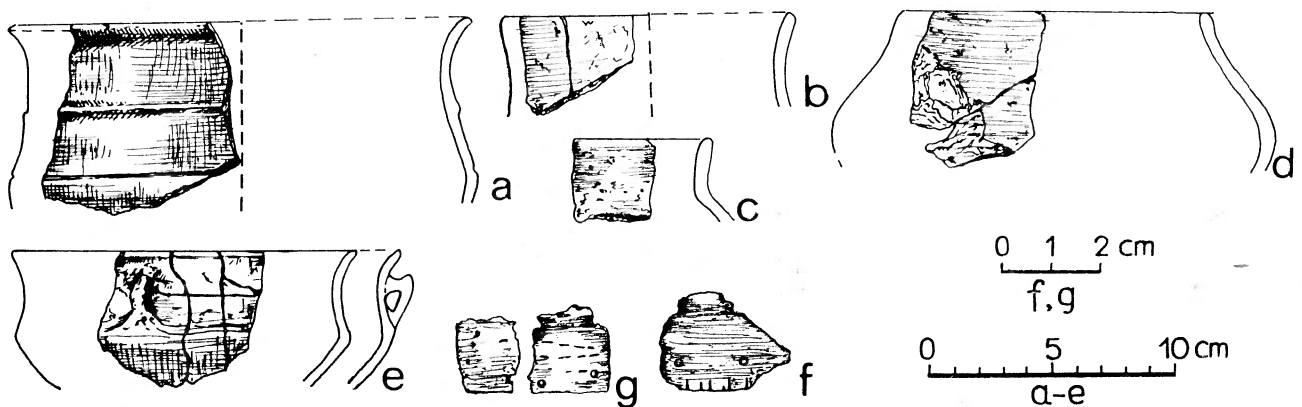
wtórnie gliniany przęślik dwustożkowaty, średn. 3,8 cm, wys. 2,3 cm (Ryc. 18e); 3) przepalane kości ludzkie.

Grób 52. Zachowane tylko przepalane kości ludzkie.

Grób 53. 1) Fragment łukowato wygiętego trzpienia kościanej szpili z nasadą profilowanej główki, dł. 6,4 cm (Ryc. 19a); 2) fragmenty przetopionej w ogniu zapinki brązowej, ułamki spirali i oś sprężyny z nasadzonym guzkiem ozdobionym kółkiem z nacinanego drutu (Ryc. 19b); 3) brązowa ozdoba w kształcie lunuli, z cienkiej blaszki, pokruszona; przy brzegach zewnętrznego łuku dwa otworki z tkwiącymi w nich ogniwkami z brązowego druciku, szer. 4,2 cm (Ryc. 19d); 4) srebrna klamka esowata zachowana częściowo, przepalona w ogniu i krucha; trzpień wykonany z czterech spojonych ze sobą drucików — dwa skręcone zostały wokół osi (tordowane), a dwa gęsto nacinane (filigranowe); na trzpień nałożone są dwie kolisty, zdobione tarczki (na obrzeżeniu rzędem granulek, w centrum ułożone z granulek rozety); guzek końcowy ozdobiony jest granula-

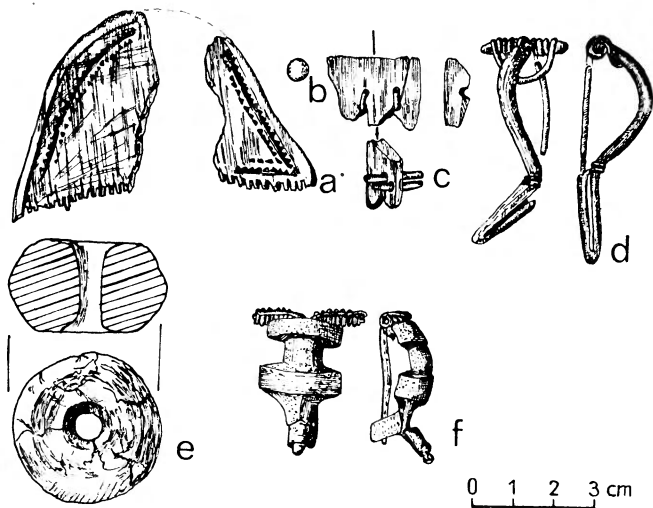
cją nakładaną na krążek blaszany (Ryc. 19e); 5) srebrny paciorek dwustożkowaty, wtórnie przepalony, pusty w środku, wykonany z cienkiego drutu taśmowego, skręconego spiralnie i zapewne spojonego przez rozgrzanie (?), szer. drutu około 0,1 cm, wys. paciorka 2,4 cm, średn. 1,4 cm (Ryc. 19f); 6) nadtopiony kulisty paciorek z nieprzejrzystego, pomarańczowego szkła, średn. 0,7 cm (Ryc. 19c); 7) fragmenty nadtopionych w ogniu kilku podłużnych paciorków o przekroju gwieżdzystym, wykonanych z jasnozielonego, przejrzystego szkła. Zachował się nieco lepiej fragment jednego z nich o średn. 1,1 cm (Ryc. 19h); 8) fragment nadtopionego paciorka, zapewne kulistego, z ciemnozielonego przejrzystego szkła. Wys. 0,3 cm (Ryc. 19g); 9) paciorek podłużny o okrągłym przekroju, wykonany z przejrzystego szkła, ozdobiony skośnymi pasmami białymi i ciemnoczerwonymi, dł. 4,0 cm, średn. 1,5 cm (Ryc. 19i); 10) kilkanaście fragmentów silnie przepalonych kości ludzkich.

Grób 54. 1) Fragment brzuśca wtórnie przepalonego



Ryc. 17. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 42

w ogniu naczyń. Pierwotna barwa powierzchni czarna, widoczne są ślady zagładzania; 2) bryłka przetopionego brązu; 3) kilka fragmentów przepalonych kości ludzkich.



Ryc. 18. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 43 (c). Grób 44 (d). Grób 51 (e). Grób 55 (f). Grób 60 (a—b)

Grób 55. 1) Brązowa zapinka trójrzebykowa odmiany Almgren V s. 1 nr 97, z odkrytą konstrukcją zapięcia, cięciwą owiniętą wokół główki, wysokość 3,6 cm (Ryc. 18f).

Grób 56. Zachowały się tylko przepalone kości ludzkie.

Obiekt 57. Numerem tym oznaczone jest miejsce w prostokątnym bruku. Zachowały się w zbiorze duże bryły węgla drzewnego. Było to być może palenisko (?).

Grób 59. Brak materiałów.

Grób 60. 1) Dwa fragmenty jednopłytkowego grzebienia kościanego o paraboloidalnym uchwycie, zniszczone w ogniu; pierwszy rząd ornamentacyjny wykonany z szeregu małych trójkątików, drugi z nacięć, szer. około 7,3 cm, wys. około 4,5 cm (Ryc. 18a); 2) bryłka stopio-

nego brązu (Ryc. 18b); 3) kilka fragmentów przepalonych kości ludzkich.

Grób 61. 1) Ułamek naczyńia o wygładzonych szarobrunatnych powierzchniach; 2) przepalony wtórnie przęślik gliniany, pierwotnie dwustożkowy, średn. około 4,2 cm (Ryc. 20c); 3) przepalone kości ludzkie.

Grób 62. 1) Fragmenty naczyńia wtórnie przepalonego; górna część wygładzana, niżej załomu schropowaczone, powierzchnie brunatne z ciemnymi plamami, średn. wyl. 29 cm (Ryc. 20a).

Grób 63. Zaznaczony na planie jako wczesnolateński. 1) Fragmenty brzusca naczyńia cienkościennego, starannie zagładzanego, szaroczerwonego; 2) fragmenty przepalonego wtórnie zżużłonego naczyńia. Wygląd ceramiki i silne przepalenie wskazują na okres rzymski.

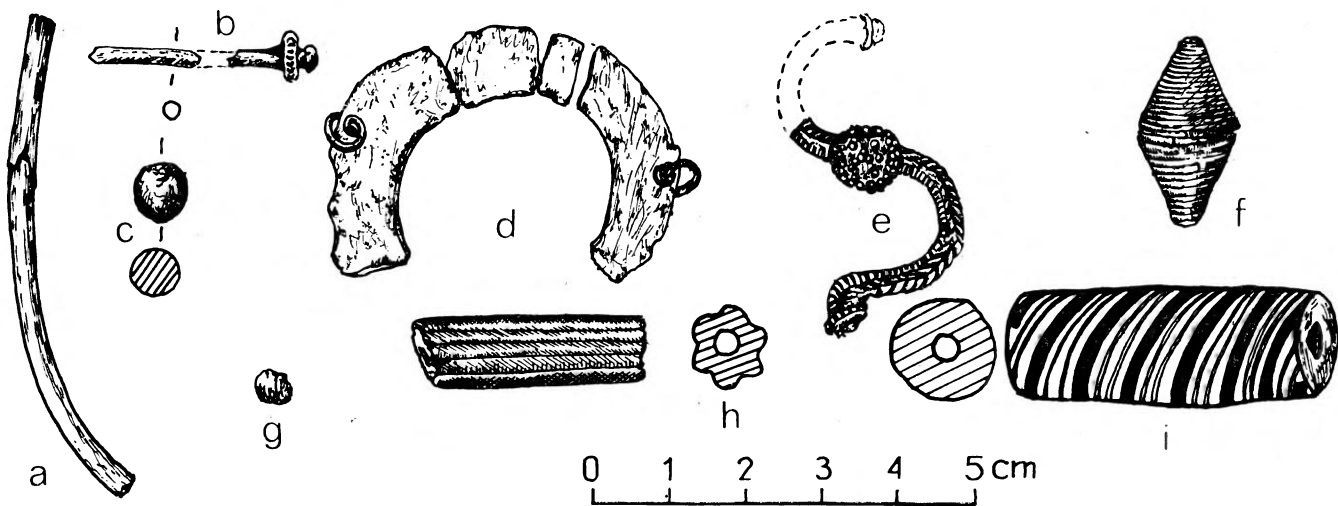
Grób 65. 1) Fragment ozdoby z kuliście wygiętego drutu o przekroju okrągłym, zapewne zausznicy. (Ryc. 20b); 2) przepalone kości ludzkie.

Grób 67. 1) Kilkanaście fragmentów ceramiki silnie odkształconej, zapewne z kilku naczyń; 2) gliniany przęślik dwustożkowy, odkształcony w ogniu, średn. 4,7 cm, wys. 3,4 cm (Ryc. 21c); 3) gliniany przęślik dwustożkowy, odkształcony w ogniu, średn. 4,2 cm, wys. 3,8 cm (Ryc. 21d); 4) brązowa sprzączka do pasa o dwuczęściowej ramce, okrągłej w przekroju osi i taśmowatym kabłąku, szer. 3,7 cm, dł. kolca 2,7 cm (Ryc. 21a).

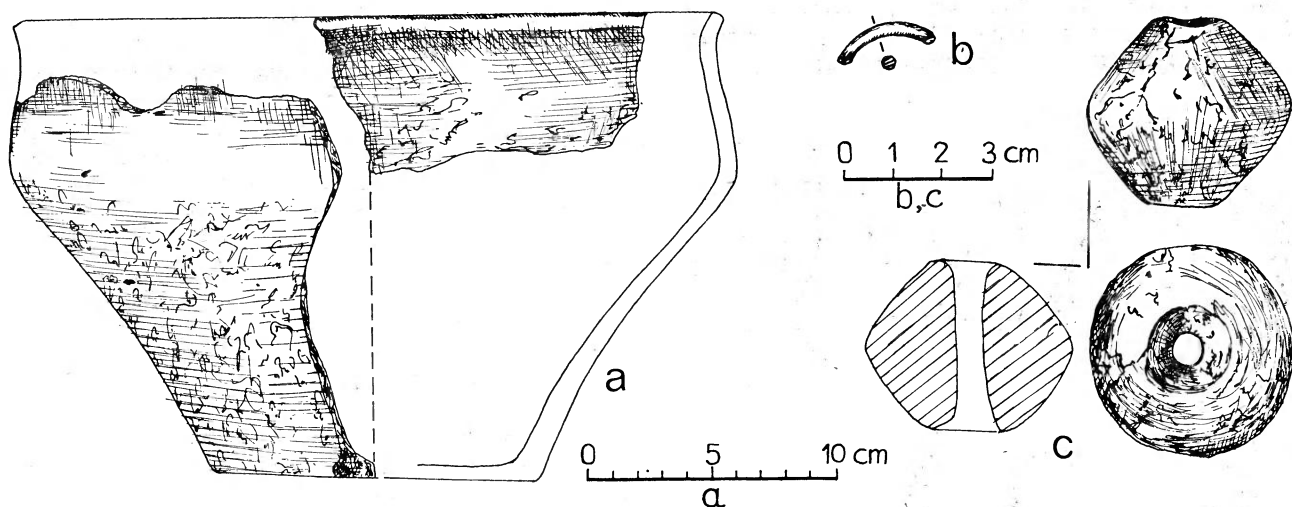
Grób 68. Zachowane tylko przepalone kości ludzkie.

Grób 70. 1) Gliniany przęślik dwustożkowy, odkształcony w ogniu, średn. 4,8 cm, wys. 3,0 cm (Ryc. 21g); 2) kilka bryłek stopionego brązu; na jednej zachowały się ślady spirali zapinki; 3) fragment wewnętrznej płytki trójwarstwowego grzebienia kościanego z otworkiem na nit (Ryc. 21f); 4) przepalone kości ludzkie.

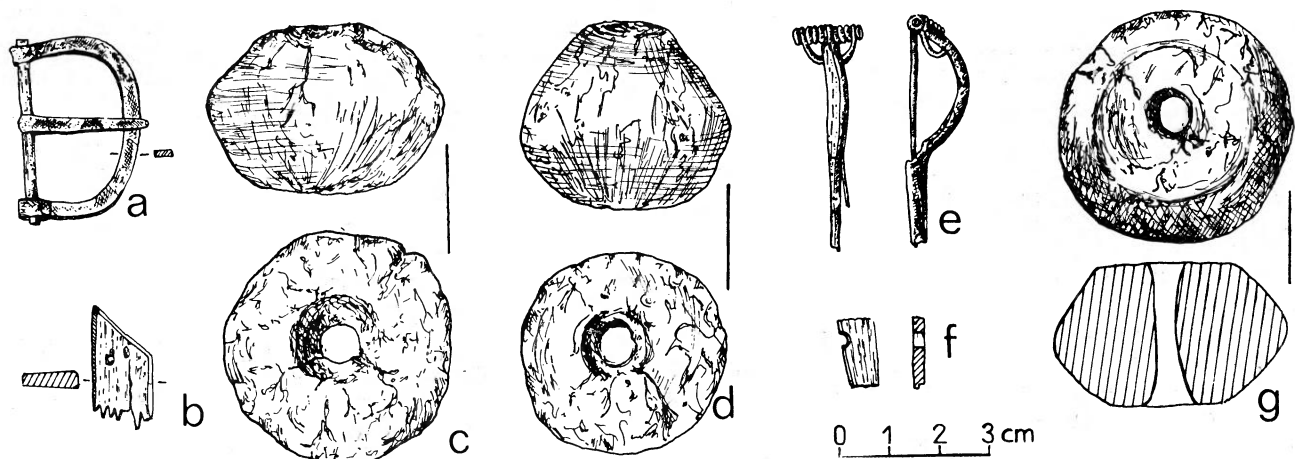
Grób 71. 1) Bryłka przetopionego brązu; 2) fragment wewnętrznej płytki trójwarstwowego grzebienia z zachowaną nasadą zębów i dwoma brązowymi nitami tkwiącymi w otworkach; płytka pochodzi ze skraju grzebienia, a kształt jej ścienia wskazuje, że mógł to być grzebień o trapezowatym uchwycie (Ryc. 21b); 3) kilkanaście bryłek stopionego szkła, zapewne paciorków, o barwach jasnozielonej, niebieskiej, jasnożółtej i białej; 4) przepalone kości ludzkie, częściowo tkwiące w bryłkach szkła.



Ryc. 19. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 53



Ryc. 20. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 62 (a). Grób 65 (b). Grób 61 (c)



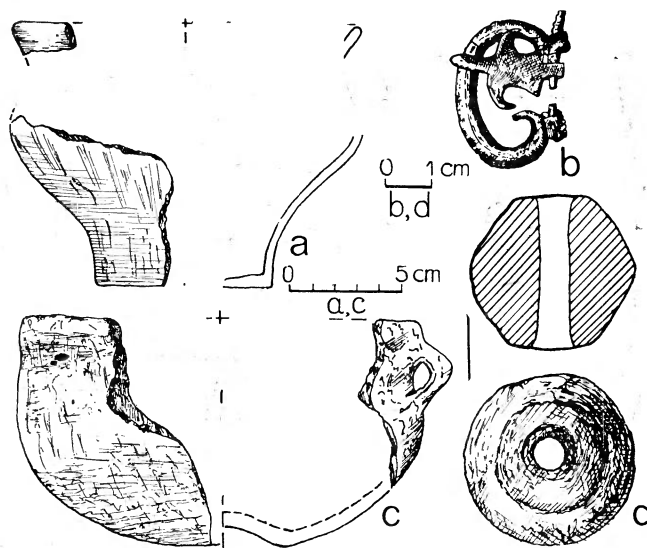
Ryc. 21. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 67 (a, c, d). Grób 71 (b). Grób 77 (e). Grób 70 (f, g)

Grób 73. Niewielka ilość przepalonych kości ludzkich.

Grób 75. Brak materiału.

Grób 76. 1) Fragmenty pucharka o powierzchni wygładzonej, szaroczerwonej ze śladami słabego wtórnego przepalenia, średn. wyl. około 16 cm, wys. około 12 cm (Ryc. 22a); 2) fragmenty silnie przepalonego, częściowo zżużonego naczynia z jednym kolankowatym uszkiem, średn. wyl. około 18 cm, wys. 10,5 cm (Ryc. 22c); 3) gliniany przęślik dwustożkowy, wtórnie przepalony, średn. 4 cm, wys. 3,6 cm (Ryc. 22d); 4) brązowa sprzączka o dwuczęściowej ramce, częściowo odkształcona; kabłąk o walny z zagiętymi do wnętrza końcami i uszkami dla u mocowania żelaznej oski; kołec w kształcie „lili burbońskiej”, z bocznymi skrzydełkami zachodzącymi za zagięte końce kabłąka, szer. 3,4 cm, dł. kołca 2,3 cm (Ryc. 22b); 5) kilkanaście przepalonych fragmentów kości ludzkich.

Grób 77. 1) Brązowa zapinka kuszowata z wąską nóżką, półokrągłym w przekroju kabłączkiem; pochewka odkuta razem z nóżką, dł. 4,6 cm, dł. osi sprężyny 1,4 cm (Ryc. 21e).



Ryc. 22. Michałkowo, woj. Włocławek. Grób 76

ANALIZA MATERIAŁU KULTURY POMORSKIEJ

Cmentarzysko i formy grobów

Na planie cmentarzyska (Ryc. 1) oznaczono 49 grobów kultury pomorskiej. Z siedmiu grobów nie zachowały się żadne materiały. Część grobów zawierała po kilka pochówków. Do takich wielopochówkowych obiektów zaliczyć można co najmniej pięć z sześciu grobów skrzynkowych oraz kilka grobów innych, zawierających więcej niż jedno naczynie spełniające funkcje popielniczy. Ścisłe ustalenie liczby pochówków jest jednakże trudne, ponieważ podejmowanie badań antropologicznych wobec możliwości przemieszania materiałów kremacyjnych nie rokuje pewnych wyników.

O ile można zorientować się z informacji zebranych w opisie grobów, na zbadanej części cmentarzyska występowały groby skrzynkowe, podkloszowe, popielnicowe i jamowe — bezpopielnicowe. Jest to zestaw form grobowych typowy dla cmentarzysk kultury pomorskiej wschodniego Pomorza i Mazowsza².

Groby skrzynkowe w liczbie sześciu odkryte zostały w S partii wykopu i wydaje się, że ich niezbyt regularny rząd ogranicza od tej strony zasięg cmentarzyska; na przekopanej dalej na SE znacznej przestrzeni nie występowały bowiem już żadne pochówki. Groby skrzynkowe orientowane były z różnymi odchyleniami, osiami dłuższymi po linii SE—NW. Ściany dłuższe zbudowane były z 2 lub 3 płyt kamiennych ustawionych pionowo i być może umacnianych drobniejszymi kamieniami. Krótsze boki we wszystkich wypadkach zamknięto pojedynczymi płytami. Pomieszczenia na popielnicę wewnątrz skrzyń wynosiły 2—2,5 m × 0,8—0,5 m. Można było zatem zmieścić w nich do kilkunastu pochówków czego, jak się wydaje, nie wykorzystano w żadnym wypadku. W skrzyni A znajdowała się zapewne jedna popielnica przykryta misą. W skrzyni C, jak wskazuje liczba zachowanych naczyń, umieszczono co najmniej trzy pochówki; w skrzyni 1 — co najmniej 9 pochówków, w skrzyni 2 — co najmniej 2 pochówki oraz w skrzyni 3 — co najmniej 8 pochówków. Materiały ze skrzyni B nie zachowały się.

Szesnaście grobów (groby: 4, 6, 7, 9, 13, 16, 21, 24, 26, 29, 34, 36, 40, 48, 49, 72) zawierało duże

naczynia o typie klosza — zapewne więc były to groby podkloszowe lub im pokrewne. O formach tych grobów brak bliższych informacji. W oparciu o zachowane materiały można ustalić, że groby 13 i 36 zawierały-obok klosza po trzy naczynia o typie popielnic. Były to więc groby trójpochówkowe, z których jedną co najmniej popielnicę przykryto kloszem(?). Groby te zaznaczone są na planie jako owalne zarysy, nieco większe od przeciętnych.

Wobec zdekompletowania materiałów z cmentarzyska trudno bliżej ustalić charakter pozostałych grobów. Część z nich to zapewne groby popielnicowe. Grób 28 reprezentuje najpewniej typ pochówku popielnicowego w obstawie kamiennej (zaznaczona na planie). Jamy grobów 23 i 27 oznaczono na planie jako wyjątkowo duże, owalne zarysy, a na metryczce grobu 23 znajduje się informacja, że był to grób jamowy.

Numerami 14 i 15 oznaczono na planie niewielkie i nieregularne bruki kamienne; dwa podobne bruki naniesiono bez numerów. Obiekty te nie zawierały pochówków. Dalsze dwa bruki: kolisty i prostokątny, w północnej części zbadanego obszaru, według wszelkiego prawdopodobieństwa łączą się z cmentarzyskiem z okresu rzymskiego.

Na kilkudziesięciu cmentarzyskach kultury pomorskiej znanych z obszaru prawobrzeżnej Wisły na odcinku od Płocka po Włocławek występują zwykle różne typy pochówków: skrzynkowe, podkloszowe, popielnicowe i bezpopielnicowe (jamowe)³. Za najbardziej typowe dla kultury pomorskiej uznane zostały groby popielnicowe, bezpopielnicowe stanowią bowiem niewielki procent wśród dotychczas zbadanych cmentarzysk. Stosunek grobów skrzynkowych do podkloszowych trudno ustalić. Niewątpliwie jednak mimo pewnych różnic w ceramice z obu typów grobów, zapewne chronologicznych, całość cmentarzyska stanowi zespół zwarty i nie ma potrzeby dopatrywać się tu pochówków ludności dwóch odrębnych kultur.

Opowiedzieć się należy również, w oparciu o obserwacje z cmentarzyska w Michałkowie, za zdaniem tych badaczy, którzy widzą w dawniej odrębnie traktowanych kulturach, pomorskiej i podkloszowej, jednolity zespół o lokalnym co najwyżej zróżnicowaniu w zakresie form pochówków na cmentarzyskach⁴.

² B. Chomentowska: Cmentarzyska kultury pomorskiej na Mazowszu, „Światowit”, T. XXXI, 1970, s. 194 i n.

³ T. Malinowski: Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1969, s. 41.

⁴ K. Salewicz: Cmentarzysko łużyckie w Małusach Wielkich i zagadnienie związków kultury łużyckiej z tzw.

Ceramika z grobów skrzynkowych

Z odkrytych sześciu grobów skrzynkowych, zawierających bliżej nieznaną liczbę pochówków, zachowały się fragmenty około 20 naczyń, co jak należy mniemać, stanowi nikły procent ogólnej liczby umieszczonych pierwotnie w skrzyniach. Wśród nich są fragmenty 12 popielnic, z których tylko kilka udało się zrekonstruować rysunkowo i określić ich formę oraz cechy szczególne. Przy analizie typologiczno-formalnej ceramiki za podstawę podziału wzięto ustalenia dokonane przez B. Chomentowską dla ceramiki z mazowieckich grobów skrzynkowych⁵. Z góry należy podkreślić, że zaliczenie naczyń tu analizowanych do poszczególnych typów jest niezmiernie trudne. Z reguły tylko część cech pokrywa się z ogólną charakterystyką typologiczną, inne zaś wychodzą poza jej ramy, tak, że nie zawsze można mieć pewność poprawności dokonanych ustaleń. I tak tylko częściowo wiązać można z odmianą A typ 2 naczynie z pochówku 8 w grobie skrzynkowym 1 (Ryc. 3e). Zwraca uwagę brak zdobnictwa powierzchni zewnętrznych, staranne wygładzenie szyjki i lekkie schropowacenie brzuśca. Analogie do tej formy znaleźć można w obrębie cmentarzysk z Kłobukowa-Patrze, Wiela, Dębówka Nowego i innych. Jest to przewodnia forma ceramiki dla halsztackiej fazy kultury pomorskiej.

Naczynie zbliżone do typu 2 odmiany B wystąpiło w pochówku 3 grobu skrzynkowego 3 (Ryc. 3i). Posiada ono starannie wygładzone powierzchnie o intensywnie czarnej barwie, przez co, może nawet wyraźniej niż poprzednio omówione naczynia, nawiązuje do przewodniej formy ceramiki z fazy urn twarzowych kultury pomorskiej.

Do typu 4 odmiany A można zaliczyć naczynie z grobu skrzynkowego C o baniastym brzuścu z ornamentem prostokątnych nakłuc w układzie poziomym i z uszkiem (lub uszkami) przekłutym poziomo (Ryc. 2c). Naczynia tego typu są charakterystyczne dla zespołów kultury pomorskiej z młodszych faz jej rozwoju. Do tego samego typu można zaliczyć inne naczynie z grobu skrzynkowego C, z którego zachowały się jedynie fragmenty środkowej partii z plastyczną listwą u nasady gładzonej szyi i chropowaconym brzuścem (Ryc. 2e).

kulturą grobów kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVI, 1948, s. 72; W. Hensel: Polska starożytna, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, 1973, s. 310—311.

⁵ B. Chomentowska: Cmentarzyska..., s. 204.

Z pozostałych popielnic przynajmniej dwie można łączyć z typem 2, innych z racji ułamkowego stanu ich zachowania nie można sklasyfikować według schematu proponowanego przez B. Chomentowską.

Inny typ naczyń odkryty w grobach skrzynkowych reprezentują misy i ich fragmenty. Ogólnie można je podzielić na dwie podstawowe grupy. Pierwsza to naczynia o płaskich dnach, formie półkulistej z wgłębieniem pod krawędzią nieco na zewnątrz wychyloną (Ryc. 2g; 3c, j), najczęściej zaopatrzone w jedno taśmowate ucho. Druga to naczynia o prostych, ustawionych dość ostro w stosunku do dna, ściankach i prostych, niepogrubionych krawędziach. Obie grupy doskonale mieszczą się w odmianach wydzielonych przez B. Chomentowską, przy czym ilościowo przeważa odmiana A, traktowana zresztą jako przewodnia dla mis kultury pomorskiej. Nieco trudności klasyfikacyjnych przysparza naczynie z pochówku 8 w grobie skrzynkowym 1, które przypuszczalnie było pokrywą opisanej wyżej popielnicy. Jest to forma misowata o prostych, szeroko rozchylonych ściankach z wyraźnie wyodrębnioną podstawką o bardzo małej średnicy (Ryc. 3d). Reprezentuje jedną z wielu odmian pokryw o lokalnym zasięgu.

Do lepienia używano najczęściej gliny z domieszką drobnego tłuczniaka; tłuczeń średnioziarnisty występował niekiedy w naczyniach o grubszych ściankach.

Ceramika z grobów podkloszowych, popielnicowych i bezpopielnicowych

Z mocno zdekompletowanej ceramiki pochodzącej z grobów podkloszowych, popielnicowych i bezpopielnicowych, w zbiorach zachowały się fragmenty około 50 naczyń, z których tylko część udało się zrekonstruować i określić ich formę. Podkreślić należy, że stan zachowania materiałów ceramicznych jest bardzo zły, ponadto nie jest pewne czy nie nastąpiło przemieszanie różnych zespołów. Zachowane fragmenty ceramiki pochodzą z kloszy, popielnic, i innych, których określenie funkcji w grobie nastęrcza pewne trudności.

Klosze. Zachowały się fragmenty 16 kloszy. Są to duże naczynia o silnie chropowaconych powierzchniach, formie w przybliżeniu jajowatej i płaskim dnie. Wśród egzemplarzy pochodzących z omawianego cmentarzyska wyróżnić można dwa podstawowe typy zgodnie z klasyfikacją

M. Gądzikiewicz⁶. Jedne to naczynia jajowate, szerokootworowe — odpowiedniki typ I, odmiany 1, o zachylonej do wewnątrz, karbowanej krawędzi (Ryc. 6e). Nie są zbyt licznie reprezentowane i zdecydowanie ulegają ilościowej przewadze kloszy II typu. Są to naczynia jajowate o lekko esowatym profilu, silnie chropowatych powierzchniach i karbowanych krawędziach. Jedynie dwa egzemplarze odbiegają od schematu podziału typologicznego zaproponowanego przez M. Gądzikiewicza. Pierwszy to klosz z grobu 4 o baniastej formie, karbowanej krawędzi i dużym taśmowym uchu odchodzącym od wylewu naczynia (Ryc. 4a). Drugi egzemplarz pochodzi z grobu 7. Jest to naczynie o formie jajowatej, wydzielonej gładkiej szyjce i gładkiej krawędzi (Ryc. 5d).

Z punktu widzenia ogólnej typologii kloszy, egzemplarze tu omawiane nie odbiegają od znanych z innych współczesnych cmentarzysk. Zwroca jedynie uwagę całkowity brak okazów o formach baniastych, co może mieć walor wskaźnika chronologicznego. Brak także kloszy zdobionych, natomiast niemal wszystkie egzemplarze posiadają krawędź silniej lub słabiej karbowaną oraz całkowicie chropowate powierzchnie zewnętrzne.

Popielnice. Spośród bliżej nieznaney liczby naczyń, w których złożono spalone szczątki ludzkie, tylko 18 udało się zaliczyć do poszczególnych typów i ich odmian zgodnie z klasyfikacją ustaloną przez M. Gądzikiewicza. Typ I odmianę 1, obejmującą popielnice jajowate z niewyodrębnioną szyjką, reprezentuje naczynie z grobu 6, z chropowatą powierzchnią zewnętrzną w górnej partii oraz z małym otworkiem pod krawędzią. Ponieważ naczynie to zachowało się fragmentarycznie nie wiadomo czy pierwotnie nie posiadało kilku otworków (Ryc. 5a). Drugie naczynie o podobnej formie pochodzi z grobu 23 (Ryc. 8b). Typ I, odmianę 2 reprezentuje naczynie z grobu 32 (Ryc. 11e). Naczynie z grobu 21 odpowiada typowi I odmianie 3 (Ryc. 7e). Naczynia typu I nawiązują w sposób bezpośredni do analogicznych form kultury łużyckiej i prawdopodobnie są ich kontynuacją. Potwierdza to spostrzeżenie szereg cech drugorzędnych, takich jak karbowanie krawędzi czy umieszczanie pod nią małych otworków. Są one również charakterystyczne dla kultury grobów podkloszowych na Mazowszu stanowiąc jed-

ną z przesłanek ciągu typologicznego od form łużyckich.

Popielnice typu II są reprezentowane tylko przez formy odmiany 2. Zaliczone tu egzemplarze pochodzą z grobu 13 i charakteryzują się w przybliżeniu jajowatą formą, gdzie największa wydętość brzusca przypada w miejscu przejścia szyjki w brzusiec. Naczynia posiadają starannie wygładzone szyjki i chropowate brzusce oraz pary płaskich guzków umieszczonych u nasady szyjki. Jest to typ ceramiki powszechnie występujący w grobach kloszowych na całym obszarze ich zasięgu, posiadający także pewne nawiązania do późnołużyckich form.

Typ III, odmianę 3 reprezentuje popielnica z grobu 5 (Ryc. 4d). Jest to również forma nawiązująca do prototypów łużyckich, mająca także liczne kontynuacje w ceramice lateńskiej.

Najliczniej reprezentowany jest typ IV popielnic według klasyfikacji M. Gądzikiewicza⁷. Wśród nich do odmiany 2 zaliczyć można przynajmniej 8 naczyń zachowanych w większych lub mniejszych fragmentach. Są to okazy baniaste o esowatym profilu z bardziej lub mniej podkreślonym płaskim dnem. Z reguły górne części tych naczyń, zwłaszcza szyje, posiadają powierzchnię zewnętrzną starannie wygładzoną i chropowatą brzusiec. Często także u nasady szyi znajduje się listwa plastyczna, pary płaskich, okrągłych guzków lub małe uszka. Tylko naczynie z grobu 7 posiada całą powierzchnię starannie wygładzoną (Ryc. 5c). Naczynia typu IV są reprezentatywne dla ceramiki grobów kloszowych i nawiązują poprzez cechy drugorzędne do analogicznych form znanych z grobów skrzynkowych kultury pomorskiej. Tylko ułamki naczynia z grobu 12 mogą pochodzić z jajowatego kubka (Ryc. 5g).

Misy. Są to naczynia dość licznie reprezentowane. Ich formy w zasadzie doskonale mieszczą się w typologii zrobionej przez M. Gądzikiewicza⁸. Do typu I, odmiany 1 zaliczyć można stożkowatą misę o płaskim dnie z grobu 32 (Ryc. 11f), zaś typ II odmianę 1 reprezentują misy w przybliżeniu stożkowate z płaskim dnem (Ryc. 5b; 7c; 11c), takie jak okazy pochodzące z grobów 7, 21, 31. Wszystkie posiadają starannie wygładzone powierzchnie, pozbawione ornamentu z wyjątkiem fragmentów misy z grobu 21, u której nad dnem umieszczono pojedynczy rząd drobnych dołeczków w układzie poziomym (Ryc. 7d). Typ II,

⁶ M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia z badań nad kulturą grobów kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, s. 134 i n.

⁷ M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia... s. 159.

⁸ M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia... s. 162.

odmianę 3 reprezentuje misa z grobu 31. Jest to naczynie w przybliżeniu stożkowe o lekko esowatym profilu ze starannie wygładzonymi powierzchniami (Ryc. 11d). Najliczniej reprezentowany w materiale z Michałkowa jest typ V, do którego odmiany 1 zaliczyć można okazy z grobów 25, 31. Są to naczynia o lekko esowatym profilu z płaskim dnem (Ryc. 11b; 8e). Do odmiany 2 tego typu należą egzemplarze z grobów 2, 5 i 28 — naczynia o silnie esowatym profilu. Misy typu V, a zwłaszcza odmiana 2, mają swoje bardzo bliskie odpowiedniki w materiałach kultury łużyckiej. Misy z grobów kloszowych posiadają jednak powierzchnie starannie gładzone, a okazy łużyckie są częściej chropowate. Część mis posiada duże, taśmowate ucha, często wystające nieco powyżej krawędzi.

Ornamentyka. Ornamentyka naczyń pochodzących z grobów skrzynkowych, jamowych i podkloszowych nie jest zróżnicowana. Przeważa ornament plastyczny w postaci nalepianych poziomych listw, guzków, uszek, często występujący razem. Popielnica z grobu 30 posiada listwę plastyczną karbowaną i małe trójkątne uszka (Ryc. 10d). Popielnica z grobu 13, oprócz plastycznej listwy poziomej, posiada małe, płaskie guzki umieszczone parami. Ornament plastyczny występuje zwykle na naczyniach o powierzchniach chropowatych lub w miejscu oddzielającym wygładzoną szyję od schropowatego brzuśca.

Inne typy ornamentu spotyka się wyłącznie na naczyniach małych lub średniej wielkości. Jest to rząd poziomych dołeczków, wyskrobowanych w miejscu największej wydętości brzuśca lub nakłuc paznokciowych. W grobie skrzynkowym C wystąpiła popielnica zdobiona ornamentem stempelkowym w postaci niewielkich, prostokątnych nakłuc o regularnym układzie poziomym (Ryc. 2c). We wszystkich przypadkach ornament występuje bądź w miejscu przechodzenia szyjki w brzusec, bądź w miejscu największej wydętości brzuśca. Wyjątek stanowi misa zdobiona przy dnie rzędem drobnych dołeczków.

Znaczny procent naczyń, zwłaszcza klosze i popielnice, posiadają karbowane krawędzie (Ryc. 4a; 6b; 7a, e; 8b; 9a; 13c). Tylko w jednym przypadku zaobserwowano plastyczne wyrostki na krawędzi misy, dość powszechnie notowane w kulturze łużyckiej (Ryc. 11c).

Do lepienia używano gliny z domieszką drobnego tłuczka kamiennego przy wyrobie naczyń o gładzonych powierzchniach, średniego przy

naczyniach dużych o stosunkowo grubych ściankach i grubego do masy, którą obrzucano powierzchnię zewnętrzną kloszy lub chropowatych popielnic. W posiadanym materiale zwraca uwagę stosunkowo duży procent naczyń o powierzchniach zewnętrznych całkowicie lub częściowo chropowatych. Sposób chropowacenia powierzchni zewnętrznych jest stosunkowo jednolity, efekt chropowości uzyskiwano najczęściej przez obrzucenie powierzchni rzadką gliną z domieszką grubo tłuczonego kamienia. Nie zauważono naczyń o powierzchniach przecieranych według terminologii M. Gądzikiewicza⁹, natomiast część egzemplarzy nosi ślady obmazywania palcami, dzięki czemu pozostały najczęściej ukośne pasma.

Zabytki metalowe

Inwentarz zabytków metalowych z grobów skrzynkowych, jamowych i podkloszowych, podobnie zresztą jak i na innych, współczesnych opisywanemu cmentarzyskach, jest wyjątkowo ubogi i mało charakterystyczny. I tak kilka bryłek przepalonych brązów wtopionych w spalone kości odkryto w pochówku 1 grobu skrzynkowego 1. Fragment silnie przepalonego i odkształconego przedmiotu brązowego, być może część brązowych szczypiec, znaleziono w pochówku 4 grobu skrzynkowego 3. Trudno na podstawie zachowanego fragmentu określić typ i wielkość pierwotną szczypiec. Przypuszczalnie reprezentują one najbardziej powszechne dla kultury pomorskiej typ o wąskich ramionach ściśniętych przesuwką i łopatkowatym zakończeniu. Kilka przepalonych bryłek brązu i fragmenty drucika brązowego o przekroju okrągłym znaleziono w grobie 37 (Ryc. 13d).

Na podstawie form obrządku pogrzebowego i ceramiki z Michałkowa można najogólniej określić charakter cmentarzyska. Jest to cmentarzysko typowe dla kultury pomorskiej, znajdujące liczne analogie na Kujawach, w ziemi chełmińskiej i na Mazowszu Płockim¹⁰. Występująca w grobach skrzynkowych ceramika charakteryzuje się zestawem cech o nieco starszej metryce niż obserwowane w grobach kloszowych i jamowych. Przy skromnych ilościowo wskaźnikach datujących można sugerować, że najstarszy typ pochówku w obrębie cmentarzyska reprezentują groby skrzynkowe, które odnieść należałoby do

⁹ M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia... s. 168.

¹⁰ B. Chomentowska: Cmentarzyska... s. 229.

schyłku okresu halsztackiego. Młodsze od nich, choć ich relatywność czasowa trudna jest do precyzyjnego określenia, wydają się być groby kłozowe, które reprezentują, jak się wydaje, wczesnolateńską fazę cmentarzyska. Dokładniejsze określenie czasu użytkowania cmentarzyska jest praktycznie niemożliwe. Wydaje się, że obejmuje ono bliżej nieokreślony odcinek z przełomu okresu halsztackiego i lateńskiego.

ANALIZA MATERIAŁÓW Z OKRESU WPŁYWÓW RZYMSKICH

Na planie cmentarzyska 29 grobów oznaczono jako pochodzące z okresu wpływów rzymskich. Są to groby 41—47, 50—57, 59—63, 65, 67, 68, 70—71, 73, 75—77. Zachowały się materiały tylko z części tych pochówków, prawdopodobnie zdekompletowane. Wszystkie groby z okresu rzymskiego wystąpiły w zwartym układzie w północnej partii zbadanego odcinka cmentarzyska. Bliższych danych o charakterze pochówków brak. Można domyślać się jedynie, że część z nich to groby popielnicowe, inne bezpopielnicowe. W większości grobów ułamki naczyń noszą wyraźne ślady przepalenia na stosie. W grobie 41 wystąpiły fragmenty 7 przepalonych naczyń, w grobie 42 — 6 i 1 fragment nieprzepalony. W grobach 43, 51, 67 i 76 znaleziono 2—3 naczynia silnie przepalone i zżuzłone, w grobie 63 wystąpiły fragmenty dwóch naczyń, z których jedno było nieprzepalone, w grobie 61 naczynie było nieprzepalone, zaś w grobach 54 i 62 znaleziono po 1 naczyniu przepalonym. Większe ilości naczyń (2—3) i składanie do grobów przepalonych naczyń uważane jest za cechę typową dla kultury przeworskiej, a obcą dla wielbarskiej¹¹. Przepalonych naczyń nie używano ponadto jako popielnic, można zatem domyślać się na podstawie zachowanych materiałów, że przynajmniej groby 42, 61 i 63 zawierały pochówki popielnicowe.

Interesującym elementem są 2 bruki kamienne odkryte w rejonie występowania grobów. Prostopadłe bruki kamienne, kryjące niekiedy po kilka pochówków rejestrowane są na cmentarzyskach na Północnym Mazowszu i w grupie nidzickiej w fazach B₂ i C₁¹². Wskazać tu można

¹¹ J. Okulicz: Niektóre zagadnienia struktury osadnictwa okresów późnolateńskiego i rzymskiego w północno-wschodniej Polsce, „Studia z Dziejów Osadnictwa”, T. VI, 1968, s. 37.

¹² J. Okulicz: Monografia grupy nidzickiej, praca nieopublikowana; A. Kempisty: Obrządek pogrzebowy w okresie rzymskim na Mazowszu, „Światowit”, T. XXVI, 1965, s. 83 i n.

bruk przykrywający trzy pochówki w Pałukach b. pow. Ciechanów¹³ oraz bruk w pobliżu kurhanu I w Pielgrzymowie b. pow. Nidzica¹⁴. Szczątkowo zachowany bruk o zarysie kolistym, zapewne zniszczony kurhan lub krąg kamienny, wydaje się stratygraficznie wcześniejszy od przynajmniej części pochówków odkrytych w jego obrębie. Jednakże nie jest to pewne i być może złożone w jego nasypie owe pochówki, z których jeden był „zakładzinowy”. Kręgi kamienne i niskie kurhany należą do form typowych na cmentarzyskach z okresu rzymskiego na Mazowszu¹⁵. Podobne kurhany, niezbyt precyzyjnie opisane, odkryte niegdyś na cmentarzysku w Chalinie b. pow. Lipno, kryły po kilka pochówków ciała palnych i szkieletowych z okresu rzymskiego¹⁶. Podobne wzmianki o konstrukcjach kamiennych typu kurhanu lub kręgu podane zostały przy opisie cmentarzysk w Ciechocinie i Kamieniu Kotowym w b. pow. Lipno¹⁷.

Przedmioty metalowe, kościane i szklane

Zapinki i ich fragmenty wystąpiły w 5 grobach. W grobie 55 znaleziono brązową zapinkę trójgrzebykową (Ryc. 18f) typu Almgren V s. 1 nr 97. Stanowi ona charakterystyczną formę wcześniejszego stadium fazy C₁¹⁸. Inaczej mówiąc zapinka ta należy do zespołu form stylistycznie wczesnorzymskich, licznie występujących m.in. na Pomorzu, Mazowszu i Kujawach na przełomie II i III w. n.e. Dalsze zapinki należą do odmian o kuszowatej konstrukcji. W grobie 44 (Ryc. 18d) znaleziono brązową smukłą zapinkę kuszowatą z podwiniętą nóżką. Ogólne proporcje, łagodne wygięcie kabłąka i półokrągły przekrój drutu pozwalają zaliczyć ją do wcześniejszej odmiany grupy VI Almgrena, występującej od po-

¹³ W. La Baume: Ostgermanische Grabfunde aus Pałuki, Kreis Zichenau, „Altpreussen”, R. 8 (1943) s. 2—8. (Bruk 1).

¹⁴ D. Bohnsack: Die Germanen im Kreise Neidenburg, „Altpreussen”, R. 3 (1938), s. 67 (Bruk 3).

¹⁵ J. Okulicz: Studia nad przemianami kulturowymi i osadniczymi w okresie rzymskim na Pomorzu Wschodnim, Mazowszu i Podlasiu, „Archeologia Polski”, T. XV, 1970, s. 421 i n.

¹⁶ G. Zieliński: Starożytności Dobrzyńskie, cz. II, Wykopaliska we wsi Chalinie, „Wiadomości Archeologiczne”, T. II, 1874, s. 86—93.

¹⁷ J. Zieliński: (w): Materiały do mapy guberni płockiej, „Światowit”, T. II, 1900, s. 139, „Echa Płockie i Łomżyńskie”, Płock 14.1.1900, R. 3, nr 56, s. 1—2.

¹⁸ K. Godłowski: Chronologia okresu późnorzymskiego i wczesnego okresu wędrówek ludów w Polsce północno-wschodniej, „Rocznik Białostocki”, T. XII, 1974, s. 26—28.

czątku podokresu późnorzymskiego¹⁹. Łączyć ją można zatem z fazami C₁ lub C₂. Nieco późniejszą odmianę reprezentuje zapinka kuszowata z wąską nóżką z grobu 77 (Ryc. 21g). Zapinki tej odmiany występują zwykle w zespołach faz C₂—C₃²⁰, a zatem okaz z Michałkowa stanowi najpóźniejszy zabytek z cmentarzyska.

Sprzączki do pasa pochodzą z dwóch zespołów grobowych: 67 i 76. Brązowa sprzączka z grobu 67 (Ryc. 21a) z kabłąkiem w kształcie litery D i oską, należy do odmiany często występującej w fazie C₁, ale także spotykanej w późniejszych zespołach. Trudno więc uściślić jej datowanie. Brązowa sprzączka z grobu 76 (Ryc. 22c) z zagiętymi do wewnątrz końcami kabłąka i „liłiowatym” kolcem należy do odmiany występującej na szerokim obszarze od fazy B₁ po C₂—C₃²¹. Bliższe datowanie sprzączki z Michałkowa natrafia zatem na trudności, jakkolwiek wskazówką mogą tu być najściślejsze analogie wśród okazów pochodzących z fazy C₁²².

Ozdoby na szyję w postaci szklanych paciorków, wisiorów i klamerki pochodzą z grobów 41, 53 i 71. Najciekawszy jest zestaw części składowych naszyjnika z grobu 53 (Ryc. 19c—i). Srebrna klamerka esowata należy do odmiany B według podziału J. Kmiecńskiego²³. Według zestawienia kartograficznego tegoż autora klamerki tej odmiany, wykonywane wyłącznie ze srebra lub złota, skupiają się głównie na Pomorzu Wschodnim i w Północnej Wielkopolsce, pojedyncze egzemplarze występują w Danii i w kręgu nadłabskim. Na bliskim Michałkowa terenie klamerki takie wystąpiły na cmentarzyskach w Jajkowie b. pow. Brodnica, Janowie, b. pow. Rypin i Gostkowie b. pow. Toruń²⁴, a omawiany okaz wyznacza południowo-wschodni kraniec zwartego występowania tego typu ozdób w kulturze wielbarskiej. Dalej na wschód zanotowano dwie złote klamerki z grobu w Pilipkach b. pow. Bielsk Podlaski²⁵. Datowanie klamerki odmiany B,

przyjęte przez J. Kmiecńskiego głównie na fazę B₂ wydaje się zbyt wczesne, gdyż najliczniejsze ich występowanie można odnieść raczej do wczesnego stadium fazy C₁²⁶. Poza opisaną klamerką wystąpił w omawianym zespole srebrny paciorek zwinięty z cienkiego taśmowego drutu. Paciorki takie występują licznie w kulturze wielbarskiej w kontekście z klamerkami esowatymi odmiany B, a zatem podobnie je należy datować²⁷. Z tegoż kompletu pochodzi zawieszka lunulowata z brązu, z dwoma uszkami. Bliższych analogii do niej nie znamy. Wreszcie dalsze elementy naszyjnika stanowiły szklane paciorki. Wśród nich można wyróżnić kilka paciorków podłużnych o przekroju gwieździstym z jasnozielonego szkła oraz jeden paciorek podłużny o przekroju okrągłym z zielonego szkła z pasmami białymi i ciemnoczerwonymi oraz sporo nadtopionego szkła kilku barw. Paciorki podłużne o przekroju gwieździstym według zestawów M. Mączyńskiej²⁸ występują u schyłku fazy B₂ i w fazie C₁ oraz sporadycznie w późniejszych zespołach, głównie na Pomorzu Wschodnim i, także sporadycznie, na ziemiach zachodnio-bałtyjskich. Pasmowe paciorki należą do form późnorzymskich, długotrwałych. W Odrach b. pow. Chojnice i Węsiarach b. pow. Kartuzy zbliżone do omawianego okazy wystąpiły w zespołach z przełomu faz B₂ i C₁²⁹.

Poza zespołem z grobu 53 stopione paciorki szklane o nieokreślonych formach wystąpiły w grobach 41 (bryłka zielonego szkła) i 71 (około 20 bryłek zielonego, niebieskiego, żółtego i białego szkła).

Fragmenty grzebieni kościanych wystąpiły w czterech grobach. W grobie 60 były to dwa kawałki półkolistego uchwyty grzebienia jednoczęściowego, zdobionego wzdłuż obrzeżeń podwójnym rzędem trójkącików (Ryc. 18a). Grzebienie jednoczęściowe, zaliczane przez S. Thomas do grupy A³⁰ w kulturze przeworskiej występu-

¹⁹ K. Godłowski: The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe, Kraków, 1970, s. 19—20.

²⁰ K. Godłowski: The Chronology... s. 38.

²¹ K. Raddatz: Der Thorsberger Moorfund, Gürtelteile und Körper schmuck, Offa-Bücher, T. 13, 1957, s. 46, 49—50.

²² A. Kietlińska, T. Dąbrowska: Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Spicymierz, pow. Turek, „Materiały Starożytne”, T. IX, 1963, s. 180, 193, tabl. XXXV, 22 (grób 265); W. Heym: Totenhäuser der Goten in Mosgau, Kr. Rosenberg, „Prussia”, T. XXXIII, 1939, s. 182—184, (Mózgowo, pow. Iława, grób 58).

²³ J. Kmiecński: Zagadnienie tzw. kultury goko-gepidzkiej, Łódź 1962, s. 128, mapa 3.

²⁴ J. Kmiecński: Zagadnienie... s. 177.

²⁵ J. Okulicz: Studia... s. 474—475.

²⁶ K. Godłowski: Chronologia..., s. 28; J. Okulicz: Studia..., s. 475.

²⁷ E. Blume: Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit, Würzburg 1912, T. I, s. 90; T. II, s. 70; wymienionych tu jest 9 zespołów grobowych, w których w 4 przypadkach paciorki wystąpiły razem z klamerkami, wszystkie dobrze datowane na podokres B — fazę najmłodszą, czyli na wczesne stadium C₁ według obecnie stosowanego schematu.

²⁸ M. Mączyńska: Uwagi o chronologii i rozprze-strzenieniu paciorków w okresie rzymskim i wczesnej fazie wędrowek ludów w Polsce, „Archeologia Polski”, T. XVII, 1972, s. 357, tabl. IV i V; E. Blume: Die germanischen... T. II, s. 98.

²⁹ M. Mączyńska: Uwagi... tabl. IV.

³⁰ S. Thomas: Studien zur den germanischen Käm- men der römischen Kaiserzeit, „Arbeits und Forschungs-berichte zur Sächsischen Bodendenkmalpflege”, T. 8, 1960, s. 54—215.

ją głównie w fazie B₂, zaś na Pomorzu Wschodnim raczej u schyłku tej fazy i częste są w zespołach fazy C₁³¹. Bliską analogię do grzebienia z Michałkowa stanowi okaz z grobu 76 w Zwierzewie b. pow. Ostróda, znaleziony razem z zapinkami A.II.41 i dwiema bransoletami żmijowatymi odmiany B³². Oba grzebienie można zatem datować na wczesny odcinek fazy C₁.

Pozostałe fragmenty z grobów 43, 70 i 71 to ułamki wewnętrznych płytek grzebieni trójwarstwowych z poprzecznymi nitami. Trudno określić ich formy, jedynie fragment skrajnej płytki z grobu 71 (Ryc. 21f) pochodzi zapewne od grzebienia o uchwycie trapezowatym. Trójwarstwowe grzebienie występują w podokresie późnorzymskim, zaś okazy o uchwytach trapezowatych należą do najwcześniejszej odmiany.

Kościana szpila o profilowanej główce z grobu 53 (Ryc. 19a) ma liczne analogie z faz B₂ i C₁³³. Określenie funkcji ułamków okucia brązowego z nacinanym brzegiem z grobu 42 (Ryc. 17f, g) jest raczej trudne. Być może pochodzi ono z jakiegoś grobu kultury pomorskiej i znalazło się tu przypadkowo.

Gliniane przeszliki wystąpiły w 5 grobach: 51 (Ryc. 19c), 61 (Ryc. 20b), 67 — 2 egzemplarze (Ryc. 21b, c), 70 (Ryc. 21e), 76 (Ryc. 22d). Wszystkie są formy dwustożkowej, większe nieco od przeciętnych z cmentarzysk okresu rzymskiego.

Ceramika

Fragmenty około 30 naczyń pochodzą z 10 grobów. Udało się zrekonstruować rysunkowo jedynie 14 form; pozostałe to bądź zbyt małe fragmenty nie pozwalające na rekonstrukcję, bądź okazy całkowicie zniekształcone w ogniu. Jedynie w grobie 76 (Ryc. 22) dwa rekonstruowane naczynia spotykają się z datującym przedmiotem metalowym. Pozostałe groby z ceramiką można datować tylko w oparciu o formy naczyń.

Przy stosunkowo niewielkim zbiorze form naczyń trudno rozwijać szczegółową klasyfikację. Ograniczymy się jedynie do podania przynależności kulturowej i przypuszczalnej chronologii poszczególnych naczyń i zespołów ceramiki. Największe zespoły naczyń pochodzą z grobów 41

(Ryc. 16) i 42 (Ryc. 17). W obu wystąpiły dwustożkowe, ostro profilowane miski z pojedynczymi uszkami kolankowatymi (Ryc. 16b i 17e). Są to w zasadzie typy naczyń wczesnorzymskich kultury przeworskiej, jakkolwiek obniżony nieco załom brzuśca okazu z grobu 42 zbliża go do form misowatych kultury wielbarskiej. Wyraźnie przeworski charakter ma półkulista czarka z wgłębionym dnem z grobu 41 (Ryc. 16c)³⁴. Natomiast formy kultury wielbarskiej reprezentują trzy inne naczynia z grobu 42. Klasycznym przykładem może być dwustożkowe naczynie misowate (Schalengefässe) z obniżonym załosem brzuśca i wychylonym brzegiem, zdobione na szyi poziomą listwą (Ryc. 17a)³⁵. Dwa pozostałe (Ryc. 17b, c) to dwustożkowe naczynia o prostych brzegach, z załosem brzuśców zapewne w połowie wysokości, również często występujące na cmentarzyskach wielbarskich faz C₁—C₂³⁶. Oba omawiane zespoły łączą w sobie cechy wczesnorzymskich naczyń kultury przeworskiej i późnorzymskie — wielbarskiej. Najprawdopodobniej pochodzą zatem z początków fazy C₁³⁷.

Naczynie dwustożkowe z wychylonym brzegiem i drobno chropowaconym brzuścem w dolnej partii z grobu 62 (Ryc. 20a) należy do typowych form kultury przeworskiej. Podobny charakter mają oba naczynia z grobu 76 (Ryc. 22a, b). Znaleziony tam pucharek na wydzielonej nóżce, o zaokrąglonym załosem oraz naczynie misowate z uszkiem i wgłębionym dnem mają analogie tylko w ceramice przeworskiej faz B₂ i C₁³⁸.

PRZYNALEŻNOŚĆ KULTUROWA I CHRONOLOGICZNA CMENTARZYSKA Z OKRESU WPŁYWÓW RZYMSKICH

Datowanie wszystkich grobów z ceramiką o określonych formach (grobry 41, 42, 62 i 76) i części grobów bez ceramiki lecz z datującymi elementami wyposażenia (grobry 53, 55, 60, 67, 76) zamknąć można w fazie C₁. Groby 43, 44, 70 i 71 ogólnie można określić jako późnorzymskie, a jedynie grób 77 uznać za pochodzący z fazy C₂—C₃. Część z nich pochodzi zapewne z wcześniejszego odcinka czasowego fazy C₁ (grobry 41, 42, 53, 55 i 76).

³¹ T. Liana: Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXV, 1970, s. 450; E. Blume: Die germanischen..., T. I, s. 104—105.

³² Zwierzewo, grób 76; por. E. Blume: Die germanischen... T. II, s. 111.

³³ K. Godłowski: The Chronology..., s. 42; T. Liana: Chronologia... s. 446.

³⁴ T. Liana: Chronologia..., s. 440.

³⁵ A. Kempisty: Birytualne cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego w miejscowości Brulino-Koski, pow. Ostrów Mazowiecka, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXII, 1966—67, s. 433 i n.; ryc. 12a.

³⁶ A. Kempisty: Birytualne... s. 432—437.

³⁷ J. Okulicz: Studia... s. 432.

³⁸ T. Liana: Chronologia... s. 440.

Niezwykle interesująco wygląda problem przynależności kulturowej omówionych zespołów grobowych. Przepalona wtórnie ceramika, duża liczba naczyń składanych do grobów i formy większości naczyń to jednoznaczne cechy kultury przeworskiej. Natomiast współwystępujące z przeworskimi naczynia misowate typowe dla kultury wielbarskiej oraz większość metali i ozdób należą niewątpliwie do typowych dla Pomorza Wschodniego. Najwyraźniej wielbarski charakter ma zwłaszcza zespół ozdób z grobu 53. A zatem groby z fazy C₁ mają wybitnie mieszany przeworsko-wielbarski charakter. O późniejszych pochówkach nie wiele da się powiedzieć, gdyż brak z nich ceramiki.

W dawniejszych opracowaniach Ziemię Dobrzyńską wraz z cmentarzyskiem w Michałkowie zaliczano do kultury wielbarskiej, wówczas zwanej gocko-gepidzką³⁹. W ostatnich latach z braku materiałów nie podejmowano tego problemu w szczegółowych opracowaniach. Niewątpliwie jednak, mimo że nie mamy tu poświadczonych wyraźnie kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim, stanowiska jej sięgały po te rejony, skoro w fazie C₁ występuje w Michałkowie wyraźny zespół grobów o cechach przejściowych od przeworskich do wielbarskich. Można zatem sądzić, że podobnie jak na Północnym Mazowszu i Podlasiu, w początku okresu późnorzymskiego na Ziemi Dobrzyńskiej nastąpiła zmiana kulturowa i dopiero wówczas uformowało się tu lokalne ugrupowanie kultury wielbarskiej. Analogiczne stanowiska o cechach przejściowych od przeworskich do wielbarskich występują dalej na wschód (po części zresztą poza pierwotnym zasięgiem kultury przeworskiej) np. w Puławach b. pow. Ciecchanów, Cecelach b. pow. Siemiatycze czy w Brześciu-Trzyszinie⁴⁰.

Na zbadanej części cmentarzyska w Michałkowie nie wystąpiły zabytki środkowo i późno-

lateńskie bądź wczesnorzymskie, które mogłyby upoważniać do wniosku o ciągłości użytkowania miejsca chowania zmarłych od schyłku okresu halsztackiego po pierwsze wieki naszej ery. Najprawdopodobniej więc mamy tu do czynienia z przypadkowym nawarstwieniem się cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich na wcześniejsze. Groby halsztacko-lateńskie, bez względu na ich formy, reprezentują jeden zespół kulturowy i są świadectwem istnienia w tym rejonie skupienia osadniczego gospodarującego tu w ciągu bliżej nieokreślonego odcinka czasu mieszczącego się między schyłkiem okresu halsztackiego D a początkiem wczesnego okresu lateńskiego. Cechy obrządku pogrzebowego i wyposażenia pozwalają łączyć ten zespół osadniczy z innymi, współczesnymi mu, a rozlokowanymi na obszarze Mazowsza Płockiego, Kujaw i Ziemi Chełmińskiej. Cmentarzysko to ukazuje lokalny wariant kultury pomorskiej, stanowiący pośrednie ogniwo między zespołami wschodniopomorskimi a podwarszawskim kompleksem cmentarzysk z grobami podkloszowymi. Wydaje się, że poznanie dalszych cmentarzysk tego regionu może wnieść nowe elementy do ustalenia stosunków kulturowych panujących w tym czasie na Pomorzu, Mazowszu i Kujawach.

Równie interesująco rysuje się kwestia lokalnej specyfiki kulturowej w początku późnego okresu wpływów rzymskich. Wyraźne elementy przeworskie współwystępujące z formami typowymi dla kultury wielbarskiej sygnalizują bowiem istnienie kompleksu pogranicznego dwóch kultur, charakteryzującego się zmieszaniem elementów typowych dla każdej z nich. Na okres użytkowania cmentarzyska w Michałkowie przypada rozszerzanie zasięgu kultury wielbarskiej z Pomorza na Mazowszu. Można zatem sądzić, wbrew dotychczasowym ustaleniom, że we wczesnym okresie wpływów rzymskich rejon w którym odkryto cmentarzysko w Michałkowie związany był jeszcze z kulturą przeworską.

Mimo ograniczonej wartości źródłowej publikowanych tu materiałów odkrytych przed kilkudziesięciu laty nasuwające się w trakcie ich analizy wnioski są nader istotne dla poznania pradziejów osadnictwa i kultury całego pogranicznego rejonu między Mazowszem i Pomorzem.

³⁹ J. Kostrzewski: *Od mezolitu do wędrówek ludów (w:), Prehistoria ziem polskich, Kraków 1939—1948, s. 135.*

⁴⁰ J. Okulicz: *Studia...* s. 410 i n.; J. Jaskanis: *Badania cmentarzyska z okresu rzymskiego w Cecelach, pow. Siemiatycze przeprowadzone w latach 1969—1970, „Rocznik Biakostocki”, T. XII, 1974, s. 429—435; J. V. Kucharenko: Le problème de la civilisation „gotho-gepide” en Polesie et en Volhynie, „Acta Baltico-Slavica”, T. 5, 1967, s. 19—40.*

Warszawa, 1975

Dr hab. Łucja Okulicz
Instytut Historii
Kultury Materialnej PAN
ul. Świerczewskiego 105
00-140 Warszawa

Doc. dr hab. Jerzy Okulicz
Instytut Archeologii
Uniwersytetu Warszawskiego
ul. Widok 10
00-023 Warszawa

Публикуемые материалы основываются на проведенных в 1927 г. исследованиях тогдашним ассистентом Государственного Археологического Музея в Варшаве Зигмунтом Шмитом. Документация и часть археологических памятников были уничтожены во время последней войны и, только недавно найденные в музее в Плоцке копии плана могильника позволили привести в порядок оставшуюся часть памятников и публикацию первоисточников. В 1927 г. была исследована часть могильника поверхностью около 2000 м², где было открыто 81 погребение. Часть из них относилась к поморской культуре, а часть — со значительной концентрацией в северной партии — связана была с культурой периода римского влияния (3 погребения не были определены исследователем, а археологический материал из них пропал).

На найденном плане могильника (рис. 1) было отмечено 49 погребений поморской культуры, причём инвентарь из 7 объектов пропал. В южной части исследованного участка и по всей вероятности на краю могильника открыто 6 погребений в каменных ящиках. Эти ящики имели удлиненные боковые стенки, состоящие из 2—3 каменных плит, а верх ящика покрывался одной цельной плитой. Ориентировка ящиков с некоторыми отклонениями шла более менее по линии юг-север — запад-восток, размер ящиков 2—2,5 × 0,8—0,5 м. Внутри ящиков находились урны в количестве от 1 до 9. Шеснадцать погребений содержало большие сосуды клёшевого типа, по всей вероятности это были подклёшковые погребения или же сближенные к ним по форме (погребения 4, 6, 7, 9, 13, 16, 21, 24, 26, 29, 34, 36, 40, 48, 49, 72). В двух погребениях (13, 36) находилось по три урны, остальные содержали одиночные захоронения. Форму последующих погребений трудно определить. Погребение 28 представляло по всей вероятности тип урнового захоронения с каменной обкладкой. Погребения 23 и 27 можно считать ямными, это были по всей вероятности большие ямы овального контура. Анализ сохранившихся сосудов позволил установить, что наиболее ранние формы выступали в ящичных погребениях поморской культуры, метрику которых можно датировать на период гальштатт D. Сосуды с подклёшевых и урновых погребений выявляют более поздние характерные черты и авторы склоны отнести их к раннему латенскому периоду. Вероятно основание могильника и пользование имело место на границе этих двух периодов. Более точное определение времени пользования могильником, ввиду отсутствия хронологических показателей среди многочисленных форм металлических остатков — является невозможным. Различные формы погребений, а также подбор керамических форм, являются типичными для могильников этого периода на Плоцком Мазовье, Куявах и на Хелминских землях. По мнению авторов все погребения, несмотря на их форму, относя-

щиеся к периоду гальштаттско-латенскому, представляют один культурный комплекс, а не конгломерат элементов двух культур: поморской и подклёшовых погребений, как предполагают некоторые исследователи.

29 погребений было на плане могильника отмечено, как относящиеся к периоду римского влияния. Это следующие погребения: 41—47, 50—57, 59—63, 65, 67, 68, 70, 71, 73 и 75—77. Точных данных относительно характера захоронений не имеется. В районе выступления этих погребений открыты две большие каменные вымостки: одна из них прямоугольная размером 5 × 4,3 м, другая, явно поврежденная, является по всей вероятности остатками плоского кургана. Часть погребений содержала пережженную на костре керамику, большей частью по 2—3 сосуда, только в погребениях 41 и 42 обнаружено 7 и 6 сосудов. В погребениях 42, 61, 63 находились непережженные сосуды — по всей вероятности урновые. Анализ металлических и костяных предметов, а также стеклянных бусин позволил авторам датировать некрополь на период от фазы С₁ (погребения 41, 42, 60, 62, 67, 76) до фазы С₂-С₃ (погребение 77 и, по всей вероятности также погребения 43, 44, 70, 71).

Весьма интересно представляется проблема культурной принадлежности ранней группы могильных комплексов. Вторично пережженная керамика, большое количество сосудов находящихся в погребениях, их формы — это одновременно черты пшеворской культуры. Однако, выступающие вместе с ними мисовидные сосуды — (т. наз., Schallengefässe), также большинство металлов и украшений безусловно относятся к типовым для Восточного Поморья. Наиболее вельбарский характер имеет инвентарь с погребения 53 с серебряной эсвидной застёжкой и спиральными бусинами из серебряной проволоки. Итак, погребения с фазы С₁ представляют смешанный характер.

Что касается более поздних погребений, то немного можно о них сказать ввиду отсутствия в них керамики.

В давних обработках добжинскую землю вместе с могильником в Михалкове причисляли к вельбарской культуре (называемой тогда готско-гепидской). В последнее время ввиду отсутствия новых первоисточников этот вопрос не был затронут. Выступающий здесь в фазе С₁ комплекс погребений с чертами, переходными от пшеворских до вельбарских, свидетельствует о том, что пшеворское поселенчество в раннем периоде римского влияния заселяло эти районы. Можно поэтому судить, что как на северном Мазовье и Подлясье, в начале позднего периода римского влияния, так и на добжинской земле наступила культурная перемена и, только тогда образовалась здесь локальная группа вельбарской культуры.

SUMMARY

The materials published in this article come from the 1927 excavations carried out by Zygmunt Szmít, then assistant of the State Archaeological Museum in Warsaw. The documentation of this work and part of the finds were destroyed during the Second World War. It was not until a plan of this site was discovered in the Museum at Plock, that the segregation of the remaining part of finds and suitable publication became possible. In 1927, an area of about 2000 sq. m. was excavated and 81 graves were discovered. Some of them should be assigned to the Pomeranian culture, while others, grouped in the northern part of the excavated area,

were connected with the culture of the period of the Roman influences (3 graves have not been described by Z. Szmít and their contents were lost).

49 graves of the Pomeranian culture were marked on above mentioned plan (Fig. 1), but the furnishings of 7 of them were lost. In the southern part of the examined area, probably in the marginal zone of the site, 6 graves in stone cists were discovered. The longer walls of the cists were made of two or three slabs, the shorter ones of single slabs. Oriented with slight deviations along a SN—WE line, the cists had the dimensions: 2 to 2,5 m and 0.8 to 0.5 m. Urns, from 1 to 9 in number,

were placed inside these cists. 16 graves contained big vessels of the „cloche” type; these must have been graves of the „Cloche Grave” culture or of a similar kind (Graves Nos. 4, 6, 7, 13, 16, 21, 24, 26, 29, 34, 36, 40, 48, 49, 72). Graves 13 and 36 contained 3 urns each, in the remaining graves were single urns. The shapes of the remaining graves are difficult to identify. Grave 28 may have represented an urn burial in a stone setting. Graves 23 and 27 may be considered pit-graves; the pits were probably big and oval in outline. From preserved pottery it appears that the earliest pots were found in the cist graves of the Pomeranian culture which should be assigned to the Hallstatt D period. Pots from the „cloche” graves and from urn-graves bear slightly later features, and therefore the authors are inclined to date them to the early La Tène period. Hence it seems that this cemetery must have been established and used at the transition between these two periods. A more precise determination of the time this cemetery was in use is impossible due to the lack of chronological indicators among the scarce kinds of metal finds. The grave types and pottery forms are typical of cemeteries of that period, known from Płock Masovia, from Kujawy and from the Chełmno region. The authors are of the opinion that all graves, dating from the Hallstatt and La Tène periods, irrespective of their shapes, represent one single cultural complex, not a conglomerate of elements of two cultures: of the Pomeranian culture and of that of „cloche” graves — as is believed by some archaeologists.

On the plan of this site, 29 graves were marked as dating from the period of the Roman influences. Their numbers are: 41—47, 50—57, 59—63, 65, 67, 68, 70, 73 and 75—77. Detailed data about kinds of burials are lacking. In the area, where these graves were situated, two large stone pavements were revealed: one was rectangular with the dimensions of 5 × 4.3 m, the other, with distinct traces of having been disturbed, was

probably the relict of a flat barrow. Some of the graves contained pottery burnt on the funeral pyre, mostly 2 or 3 vessels; only in Graves 41 and 42, 7 and 6 vessels were found. Graves 42, 61 and 63 contained unburnt pottery, probably urns. On the basis of an analysis of metal and bone objects as well as of glass beads, the authors date this cemetery to the period extending from Phase C₁ (Graves 41, 42, 60, 62, 67, 76) to Phase C₂—C₃ (Graves 77 and, most probably, Graves 43, 44, 70, 71 too).

The problem of the cultural appurtenance of the earlier group of graves is extremely interesting. The pottery, twice exposed to firing, as well as the great number of vessels put into the graves and their shapes, are features of the Przeworsk culture. On the other hand, open bowls (the so-called Schalengefässe), typical of the Wielbark culture, occurring together with the former finds, and most metal objects are undoubtedly typical of East Pomerania. Grave 53 with an S-shaped silver buckle and with beads made of twisted silver wire bears most definitely Wielbark features. Hence, the graves of Phase C₁ are of mixed character.

It is difficult to say much about later burials because no pottery was found in the graves.

In former archaeological literature, the Dobrzyń region with the Michałkowo cemetery had been assigned to the Wielbark culture (then called the Gothic-Gepidian culture). In recent times this problem has been passed over because no new archaeological sources were available. This group of graves, occurring in Phase C₁ and showing the mediate Przeworsk—Wielbark features, indicates that Przeworsk settlement reached these regions in the early period of the Roman influences. It may be assumed, that a cultural change took place in the Dobrzyń region at the beginning of the late period of the Roman influences, as it did in North Masovia and Podlasie. It was not until then that a local group of the Wielbark culture appeared in the Dobrzyń region.

TERESA LIANA

CMENTARZYSKO KULTURY PRZEWORSKIEJ W ŁĘGONICACH MAŁYCH,
gm. ODRZYWÓŁ, woj. RADOMSKIE, NA STANOWISKU I

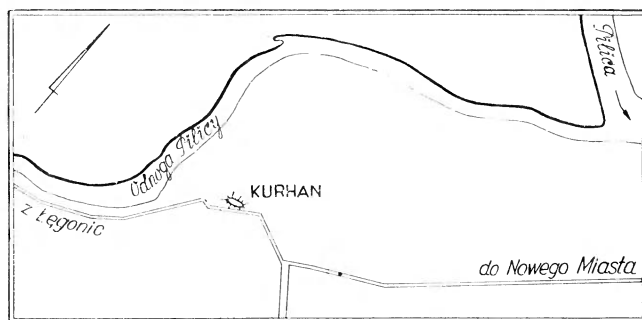
МОГИЛЬНИК ПШЕВОРСКОЙ КУЛЬТУРЫ В ЛЕНГОНИЦАХ МАЛЫХ, ГМИНА ОДЖЫВУЛ,
ВОЕВОДСТВО РАДОМ, СТОЯНКА I

THE CEMETERY OF THE PRZEWORSK CULTURE AT ŁĘGONICE MAŁE ODRZYWÓŁ COMMUNE, RADOM
VOIVODSHIP, SITE I

Prace wykopaliskowe prowadzone w Łęgonicach Małych, gm. Odrzywół (d. pow. Opoczno), w latach 1964—1965 przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie nawiązywały do badań Kaliksta Jagmina¹ na tym stanowisku i miały na celu zarówno weryfikację spostrzeżeń Jagmina, jak i stwierdzenie zasięgu cmentarzyska.

Pracami kierowała autorka niniejszego opracowania, przy udziale dr Teresy Dąbrowskiej i częściowo dr Aliny Kietlińskiej, która wykonała plan warstwiczny nasypu. Analiza materiału kostnego została wykonana w Państwowym Muzeum Archeologicznym przez dr Alinę Wiercińską (kości ludzkie) i dr Alicję Lasotę (kości zwierzęce) oraz przez doc. dr Aleksandrę Waluszewską-Bubień z Zakładu Anatomii Zwierząt INF Akademii Rolniczej we Wrocławiu (kości ptasie). Zabytki znajdują się w zbiorach PMA w Warszawie pod nr inw. 336.

Badane stanowisko znajduje się na E od wsi, nad odnogą Pilicy, zwaną Rzeczną (Ryc. 1). Nasyp, określony przez Jagmina jako kurhan, jest obecnie niewielkim wzniesieniem, położo-

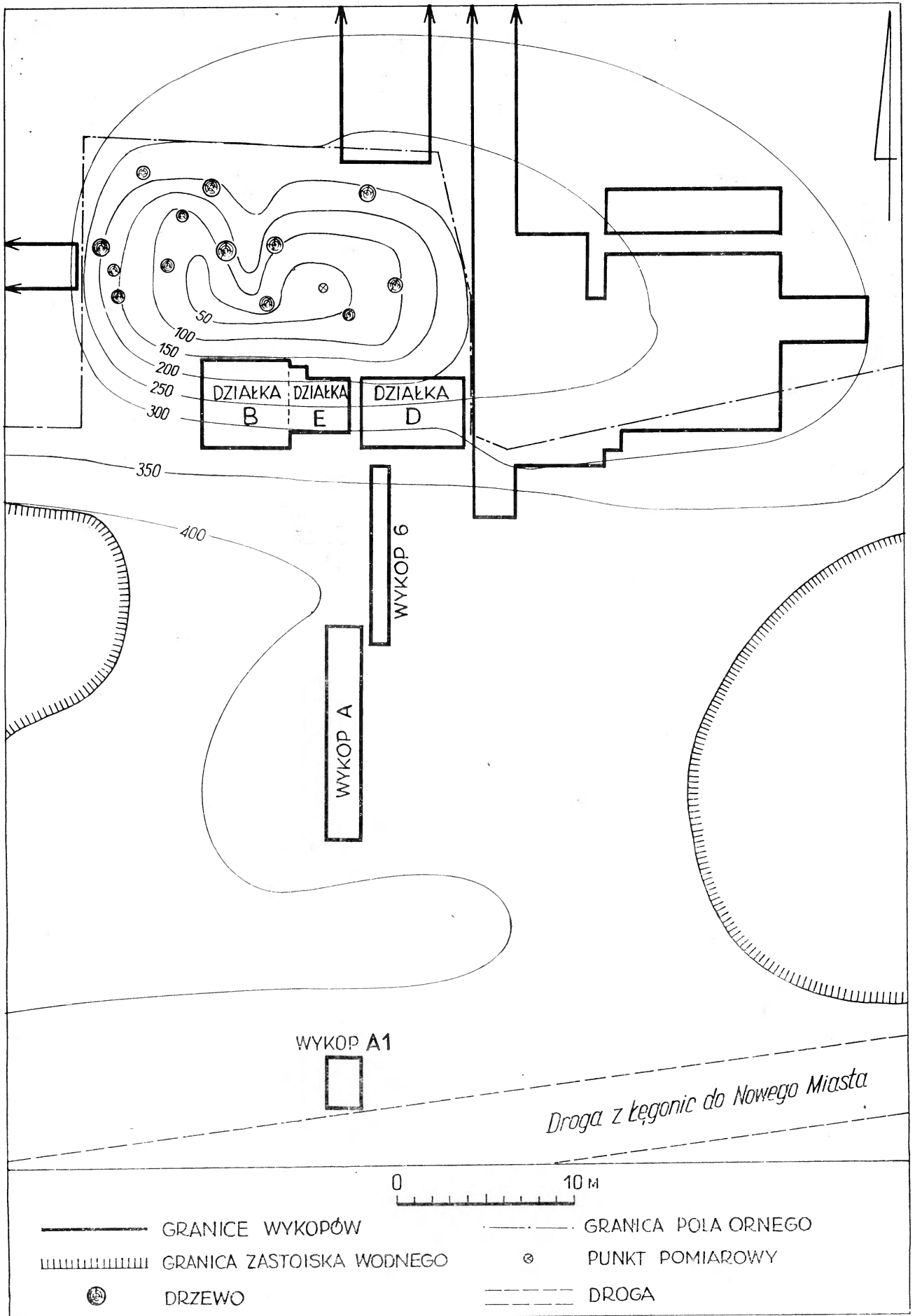


Ryc. 1. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan sytuacyjny. Z dokumentacji K. Jagmina

nym na polach uprawnych, przylegających z jednej strony do nieużytku w który zmieniała się dawna droga. Obecna droga z Łęgonic do Nowego Miasta przebiega nieco dalej na S, miejsce dawnej drogi wyznaczają zakłębłości terenu, w których utrzymuje się stale woda (Ryc. 2).

Sam nasyp, zwany przez mieszkańców Łęgonic „górką” jest porośnięty drzewami i krzakami, na wierzchu nasypu stoi murowany krzyż na postumencie, postawiony w 1934 r. na miejsce poprzedniego, drewnianego, który spłonął od uderzenia pioruna w 1915 lub w 1914 r. Jako punkt zerowy przy pomiarach przyjęto NE róg cokołu murowanego krzyża. Badania sondazowe były prowadzone ze wszystkich stron nasypu (Ryc. 2), natomiast systematycznie została przekopana

¹ K. Jagmin: Opis mogiły-kurhanu pod Łęgonicami i wydobytych z niej przedmiotów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. I, 1873, s. 141—155; K. Jagmin: Opis mogiły (kurhanu) pod Łęgonicami i wydobytych z niej przedmiotów, cz. II, „Wiadomości Archeologiczne”, T. III, 1876, s. 83—93; K. Jagmin: Skorbicze, „Wiadomości Archeologiczne”, T. IV, 1882, s. 107—108.



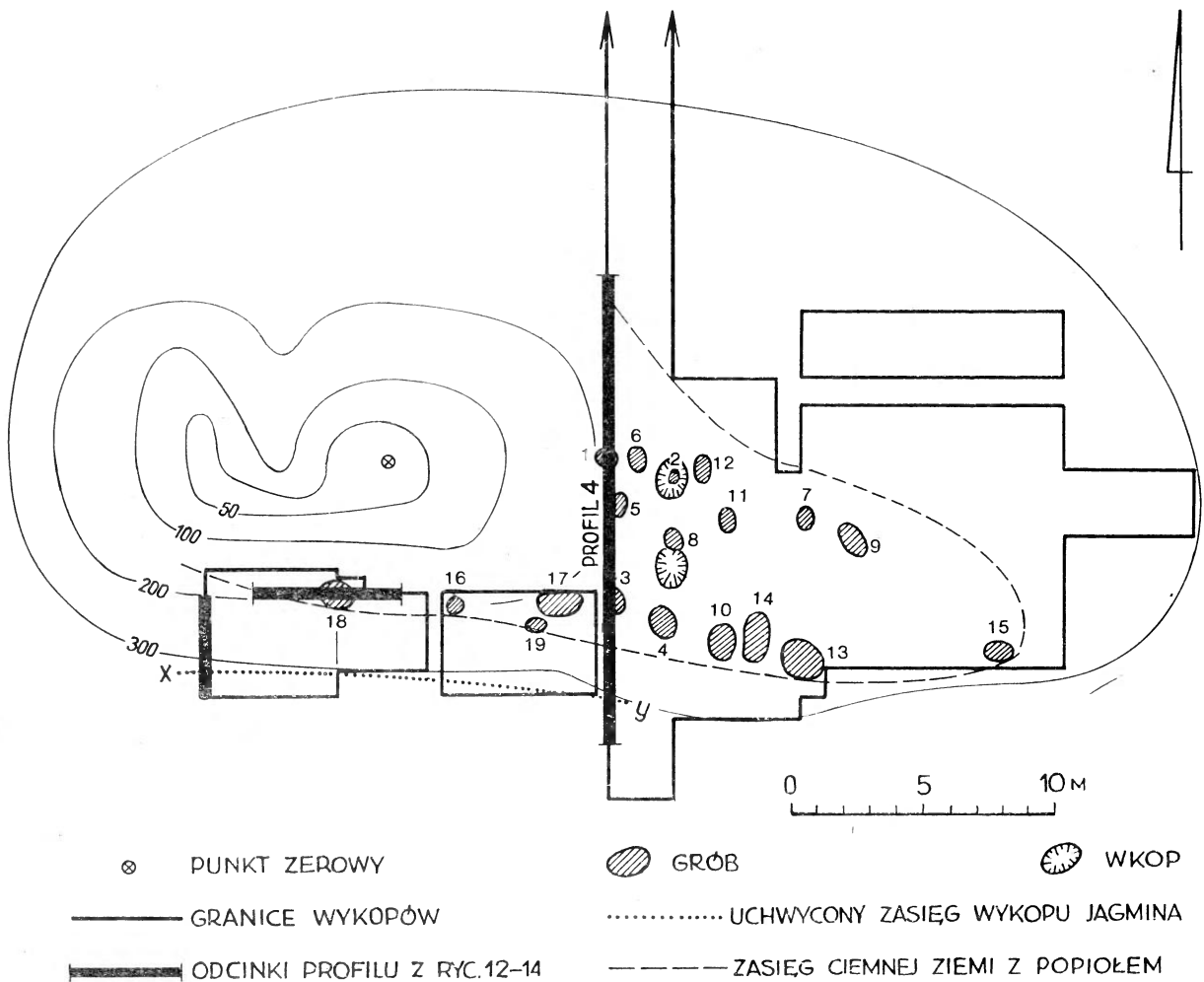
Ryc. 2. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan ogólny stanowiska

część pola przylegająca od strony E, ponieważ tylko tam natrafiono na groby. Część ta, to niższa partia nasypu, widoczna na rysunku pochodzącym z badań Jagmina, która w chwili podjęcia prac wykopaliskowych w 1964 r. była już rozorzana, ale jeszcze rysowała się w terenie. Groby znajdowały się także w samej „górcie”. Na pozostałym terenie w najbliższym sąsiedztwie nasypu, jak również po drugiej stronie drogi, na groby nie natrafiono. W trakcie badań znaleziono ślady wykopów Jagmina, m.in. zawałony przekop górniczy, widoczny także na powierzchni nasypu po stronie północnej (Ryc. 2, 3).

I, 7). 4. Fragment gładzonego naczynia brunatnoszarego (Tabl. I, 2). 5. Fragment gładzonego naczynia brunatnoszarego (Tabl. I, 1). 6. Fragment gładzonego naczynia szarego. Krawędź od strony zewnętrznej lekko nadpalona (Tabl. I, 6). 7. Fragmenty pogrubionych krawędzi naczyń gładzonych. 8. Dwa fragmenty części przydennej naczynia gładzonego brunatnego w ciemnoszare plamy, wewnątrz ciemnoszare. 9. Kilkanaście fragmentów ceramiki gładzonej, mało charakterystycznej. 10. Kilka fragmentów naczyń silnie przepalonych. 11. Przepalone kości.

Datowanie: PL III (?).

Grób 3, jamowy. Odkryty w profilu nr 4. W przekroju zarys nieregularny, wypełnisko czarne, jednolite. 1. Fragment naczynia nieco zniekształconego w ogniu, gładzonego, brunatnoszarego, średn. około 20 cm (Tabl.



Ryc. 3. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan cmentarzyska

OPIS MATERIAŁÓW

Grób 1, niekopany, widoczny w profilu nr 4. Prawdopodobnie na wtórnym złożu.

Grób 2, zniszczony przez wkop. 1. Fragment gładzonego naczynia, wtórnie przepalonego, szarego (Tabl. I, 3). 2. Fragment naczynia gładzonego, brunatnoszarego, wtórnie przepalonego. Ornament ryty i nakłuwany (Tabl. I, 5). 3. Fragment gładzonego kubka, brunatnoszarego (Tabl.

I, 12). 2. Fragment słabo gładzonego naczynia z utraconym uchem (Tabl. I, 10). 3. Około 50 mało charakterystycznych fragmentów ceramiki, przeważnie o powierzchniach gładzonych, brunatnych lub ciemnoszarych. 4. Część zniszczonego grotu oszczepu, przekrój ostrza daszkowaty, dł. (bez tulejki), 18,5 cm. 5. Fragment przedmiotu żelaznego, silnie zniszczonego przez rdzę, być może tulejka oszczepu. 6. Bryłka stopionego szkła, nieprzezroczystego, barwy ciemnoniebieskiej i białej. 7. Spa-

lone kości mężczyzny (?) w wieku *juvenis* oraz kości owcy-kozy. Nad grobem znaleziono sztyko żelazne, uszkodzone przez rdzę. Miejskami widoczne ślady patyny ogniowej. Dł. 11 cm (Tabl. I, 13).

Datowanie: PL III (?).

Grób 4, zniszczony, na wtórnym złożu. Znajdował się przy E ścianie dz. 4c, na głęb. 0,80 m od powierzchni ziemi. Było to skupisko przemieszanej ziemi, zorsztynizowanego piasku, bez wyraźnego zarysu. 1. Fragment naczynia pierwotnie gładzonego, brunatnego (Tabl. I, 14). 2. Fragment kubka, gładzonego brunatnego (Tabl. I, 16). 3. Fragment naczynia gładzonego brunatnego, krawędź facetowana (Tabl. I, 15). 4. Kilkanaście mało charakterystycznych fragmentów ceramiki, w tym kilka wtórnie przepalonych. 5. Fragment tulejki strzały, wraz z nitem. Średn. 1,2 cm. 6. Fragment przepalonej kości. 7. Węgiel drzewny.

Datowanie: PL III (?).

Grób 5, jamowy. Zarys grobu o średn. 0,55 m wystąpił na głęb. 0,95 m. Grób był wykopany w piasek. Wypełnisko jednolite, intensywnie czarne (Ryc. 4). 1. Fragment naczynia bardzo starannie gładzonego jasnobrunatnego. Średn. 18 cm (Tabl. I, 11). 2. Fragment gładzonego naczynia (wewnętrzna powierzchnia zdarta), jasnobrunatnego (Tabl. I, 4). 3. Fragment gładzonego, przepalonego naczynia (Tabl. I, 9). 4. Fragment naczynia pierwotnie gładzonego, powierzchnia zewnętrzna ceglasta wewnętrzna jasnoszara (Tabl. I, 8). 5. Fragment dna naczynia. 6. Kilka fragmentów przepalonych naczyń. 7. Przepalone kości.

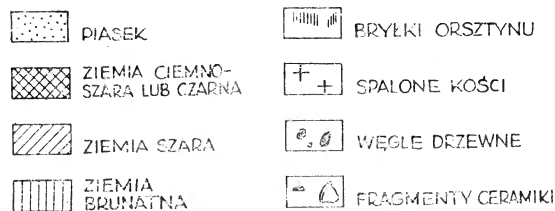
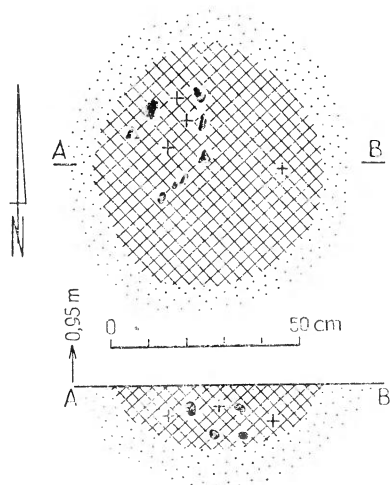
Datowanie: PL III.

Grób 6, jamowy, zniszczony (?), średn. około 0,60 m, miąższość około 0,25 m. Zarys bardzo nieregularny, słabo czytelny, na głęb. 0,95 m. Znaleziono tu bardzo dużą

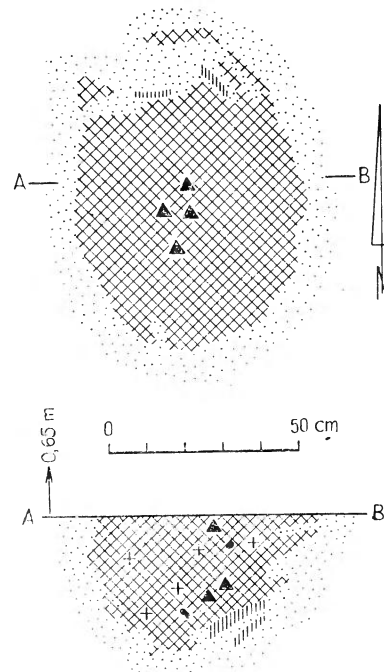
ilość drobnych, przepalonych kości, na ogół nie dających się wybrać. 1. Fragment naczynia gładzonego jasnobrunatnego, średn. 24 cm (Tabl. II, 5). 2. Fragmenty naczynia gładzonego, brunatnego, częściowo przepalonego, średn. 12 cm (Tabl. II, 1). 3. Fragment naczynia zniekształconego w ogniu (Tabl. II, 8). 4. Fragmenty naczyń gładzonych (Tabl. II, 2, 3, 7). 5. Fragment naczynia o powierzchniach całkowicie zdartych, brunatnych (Tabl. II, 9). 6. Fragment miski, obie powierzchnie całkowicie zdarte, zewnętrzna ceglasta, wewnętrzna jasnoszara (Tabl. II, 4). 7. Dwa fragmenty naczynia o powierzchniach całkowicie zdartych, ornament ryty (Tabl. II, 6). 8. Fragmenty dolnej części naczynia gładzonego, brunatnoszarego, średn. 8,5 cm (Tabl. II, 10). 9. Kilkanaście mało charakterystycznych fragmentów naczyń o zdartych powierzchniach. 10. Kilka niewielkich, całkowicie przepalonych fragmentów naczyń. 11. Kilka przepalonych fragmentów kości. 12. Dość duża ilość węgla drzewnego.

Datowanie: PL III.

Grób 7, jamowy (?). Prawie kolisty, nieco tylko rozwleczony zarys grobu o średn. około 0,50 m wystąpił na głęb. 0,65 m. Profil regularny, wykopany w piasek. W górnej części grobu znajdowały się duże skorupy oraz zgniecione naczynie leżące ukośnie dnem do góry, wewnątrz było nieco spalonych kości (Ryc. 5). 1. Naczynie z przewężonym uszkiem, bardzo starannie gładzone, jasnobrunatne. Ornament delikatnie ryty i kłuty,



Ryc. 4. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 5. Legenda dotycząca planów grobów z ryc. 4—11



Ryc. 5. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 7

średn. wyl. 17 cm, wys. 12,4 cm (Tabl. II, 11). 2. Kubek nieco zniekształcony w ogniu, gładzony, brunatnoszary, średn. wyl. 14 cm, wys. 10 cm (Tabl. II, 12). 3. Fragmenty bardzo dużego naczynia o stosunkowo cienkich ściankach (0,3 cm). Powierzchnia zewnętrzna jasnobrunatna, chropowata, wewnętrzna szara, szorstka. Średn. dna 22 cm. 4. Fragmenty silnie przepalonej miski z pogrubioną krawędzią. 5. Kilka fragmentów mało charakterystycznej ceramiki. 6. Fragment naczynia w górnej części

obtaczanego, wczesnośredniowiecznego. 7. Fragment żelaznego noża całkowicie zniszczonego przez rdzę. 8. Przepalane kości kobiety(?) oraz kości kury.

Datowanie: PL III.

Grób 8, jamowy, słabo czytelny, wkopany w piasek na głęb. 0,75 m. Średn. około 0,60 m. Wypełnisko dość jednolite, ciemnoszare, przy dnie czarne. 1. Fragmenty naczyń gładzonego, barwa szara z odcieniem zielonkawym. Niektóre fragmenty są przepalane. Średn. wyl. 15,5 cm, wys. 10,5 cm (Tabl. II, 17). 2. Kilkanaście fragmentów naczyń gładzonego, powierzchnia czarniawa, wewnątrz brunatne. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia, ślady domieszki organicznej(?). Średn. wyl. 16 cm (Tabl. II, 14, 15). 3. Fragmenty gładzonego przepalonego naczynia ceglatego i szarego (Tabl. II, 16). 4. Fragment gładzonego, przepalonego naczynia brunatnoszarego, domieszka drobnoziarnistego tłucznia, w tym także wapienia (Tabl. II, 18). 5. Przepalony fragment małego gładzonego naczynka, średn. dna 4 cm (Tabl. II, 13). 6. Kilkadziesiąt drobnych, mało charakterystycznych fragmentów ceramiki, przeważnie o powierzchniach gładzonych. 7. Fragmenty jednego lub dwóch przedmiotów żelaznych, być może noża. 8. Przepalane kości.

Datowanie: PL III.

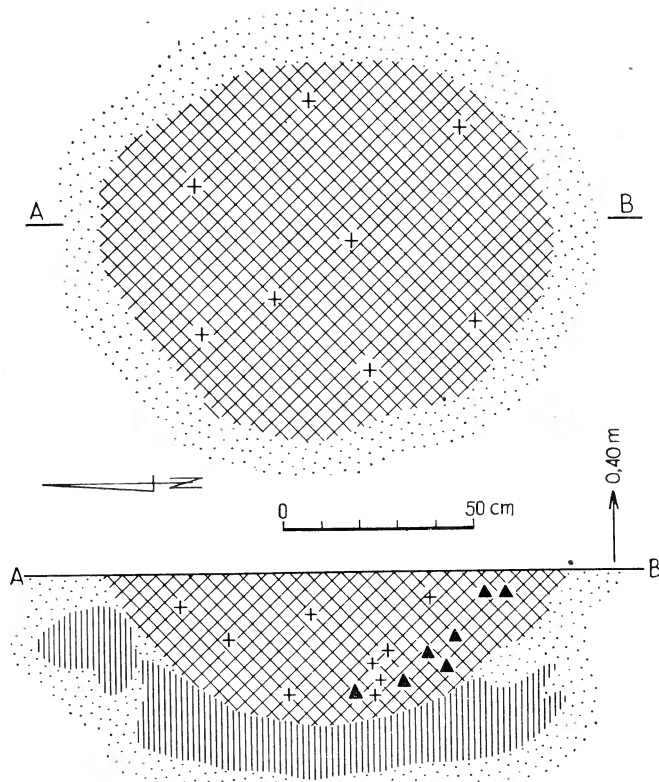
Grób 9, jamowy. Zarys grobu o wymiarach 1,5×1 m wystąpił na głęb. 0,45 m. W planie zarys niejednolity, centralna część intensywnie czarna, otoczona mniej więcej 15 cm pasem ziemi szarej, przemieszanej z żółtym piaskiem. W profilu zarys nieregularny, rozwleczone. Skorupy i przepalane kości skupione w SE krańcu jamy, w części jaśniejszej. W górnej partii grobu leżał płasko nóż, grot oszczepu oraz fragment nieokreślonego przedmiotu żelaznego. 1. Fragment naczynia gładzonego, ceglatego z zewnątrz, szarego wewnątrz. Zdobione płytkami żłobkami, średn. wyl. 15 cm (Tabl. III, 10). 2. Fragment naczynia gładzonego szarego, od wewnątrz brunatnego. Średn. wyl. 16 cm (Tabl. III, 2). 3. Małe naczynie gładzone, brunatnoszare, niejednolite, średn. wyl. 6,5 cm, wys. 6,7 cm (Tabl. III, 9). 4. Fragment dna podobnego naczynka, o średn. 3,6 cm. 5. Fragment części przydennej naczynia gładzonego brunatnego. Średn. dna 8 cm (Tabl. III, 6). 6. Kilkadziesiąt mało charakterystycznych ułamków ceramiki, o powierzchniach przeważnie zdartych, ceglastych lub szarych (Tabl. II, 3—5). 7. Grot oszczepu bardzo zniszczony przez rdzę. Ostrze z wyraźnym żeberkiem środkowym, tuleja okrągła o średn. 1,9 cm. Dł. 26,5 cm (Tabl. III, 1). 8. Częściowo uszkodzony nóż żelazny, lekko wygięty, dł. 16 cm (Tabl. III, 11). 9. Fragmenty żelaznej fibuli(?) (Tabl. III, 7, 8). 10. Fragment nieokreślonego przedmiotu żelaznego, dł. 4,6 cm (Tabl. III, 12). 11. Mały wiór krzemienisty. 12. Spalone kości kobiety(?) w wieku powyżej *infans* II.

Datowanie: PL III.

Grób 10, jamowy. Zarys grobu o wymiarach 1,20×0,95 m wystąpił na głęb. 0,40 m. Wypełnisko jednolite, czarne, pod grobem warstwa orsztynu. Zabytki oraz przepalane kości grupowały się w SE części grobu (Ryc. 6). 1. Fragmenty gładzonego, brunatnego naczynia. Średn. wyl. 16,5 cm (Tabl. III, 20). 2. Fragmenty miski o silnie zgrubiałej krawędzi. Powierzchnia gładzona, szara, średn. wyl. 22 cm (Tabl. III, 14). 3. Fragmenty naczyń gładzonego brunatnoszarego, w ciemniejsze plamy, średn. wyl. 14 cm, dna 8 cm (Tabl. III, 13). 4. Fragmenty kubka o powierzchniach słabo gładzonych, jasnobrunatnych, przy dnie ciemnoszarych. Ucho wałeczkowate, przewężo-

ne w środku. Średn. wyl. 11,5 cm, wys. 10 cm (Tabl. III, 19). 5. Kubek czerwony, powierzchnie całkowicie zdarte. Średn. wyl. 11,5 cm, wys. 9,3 cm (Tabl. III, 13). 6. Dolna część naczynia starannie gładzonego, barwa niejednolita, brunatna i ciemnoszara, średn. dna 8,4 cm (Tabl. III, 15). 7. Fragmenty dolnej części naczynia ceglastoszarego. Powierzchnia zewnętrzna chropowata, wewnętrzna słabo gładzona, średn. dna 12,5 cm (Tabl. III, 21). 8. Ucho naczynia, gładzone, jasnobrunatne (Tabl. III, 17). 9. Mały fragment naczynia o powierzchniach zdartych, brunatnych. Ornament ryty i kłuty (Tabl. III, 16). 10. Kilkadziesiąt drobnych i mało charakterystycznych fragmentów ceramiki pochodzących zapewne w większości z naczyń wyżej opisanych. 11. Spalone kości.

Datowanie: PL III.



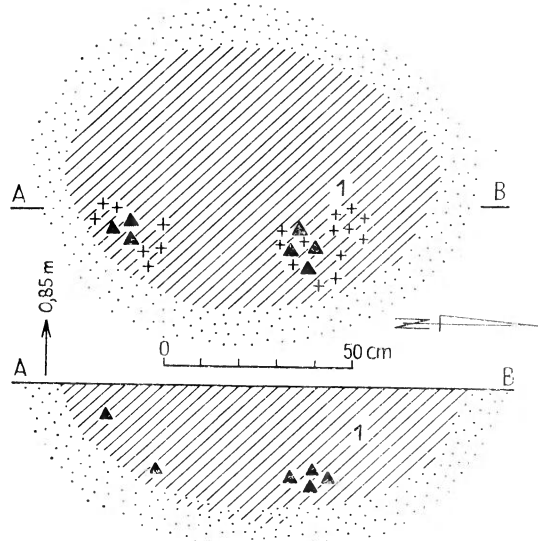
Ryc. 6. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 10

Grób 11, jamowy. Regularny zarys grobu o wymiarach 1×0,70 m ukazał się na głęb. 0,85 m. Wypełnisko jednolite, czarne. Ceramika i kości tworzyły dwa skupiska, przy czym większe znajdowało się w NE części jamy (Ryc. 7). 1. Fragmenty naczynia jajowatego, jasnoceglatego w szare plamy. Wnętrze i górna część powierzchni zewnętrznej gładzona, inne chropowate, średn. wyl. 27 cm (Tabl. IV, 1). 2. Fragmenty jajowatego naczynia, barwa brunatna, niejednolita. Wnętrze i górna część powierzchni zewnętrznej gładzona, reszta chropowata. Średn. wyl. 24 cm (Tabl. IV, 3). 3. Kubek, częściowo zniekształcony na skutek przepalania. Barwa brunatnoszara, niejednolita, gładzony dość niestarannie. Ornament ryty, średn. wyl. 12 cm, wys. 9,5 cm (Tabl. IV, 2). 4. Kubek gładzony, brunatny, ucho prze-

wężone, średn. wyl. 13 cm (Tabl. IV, 4). 5. Około 30 fragmentów naczyń o powierzchniach przeważnie zdartych, czerwonych lub ceglanych. Niektóre fragmenty są wtórnie przepalone; kilka ma zgrubiałe krawędzie, jeden zdobiony ornamentem składającym się z dwóch linii prostych między którymi znajduje się szereg nakłuć. 6. Spalone kości 2 osobników: kobiety w wieku powyżej *infans* II oraz dziecka w wieku *infans* I.

Datowanie: PL III.

Grób 12, jamowy. Dość regularny zarys grobu o wy-



Ryc. 7. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 11

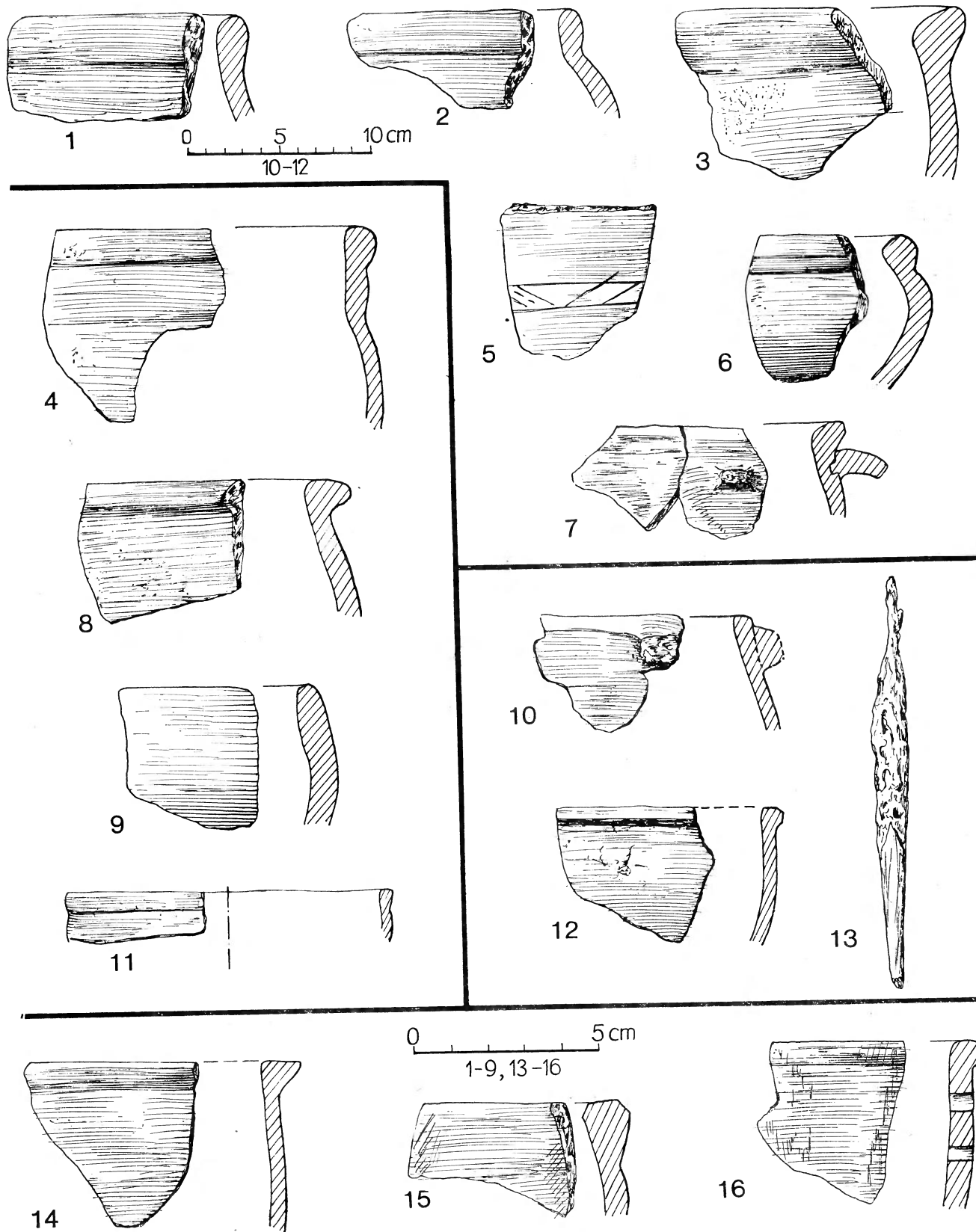
miarach 0,70×0,65 m wystąpił na głęb. 0,85 m. Jama płytka — dno na głęb. 1 m. Wypełnisko czarne, jednolite. 1. Około 20 fragmentów silnie przepalonej ceramiki pochodzącej być może z kilku naczyń. 2. Parę fragmentów przepalonych kości, dorosłego osobnika, niewykluczone, że kobiety.

Datowanie: PL III (?), okres rzymski (?).

Grób 13, popielnicowy. Zarys grobu układał się na głęb. 0,30 m. W planie nieregularny w środku intensywnie czarny, po bokach szary. Zabytki grupowały się głównie w części W. Popielnica była zgnieciona, źle wypalona, zachowały się tylko nieliczne fragmenty. Blisko niej znajdowało się zgniecione przepalone naczynie. Niedaleko stało drugie, barwy żółtawej, oraz jeszcze jedno naczynie leżące dnem do góry. W pobliżu, na S, znajdowało się duże skupisko skorup. W części E znajdowały się tylko nieliczne fragmenty ceramiki, oraz fragment zapinki. Poniżej jamy grobowej, w środkowej części, znajdowały się bryły zorsztynizowanego piasku (Ryc. 8). 1. Fragmenty popielnicy źle wypalanej, czarnej, gładzonej dwustronnie. Linie ryte oraz wygniatane dołki (Tabl. IV, 7). 2. Naczynie o powierzchniach gładzonych jasnobrunatnych. Ornament delikatnie rytym i kłutym, słabo czytelny z powodu zniszczenia naczynia. Średn. wyl. 12,5 cm, wys. 18,5 cm (Tabl. V, 1). 3. Zniekształcone w ogniu naczynie, gładzenie staranne. Średn. dna 6,4 cm, wys. 9 cm (Tabl. V, 13). 4. Małe naczynko, gładzone, brunatne. Ornament w postaci żłobków. Naczynie częściowo przepalone, średn. wyl. 5,5 cm, wys. 5,5 cm (Tabl. V, 9). 5. Naczynie gładzone starannie, jasno-

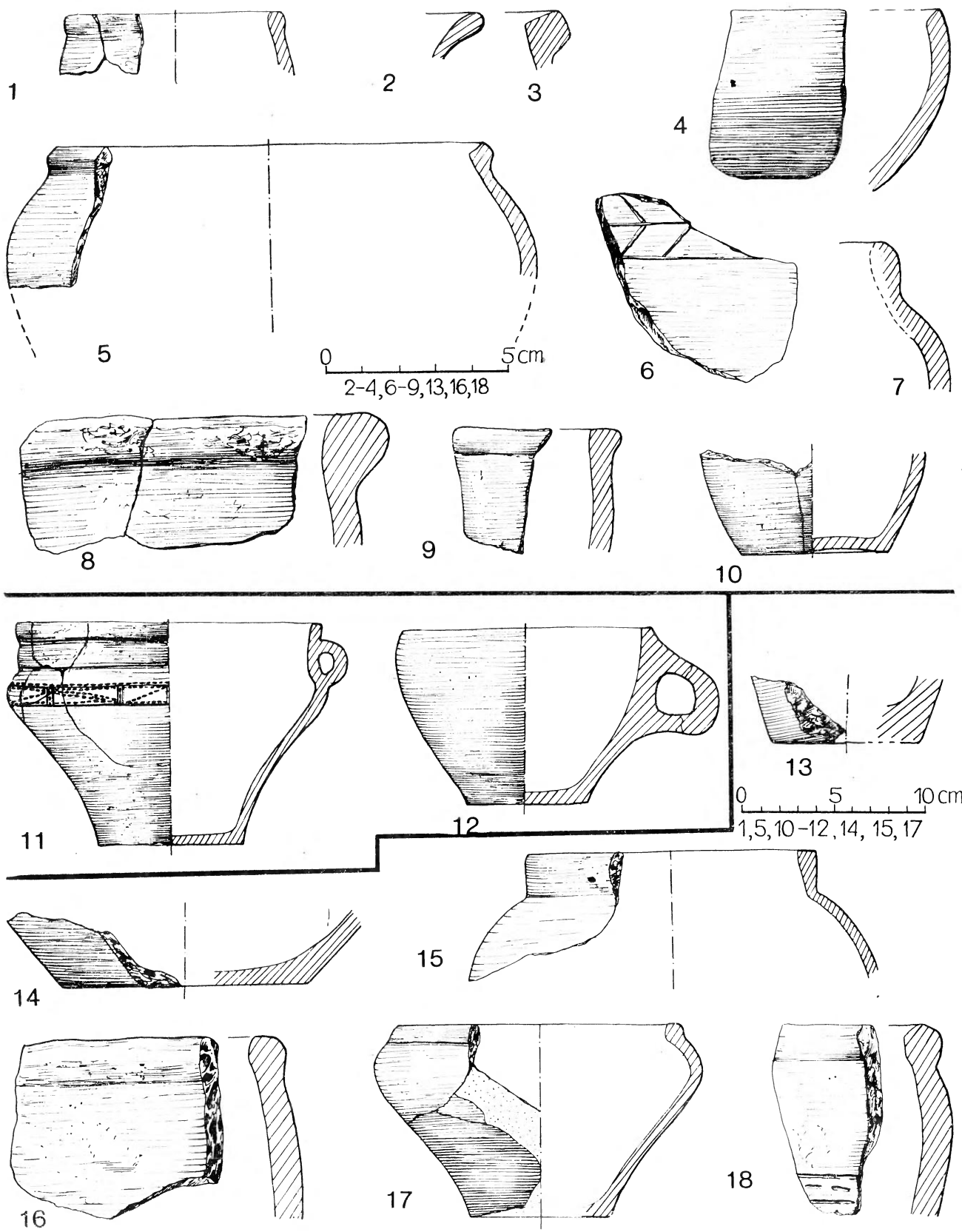
brunatne. Poniżej krawędzi zdobione żłobkiem. Średn. wyl. 15 cm, wys. 9 cm (Tabl. V, 10). 6. Dolna część naczynia brunatnego pierwotnie starannie gładzonego. Średn. dna 12 cm (Tabl. IV, 6). 7. Kubek brunatnoszary, niezbyt starannie gładzony. Przy górnej nasadzie ucha wgnieciony dołek. Średn. wyl. 11,2 cm, wys. 11,5 cm (Tabl. V, 12). 8. Kubek brunatnoszary, słabo gładzony, średn. wyl. 11 cm, wys. około 10 cm (Tabl. V, 11). 9. Kilkadziesiąt drobnych fragmentów pochodzących z przepalonego naczynia brunatnoszarego. Ornament rytym i kłutym (Tabl. IV, 13). 10. Fragment górnej części miski o zgrubiałym brzegu. Powierzchnie gładzone, szare (Tabl. V, 3). 11. Fragment górnej części naczynia o nieco zgrubiałej i facetowanej krawędzi, powierzchnie starannie gładzone, brunatne (Tabl. V, 8). 12. Górna część naczynia starannie gładzonego, jasnobrunatnego, średn. wyl. 19 cm (Tabl. V, 4). 13. Górna część naczynia starannie gładzonego, średn. wyl. 18 cm (Tabl. V, 15). 14. Fragment górnej części naczynia przepalonego o lekko zgrubiałej krawędzi. Powierzchnia gładzona (Tabl. IV, 10). 15. Fragment górnej części naczynia gładzonego, przepalonego (Tabl. IV, 12). 16. Dwa fragmenty naczynia gładzonego, brunatnego, w domieszcze dużo miki. Ornament głęboko rytym (Tabl. IV, 5). 17. Fragment kubka o powierzchni słabo gładzonej, brunatnej, średn. wyl. 14 cm (Tabl. V, 5). 18. Fragmenty naczynia gładzonego, brunatnoszarego. Średn. wyl. 10 cm (Tabl. V, 2). 19. Fragment dna naczynia czernionego, gładzonego, średn. 10 cm (Tabl. V, 17). 20. Fragment dna naczynia toczonego, szarego. Gładzenie dwustronne. Średn. 17 cm (Tabl. V, 16). 21. Fragment dna naczynia gładzonego jasnobrunatnego. Średn. 13 cm (Tabl. V, 14). 22. Fragment przepalony małego brunatnego naczynka. 23. Fragment gładzonego brunatnego naczynia. Zdobione szerokim żłobkiem. 24. Fragment gładzonego, cienkościennego brunatnego naczynia wykonanego bardzo starannie, ornament rytym i nakłuwany. 25. Fragment wałeczkowatego brunatnego ucha. 26. Fragment dna naczynia toczonego, żółtawego. 27. Wyklejone z fragmentów, silnie zniekształcone przez przepalenie naczynie. Średn. dna 9,5 cm, wyl. około 9,6 cm, wys. 11 cm. 28. Mały fragment cienkościennego toczonego ceglatego naczynia. Wnętrze gładzone, powierzchnia zdobiona ornamentem pasmowym (średniowiecze?). 29. Fragment naczynia cienkościennego brunatnego. Wnętrze złuszczone. Zdobione głęboko rytymi żłobkami. 30. Fragment dna naczynia starannie gładzonego, jasnobrunatnego. 31. Fragment dna naczynia o zdartych powierzchniach. 32. Sto kilkadziesiąt drobnych mało charakterystycznych fragmentów naczyń lepianych ręcznie, niektóre wtórnie przepalone. 33. Przepalony w ogniu przęślik gliniany. Średn. około 5,4 cm (Tabl. IV, 9). 34. Nieco przepalony przęślik gliniany. Średn. około 3,2 cm (Tabl. IV, 8). 35. Fragment żelaznej zardzewiałej zapinki. Sprężynka czterozwojowa, osadzona na żelaznym trzpieniu, cięciwa dolna. Kąbiak zdobiony podłużnymi liniami rytymi. Dł. 2,2 cm (Tabl. V, 7). 36. Zardzewiałe kółko żelazne o średn. 3,2 cm (Tabl. V, 6). 37. Uszkodzony, zardzewiały nóż żelazny. Dł. 12,5 cm (Tabl. IV, 14). 38. Fragment zniszczonego przedmiotu żelaznego, zardzewiałego. Dł. 3,5 cm. Być może fragment imacza (?). 39. Fragment zniszczonego przez rdzę przedmiotu żelaznego, o kolistym przekroju. 40. Drobne fragmenty całkowicie zniszczonych przez rdzę przedmiotów żelaznych. 41. Spalone kości 2 osobników: dorosłego, być może kobiety, oraz dziecka w wieku 7—8 lat.

TABLICA I



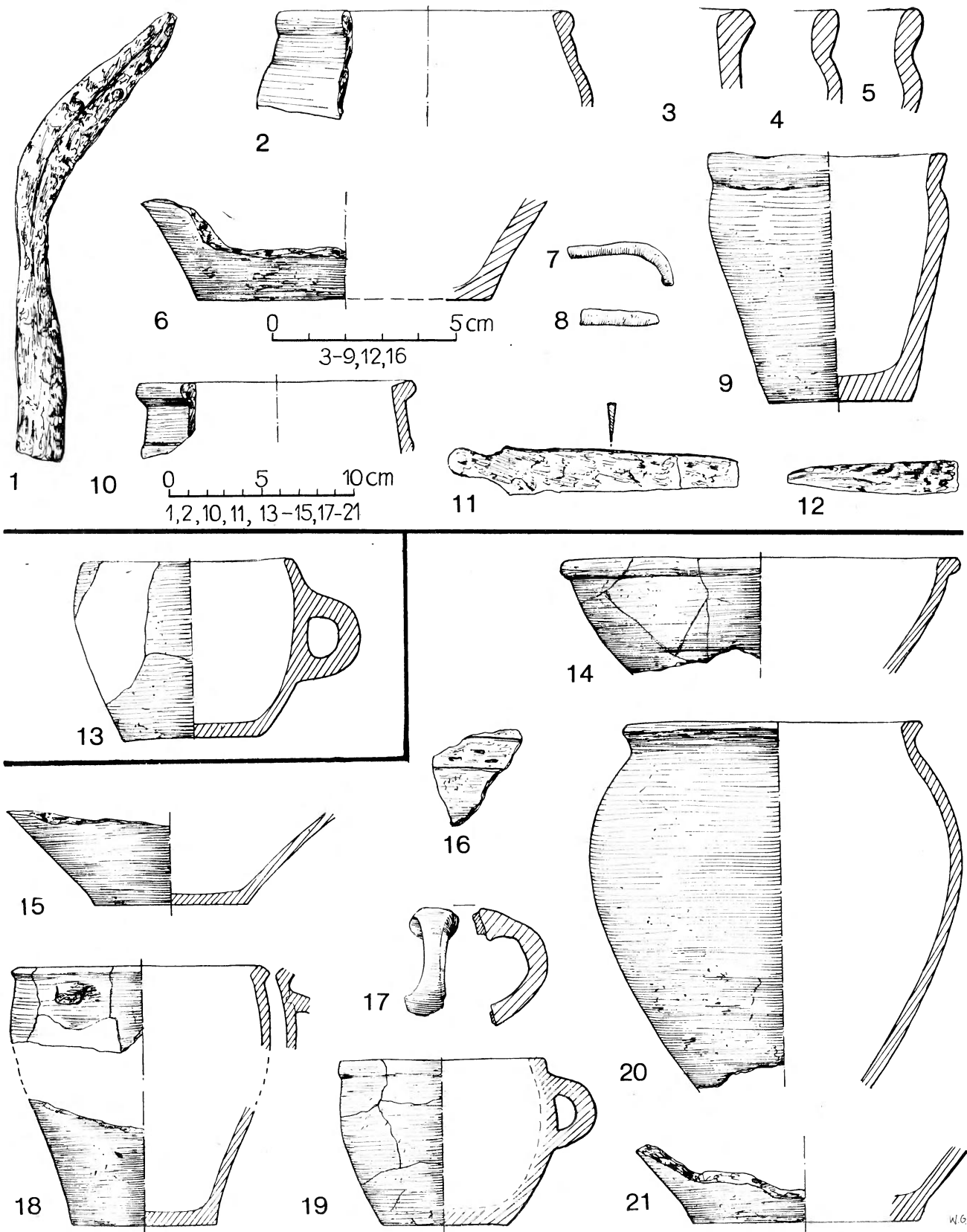
Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 2 (1-3, 5-7), 3 (10, 12, 13), 4 (14-16), 5 (4, 8, 9, 11) -

TABLICA II



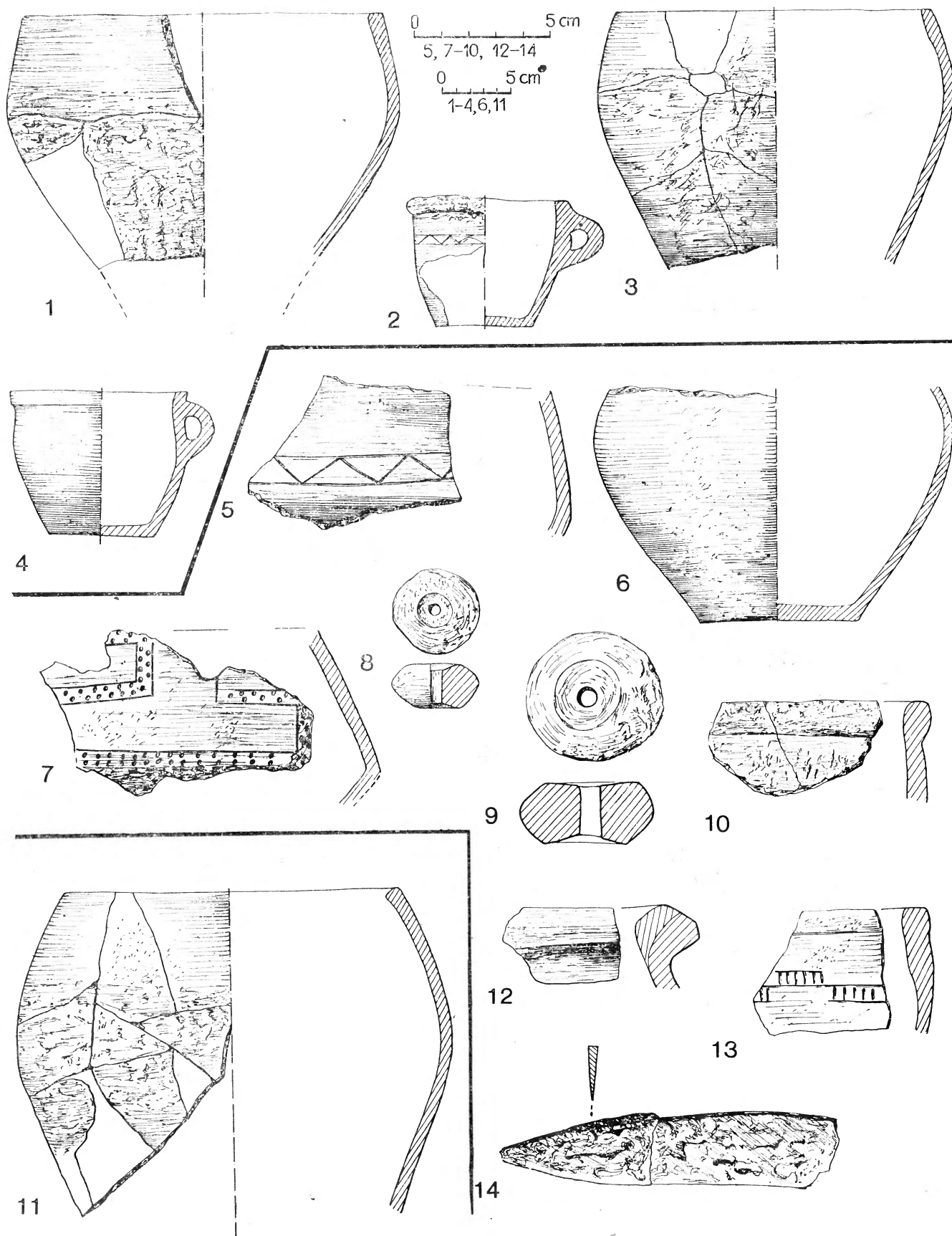
Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 6 (1-10), 7 (11, 12), 8 (13-18)

TABLICA III



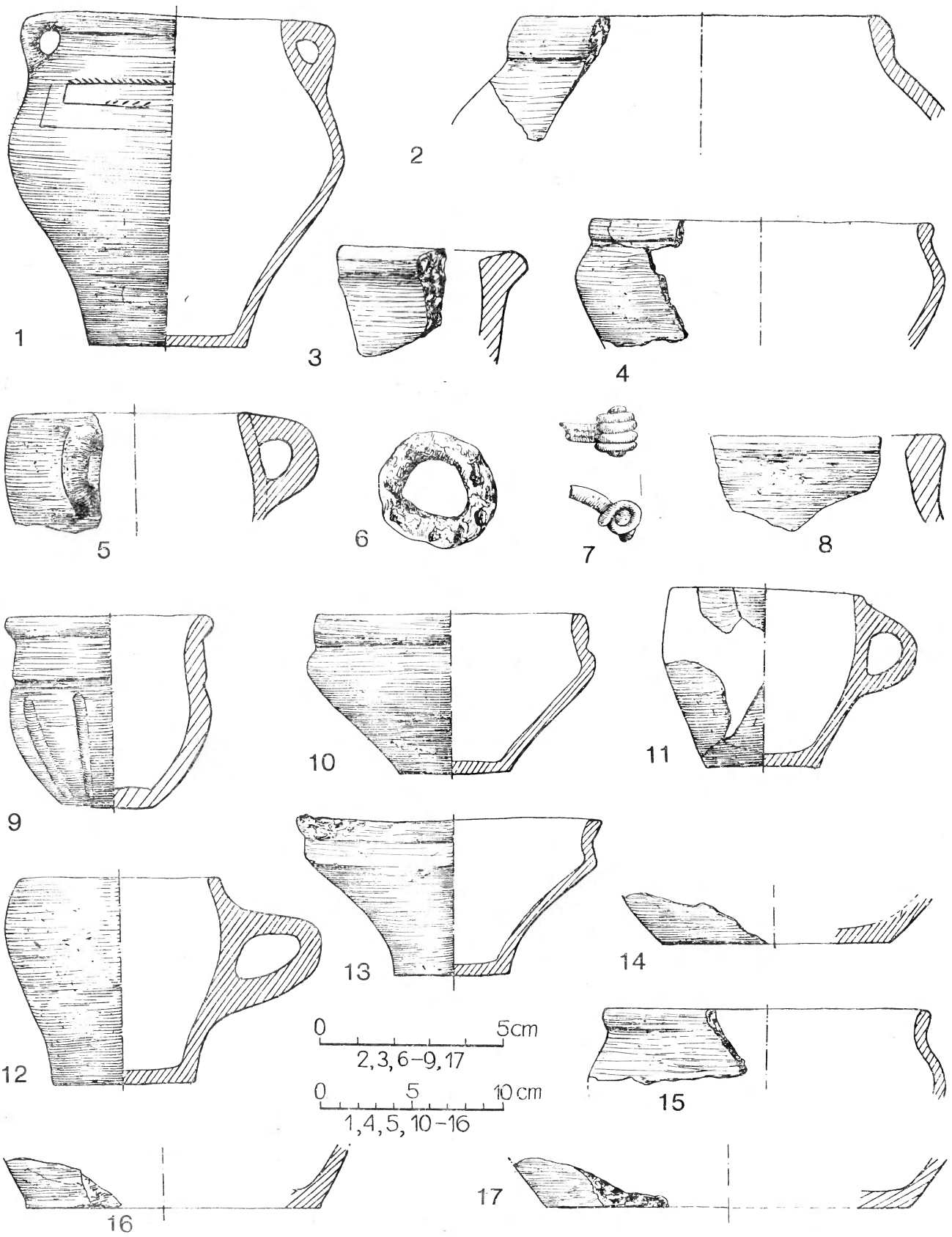
Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 9 (1-12), 10 (14-21) obok grobu 9 (13)

TABLICA IV

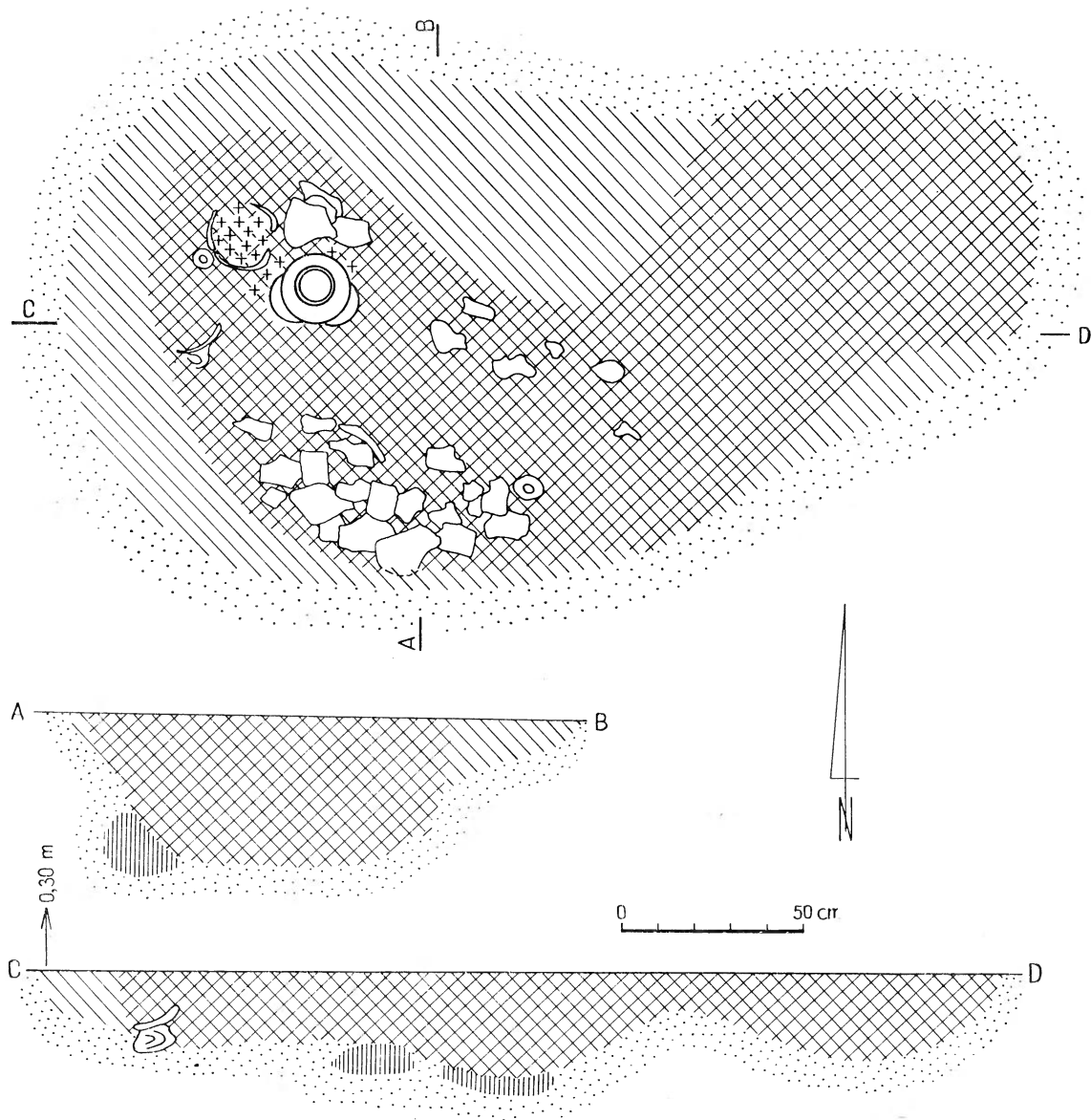


Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 11 (1-4), 13 (5-10, 12-14). Obok grobu 13 (11)

TABLICA V



Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Grób 13 (1-17)



Ryc. 8. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 13

Datowanie: PL III.

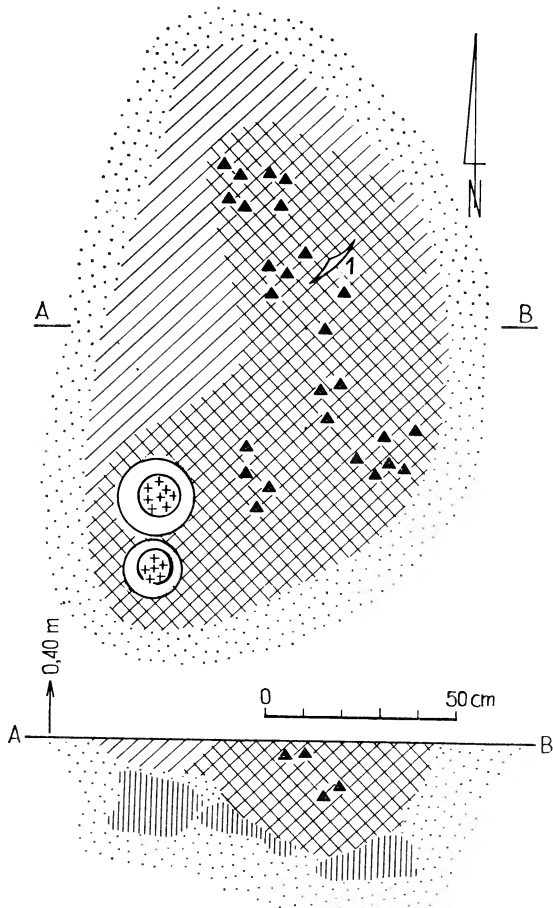
Obok grobu znaleziono: 1) fragmenty dużego, jajowatego naczynia, jasnobrunatnego w ciemne plamy. Dolna część chropowata, górna wygładzana. Część fragmentów wtórnie przepalona. Średn. wyl. 25 cm (Tabl. IV, 11); 2) fragmenty dwóch gładzonych naczyń, brunatnego (Tabl. VI, 2), i szarego (Tabl. VI, 3).

Grób 14, popielnicowy. Owalny zarys grobu o wymiarach 1,5×1 m odkryto na głębokości 0,40 m. Nerkowata część grobu była intensywnie czarna, pozostała, zewnętrzna od strony W, N i częściowo E szara. Intensywnie czarna część grobu była głębsza, nieckowata; część szara jest płytka. Poniżej grobu, w piasku, znajdowały się bryły orsztynu. Obie popielnice stały w S—W części grobu w partii intensywnie czarnej. Fragmenty ceramiki znajdowały się w całym wypełnisku głębszej części grobu (Ryc. 9). 1. Popielnica (nr 1) brunatnoszara, gładzona starannie. Ornament ryty i kluty. Średn. wyl. 8,8 cm, wys. 12,4 cm (Tabl. VI, 1). 2. Popielnica (nr 2) szarobrunatna, gładzenie staranne, źle wypalona luszczą-

ca się. Górna część zniszczona po wyjęciu naczynia z grobu. Średn. wyl. 13 cm, dna 10,5 cm (Tabl. VI, 4). 3. Fragment naczynia gładzonego, przepalonego, brunatnego, średn. wyl. 22 cm (Tabl. VI, 13). 4. Mały fragment naczynia gładzonego, brunatnego (Tabl. VI, 5). 5. Fragment misy, gładzenie dwustronne, staranne, pod krawędzią żłobek (Tabl. VI, 8). 6. Dwa fragmenty wtórnie przepalonego gładzonego naczynia, średn. 14 cm (Tabl. VI, 6). 7. Mały fragment naczynia starannie gładzonego brunatnego (Tabl. VI, 7). 8. Fragment naczynia gładzonego, brunatnego (Tabl. VI, 11). 9. Fragment dolnej części naczynia gładzonego, brunatnego, średn. dna 9 cm (Tabl. VI, 12). 10. Około 30 fragmentów ceramiki gładzonej, brunatnej i brunatnoszarej; wśród nich kilka fragmentów silnie przepalonych 11. Dwa fragmenty naczynia grubościennego, silnie chropowatego, brunatnego, jeden z fragmentów mocno przepalony 12. Całkowicie przepalony przęślik gliniany znaleziony w popielnicy nr 1, 13. 2 fragmenty stopionego szkła barwy zielonkawej, miejscami widoczne białe, wąskie, nieprzezroczyste smugi. 14.

Fragment stopionego przezroczystego szkła żółtawozielonkawego (paciorki) znaleziony w popielnicy nr 2. 15. Grudka podobnego, stopionego szkła znaleziona luźno w grobie. 16. Fragment silnie zardzewiałego przedmiotu — igły lub szpili; dł. 5 cm (Tabl. VI, 9). 17. Część uszkodzonego i zardzewiałego noża żelaznego. dł. 7,5 cm (Tabl. VI, 10). 18. Bardzo mały fragment nieokreślonego przedmiotu brązowego. 19. Fragmenty całkowicie przedziewiałego przedmiotu żelaznego. 20. Przepalone kości. W obu popielnicach znajdowały się kości prawdopodobnie jednego osobnika w wieku *infans II*, być może kobiety, natomiast w wypełniku jamy grobowej znajdowały się kości kobiety w wieku 25—30 lat oraz kości dziecka w wieku 3—4 lata.

Datowanie: PL III.



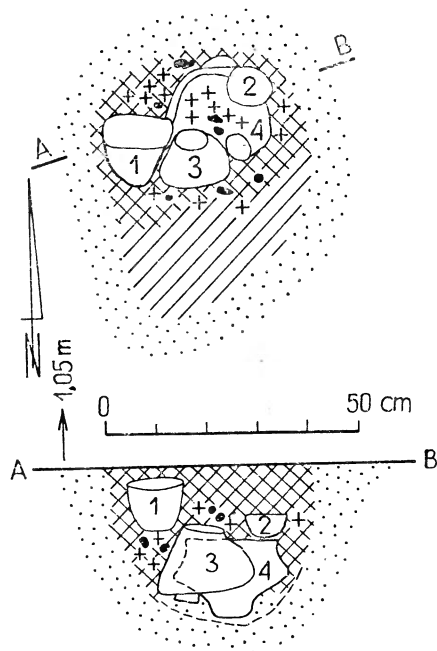
Ryc. 9. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 14. Nóż (1)

Grób 15, jamowy (?), zniszczony w górnej części. Nieregularny zarys grobu o wymiarach około $1,45 \times 0,85$ m odkryto na głębokości 0,30 m. W przekroju zarys nieregularny. Wypełnik jednolite, czarne. Skupisko skorup znajdowało się w N-W części grobu. 1. Fragmenty częściowo przepalonego i zniekształconego naczynia gładzonego, ceglastoszarego, średn. wyl. 16,5 cm, wys. 11,5 cm (Tabl. VI, 14). 2. Fragmenty przepalonego, gładzonego naczynia brunatnoszarego. Zdobione pod krawędzią dość szerokim żłobkiem. Średn. wyl. 13,5 cm, wys. 9,2 cm (Tabl. VI, 16). 3. Fragment przepalonego na-

czynia o zdartych powierzchniach (Tabl. VI, 15). 4. Fragment naczynia gładzonego, częściowo przepalonego, brunatnego (Tabl. VI, 20). 5. Kilkanaście mało charakterystycznych fragmentów ceramiki o powierzchniach gładzonych lub zdartych, brunatnoszarych, niektóre fragmenty przepalone. 6. Dolna część małego naczynka. Powierzchnia zdarta, brunatna, średn. dna 3 cm (Tabl. VI, 19). 7. Fragmenty den dwóch naczyń gładzonych, brunatnoszarych lub szarych (Tabl. VI, 17, 18). 8. Żelazny tok oszczepu (?), dł. 7,5 cm (Tabl. VI, 21). 9. Spalone kości.

Datowanie: PL III.

Grób 16, popielnicowy. Nieregularny zarys grobu o wymiarach $0,50 \times 0,40$ m ukazał się na głęb. 1,05 m. Do części intensywnie czarnej, dość regularnej, od strony S przylega część grobu o zabarwieniu szarym. Popielnica oraz naczynia towarzyszące a także kości znajdowały się w części ciemniejszej. W partii szarej znajdowały się tylko nieliczne węgle. Popielnica wkopana była w piasek, nakryta połową naczynia (nr 3) odwróconego dnem do góry (brzeg tego naczynia był wciśnięty pod krawędź popielnicy). Inne fragmenty tego naczynia znajdowały się w jamie grobowej. Nad popielnicą stało małe naczynko (nr 2), a z drugiej strony, nieco wyżej, większe naczynie (nr 1). Obok popielnicy znajdowały się spalone kości i węgle drzewne. Kości i węgle z popielnicy były bez popiołu (myte?). W górnej części popielnicy znaleziono dwie brązowe zapinki, niżej fragmenty stopionego brązu i szkła oraz części szpilki kościanej (Ryc. 10). 1. Popielnica (naczynie nr 4), gładzona, czerniona. Przy krawędzi imitacja uszka. W dnie popielnicy otwór, prawdopodobnie wybity. Średn. wyl. 17 cm, wys. 15 cm (Tabl. VIII, 1). 2. Naczynie (nr 1), zniekształcone w ogniu, gładzone, brunatne, średn. dna 7,5 cm, wys. 10 cm (Tabl. VIII, 5). 3. Naczynie (nr 3) barwy niejednorodnej, ceglastej i szarej; gładzenie dość niestaranne. Średn. wyl. 15,2 cm, wys. 12 cm (Tabl. VIII, 4). 4. Naczynie (nr 2) brunatnoszare,

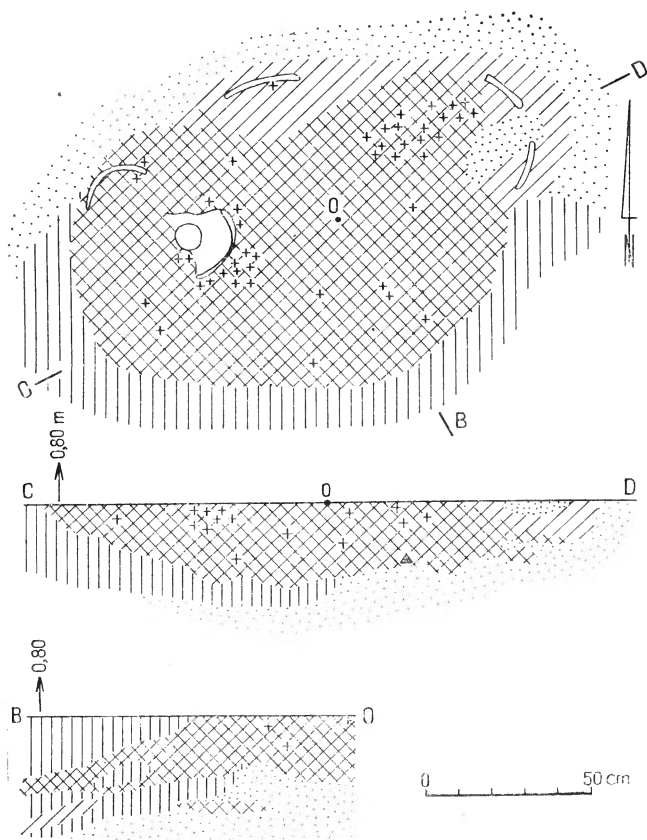


Ryc. 10. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Naczynia. (1—4). Plan i profil grobu 16

gładzone, nieco przepalone i zniekształcone, średn. wyl. 6,8 cm, wys. 5,6 cm (Tabl. VIII, 7). 5. Fibula brązowa silnie profilowana typ A.68, z dwoma otworkami w pochewce. Dł. 6,2 cm (Tabl. VIII, 2). 6. Część zapinki brązowej typu A.68. Dł. 4,4 cm (Tabl. VIII, 6). 7. Fragment zapinki kościanej z otworem w zdobionej główce. Nieco zniekształcona w ogniu, dł. 6,2 cm (Tabl. VIII, 8). 9. Parę drobnych bryłek stopionego brązu. 10. Fragment stopionego szkła czerwonego, niebieskiego i białego, zapewne ze stopionego paciorka. 11. Spalone kości pochodzące z 3 osobników: w popielnicy znajdowały się kości mężczyzny w wieku 50—60 lat oraz dziecka w wieku 6—7 lat, w kubku kości noworodka lub późnego płodu. W grobie tym znaleziono także kości kury. Występowały one w popielnicy i w kubku.

Datowanie: podokres B₁.

Grób 17, jamowy. Nieregularny zarys grobu o wymiarach 1,05×1,65 m, wystąpił na głęb. 0,80 m. Wypełnisko niejednolite, czarne i brunatne, w części N-E zmieszane z piaskiem. Od strony S grób był nieco uszkodzony na skutek osunięcia się ściany „kurhanu”. Skorupy i kości znajdują się w całym wypełnisku jamy grobowej (Ryc. 11). 1. Naczynie brunatnoszare, wewnątrz i powierzchnia zewnętrzna w górnej części gładzone, w dolnej delikatnie chropowata. Średn. wyl. 17 cm, wys. 16 cm (Tabl. VII, 14). 2. Część naczynia barwy czarniawej, niejednolitej. Powierzchnia starannie gładzona, wyświecona. Ornament ryty i kluty, wykonany niestarannie. Średn. wyl. 12,5 cm (Tabl. VII, 13, 15). 3. Część brunatnej miski, gładzenie staranne, dużo miki w domieszce. Średn. wyl. 18 cm (Tabl. VII, 12). 4. Frag-



Ryc. 11. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Plan i profil grobu 17

menty naczynia gładzonego, brunatnego i brunatnoszarego, średn. wyl. 20 cm (Tabl. VII, 10). 5. Fragment dolnej części naczynia gładzonego brunatnoszarego, niejednolitego. Dużo drobnej miki w domieszce. Średn. dna 14 cm (Tabl. VII, 16). 6. Mały, zniekształcony w ogniu fragment górnej części naczynia gładzonego, jasnoszarego (Tabl. VII, 3). 7. Mały fragment gładzonego, przepalonego, brunatnego naczynia (Tabl. VII, 4). 8. Częściowo nadpalony fragment naczynia gładzonego, brunatnego (Tabl. VII, 7). 9. Fragment naczynia gładzonego szaro-brunatnego krawędź profilowana (Tabl. VII, 8). 10. Fragmenty dolnej części naczynia gładzonego, brunatnego, średn. dna 8 cm (Tabl. VII, 11). 11. Ucho naczynia gładzonego, brunatnoszarego (Tabl. VII, 9). 12. Część silnie przepalonego i zniekształconego kubka o zgrubiałym brzegu, średn. dna 8,5—9 cm. 13. Przepalony i zniekształcony kubek gładzony, brunatny. Dużo drobnej miki w domieszce. Krawędź zgrubiała. Ornament w postaci dwóch równoległych linii rytych, pomiędzy którymi znajduje się pojedynczy szereg nakłuć. 14. Fragmenty naczynia gładzonego, brunatnego. Ornament jak w poprzednio opisanym kubku. 15. Fragmenty przepalonej i zniekształconej w ogniu miski z pogrubioną i profilowaną krawędzią, powierzchnia gładzona, szara i ceglata. Średn. dna 7 cm. 16. Fragmenty naczynia gładzonego, czernionego. 17. Ponad 20 fragmentów mała charakterystycznych, z naczyń gładzonych oraz kilka fragmentów ceramiki silnie przepalonej. 18. Fragment nieokreślonego przedmiotu żelaznego. Dł. 7 cm. 19. Fragment żelaznej igły lub szpili zapinki. 20. Przepalone kości.

Datowanie: PL III

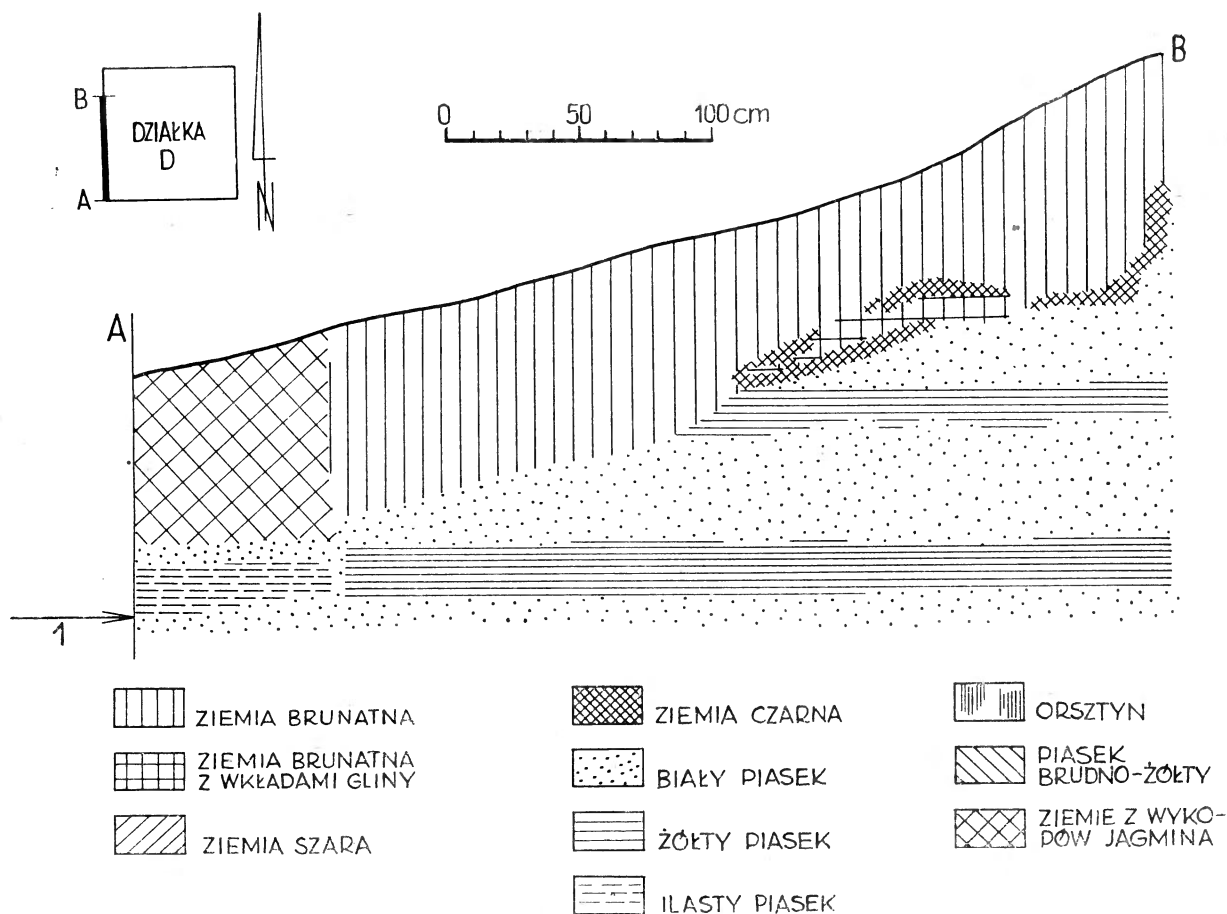
Grób 18, jamowy, nieco uszkodzony. Odkryty na głęb. około 0,60 m. Zarys w planie i profilu nieregularny, wypełnisko szare, a w dolnej części jamy czarne. 1. Fragment naczynia gładzonego, zniekształconego w ogniu, szarego, linie ryte i wyciskane dołki (Tabl. VII, 6). 2. Fragment dużego, grubościennego naczynia zniekształconego w ogniu (Tabl. VII, 1). 3. Fragment silnie przepalonego szarego naczynia gładzonego. 4. Kilkanaście mała charakterystycznych fragmentów naczyń, w tym część przepalona. 5. Parę ułamków wczesnośredniowiecznych naczyń obtaczanych, jeden z nich z ornamentem pasmowym. 6. Fragment brzegu naczynia toczzonego, z zielonkawą polewą. 7. Kilkanaście fragmentów mocno przepalonego naczynia, być może kubka. 8. Część zniszczonej i celowo pogiętej brązowej pochwy miecza z nitami, wykonanej z blachy zagiętej po bokach. Szer. 4,8—4,3 cm (Tabl. VII, 2). 9. Zardzewiały przedmiot żelazny o wymiarach 3,1×4,2 cm (Tabl. VII, 5). 10. Kilka fragmentów zniszczonych i zardzewiałych nieokreślonych przedmiotów żelaznych. 11. Dwie małe grudki stopionego brązu. 12. Kilka stosunkowo dużych fragmentów spalonych kości.

Datowanie: PL III.

Grób 19, jamowy. Kolisty zarys grobu o średnicy 0,50 m uchwycono na głęb. około 0,80 m. Wypełnisko dość jednolite, jasnoszare, tylko miejscami skupiska czarnej ziemi z węglami drzewnymi. 1. Fragment naczynia gładzonego, brunatnego (Tabl. VIII, 9). 2. Kilka niecharakterystycznych ułamków ceramiki. 3. Kilka bardzo drobnych, przepalonych ułamków kości.

Datowanie: PL III(?)

Zaciemnienie obok grobu 9 uchwycone w warstwie nasypu, prawdopodobnie pozostałość grobu na wtór-



Ryc. 12. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Profil zachodniej działki D. Poziom wody gruntowej (1).
Legenda dotyczy wszystkich profili z ryc. 12—14

nym złożu. 1. Kilka fragmentów ceramiki szarej lub ceglastej. 2. Fragment żelaznej zapinki z górną cięciwą, dł. 2,3 (Tabl. IX, 2).

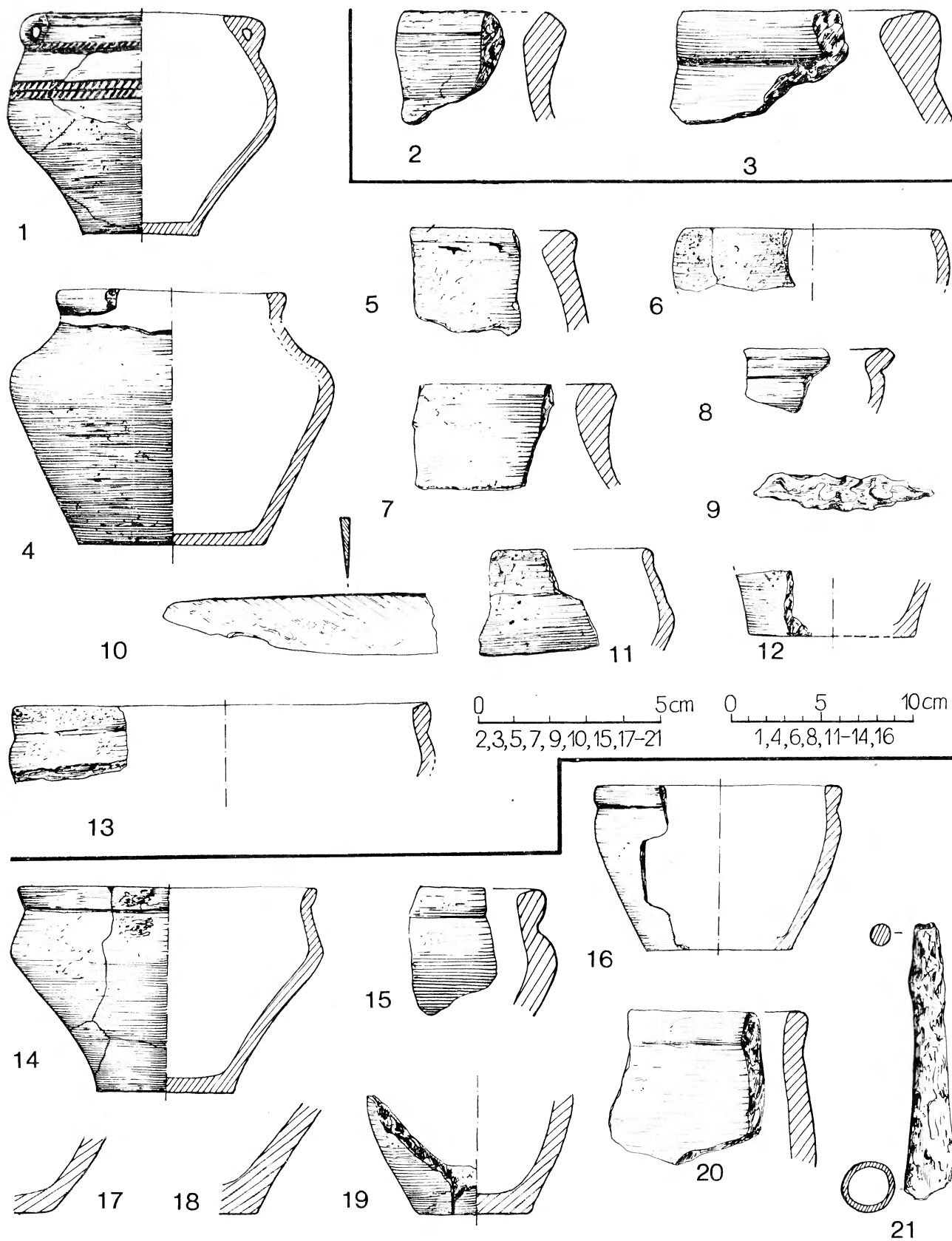
W kop obok grobu 8. Znalaziono tu kilka fragmentów ceramiki gładzonej lub słabo chropowatej, niektóre silnie przepalone, fragment dna naczynia wczesnośredniowiecznego, obtaczanego oraz fragment naczynia toczzonego z zieloną polewą, średniowiecznego lub późniejszego.

Znaleziska luźne z wykopów. 1. Fragment kubka o starannie gładzonej, brunatnej powierzchni, średn. wyl. 12,5 cm, wys. 7,5—8 cm (Tabl. VIII, 10). 2. Fragment górnej części dużego naczynia gładzonego, brunatnego, średn. wyl. 20 cm (Tabl. IX, 8). 3. Fragment dolnej części naczynia gładzonego, brunatnego, średn. dna 10 cm (Tabl. IX, 10). 4. Fragment naczynia gładzonego, jasnobrunatnego (Tabl. IX, 6). 5. Fragment gładzonego naczynia jasnobrunatnego, w domieszce dużo drobnej miki. Ornament ryty (Tabl. VIII, 15). 6. Fragment naczynia gładzonego, brunatnoszarego (Tabl. IX, 9). 7. Fragmenty przepalanej gładzonej miseczki. Barwa ceglasta i szara, zdobiona głębokimi żłobkami, średn. około 14 cm (Tabl. IX, 5). 8. Fragment słabo gładzonego brunatnego naczynia (Tabl. IX, 3). 9. Fragment starannie gładzonej miski, powierzchnia brunatna, wewnątrz czarna, średn. wyl. 25 cm (Tabl. VIII, 16). 10. Fragmenty gładzonych brunatnych naczyń (Tabl. IX, 7, 13). 11. Fragmenty kubka niestarannie gładzonego, barwa jasno-

brunatna. Średn. wyl. 9,5 cm (Tabl. IX, 1). 12. Fragment starannie gładzonego, wyświeconego, czarnego naczynia (Tabl. VIII, 11). 13. Fragment części przydennej naczynia gładzonego, jasnobrunatnego, wewnątrz czarnego. Średn. dna około 9 cm (Tabl. IX, 12). 14. 2 fragmenty naczyń gładzonych, brunatnych (Tabl. VIII, 12, 14). 15. Fragment naczynia gładzonego, jasnoszarego. 16. Fragmenty grubościennego naczynia o powierzchni gładzonej, brunatnawej (Tabl. IX, 3). 17. Kilkadziesiąt fragmentów ceramiki przeważnie gładzonej, najczęściej brunatnej. 18. Kilkanaście fragmentów ceramiki wtórnie przepalanej. 19. Fragment żelaznej, zardzewiałej sprężynki szkatułki (Tabl. VIII, 13).

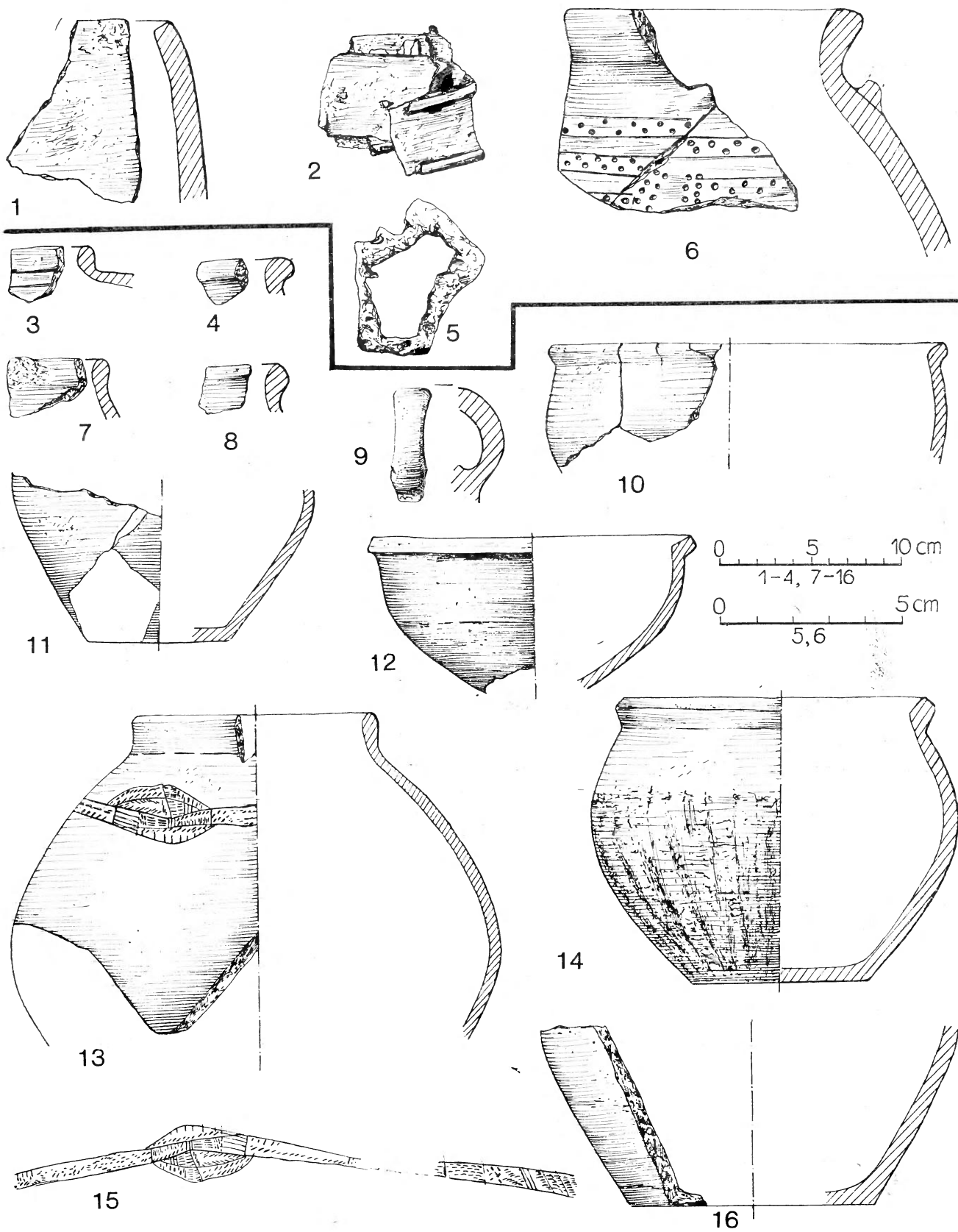
Zabytki znalezione luźno, w płaszczu kurhanu po stronie S. 1. Dwie wałeczkowate nóżki (?) naczynia, gładzone, brunatnawe, grub. około 1,3 cm, wys. 2,5 i 3 cm. 2. Fragmenty gładzonych naczyń kultury przeworskiej, niektóre mają pogrubioną i profilowaną krawędź. 3. Fragment naczynia obtaczanego z ornamentem pasmowym. 4. Fragment naczynia toczzonego, średniowiecznego lub późniejszego. 5. Parę fragmentów naczyń toczonych z zielonożółtą polewą. 6. Kilka drobnych, przedziewiających fragmentów bliżej nieokreślonych przedmiotów żelaznych. 7. Kilka drobnych fragmentów stopionego brązu. 8. Fragment naczynia szklanego, barwy ciemnoniebieskiej, z ornamentem plastycznym. 9. Nieliczne, drobne ułamki przepalonych kości. 10. Nieliczne fragmenty węgla drzewnych.

TABLICA VI



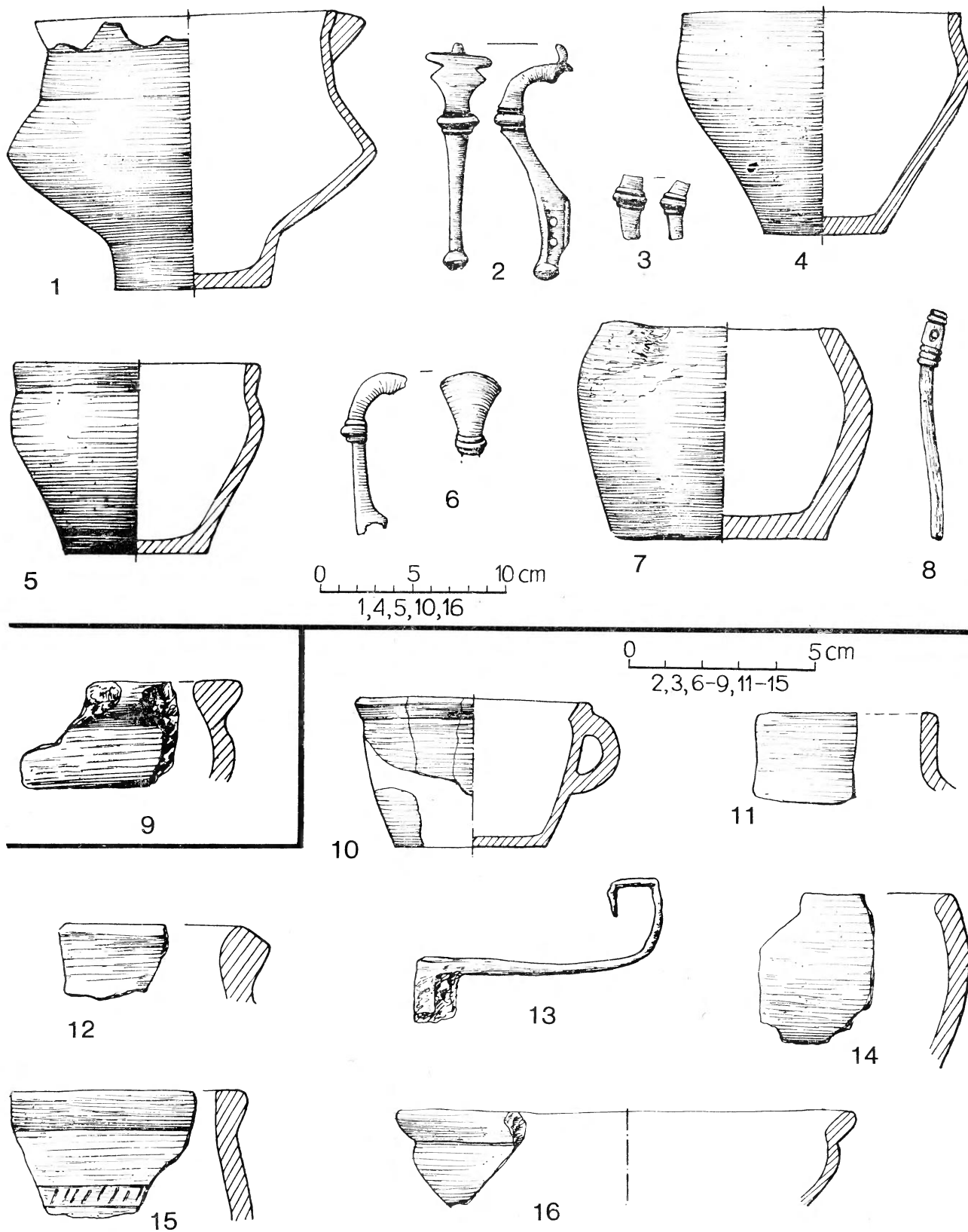
Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 14 (1, 4—13), 15 (14—21), wkop obok grobu 13 (2, 3)

TABLICA VII



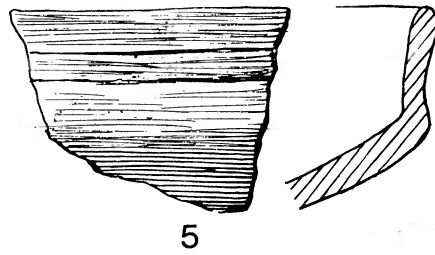
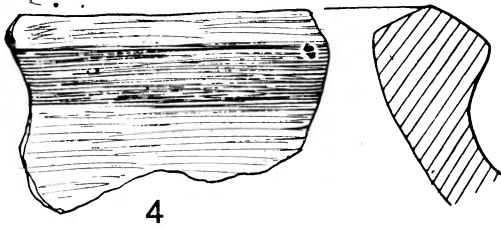
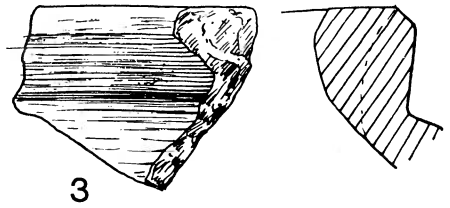
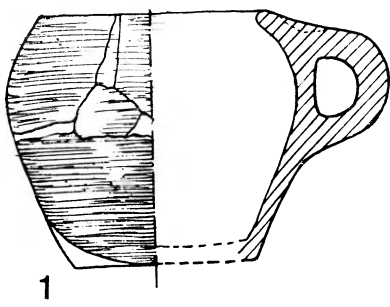
Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 17 (3, 4, 7-16), 18 (1, 2, 5, 6)

TABLICA VIII



Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Groby: 16 (1-8), 19 (9), zabytki luźne (10-16)

TABLICA IX

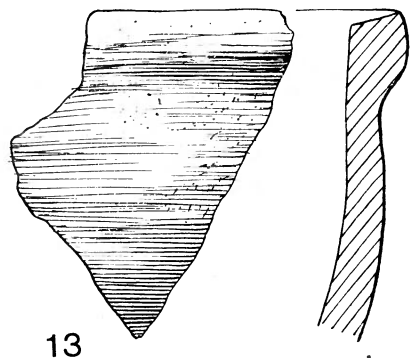
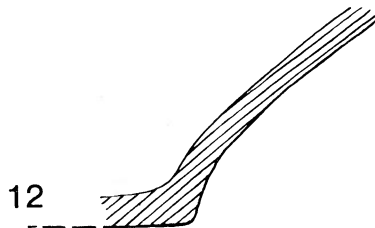
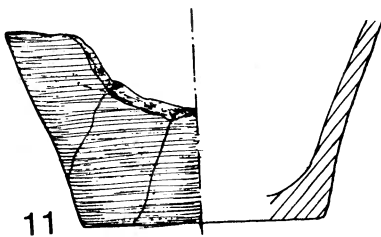
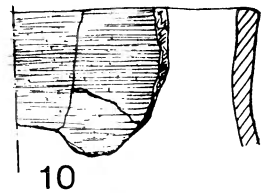
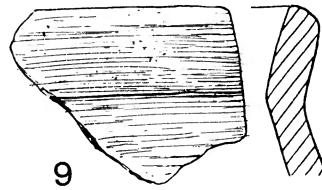
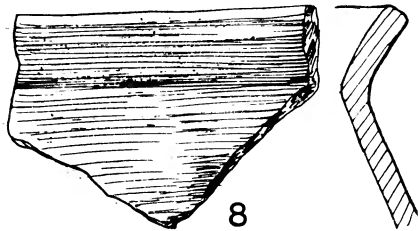
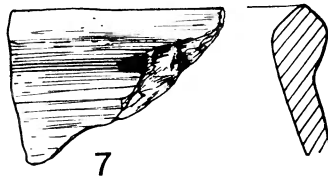
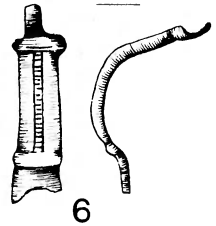


0 5 cm

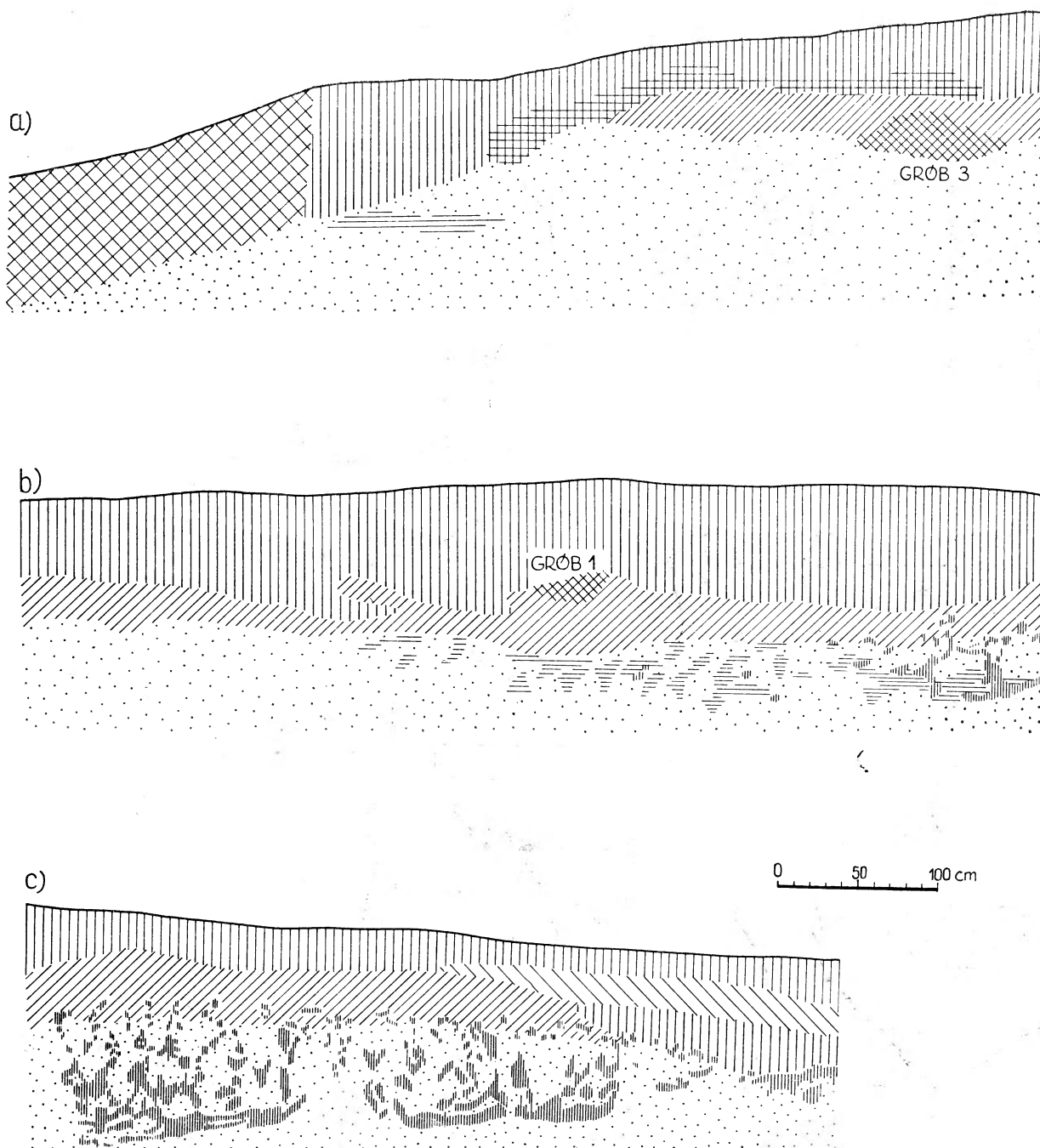
2-10, 12, 13

0 5 10 cm

1 11



Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Zabytki luźne (1-13)



Ryc. 13. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Profil nr 4

Na zakończenie opisu należy kilka słów poświęcić materiałom z Łęgonic znajdującym się w zbiorach Instytutu Archeologii (poprzednio Katedry) UJ w Krakowie, zapisanych pod nr 6458 i dotychczas niepublikowanych². Nie wiadomo, czy zabytki te pochodzą z badań Jagmina czy też z jakiegoś innego źródła. Są to: 1) fragmenty naczyń późnolateńskich, gładzonych; 2) gliniany, przepalony przęślik o średn. około 3 cm; 3) fragmenty przedziewiałych przedmiotów żelaznych m. in. fragment ostrza grotu i tulejka zapewne pochodząca

od drugiego okazu, 4) część żelaznej zapinki oczkowanej, dł. około 4 cm (Tabl. IX, 6). Zapinka ta była publikowana przez R. Jamkę jako brązowa³. Rysunki wyżej wymienionych przedmiotów znajdują się także w archiwum PMA (są one prawdopodobnie wykonane przez M. Wawrzenieckiego, który porządkował zabytki z Łęgonic). Na tej samej karcie są także rysunki igły, fragmentu nożyc (o rozszerzonym grzbiecie kabłąka, zdobionym 5 żeberkami) oraz fragmentu drugiej zapinki oczkowanej, także publikowanej przez R. Jamkę. Według

² Za informację o tych zabytkach oraz za ich rysunki serdecznie dziękuję dr Magdalenie Mączyńskiej z Instytutu Archeologii U.J. w Krakowie.

³ R. Jamka: Fibule typu oczkowanego w Europie Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem ziem polskich, „Materiały Starożytne”, T. X, 1964, s. 98.

podpisu pod rysunkiem na karcie, zabytki te pochodziły ze zbiorów Gabinetu Archeologii UJ, oraz ze zbiorów Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

ANALIZA MATERIAŁU

Dokonano jej w formie skrótowej. Ogranicza się do przedstawienia typów zabytków i ich datowania. Szersze omawianie jest zbędne, ponieważ większość materiału reprezentuje formy typowe dla kultury przeworskiej. Wobec tego nie omówiono poniżej noży, szydła, sprężynki zamka, szkatułki i fragmentów stopionych paciorków. Luźno znalezione w ziemi nasypu fragment naczynia szklanego pochodzi z czasów późniejszych. Najliczniej reprezentowana jest ceramika, zabytki metalowe są stosunkowo rzadkie, przy czym przedmioty żelazne są bardzo źle zachowane.

Ozdoby

Zapinki. Najwcześniejsze formy są reprezentowane przez fragmenty trzech egzemplarzy: z grobu 9, 13 oraz znaleziska obok grobu 9 (Tabl. III, 7; V, 7; IX, 2). Ze względu na zły stan zachowania, nie można dokładnie określić typów do których należą. Można jednak przypuszczać, że dwie z nich (Tabl. V, 7; IX, 2) reprezentują typ M i N wg klasyfikacji J. Kostrzewskiego. Brązowe fragmenty trzech zapinek z grobu 16 (Tabl. VIII, 2, 3, 6) należą do typu 68 wg O. Almgrena. Jedna z nich (Tabl. VIII, 6) ukształtowaniem kabłąka przypomina zapinki typu A.68 występujące w kulturze lipickiej⁴. Zapinki oczkowate reprezentuje fragment żelaznej zapinki ze zbiorów Instytutu Archeologii UJ (Tabl. IX, 6). Zapinka ta jest wykonana z żelaza, w przeciwieństwie do innych egzemplarzy tej grupy, które z reguły są z brązu, a tylko w wyjątkowych wypadkach z żelaza. Typu tej zapinki nie można dokładniej określić, ponieważ brak jest nóżki. Wszystkie zapinki mieszczą się w ramach chronologicznych od III fazy późnego okresu lateńskiego (żelazne zapinki typu M i N) do podokresu B₁ (fragmenty zapinek z grobu 16), ewentualnie B₂, jeżeli zapinka oczkowata należałaby do serii pruskiej, a nie do głównej.

Szpile. Jedyne kościany egzemplarz został znaleziony w grobie 16. Szpile kościane ze zdo-

bionymi główkami występują w kulturze przeworskiej od podokresu B₁, a szczególnie często spotyka się je w podokresie B₂. Szpile tego typu, z otworem w główce są naśladownictwem szpil brązowych, podobnie zdobionych, a występujących w B₁ i na początku B₂. Omawiana szpila pochodzi z zespołu datowanego na podokres B₁.

Broń

Reprezentowana niezbyt licznie przez część pochwy miecza (?) z grobu 18, fragmenty grotów oszczepów z grobów 3, 9, toku oszczepu z grobu 15, oraz fragmentu tulejki strzały (?) z grobu 4.

Okucie pochwy miecza (?) zgięte rytualnie składa się z blachy brązowej, zagiętej po obu stronach (Tabl. VII, 2). Pochwy miecza, składające się z dwóch blach, z których jedna, o zagiętych brzegach obejmuje drugą, węższą, spotyka się niejednokrotnie w mieczach późnolateńskich (np. Warszawa-Wilanów grób 88⁵ oraz Korytnica d. pow. Jędrzejów)⁶. Domniemana pochwa z Łęgonic różni się od wyżej wzmiankowanych tym, że ma pośrodku blachy nity.

Grot y oszczepów są bardzo zniszczone i niewiele można o nich powiedzieć, nie wnoszą też nic szczegółowego do chronologii tych materiałów.

Ceramika

Ta grupa zabytków jest reprezentowana bardzo licznie, jednak są to przeważnie małe fragmenty naczyń, często wtórnie przepalone. Naczynia są na ogół gładzone, niektóre bardzo starannie. Przeważa barwa brunatna, jasnobrunatna lub szara. Czernienie naczyń spotyka się bardzo rzadko. W glinie występuje domieszka granitowego tłucznia, z tym, że w naczyniach cienkościennych i starannie wykonanych jest to tłuczeń drobnoziarnisty, w naczyniach o ściankach grubszych drobno- i średnioziarnisty, natomiast w naczyniach wykonanych niezbyt starannie średnio- a nawet gruboziarnisty. W niektórych naczyniach starannie wykonanych obserwuje się znaczną domieszkę miki. Ponieważ ten rodzaj domieszki, jaki występuje na omawianym stanowisku, jest typowy dla kultury przeworskiej, nie

⁴ M. Śmiszko: Kultury wczesnego okresu epoki Cesarstwa Rzymskiego w Małopolsce Wschodniej, Lwów, 1932, tabl. XIII, 13.

⁵ J. Marciniak: Cmentarzysko ciepłopalne z okresu późnolateńskiego w Wilanowie koło Warszawy, „Materiały Starożytne”, T. II, 1957, s. 145.

⁶ Zbiory Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

był uwzględniany przy opisie naczyń, z wyjątkiem tych egzemplarzy, które miały domieszkę nietypową. Formy naczyń są typowe dla kultury przeworskiej danego okresu. Sporadycznie występują fragmenty naczyń toczonych (grób 33), o gładzonych powierzchniach. W warstwie ziemi z nasypu znajdowały się także fragmenty naczyń obtaczanych i toczonych, wczesnośredniowiecznych i późniejszych.

Wśród naczyń kultury przeworskiej na większą uwagę zasługują 2 naczynia z grobu 17. Jedno z nich (Tabl. VII, 14) jest formą dość nietypową dla późnego okresu lateńskiego (jest stosunkowo niskie i ma dość szeroki wylew). Drugie z naczyń (Tabl. VII, 10) jest interesujące ze względu na nietypowy ornament, a zwłaszcza jego kompozycję, w wyniku której powstawały miejscami soczewkowate pola. Wykonanie ornamentu przy pomocy linii rytych oraz nakłuć jest typowe dla tego okresu. Niektóre fragmenty naczyń mają pogrubione i profilowane krawędzie (Tabl. I, 15; III, 18, 20; VII, 12, 14; VIII, 10; IX, 3, 4).

Materiał ceramiczny jest typowy dla III fazy późnego okresu lateńskiego oraz podokresu B₁. Tylko nieliczne egzemplarze naczyń wykraczają poza te ramy. Do tych form należy fragment misy z grobu 17 (Tabl. VII, 12). Podobne naczynie zostało znalezione w grobie 109 w Karczewcu d. pow. Węgrów⁷ i datowane jest na I lub II fazę późnego okresu lateńskiego⁸. Drugą formą jest fragment płytkiej miseczki znalezionej luźno (Tabl. IX, 5), charakterystyczny dla podokresu B₂.

Do interesujących form należą także 2 nóżki naczynia (?) pochodzące być może z naczynia podobnego do okazu na nóżkach z grobu 94 w Karczewcu b. pow. Węgrów⁹. Nóżki z Łęgonic są jednak znacznie wyższe; ponadto są znaleziskiem luźnym, więc chronologia ich nie jest pewna.

Na szczególną uwagę zasługuje również popielnica z grobu 16 (Tabl. VIII, 1). Pod względem formy można ją zaliczyć do form typowych dla podokresu B₁, rzadko spotykana jest natomiast imitacja uszka. Naczynie to było źle wypalone, wskutek czego zostało znacznie uszkodzone podczas wyjmowania z ziemi i obsychania; najbardziej ucierpiała krawędź. W dnie popielnicy znajdował się niewielki, dość regularny otwór, prawdopodobnie wybity celowo. Naczynie było

zapewne robione specjalnie dla celów grzebalnych (tłumaczy to źle wypalenie) oraz dodatkowo jeszcze poddane praktykom magicznym — wybitcie otworu w dnie. Podobnie źle wypalone były także obie popielnice z grobu 14, oraz popielnica z grobu 13, pozbawiona krawędzi. W tym ostatnim przypadku nie wiadomo, czy krawędź była uszkodzona celowo z bliżej nieokreślonych przyczyn natury wierzeniowej, czy też z powodu złego wypalenia naczynia, uległa przypadkowemu zniszczeniu (naczynie to odkryto już uszkodzone i zgniecione).

CHRONOLOGIA

Materiały pochodzące z omawianych badań są w zasadzie datowane na okres od III fazy późnego okresu lateńskiego do podokresu B₁ włącznie. Tylko fragmenty ceramiki z grobu 17 mogą być datowane nieco wcześniej (na II fazę) natomiast fragment miseczki znaleziony luźno nieco później (na fazę B₂ wczesnego okresu rzymskiego). W tych samych ramach chronologicznych mieszczą się także materiały pochodzące z badań Jagmina¹⁰, z tym, że faza B₂ była bardzo licznie wśród nich reprezentowana.

Tak więc całe to cmentarzysko należy datować na podstawie istniejących materiałów na okres od III fazy późnego okresu lateńskiego lub końca II fazy tego okresu do połowy lub drugiej połowy fazy B₂ okresu rzymskiego. Mimo że nie można całkowicie wykluczyć nieco dłuższego trwania cmentarzyska, ponieważ pewna jego część jest nieprzekopana, nie wydaje się to jednak zbyt prawdopodobne.

WNIOSKI OGÓLNE

Jednym z celów badań 1964—1965 r. była konfrontacja wyników obserwacji Jagmina. Nawiązanie do dawnych wykopów okazało się sprawą trudną, ponieważ Jagmin nie pozostawił dokumentacji rysunkowej przebadanego terenu, a nasyp „kurhanu” uległ znacznemu zmniejszeniu. W okresie kiedy Jagmin rozpoczynał badania, wymiary jego były następujące: płaszczyzna tworząca wierzchołek nasypu, na środku której znajdował się krzyż drewniany, miała powierzchnię 17×11 m, natomiast wysokość nasypu wynosiła 6 m, a długość mierzona taśmą przez wierzch

⁷ T. Dąbrowska: Cmentarzysko kultury przeworskiej w Karczewcu, pow. Węgrów, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”. T. II, 1973, s. 447, tabl. XXVIII, 5.

⁸ T. Dąbrowska: op. cit., s. 502.

⁹ T. Dąbrowska: op. cit., tabl. XXIII, 24.

¹⁰ T. Liana: Wykopiska Kaliksta Jagmina w Łęgonicach, pow. Opoczno, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXVIII, 1973, s. 323.

54 m¹¹. Ostatnia robiona przez Jagmina lustracja tego obiektu w 1890 r. wykazała, że zmniejszył się on prawie do połowy¹², ponieważ krzyż znajdujący się pierwotnie pośrodku, znalazł się wówczas tylko o 1 m od brzegu południowego. Zmniejszenie rozmiarów nasypu było wynikiem zarówno badań wykopaliskowych jak i wielkich powodzi. Zmniejszenie się nasypu odbywało się raczej kosztem jego szerokości. Jagmin nie pisał nic o zmianach na osi dłuższej nasypu, prawdopodobnie były one niezbyt wielkie. Można więc przypuszczać, że wymiary górnej platformy kształtowały się wówczas w granicach 12—15 × 5—6 m. W 1964 r., w momencie przystępowania do badań, górna platforma praktycznie biorąc nie istniała, jej pozostałością był stosunkowo wąski grzbiet pośrodku którego stoi murowany krzyż. Usytuowanie jego w stosunku do poprzedniego krzyża jest nieznane, na pewno nie mógł on jednak znajdować się w tym samym miejscu co krzyż drewniany. Wysokość nasypu wynosi obecnie 3 m, podczas gdy Jagmin pisał o 6 m. O ile poprzednie wymiary dotyczące długości i szerokości nasypu, a zwłaszcza dotyczące platformy na wierzchołku, nie budzą wątpliwości, o tyle podana przez Jagmina wysokość nie wydaje się możliwa. Przede wszystkim, to znaczne zmniejszenie wysokości z 6 do 3 m, musiałyby nastąpić w krótkim czasie, między 1915 r. kiedy został zniszczony drewniany krzyż, a 1934 r., kiedy postawiono murowany, stojący obecnie. Są także jeszcze inne dane, przemawiające przeciwko 6-metrowej wysokości nasypu. W trakcie badań w 1879 r., oberwała się ściana wykopu, mająca 2 m wysokości. Ściana ta najprawdopodobniej znajdowała się w odległości mniej więcej 1 m od linii x—y (Ryc. 3). Linia x—y jest linią północnego krańca regularnego wykopu Jagmina, jest uchwytna w planie poziomym na działce D (Ryc. 3), a także w profilach działki D oraz w profilu 4 (Ryc. 12, 13). W chwili obecnej odległość od podstawy tej ściany do wierzchołka nasypu wynosi około 2 m, a nawet więcej, widać więc, że jest to sytuacja prawie taka sama jak podczas badań Jagmina, czyli wysokość nasypu od tego czasu nie mogła się w sposób znaczny zmienić.

Należy jeszcze wykazać na jakiej podstawie został zlokalizowany wykop z 1879 r., skoro Jagmin nie pozostawił dokumentacji rysunkowej. Po-

łudniowa ściana nasypu była odsłaniana w trakcie badań Jagmina dwukrotnie: w 1874 r., kiedy był rysowany profil „kurhanu”, oraz w 1879 r., przy czym nie wiadomo dokładnie czy była również odsłonięta cała ściana; prawdopodobnie nie. Po raz ostatni profil południowy był oczyszczony po zniszczeniu nasypu przez powódzie w 1890 r. Miał się on według Jagmina znajdować w odległości 2 do 3,5 m od poprzedniego wykopu i tylko o 1,05 m od środka nasypu¹³, czyli od krzyża. Linia wytyczona w przybliżeniu przez groby 15—19 z 1964 r., pokrywająca się mniej więcej z warstwą ciemnej ziemi widoczną w profilu działki D, wskazuje na granicę nie zniszczonej części „kurhanu” a więc ścianę, którą w najlepszym wypadku mógł oglądać Jagmin w 1890 r. i poza którą nie mógł się posunąć. Prawdopodobnie widziany przez niego profil znajdował się nieco bardziej na południe. Linia x—y jest zatem z całą pewnością północną granicą wykopu Jagmina, istnieje tylko pytanie którego: czy tego z 1874 r., czy z 1879 r. Badań z 1890 r. można w tym wypadku nie brać pod uwagę, ponieważ wówczas została tylko odczyszczona odsłonięta przez powódź ściana, a linia x—y jest wyraźnie granicą regularnego wykopu. W okresie między 1874 a 1879 r. nie było po stronie południowej regularnych badań¹⁴. Za tym, że wykop odkryty pochodzi raczej z 1874 r., zdaje się przemawiać to, że jak się wydaje, był to wykop zasypany. Jagmin nie pisał nic o zasypanych swoich wykopach po zakończeniu badań; jest to zresztą mało prawdopodobne. Przypuszczalnie wykop był zasypany dopiero przy kopaniu drugiego równoległego doń. Prawdopodobnie tak się rzecz miała i z omawianym, który zapewne został zasypany dopiero w 1879 r.

Jeśli chodzi o opis warstw „kurhanu”, to Jagmin podał je dwukrotnie¹⁵. Oba dotyczą ściany południowej, a opisywane profile znajdowały się o kilka metrów jeden od drugiego. Jeden opis pochodzi z 1874 r., drugi z 1890, przy czym ten ostatni dotyczył profilu znajdującego się bardzo blisko północnej ściany obecnie kopanych działek B, E, D. Jak wynika z opisu Jagmina układ warstw obserwowanych w 1890 i 1965 r. jest identyczny. Warstwa rdzy, opisana przez Jagmina przy pierwszym profilu, to warstwa i bryły zorsztynizowanego piasku, widoczne także w niektórych profilach z 1964 r. (Ryc. 13), zgodnie ze

¹¹ K. Jagmin: Opis mogiły-kurhanu pod Łęgonicami..., T. I, s. 142.

¹² Notatki K. Jagmina znajdujące się w archiwum Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

¹³ por. przypis 12.

¹⁴ por. przypis 12.

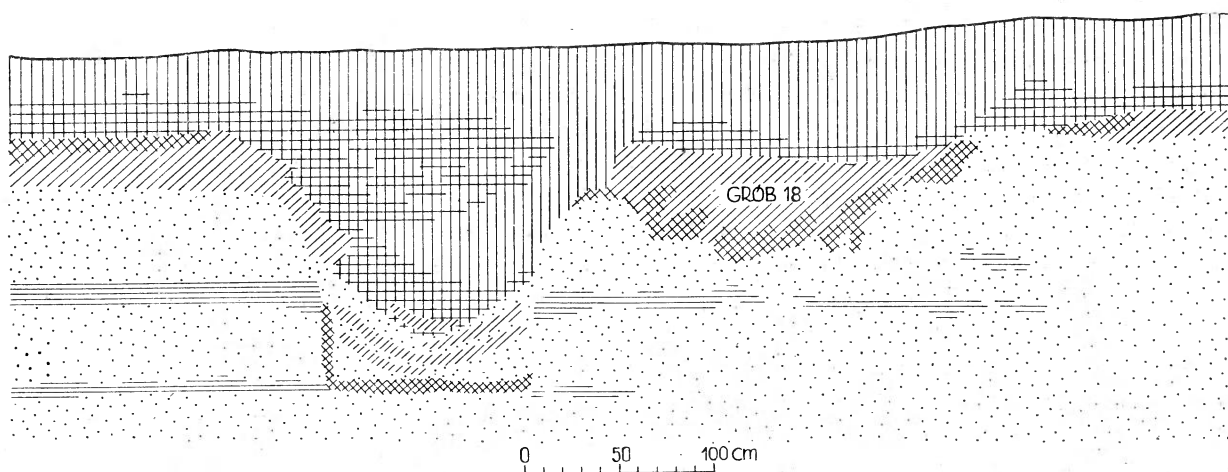
¹⁵ K. Jagmin: Opis mogiły-kurhanu pod Łęgonicami..., T. I, s. 146 oraz notatki w archiwum.

spostrzeżeniami Jagmina, występujące głównie w części wschodniej. Nigdzie natomiast nie stwierdzono warstwy gliny, która według pierwszego opisu warstw „kurhanu” Jagmina, miała zabezpieczać warstwę popiołów; nie natrafiono także na warstewkę tłuczonego granitu. Warstwa ziemi przemieszanej z popiołem i węglami drzewnymi występowała wszędzie tam, gdzie były groby. Znajdujący się ponad warstwami nasyp nie jest jednolity. Jagmin pisał o dwóch jego warstwach: niższej, którą tworzyła glina oraz wyższej, utworzonej z brunatnej ziemi. Układ ten się powtórzył, ale nie na całym terenie: w północnym profilu działek B, E, D widać wyraźnie dwuwarstwowość, przy czym dolna warstwa jest niejednolita (tworzy ją ziemia z bryłkami gliny), natomiast na obecnie rozoranej części nasyp składa się tylko z brunatnej ziemi (Ryc. 14).

W trakcie prac wykopaliskowych natrafiono na przekop górniczy Jagmina, zawalony już w 1890 r. (Ryc. 14). Ślady tego przekopu są widoczne na powierzchni nasypu, od strony północnej (Ryc. 2). Natrafiono również na ślady dwóch rowów sondażowych kopanych przez Jagmina z północy na południe, w niższej, wschodniej części nasypu.

najmłodsze groby), natomiast dolna granica powstania nasypu nie jest określona. Stosunkowo liczne fragmenty ceramiki obtaczanej i tocznej, niektóre z barwną polewą, znajdowane w warstwie ziemi tworzącej nasyp, na dość znacznych głębokościach w stosunku do powierzchni, przesuwają by datę powstania nasypu przynajmniej na okres średniowiecza, gdyby nie fakt, że znajdowały się one w tej jego części, która osunęła się po oberwaniu części „kurhanu” na skutek powodzi. Zabytki te więc mogą i najprawdopodobniej znajdują się na wtórnym złożu, gdzie mogły dostać się nawet z powierzchni. Nie mają więc one znaczenia dla datowania nasypu. Za związkiem nasypu z cmentarzyskiem może pośrednio przemawiać fakt, że poza jego zasięgiem groby nie występują, ale nie jest to dostateczny argument już chociażby dlatego, że znaczna część terenu koło nasypu jest zniszczona przez powódź, co spowodowało prawdopodobnie „wymycie” grobów; część cmentarza była także prawdopodobnie zniszczona podczas sypiania nasypu.

Za powiązaniem funkcjonalnym cmentarzyska i nasypu, przemawia natomiast ich wzajemne usytuowanie. Wyższa część nasypu przykrywała



Ryc. 14. Łęgonice Małe, woj. Radom, stan. I. Profil północny działki D i częściowo E

Jeśli chodzi o interpretację nasypu, to Jagmin¹⁶ uważał go za kurhan, jednorazowo usypany na polu walki nad grobami wojowników. Nasyp ten rzeczywiście jest usypany celowo, natomiast jego funkcjonalny związek z cmentarzyskiem nie jest całkiem oczywisty. Nie mógł on powstać wcześniej niż w połowie fazy B₂ okresu rzymskiego (na ten okres są datowane

tę partię cmentarzyska, gdzie znajdowały się oprócz grobów starych, także i najmłodsze (datowane na B₂), natomiast pod częścią niższą, znajdowały się tylko groby najstarsze (datowane na PL III). Takie ukształtowanie nasypu można tłumaczyć tym, że ci którzy sypali kurhan, starali się jak najlepiej zabezpieczyć groby swoich bliskich, zmarłych stosunkowo niedawno, natomiast mniej troszczyli się o groby starsze. Oczywiście, nie jest pewne, czy tego rodzaju kształt nasypu nie jest mimo wszystko sprawą przypadku. Inte-

¹⁶ K. Jagmin: Opis mogiły-kurhanu pod Łęgonicami... ,T. I, s. 153, 154.

resującego spostrzeżenia dostarczył Jagmin¹⁷ stwierdzając, że nad warstwą gliny zabezpieczającą warstwę popiołów (czyli powyżej poziomu cmentarzyska) znajdował się grób prawdopodobnie jamowy lub na wtórnym złożu. Po bliższym obejrzeniu Jagmin przychylił się raczej do drugiej z tych możliwości. Nie wiadomo, czy ta wersja odpowiadała rzeczywistości, czy też Jagmin nie umiał inaczej wytłumaczyć sobie istnienia grobu w tym miejscu. Obie wersje są prawdopodobne i możliwe. Mógł to być grób na wtórnym złożu, pochodzący z tej części cmentarzyska, która została uszkodzona przy sypaniu kopca i wówczas fakt ten nie wnosi nic do datowania nasypu (w taki sposób zostały uszkodzone groby na cmentarzysku na stan. II¹⁸, którego nasyp jest datowany na okres współczesny najmłodszym grobom). Mógł to jednak być grób osoby pochowanej już w trakcie lub po usypaniu nasypu (taki fakt miał miejsce również na stan. II)¹⁹. Niestety materiały z tego grobu nie zostały wyróżnione w publikacji Jagmina, nie wiadomo więc z jakiego okresu pochodziły. Znajomość tego faktu mogłaby pomóc odrzucić jedną z wersji.

Zasięg cmentarzyska jest dość trudny do ustalenia, wydaje się jednak, że nie mógł być wielki. Wschodnia część cmentarzyska nie była zniszczona i zbadane przez nas groby wyznaczają z tej strony jego kraniec. Wydaje się, że i po stronie południowej cmentarzysko nie sięgało daleko; na polu za drogą grobów nie stwierdzono. Od strony zachodniej teren jest tak zniszczony, że nie można nic pewnego powiedzieć o pierwotnym zasięgu cmentarzyska. Od strony północnej obecny zasięg cmentarzyska został uchwycony, ponieważ w północnej części, niższej (obecnie rozoranej) partii „kurhanu”, groby nie występowały, brak tam było również warstwy ciemnej ziemi z popiołem (Ryc. 3), która z zasady występowała tam, gdzie były groby. Warstwy tej nie stwierdzono również w północnym profilu obecnego nasypu.

Można przypuszczać, że ilość grobów na całym cmentarzysku nie była wielka i wynosiła 100 lub niewiele więcej pochówków. Jagmin wykopał prawdopodobnie 42 groby, 19 odkryto w trakcie obecnych badań, pewna ilość grobów została zniszczona w czasie powodzi oraz przez amatorskie poszukiwania kuracjuszy z Nowego Miasta,

o których pisał Jagmin²⁰. Podczas sypania nasypu zniszczono więc zapewne tylko nieznaczną ilość grobów, o czym dodatkowo świadczy stosunkowo niewielka liczba zabytków w warstwie nasypu. Pod nieprzekopaną częścią nasypu może się jeszcze znajdować 10 do 20 grobów.

Podsumowując dane o cmentarzysku można stwierdzić, że obiekt datowany na okres od III fazy późnego okresu lateńskiego lub nieco wcześniej, do połowy fazy B₂ okresu rzymskiego, liczył zapewne około 100 do 120 grobów. Cmentarzysko było położone na niewielkim piaszczystym wzniesieniu i przykryte nasypem ziemnym, co do którego nie ma pewności czy jest związany funkcjonalnie z cmentarzyskiem. Nasyp ten nie jest datowany; niektóre dane przemawiają jednak za związaniem go z cmentarzyskiem. Przekrój warstw w nasypie wygląda następująco: na dole piasek biały lub żółty (ten ostatni tylko w postaci dość cienkiej warstwy), w piasek są wkopane groby. Nad tym znajduje się niejednakowej grubości warstwa ciemnej ziemi przemieszanej z popiołem i węglami. Występują w niej drobne na ogół fragmenty ceramiki i przepalonych kości. Warstwa ta zalegała tuż nad grobami, a w niektórych przypadkach górne części grobów tkwią w niej. Powyżej znajduje się nasyp, w którym w niektórych partiach można wyróżnić dwie warstwy: niższą, którą tworzy ziemia brunatna przemieszana z bryłkami gliny i wyższą, utworzoną z brunatnej ziemi, takiej jaka występuje na okolicznych polach. W niższej, wschodniej części nasypu, stwierdzono występowanie tylko tej drugiej warstwy.

Na zakończenie należy sprostować kilka mylnych informacji, które pojawiły się w literaturze. Nasypu („mogily”) nie można określać jako wydmy, jak to zrobił R. Jamka²¹. A. Niewęglowski pisze²², że na tym cmentarzysku odkryto groby skrzynkowe i podkloszowe. Należy stwierdzić z całą stanowczością, że groby takie nigdy nie zostały tu odkryte, natomiast dwa groby skrzynkowe były wykopane przez Jagmina z drugiej strony Łęgonic²³. Brak jest również podstaw dla przypuszczenia, że na cmentarzysku przeworskim znajdowały się stele drewniane, natomiast

¹⁷ Notatki K. Jagmina w archiwum Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

¹⁸ R. Jamka: Cmentarzysko w Kopkach (pow. Niski) na tle okresu rzymskiego w Małopolsce Zachodniej, „Przegląd Archeologiczny”, T. V, 1936, s. 57.

¹⁹ A. Niewęglowski: Mazowsze na przełomie er, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1972, s. 65, 253.

²⁰ K. Jagmin: Opis mogiły-kurhanu pod Łęgonicami..., T. I, s. 155 oraz K. Jagmin: Skorbicze..., s. 106, 107.

¹⁷ K. Jagmin: Skorbicze..., s. 107, 108.

¹⁸ T. Liana: Wyniki badań na cmentarzyskach kultury przeworskiej w Łęgonicach Małych, pow. Opoczno, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. XXIII, 1971, s. 164; T. Liana: Kurhan i cmentarzysko płaskie kultury przeworskiej na stan. II w Łęgonicach Małych, pow. Opoczno, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XLI, 1976.

¹⁹ T. Liana: Wyniki..., s. 165.

ciosany kłoc drewniany został rzeczywiście odkryty w jednym z grobów skrzynkowych²⁴.

Oprócz cmentarzyska przeworskiego na stan. I, są jeszcze w najbliższej okolicy dwa cmentarzyska przeworskie z tego samego okresu²⁵, co w

²⁴ K. Jagmin: Skorbicze..., s. 107.

²⁵ T. Liana: Wyniki badań..., s. 161, 166; T. Liana: Kurhan..., passim.

певным ступню może tłumaczyć niewielkie rozmiary omawianego obiektu. Na jednym z nich (stan. II) nad cmentarzyskiem płaskim, po zakończeniu jego użytkowania, został usypany kurhan. Nie jest wykluczone, ale też, z braku odpowiednich danych nie stwierdzono, czy na stanowisku I nie mamy do czynienia z taką samą sytuacją, co na stanowisku II.

*Dr Teresa Liana
Państwowe Muzeum
Archeologiczne
ul. Długa 52, 00-950 Warszawa*

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Проведенные в 1964—1965 годах работы на стоянке исследованной в прошлом столетии К. Ягмином, имели целью проведение верификации его обсерваций. Исследованная стоянка, отмеченная К. Ягмином как курган, в настоящее время представляет из себя небольшую возвышенность, лежащую вблизи пахотных полей (рис. 2).

Исследования проводились со всех сторон насыпи, а также в самой насыпи (рис. 2). В ходе исследований были открыты следы раскопов Ягмина. Привязка к его раскопам при приступлении к работам в 1964 году была невозможна, так как Ягмин не оставил никакой документации, содержащей рисунки или чертежи, а также отсутствовал исходный пункт от которого Ягмин начал проводить свои измерения. Линия x — y, отмеченная на рис. 3, являющаяся северной границей смешанной земли, по всей вероятности и есть линией профиля раскопа Ягмина с 1874 года¹. Довольно нерегулярная линия видимая на расстоянии около 3 м от указанной выше в северном направлении (рис. 3), обозначающая южную границу темной земли с пепелом, следовательно ненарушенного места — по всей вероятности и есть линией отмечающей стену „кургана”, которую Ягмин видел последний раз в 1890 году, после значительного повреждения насыпи наводнениями.

Могила были открыты только в самой насыпи, а также на участке прилегающем к ней с восточной стороны. Во времена Ягмина это была самая низкая часть „кургана”, в настоящее время распаханная, но еще довольно заметная на плане.

Собранный в этих раскопках археологический материал представляет типичные для пшеворской культуры формы, датированные на III фазу позднего латенского периода до первой или второй половины фазы B₂ римского периода включительно. Только немногочисленный материал, как например керамика с погребения 17, может быть датирована на II фазу позднего латенского периода (табл. VII, 3, 4, 7—16). Самый

поздний комплекс с описываемых здесь исследований (погребение 16) датирован на B₁ (табл. VIII, 1—8), а на фазу B₂ датирован фрагмент мисочки (табл. IX, 5). Это датирование соответствует датированию материалов относящихся к исследованиям Ягмина. Наиболее интересным памятником является урна с погребения 16 (табл. VIII, I), которая по всей вероятности была изготовлена специально для погребально-обрядового ритуала (этот сосуд был плохо выжжен). Дно сосуда имело специально выбитое отверстие.

Проведенные исследования позволили установить, что так называемый курган был специально усыпанной, насыпью, а также подтвердили отмеченный Ягмином уклад слоёв: погребения вкопанные в песок, выше слой темной земли с пепелом, над ним насыпь из коричнево-бурой земли, в некоторых местах двухъярусная, причём нижний слой был более твёрдый и содержал прослойки глины.

Однако, нет возможности установить окончательно, существовала ли между насыпью и могильником функциональная связь, был ли так называемый курган усыпан с целью обеспечения некрополя или же он образовался значительно позже на том самом месте где был некрополь. Вторая из этих версий подтверждалась бы фактом обнаружения в слое насыпи, на довольно значительно глубине, фрагментов гончарной керамики покрытой глазурью, но сосуды эти находились однако во вторичных отложениях. Однако, возможность связи бескурганного могильника с курганом подтверждается тем, что высшая его часть находилась над партией, в которой выступали наиболее ранние захоронения, а низшая часть там, где были позднелатенские захоронения. Следует здесь также упомянуть о том, что факт обеспечения части могильника земляной насыпью был констатирован на ближайшей стоянке 11¹⁸, на которой находился пшеворский могильник этого самого периода.

Предполагаемое количество погребений на могильнике на стоянке I по всей вероятности не превышало 100—120.

SUMMARY

The excavations carried out in 1964 and 1965 at the site which in the last century had been examined by K. Jagmin, were intended to verify his observations. This site, by Jagmin called a barrow, is now a small mound situated close to arable fields (fig. 2).

The 1964/1965 excavations, surrounding and penetrating the mound (fig. 2), revealed traces of Jagmin's trenches but it proved impossible to follow them up because Jagmin left no plans nor drawings; the point from which he had taken his measurements was missing. The x-y line shown in fig. 3, marking the northern border of disturbed earth must have been the line of the profile of the Jagmin's trench from the year 1874. A rather irregular line, visible in a northward distance of about 3 m from the latter line (fig. 3) and marking the southern border of dark earth with ashes, hence the border of the undisturbed area was the approximate line of the „barrow's” side seen by Jagmin for the last time in 1890, after the mound had been severely damaged by flood waters.

Graves were discovered only inside the mound and in the area adjacent to it from the east. In Jagmin's times this had been the lower part of the „barrow”, now ploughed up but still slightly discernible.

The finds from these excavations represent forms typical of the Przeworsk culture; therefore they were dated to the period from the III phase of the late La Tène period to and including the middle or the second half of Phase B₂ of the Roman period. Only a few finds such as pottery from Grave 17, may be dated to the II phase of the late La Tène period (pl. VII, 3, 4, 7, 16). The latest specimens (Grave 16) are dated to the B₁ (pl. VII, 1—8); a fragment of a small open bowl (pl. IX, 5) is assigned to Phase B₂. This dating is in agree-

ment with that of Jagmin's material. An urn from Grave 16 (pl. VIII 1) is among the most interesting specimens, probably made especially for some sepulchral purposes (it was badly fired); in its bottom is an intentionally made hole.

On the basis of these excavations it has been ascertained that the so-called barrow has been a mound intentionally piled up. It has also been possible to confirm the arrangement of layers observed by Jagmin: the graves were dug in sand, above them was a layer of dark earth with ashes and on top — a mound of brownish earth; in some places the mound consisted of two layers, the lower harder and containing small clay deposits.

However it remains an open question whether there was any connection between the mound and the cemetery, i.e. whether the so-called barrow was piled up in order to safeguard the cemetery or whether it was made later, on the site of the old cemetery. Evidence in favour of the latter supposition may be the discovery of fragments of wheel-made glazed pots in the mound layer at a considerable depth but these pots were placed on a secondary deposit. On the other hand, the former supposition on the connection between the mound and the cemetery seems to be confirmed by the fact that the upper part of the mound was situated on the top of that part of the cemetery that contained the youngest graves, while the lower part of the mound covered late La Tène graves. It should be added that the fact of protecting part of a cemetery by a mound has been also noticed at the neighbouring site II, where a cemetery of the Przeworsk culture of the same period was situated. The supposed number of graves in the cemetery at Site I was probably 100—120.

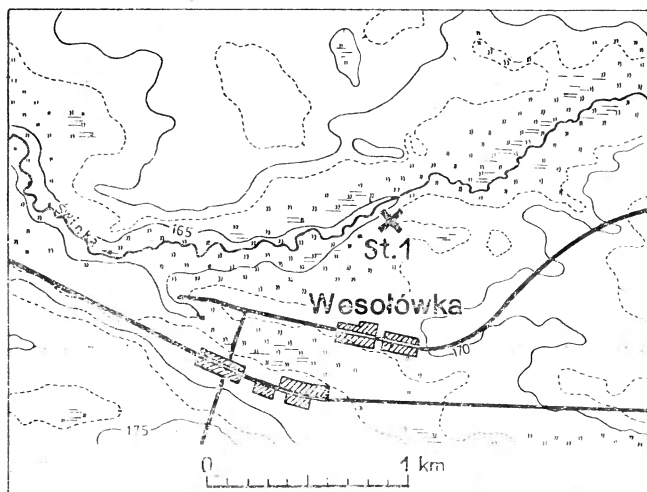
Nowoodkryte stanowisko archeologiczne w miejscowości Wesołówka, woj. lubelskie

W kwietniu 1974 r. — w związku z akcją archeologiczno-konserwatorską na obszarze przyszłego Lubelskiego Zagłębia Węglowego — prowadzone były przez Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Lublinie terenowe badania typu zwiadowczego, zmierzające do zinwentaryzowania obiektów zabytkowych w środkowej części zachodniego obrzeża niecki węglowej. W trakcie badań, które swym zasięgiem objęły dolinę Swinki (prawoboczny dopływ Wieprza), przyjmowaną za granicę lub strefę przejściową między Obniżeniem Dorohuskim a Równiną Łączyńsko-Włodawską, spenetrowano szczególnie pola orne rozciągające się po obu stronach rzeki od Puchaczowa do Bogdanki-Gaju i od Starej Wsi do Wesołówki-Dworu. Na gruntach należących do wsi Wesołówka, na zachód od drogi gospodarczej Wesołówka-Majdan — Bogdanka-Gaj, w bezpośrednim sąsiedztwie brodu przez Swinkę, odkryto nieznaną dotąd obiekt zabytkowy. Obiekt ten, którego lokalizację wyznaczają współrzędne: $23^{\circ}1'31''$ długości wschodniej i $51^{\circ}17'55''$ szerokości północnej, oznaczono jako stanowisko 1. Mieści się ono na podłużnym, stosunkowo wąskim cyplu, łączącym się od strony wschodniej z największą kulminacją wzniesień (173 m n.p.m.), leżącą w odległości około 1 km na wschód od stanowiska (Ryc. 1). Cyfel ten jest ograniczony od N terasą

zalewową Swinki, a od S terasą powodziową i obszernym, kolistym zagłębieniem wypełnionym szczątkami organogenicznymi. Na jego wypłaszczeniu stwierdzono występowanie spękanych termicznie gładzików, odłamków pokruszonej polepy, skorup potłuczonych naczyń, kawałków porozbijanych krzemieni narzutowych i kopalnianych oraz — co budzi szczególne zainteresowanie — obsydianu. Spękane termicznie gładziki i odłamki pokruszonej polepy przeważały w części N i S wypłaszczenia cypla. W części środkowej natomiast przeważały skorupy potłuczonych naczyń i kawałki porozbijanych krzemieni.

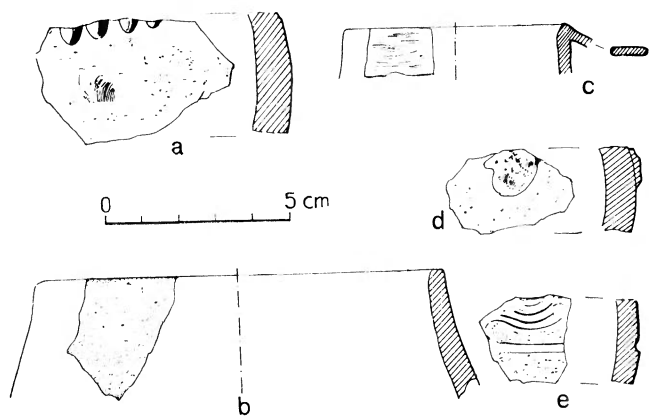
Trudno w chwili obecnej wyjaśnić przeznaczenie użytkowe spękanych termicznie gładzików. Być może mamy tu do czynienia z resztkami rozwleczonych przez orkę konstrukcji kamiennych palenisk. Odłamki pokruszonej polepy mogły być pozostałością po glinie, którą w charakterze warstwy izolującej wylepiono drewniane ściany budynków mieszkalnych. W przełomie tych odłamków występują ślady włókien roślinnych, natomiast brak jest włębionych odcisków drewnianych belek lub prętów, które spotyka się często na bryłkach tzw. polepy budowlanej.

Wśród zebranych z powierzchni skorup, przeważającą grupę (około 85%) stanowią drobne, niezdobione, mało charakterystyczne ułamki naczyń. Wśród fragmentów charakterystycznych na pierwszym miejscu wymienić trzeba ułamek wylewu czarki oraz ułamek brzuśca ozdobiony niskim guzkiem. Oba te ułamki (Ryc. 2b, d) odznaczają się znaczną grubością i dużą zawartością drobnej domieszki schudzającej. Charakteryzuje je nadto matowa, dość gładka powierzchnia i barwa prawie jasnożółta. Mamy tu do czynienia z rzadko występującą w wykopaliskach archeologicznych w Lubelskiem kategorią wyrobów, która ostatnio w literaturze określana była jako „niemalowana ceramika tzw. kultury nadcisańskiej”. Do ciekawszych znalezisk należy również ułamek wylewu dzbanka (Ryc. 2c). Jest on stosunkowo cienkościenny. Odznacza się znikomą zawartością materiału schudzającego i prawie czarną, gładką, wypolerowaną na „błyszczące żelazo” powierzchnią. Fragmenty podobnego, ale większego nieco naczynia, znane są z obiektu z wczesnej epoki żelaza we wsi Kopyłów, pow. Hrubieszów (L. Gajewski, J. Gurba: Ślady osiedla z wczesnej epoki żelaza na stanowisku 1 we wsi Kopyłów, pow. Hrubieszów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. 39, 1974, s. 260—261, ryc. 2c). Interesujący jest ponadto ułamek brzuśca (Ryc. 2a) ozdobiony poziomym rzędem owalnych dołeczków, tzw. zdobnictwo paznokciowe. Odznacza się on stosunkowo dużą zawartością średniej (1—2 mm) i grubej (2—4 mm) domieszki schudzającej. Powierzchnia jest szarobrunatna, chropowata. Ułamek



Ryc. 1. Wesołówka, woj. Lublin. Plan sytuacyjny terenu z oznaczeniem miejsca położenia stanowiska archeologicznego

ten przypomina tzw. grubą ceramikę domową z późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnego okresu wędrówek ludów. Z wykopaliisk w Lubelskiem na razie niewiele wiemy o takich wyrobach, z tym że zakres użytkowania naczyń tego rodzaju był szerszy, ponieważ spotykamy je na cmentarzyskach nie tylko w grobach mężczyzn — wojowników, ale także w grobach kobiet i dzieci (zob. np. E. Szarek-Waszkowska: Cmentarzysko kultury przeworskiej w miejscowości Opoka, pow. Puławy, „Studia i Materiały Lubelskie”, T. 5, 1971, s. 79—186). Na uwagę zasługuje jeszcze ułamek brzuśca (Ryc. 2e) ozdobiony ornamentem linii falistej, wykonanej narzędziem wielozębnym i linii dookólnych. Odznacza się on średnią grubością, dość znaczną zawartością drobno- i średnioziarnistej domieszki schudzającej. Powierzchnia jest ciemnobrunatna, szorstka. Po wewnętrznej stronie widoczne są poziome lub ukośne smugi, powstałe w procesie toczenia bądź też obtoczenia naczynia na kole garncarskim. Ułamek ten przypomina tzw. kuchenną ceramikę okresu rozkwitu średniowiecza (XI—XIII w.).



Ryc. 2. Wesołówka, woj. Lublin, stan. 1. Skorupy naczyń (a-e)

Wśród zebranych z powierzchni krzemieni stosunkowo najliczniej reprezentowany jest krzemień narzutowy bałtycki (około 78%). Krzemienie kopalniane znajdują bardzo skromne miejsce. Poza krzemieniem szarym biało nakrapianym, pochodzącym ze złóż w okolicy Rachowa i Świeciechowa, występuje tu jeszcze krzemień czarny, który można było czerpać w okolicy Sokala (T. Sulimirski: Polska Przechodząca, cz. II, Londyn 1957—1959, s. 308—316, ryc. 77, III, V). Z wyjątkiem dwu krępych rdzeni odłupkowowiórowych (oba z krzemienia narzutowego) i jednego wióra poprzecznie złamanego (z krzemienia czarnego) wszystkie pozostałe krzemienie należą do kategorii małych odłupków (do 2 cm) i łuszczeni. Trudno jest chwilowo ustalić, czy znaleziska te pozostają w jakimś związku z fragmentami naczyń „niemalowanej ceramiki tzw. kultury nadcisańskiej”, czy też reprezentują one pozosałość po osadnictwie wcześniejszych lub późniejszych epok.

Najciekawszym zabytkiem, znalezionym na stanowisku 1 we wsi Wesołówka, jest odłamek obsydianu. Okaz ten (Ryc. 3), o wymiarach 4,5×4×3 cm, ma barwę czarną ze słabym odcieniem zielonkawym ze szklistym połyskiem. Charakteryzuje go mała przezroczystość. Szukając



Ryc. 3. Wesołówka, woj. Lublin, stan. 1. Odłamek obsydianu

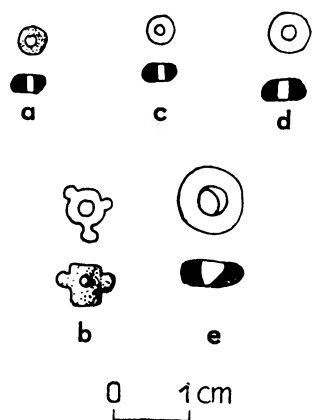
odpowiedników obsydianu o podobnej barwie i stopniu przeświecalności w polskim materiale wykopaliskowym, pewną analogię możnaby znaleźć w obsydianie z Warszawy-Służewca (J. Michalski: Nowe znaleziska obsydianu na stanowisku Warszawa-Służew, ul. Fosa, Wiadomości Archeologiczne, T. XL, 1975, s. 589—599). W starszej literaturze spotyka się wzmianki, które pozwalają domyślać się wystąpienia podobnego obsydianu w dwu innych jeszcze miejscach, a mianowicie w dolinie Wisły między ujściem Wilgi i Świdra, na stanowisku wydmowym we wsi Sobienie-Biskupie oraz w „ziemi Płockiej nad Wisłą” (S. Krukowski: Pierwociny krzemieniarskie górnictwa, transportu i handlu w holocenie Polski, „Wiadomości Archeologiczne”, T. V, 1920, s. 204). Należy tu podkreślić, że obsydian z Wesołówki i Warszawy-Służewca różni się tak barwą, jak stopniem przeświecalności od obsydianu znanego z wykopalisk archeologicznych w południowych regionach Polski i w Słowacji, który występuje często w towarzystwie znalezisk tzw. ceramiki bukowogórskiej (A. Kulczycka, J.K. Kozłowski: Pierwsze materiały kultury bukowogórskiej na północ od Karpat, „Acta Archaeologica Carpathica”, T. II, 1960, s. 41—54). Zdaniem większości archeologów obsydian z wykopalisk w południowych regionach Polski pochodzić ma ze złóż w Górach Tokajsko-Preszowskich i na Ostrowie Zemlińskim. Nie zostało na razie określone pochodzenie obsydianu z Nizin Środkowopolskich i z Polesia Zachodniego. Być może jest to tektyt (zastygłe szkliwo prawdopodobnie meteorytowego pochodzenia); jeśli jest to rzeczywiście obsydian, można by — nawiązując do hipotezy o wczesnych połączeniach południowo-wschodnich ziem polskich z Kaukazem — próbować interpretować go jako wczesny import kaukaski.

L. Gajewski

Kolia z paciorków fajansowych w zbiorach Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu

W zbiorze Działu Archeologicznego Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu znajduje się kolia z zachowaną ilością 112 paciorków fajansowych (nr inw. MZ:98:A; dawn. nr inw. Dz. I, nr 49), których proveniencji nie udało się do tej pory ustalić. Nie były one dotąd badane i publikowane.

Asortyment paciorków nie jest wielki. Przede wszystkim znajdujemy tu sporą ilość okazów pokrytych polewą, do tej kategorii możemy zaliczyć: 96 paciorków małych, barwy jasnozielonkawej (Ryc. 1a) oraz 2 paciorki większe, barwy żółtawozielonkawej, z jednym rzędem guzków (Ryc. 1b). Pozostałe 14 paciorków, to okazy obecnie bez polewy (choć przedtem, być może, niektóre z nich lub wszystkie były pokryte polewą), o mniej lub bardziej matowej powierzchni. Do tej kategorii możemy zaliczyć: 7 paciorków małych, barwy jasnomlecznej (Ryc. 1c), 5 paciorków średniej wielkości, barwy kremowej (Ryc. 1d) oraz 2 paciorki większe, barwy mleczno-szarej (Ryc. 1e). Można dodać, że z wyjątkiem dwu okazów (Ryc. 1e), które zaopatrzone są w stożkowaty kanał z płytkim wgłębieniem wokół większego otworu i spłaszczeniem wokół mniejszego, większość paciorków ma kanał cylindryczny z krawędziami otworów łagodnie zaokrąglającymi się do wnętrza.



Ryc. 1. Miejscowość nieznaną. Paciorki fajansowe (a-e)

Podobne lub bardzo zbliżone paciorki fajansowe znalezione zostały już dawno w wyposażeniu grobów odnoszonych do wczesnej epoki brązu w południowo-zachodniej części Małopolski, w Iwanowicach, Mierzanowicach, Sobowie, Tomaszowie i w Złotej (S. Nosek: Zagadnienie prasłowiańszczyzny w świetle prehistorii, „Światowit”, T. XIX, 1948, s. 107—114). Stwierdzono również, że podobne paciorki występują także w Konicmostach, w miejscu, gdzie znajdowało się osiedle łączone z wczesną epoką brązu (nie publikowane materiały z wykopalisk L. Paderewskiej z r. 1960 i 1962 w zbiorach IHKM PAN w Warszawie; nadto ustne inf. L. Paderewskiej). W ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci podobne paciorki fajansowe znaleziono we wschodniej części Małopolski, w Horodysku, Raciborowicach i Skomorochach Małych gdzie odkryto je w skarbie, wyposażeniu grobu, oraz w miejscu, gdzie znajdowało się osiedle z wczesnej epoki brązu (Z. Ślusarski: Dépôt de perles de faïence, Horodysko, distr. de Chelm. „Inventaria Archaeologica. Corpus des ensembles archéologiques”, Pologne, T. 25, 1970, tabl. 159) oraz w Puntowicach (nie publikowane materiały z poszukiwań terenowych autora z 1974 r. w zbiorach Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w Lublinie).

Datowanie paciorków fajansowych z Muzeum Ziemi Zamojskiej na podstawie podobnych lub bardzo zbli-

żonych znalezisk z południowo-zachodniej i wschodniej części Małopolski (por. wyżej) przypadają na wczesną epokę brązu, raczej na I (okres A1-A2 epoki brązu wedle terminologii Reinecke'go) niż na II okres epoki brązu na ziemiach polskich.

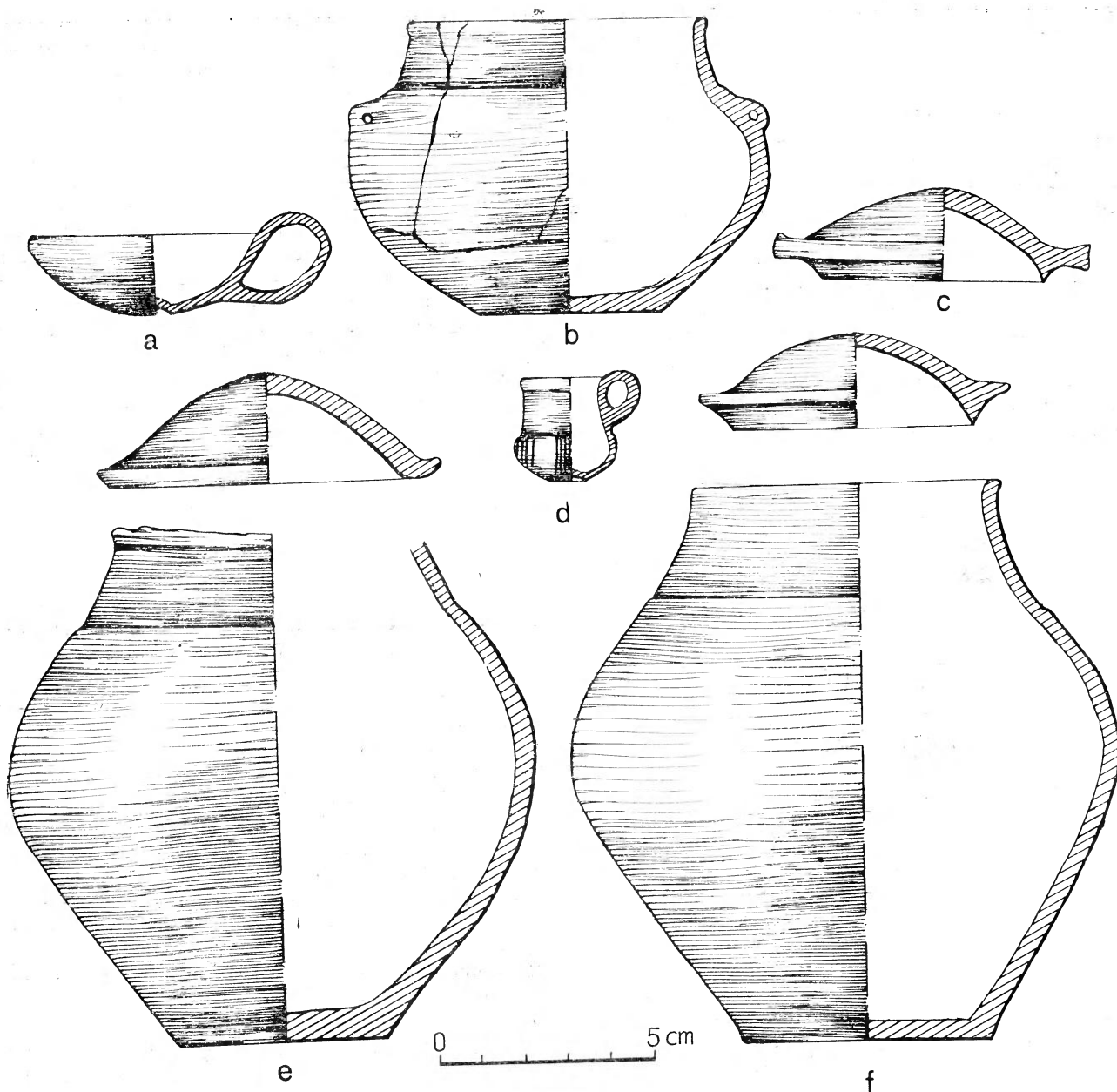
Niezależnie od tego, czy utrzyma się hipoteza, że pochodzące z odkryć i wykopalisk w Małopolsce paciorki fajansowe są wytworami warsztatów wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, tj. Egiptu, Krety, Grecji (rozstrzygnąć tę sprawę mogą systematyczne badania ich własności chemiczno-mineralnych, fizycznych i technologicznych) pewne jest, że stosunkowo licznie występują one we wschodniej części Małopolski, szczególnie na obszarze między górnym Wieprzem a Bugiem. Być może na tym obszarze należałoby lokalizować miejsce odkrycia paciorków fajansowych ze zbioru Działu Archeologicznego Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu.

L. Gajewski

Materiały kultury łużyckiej i pomorskiej z miejscowości Wschowa w woj. leszczyńskim

W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie znajduje się kilka naczyń pochodzących z miejscowości Wschowa, dawniej, woj. poznańskie, obecnie leszczyńskie. Materiały te stanowią spuściznę po Muzeum Erazma Majewskiego, do którego zostały dostarczone przez P. Półczyńskiego. Naczynia zapisane były w obowiązującej wówczas księdze inwentarzowej pod kolejnymi numerami 4647—4651. W aktualnym inwentarzu PMA oznaczono je numerem 1873. Brak jest danych zawierających informację na temat okoliczności znalezienia tych przedmiotów, nie wiadomo również, kiedy zostały one dostarczone do muzeum. Oznakowanie ich kolejnymi numerami świadczy o jednoczesnym wpływie i wpisie do książki muzealiów.

W archiwum PMA, pod pozycją „Wschowa”, zachowało się stare, wykonane w terenie zdjęcie ceramiki. Naczynia ustawione są na desce pod ścianą budynku. Stanowią one wybór różnych form — od naczyń dużych, okazałych, poprzez okazy wielkości średniej, do zupełnie małych, jak miseczki i czerpaki. Są tu naczynia dwustożkowate, baniaste z dwoma uchami, jajowate. Prawie wszystkie egzemplarze są zachowane kompletnie, niektóre tylko wykazują niewielkie uszkodzenia. Stan zachowania fotografowanych przedmiotów świadczy, że pochodzą one z cmentarzyska, a ich cechy stylistyczne reprezentują kulturę łużycką końca epoki brązu i początków okresu halsztackiego. Dwóch naczyń łużyckich zachowanych w zbiorach PMA, objętych niniejszym opracowaniem — czerpaka i miniaturowego dzbanuszka — brak na wspomnianym zdjęciu, wydaje się jednak, że obie te formy korespondują chronologicznie i kulturowo z okazami przedstawionymi na fotografii. Pozostałe trzy naczynia i trzy pokrywy należą do kultury pomorskiej. Trudno jest dzisiaj ustalić czy znajdujące się w magazynach PMA materiały reprezentujące, jak wynika z ich cech stylistycznych dwie kultury, łużycką i pomorską, pochodzą z tego samego stanowiska.



Ryc. 1. Wschowa, woj. Leszno. Materiały kultury łużyckiej (a, d). Materiały kultury pomorskiej (b, c, e, f)

Naczynia kultury łużyckiej

1. Czerpak (MEM 4647) lekko zdeformowany, zachowany w całości. Powierzchnie gładzone bardzo starannie, brunatne. Obfita domieszka piasku. Wysokość 3,6 cm (Ryc. 1a).

2. Miniaturowy dzbanuszek (MEM 4648). Powierzchnie gładzone, ceglaste, zewnętrzna lekko lśniąca. Domieszka piasku. Wysokość 4,8 cm (Ryc. 1d).

Naczynia kultury pomorskiej

1. Naczynie (MEM 4649) lekko zdeformowane. Powierzchnie gładzone, wewnętrzna szara, zewnętrzna brunatna, błyszcząca. Domieszka drobnoziarnista. Wysokość 26,5 cm (Ryc. 1f).

2. Pokrywa wpuszczona z zaokrąglonym wierzchołkiem należąca do opisanego wyżej naczynia. Powierzchnie gładzone, brunatne. Domieszka drobnoziarnista. Średnica otworu 11,5 cm (Ryc. 1f).

3. Naczynie lekko zdeformowane. Powierzchnie gładzone, wewnętrzna szara, zewnętrzna brunatna, lekko błyszcząca, miejscami złuszczone. Domieszka drobnoziarnista, obfita. Wysokość 24,5 cm (Ryc. 1e).

4. Przykrywa półkulista, należąca do opisanego pod nr 3 naczynia. Powierzchnie gładzone, brunatne, zewnętrzna lekko błyszcząca. Domieszka drobnoziarnista. Wysokość 5,2 cm (Ryc. 1e).

5. Amfora (MEM 4651). Powierzchnie gładzone, brunatne, zewnętrzna lekko błyszcząca, w wielu miejscach złuszczone. Domieszka średnioziarnista, obfita. Wysokość 13,8 cm (Ryc. 1b).

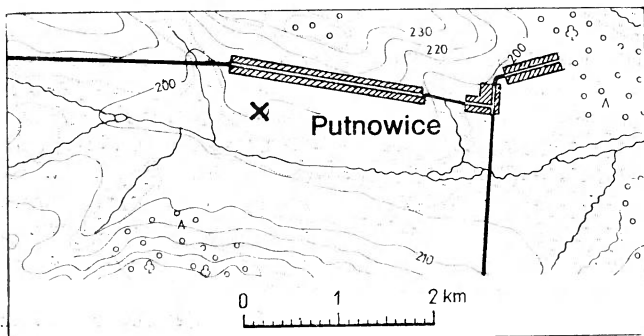
6. Pokrywa wpuszczona (brak numeru MEM) z zaokrąglonym wierzchołkiem. Powierzchnie gładzone barwy brunatnej. Domieszka drobnoziarnista. Wysokość 4 cm, średn. otworu 10,5 cm, kołnierza 15 cm (Ryc. 1c).

W oparciu o materiały porównawcze, chronologię naczyń lużyckiej ustala się na koniec epoki brązu i początek okresu halszackiego, formy pomorskie zaś reprezentują cechy typowe dla wczesnego i środkowego okresu lateńskiego.

H. Różańska

Najdalej na południowy zachód wysunięte stanowisko kultury zarubinieckiej

Do bardzo nielicznych stanowisk kultury zarubinieckiej z ziem dzisiejszej Polski (Hryniewicze Wielkie, d. pow. Bielsk Podlaski) przybyło nowe stanowisko z powiatu chełmskiego w Putnowicach, odkryte jesienią roku 1973 przez ob. J. Brzuchalę, społecznie opiekuna zabytków z Putnowic, na wschodnim krańcu rozległego cypla, wysuniętego nad dolinę zalewową Wełnianki (lewoboczny dopływ Bugu). Wschodni kraniec tego cypla został już w znacznej części zniszczony przez dwie duże (ok. 50×150×3 m) poziome odkrywki na południowym stoku cypla w odległości około 250 m jedna od drugiej, skąd eksploatowano piasek dla potrzeb przemysłowych. W obrębie jednej z nich, położonej bardziej na wschód na polach noszących nazwę „Urzotu” lub „Urzogu” (Ryc. 1), na głęb. 0,5—0,6 m od powierzchni natrafiono na skupienie 3 naczyń ustawionych w grupie, zachowanych w doskonałym stanie. Według J. Brzuchali, który z pietyzmem je odkopał, w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń, nie opodal największego z nich znajdowało się skupienie spopielenych szczątków ludzkich, a obok leżał żelazny, skorodowany nóż.



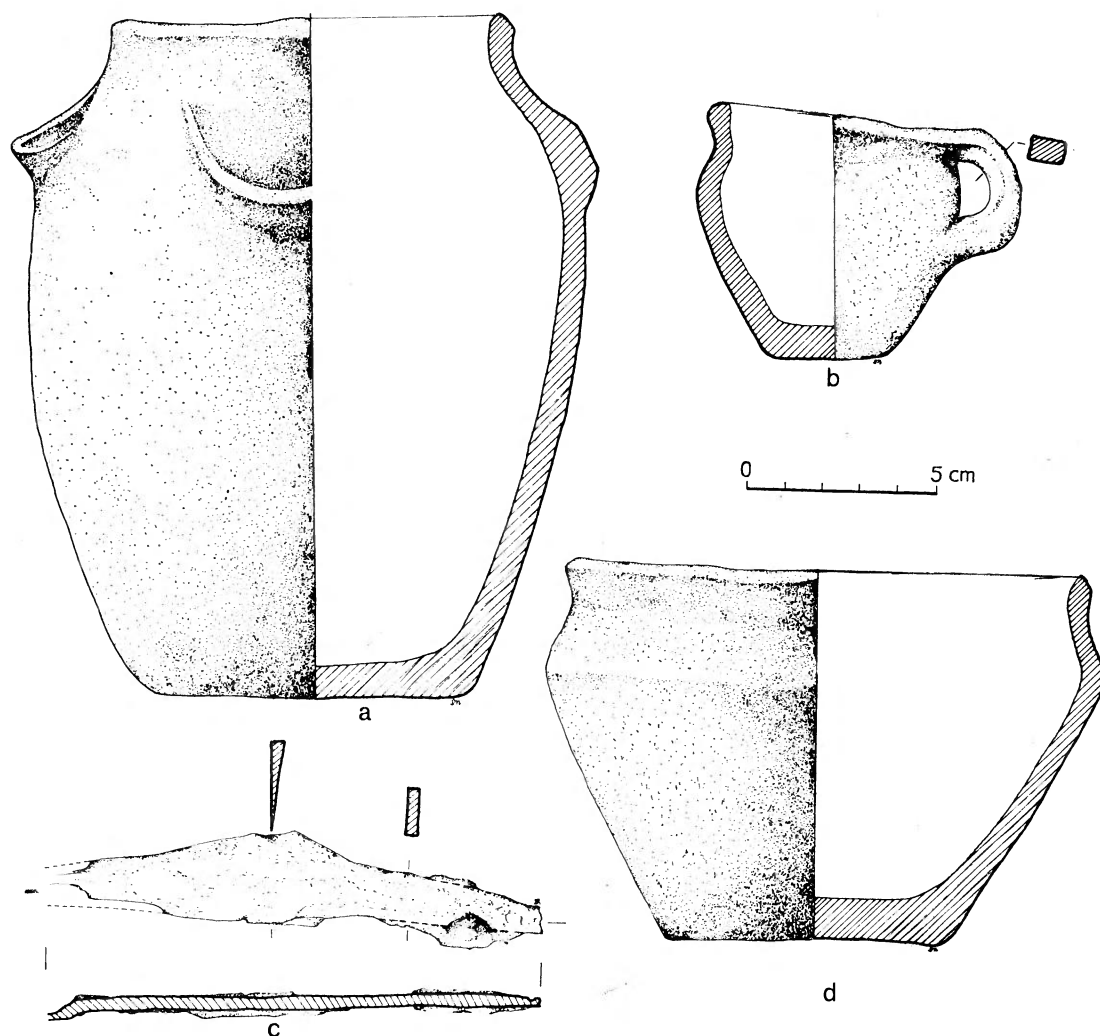
Ryc. 1. Putnowice, woj. Chełm Lubelski. Przybliżona lokalizacja miejsca odkrycia grobu kultury zarubinieckiej

Uzyskany przez J. Brzuchalę materiał, znajdujący się obecnie w Muzeum Okręgowym w Lublinie, jest prawie analogiczny do wyposażenia grobu 46 z cmentarza w Velemiści I i charakterystyczny, jak się ostatnio uważa, dla zespołów późnej fazy grupy polskiej kultury zarubinieckiej (T. Dąbrowska: Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i wczesnym okresie rzymskim, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, T. II, 1973, s. 191, tabl. XVIII, 1—8).

Największe z naczyń (Ryc. 2a), o wys. około 18 cm, ma powierzchnię zewnętrzną gładką, polerowaną, barwy prawie czarnej. Zdobione jest naklejanymi, półsferycznymi listwami plastycznymi. Analogiczne lub bardzo podobne naczynia wchodziły w skład grobu 2 z cmentarza w Otwierzyci (Ju. V. Kucharenko: Pamiątki żelaznego wieku na terenie Poles'ja, „Archeologia SSSR, Svd Archeologicznych Istočnikov”, 1961, tabl. 10, 2; Ju. V. Kucharenko: Zarubineckaja kultura, „Archeologia SSSR, Svd Archeologicznych Istočnikov”, 1964, tabl. 8, 6) i grobu 45 z cmentarza w Velemiści I (Ju. V. Kucharenko: Pamiątki żelaznego wieku..., tabl. 16, 25) oraz grobu 93 z cmentarza w Velemiści II (K. V. Kasparova: Zarubineckij mogilnik Velemiści II, „Archeologicznyi Sbornik Gos. Ermitaża”, T. 14, 1972, ryc. 14, 9). Mniejsze z naczyń (Ryc. 2d), o wys. około 10 cm, ma powierzchnię zewnętrzną gładką, polerowaną, barwy ciemnobrunatnej. Podobne do tego okazu naczynia wchodziły w skład wyposażenia grobów 23, 27, 35, 58, 117 z cmentarza w Čaplinie (Ju. V. Kucharenko: Zarubineckaja kultura..., tabl. 6, 4, 23—26) oraz grobu 102 z cmentarza w Velemiści I (Ju. V. Kucharenko: Zarubineckaja kultura..., tabl. 6, 13). Najmniejsze z naczyń (Ryc. 2b), o wys. około 6,5 cm, ma powierzchnię zewnętrzną wygładzaną, barwy szarozłotej. Jest to okaz z łukowatym, słabo wyciągniętym w bok uchem, którego górna nasada rozszerza się trójkątnie. Tą cechą, jak również wyglądem powierzchni, przypomina on nieco kubki kultury przeworskiej. Podobne do niego naczynia wchodziły w skład wyposażenia grobów 7 i 16 z cmentarza w Voroninie (Ju. V. Kucharenko: Zarubineckaja kultura..., tabl. 7, 6; 9, 3) oraz grobów 82, 86, 120 z cmentarza w Velemiści I (Ju. V. Kucharenko: Zarubineckaja kultura..., tabl. 7, 7 i tabl. 9, 1, 4). Nóż (Ryc. 2c), o dług. powyżej 12,5 cm, ma uszkodzoną częściowo głownię i skorodowaną powierzchnię. Zbliżony do niego nóż wchodzi w skład wyposażenia grobu 2 z cmentarza w Čaplinie (Ju. V. Kucharenko: Zarubineckaja kultura..., tabl. 19, 10). Szczątki kostne, o wadze około 12 dkg, nie doczekały się jeszcze ekspertyzy antropologicznej. Fakt, że wśród nich są fragmenty mózgowcaszki stosunkowo dość grube sugeruje, iż możemy mieć tu do czynienia ze szczątkami szkieletu dojrzałego osobnika.

Wykonane w kwietniu 1974 r. badania weryfikacyjne terenu (krótkie sprawozdanie oraz dokumentacja rysunkowo-pomiarowa i zabytki z tych badań w zbiorach Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Lublinie, materiał nie publikowany), nie przyniosły danych do wyjaśnienia sprawy, czy zabezpieczone przez J. Brzuchalę znalezisko reprezentuje pojedynczy grób kultury zarubinieckiej, czy też część większej całości. Potwierdziły to również przeprowadzone przez Z. Słusarskiego w 1965 r. wykopaliska w odległości około 70—100 m na zachód od tego miejsca (krótkie sprawozdanie oraz dokumentacja rysunkowo-pomiarowa i zabytki z tych wykopalisk w zbiorach Muzeum Okręgowego w Lublinie, materiał nie publikowany). Natrafił on jedynie na ślady osadnictwa schyłku epoki kamienia i początków epoki brązu (w tym 2 groby kultury strzyżowskiej i 6 grobów kultury trzcinieckiej) oraz osadnictwa wczesnej epoki żelaza (m. in. zrujnowane obiekty, określane jako piece, należące być może do kultury grobów skrzynkowych i podkloszowych).

Nie potrafimy chwilowo ustalić w sposób jednoznacz-



Ryc. 2. Putnowice, woj. Chełm Lubelski. Wyposażenie grobu kultury zarubinieckiej. Naczynia (a, b, d), nóż (c)

ny dróg przenikania zabytków zarubinieckich do Putnowic. Faktem archeologicznie potwierdzonym pozostaje zjawisko napływu wyrobów tej kultury na omawiane ziemie a co za tym idzie, utrwalenia się znajomości oraz recepcji tych wyrobów. Ślady pobytu, nawet krótkotrwałego, ludności kultury zarubinieckiej w początkach naszej ery na tym obszarze należą do rzadkości (por. dane odnośnie grobów odkopanych na cmentarzu w Hryniewiczach Wielkich; T. Dąbrowska: *Wschodnia granica...*, s. 203). Natomiast wyroby „zarubinieckie” trafiały na ziemie dzisiejszej Polski bądź przypadkowo, bądź drogą handlu. Import tych wyrobów mógł iść m. in. przez okolice obecnych wsi Klejniki i Priluki nad Bugiem, skąd znany najdalej na zachód wysunięte osiedle i cmentarz kultury zarubinieckiej (Ju. V. Kucharenko: *Zarubinieckaja kultura...*, ryc. 3 oraz s. 58). Przykładami tego rodzaju są wyroby z żelaza, jak szpila pastorałowata z wyposażenia grobu 55a na cmentarzu w Warszawie-Wilanowie (J. Marciniak: *Cmentarzysko ciałopalne z okresu późnolateńskiego w Wilanowie koło Warszawy*, „*Materiały Starożytne*”, T. II, 1957, tabl. XLVIII, 13) oraz wyroby ze stopów miedzi, jak ozdobna zawieszka z wyposażenia grobu 15 na cmentarzu w Niecieplinie (R. Kozłowska: *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i wczesnorzymskiego w*

Niecieplinie, pow. Garwolin, „*Materiały Starożytne*”, T. IV, 1958, Tabl. CX, 23), czy też zawieszki z cmentarzyska w Warszawie-Kawęczynie (B. Janowska: *Cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego w Warszawie-Kawęczynie*, „*Wiadomości Archeologiczne*”, T. XXVIII, 1962, tabl. LXXI, 11, 14). Jest pewne, że miejscowi „przeworscy” (zachodniosłowiańscy?) odbiorcy przez dłuższy okres czasu, bo gdzieś od około w. I p.n.e. aż po III w.n.e., pozostawali pod słabym wpływem stylu życia „zarubinieckiego” (wschodniosłowiańskiego?).

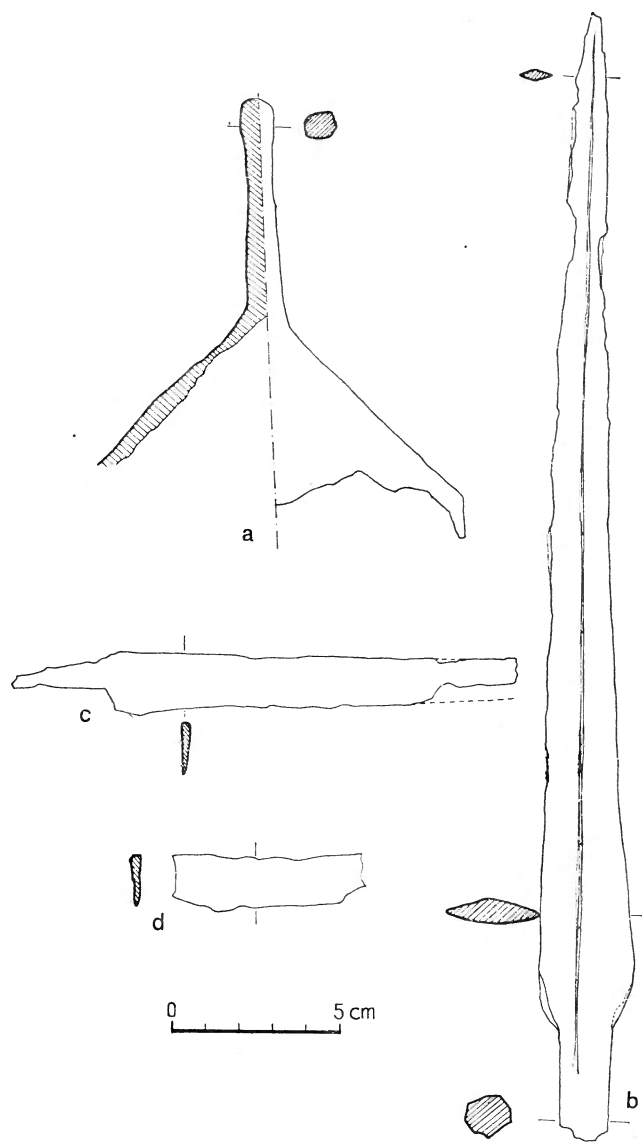
L. Gajewski, J. Gurba

Wyroby żelazne w zbiorach Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu

W maju 1975 r., inwentaryzując muzealia archeologiczne przechowywane w Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu, natrafiłem w magazynie Działu Archeologicznego na cztery wyroby żelazne, dotąd nie publikowane.

Są to: 1. Umbo tarczy zachowane fragmentarycznie z rozszerzonym u góry kolcem. Zach. wys. 13,5 cm, średn.

11 cm, dług. kolca 6,5 cm. Nr inw. MZ 99:A (Ryc. 1a). 2. Grot włóczni o długim, wąskim liściu, dolne krawędzie liścia zatepione. Zach. dług. 33 cm, największa szer. liścia 3 cm. Nr inw. MZ 101:A (Ryc. 1b). 3. Nóż o prawie płaskim grzbiecie i obustronnie wyodrębnionym, prostokątnym, tępo zakończonym trzpieniu rękojści. Zach. dług. 15 cm. Nr inw. MZ 102:A (Ryc. 1c). 4. Fragment noża „szablasto” wygiętego, zach. dług. 5,5 cm, największa szer. głowni 1,6 cm. Nr inw. MZ 103:A (Ryc. 1d).



Ryc. 1. Wyroby żelazne z województwa lubelskiego. Miejscowość nieznaną (a-b); Łęczna (?), woj. Lublin (c-d)

Ponadto w aktach Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu znajduje się wzmianka mówiąca, że w zbiorach Działu Archeologicznego jest jeszcze jeden przedmiot żelazny. Tego przedmiotu, który określony został w księdze inwentarzowej jako „fragment fibuli żelaznej dług. ok. 3,5 cm” (Nr inw. MZ 105:A), nie udało mi się

odnaleźć (w magazynie Działu Archeologicznego Muzeum Ziemi Zamojskiej w Zamościu, w miejscu owego „fragmentu fibuli żelaznej” znajduje się kopia brązowego haczyka do wędki). Według uzyskanych informacji, wszystkie wymienione wyżej wyroby żelazne dostarczone zostały w r. 1952 przez Okręgowe Muzeum Lubelskie w Lublinie na wystawę archeologiczną w Zamościu (o otwarciu tej wystawy — notatka J. Gurby: „Z Otchłani Wieków”, R. XXIII, 1953, s. 38—39, ryc. 4).

Z omawianych wyrobów dwa pozbawione są metryki i nie mogą być związane z określonymi stanowiskami archeologicznymi. Jedno z nich, to umbo tarczy (Ryc. 1a), z wczesnego okresu wpływów rzymskich. Analizę jego utrudnia zniszczenie kryzy i nitów, których formy mają pewne znaczenie dla ustaleń chronologicznych (T. Liana: Chronologia względna kultury przeworskiej we wczesnym okresie rzymskim, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXIII, 1968, s. 451—452). Mimo to formę i styl umba można z całą pewnością określić na fazę późną wczesnego okresu wpływów rzymskich. Pochodzą one najprawdopodobniej z okresu między połową I a końcem II w.n.e. Można je łączyć z wyróżnioną przez T. Lianę odmianą 2 umb typu 7a M. Jahna, występującą z innymi zabytkami datowanymi na lata od około 60—70 n.e. do 170—180 n.e., zwłaszcza w wyposażeniu grobów (T. Liana: Chronologia względna..., s. 451 i in.).

Drugim wyrobem jest grot włóczni (Ryc. 1b), pochodzący z okresu rozkwitu średniowiecza. Ze względu na ukształtowanie liścia grot ten można nazwać ogniwoem pośrednim pomiędzy wyróżnioną przez A. Nadolskiego formą „grotów typu I” i „grotów typu II”, wśród których przeważają okazy datowane na wiek XI (A. Nadolski: Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku, „Acta Archaeologica Universitatis Lodzensis”, Nr 3, 1954, s. 53—54, 59 oraz tabl. XIX—XX). Może on być przypuszczalnie datowany na wiek XI lub później. Data wcześniejsza wydaje się być nie do przyjęcia.

O tym, w jakich warunkach znaleziono pozostałe trzy wyroby żelazne, wiemy bardzo niewiele. Z zapisów w księdze inwentarzowej Działu Archeologicznego Muzeum Ziemi Zamojskiej dowiadujemy się tylko, że tak noże, jak „fragment fibuli” znalezione zostały w miejscowości Łęczna (w woj. lubelskim) i należą do okresu wpływów rzymskich. Nie sądzę jednak aby rzeczywiście wyroby te znalezione były w Łęcznej. Zestaw odkrytych do r. 1957 zabytków z Łęcznej podaje S. Nosek i J. Gurba. (S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sect. F, T. VI, 1951/1957, s. 310 oraz J. Gurba: Importy rzymskie z województwa lubelskiego, „Archeologia”, T. VII, 1955/1957, z. 2, s. 158). Rzecz ciekawa, że autorzy ci nie wiedzą nic o znalezieniu w Łęcznej fragmentu fibuli żelaznej, ani też dwu żelaznych noży. Jedyny znany uprzednio żelazny nożyk, odkryty w 1951 r. przechowywany był w zbiorach Katedry Archeologii UMCS w Lublinie, (S. Nosek: Materiały do badań..., gdzie mylnie podany został rok 1950 jako data odkrycia, por J. Gurba: op. cit.).

Dokładniejsze datowanie noży, o których tu mowa, nie jest możliwe. Pod względem rozmiarów i kształtu pierwszy z nich (Ryc. 1c) zbliżony jest do większych noży prostych, które spotyka się dość często tak w osiedlach, jak i w wyposażeniu grobów późnego okresu la-

teńskiego, okresu wpływów rzymskich oraz wczesnego okresu średniowiecza.

Z uwagi na szczytkowy stan zachowania drugiego noża (Ryc. 1d) nie da się rozstrzygnąć, czy mamy tu do czynienia z nożem tzw. sierpikowatym, należącym do charakterystycznych wyrobów produkcji późnego okresu lateńskiego i wczesnego okresu wpływów rzymskich (J. Kostrzewski: *Die ostgermanische Kultur der Spätlatenzeit*, Leipzig und Würzburg 1919, cz. I, s. 158), czy też — co wydaje się również prawdopodobne — z odmianą noża prostego, z wygiętą szablasto częścią głowni przy sztychu, typu charakterystycznego dla późniejszych epok. Fragment przedmiotu żelaznego, przypominający nóż sierpikowaty lub odmianę noży prostych z wygiętą szablasto częścią głowni przy sztychu, znaleziono m. in. w grobie 41, w Opatowie, dokładnie nie datowanym (zob. K. Godłowski: *Materiały z cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich w Opatowie, pow. Kłobuck, „Materiały Archeologiczne”, T. I, 1959, s. 135, ryc. 27, 7).*

Nie znając z autopsji fragmentu fibuli żelaznej, nie sposób szczegółowo go sklasyfikować.

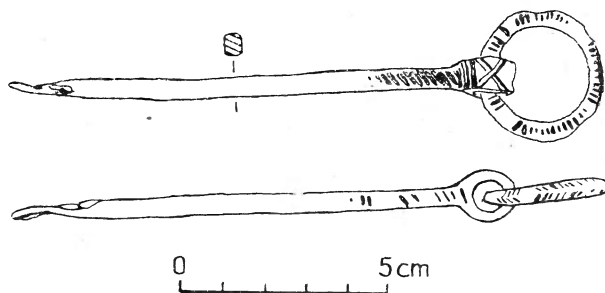
L. Gajewski

Żelazna szpila pierścieniowata z Kruszwicy

Znaleziska pierścieniowatych szpil żelaznych stanowią nieliczną grupę zabytków, których funkcjonalność nie została jednoznacznie określona. Z terenu Kujaw znamy dotąd jedynie dwa okazy: z Kruszwicy i z XII-wiecznej osady w Broniewicach, stanowiska 1 (uprzejma informacja mgr E. Krauzego).

Okaz kruszwicki (Ryc. 1) odkryto w trakcie szeroko-płaszczyznowych badań wykopaliskowych na terenie II podgrodzia kruszwickiego (stanowisko 4). Zalegał on w warstwie związanej przypuszczalnie z pracami fortyfikacyjnymi przeprowadzonymi w trakcie budowy zamku kazimierzowskiego w 2 połowie XIV w. Wymiary: długość szpili 12,9 cm, średnica zewnętrzna pierścienia 2,80 cm. Waga szpili — 21,0 g. Pierścień ornamentowany jest na obydwu stronach rzadkiem głębokich żłobków i być może był inkrustowany. Taśmowato-trąbkowate uszko zdobione jest podwójnie zarysowanym wątkiem w kształcie litery X. W dolnej części uszko podkreślone zostało trzema żłobkami. Korpus trzpienia zdobiony był na wszystkich swych czterech płaszczyznach ukośnymi żłobkami. Żłobki te tworzą znany już z innych okazów ornament nasuniętych na siebie trójkątów. Część dolna szpili zniszczona jest częściowo przez korozję, niemniej widoczne jest jej tępe, prawie kwadratowe w przekroju zakończenie ostrza.

Omawianą szpilę zaliczyć można do pierwszej grupy wyróżnionej dla tego typu zabytków przez J. Zaka (szpile z uszkiem taśmowato-trąbkowatym). Za okaz najbardziej zbliżony do naszego możemy uznać żelazną szpilę z Gdańska-Miasta z końca XIII w. (ew. XIII/XIV wieku), z tym, iż zbytek kruszwicki nie posiada kolan-kowatego zgrubienia na uszku i ma inny przekrój. Pod względem ornamentyki do okazu kruszwickiego zbliżo-



Ryc. 1. Kruszwica, stanowisko 4. Żelazna szpila pierścieniowata

na jest brązowa szpila ze Szczecina-Rynku Warzywnego z 2 połowy XII w. (J. Zak: O pochodzeniu „szpil” pierścieniowatych na ziemiach polskich, „*Slavia Antiqua*”, T. VII, 1960, s. 410 i n.). Rozpatrując dane na podstawie których można datować omawiany okaz, stwierdzamy, że datowanie przytoczonych analogii zamyka się w okresie od 2 poł. XII po schyłek XIII w. (względnie XIII/XIV w.). Analiza stratygraficznego zalegania szpili kruszwickiej nie wyklucza, iż pochodzi ona z 13 poziomu osadniczego datowanego na lata ok. 1250—1271 r. Nie można tu też wykluczyć, iż opisywana szpila wchodziła w skład wyposażenia wojowników, którzy na rozkaz Bolesława Pobożnego spalili Kruszwicę w 1271 r. Tak więc chronologię szpili kruszwickiej zamknąć możemy w 2 połowie XIII w., a ściślej w 1 ćwierci 2 połowy XIII w. Typologicznie zaś stanowić ona może jeden z dowodów na powiązania łączące średniowieczną Kruszwicę ze strefą pomorską. Zwrócić należy także uwagę na specyficzną cechę odróżniającą opisywany okaz od zespołu znanych nam szpil, a mianowicie na ornament wyryty na uszku w kształcie litery X. Stanowi on najprawdopodobniej reminiscencję symboli, związanych ze sferą kulturomagiczną, rytych bądź w kamieniu (J. Rosen-Przeworska: *Przeżytki celtyckie i celto-scytyjskie na obszarze Polski*, „*Archeologia Polski*”, T. VIII, 1963, s. 93 i n., ryc. 18), widocznych na zabytkach brązowych (W. Hensel: *U źródeł Polski średniowiecznej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1974, s. 49), a także i na zabytkach z innych surowców. Wspomniany znak wiązany jest z kultem słońca. W okresie wczesnośredniowiecznym wchodzi on w obręb znaków kamieniarskich i garncarskich. Jego kultowy charakter zaakcentowany jest na figurce konika z kory odkrytej w Opolu (w warstwach datowanych na okres 1040—1075), gdzie po wyryciu przysłonięto go srebrnymi taśmami (W. Hołubowicz: *Opole w wiekach X—XII*, Katowice 1966, ryc. 126). Żywotność idei oznaczania symbolami przedmiotów niektórych kategorii widoczna jest także w XII i XIII wieku. Wspomnieć tu można choćby znaki garncarskie, które w niektórych przypadkach umieszczono nawet po wewnętrznej stronie naczyń (T. Makiewicz: *Przyczynek do problematyki wczesnośredniowiecznych znaków garncarskich*, „*Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi*”, Seria Archeologiczna, Nr 20, 1973, ryc. 1, 2).

W. Dzieduszycki

Cena 30 zł.—

Indeks 38205/38108